

266 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2082-0917

Studia de Securitate

9 • 2019

266 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2082-0917

Studia de Securitate

9 • 2019

Komitet Redakcyjny

dr Rafał Klepka – redaktor naczelny
dr Przemysław Mazur – sekretarz redakcji
dr Klaudia Cenda-Miedzińska
dr Edyta Sadowska
dr Tomasz Wójtowicz
Jakub Idzik – asystent redaktora naczelnego

Rada Naukowa

prof. zw. dr hab. Olga Wasiuta, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie – przewodnicząca
prof. UP dr hab. Hanna Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Bereźnicka, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr Maria Alzira De Almeida Pimenta, Universidade De Uberaba, MG, Brazylia
prof. dr Anabela Da Silva Moura, Viana do Castelo Polytechnic, Higher School Of Education, Portugal
prof. UP dr hab. Janusz Falecki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr António Luís Jorge Gumbe, Ministério de Cultura da República de Angola, Angola
prof. WSPol dr hab. Adam Hołub, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
prof. UP dr hab. Roman Kochnowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. Xymena Kurowska, Central European University w Budapeszcie, Węgry
prof. dr Mei-Lan Lo, Institute of Visual Art Education, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. doc. dr. Jiri Prokop, Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Czechy
– Polska
prof. UP dr hab. Janusz Ropski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Ryszard Rosa, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Polska
prof. dr Liu Shu-Ying, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. UP dr hab. Tomasz Skrzyński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Wasyl Kostycki – Narodowy Uniwersytet im. T. Szewczenki w Kijowie
prof. WSB dr hab. Jerzy Świeca, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Andrzej Żebrowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Remigiusz Kasprzycki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Rafał Kopeć, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Mazur, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Wywiół, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska

Recenzenci

prof. WSPol dr hab. Adam Hołub, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
prof. USz dr hab. Krzysztof Kowalczyk, Uniwersytet Szczeciński, Polska
prof. dr hab. Andriy Kryskov, Tarnopolski Narodowy Uniwersytet Techniczny im. Ivana Pului w Tarnopolu, Ukraina
dr hab. Tomasz Kubin, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska
prof. UJD dr hab. Jerzy Mizgalski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Polska
prof. dr Antonina Mytko, Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku, Ukraina
prof. UJD dr hab. Jerzy Sielski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Polska

Kontakt z redakcją

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
ul. Ingardena 4, 30-060 Kraków
studia@up.krakow.pl

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019

ISSN 2082-0917
DOI 10.24917/20820917.9

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./faks 12 662-63-83, tel. 12 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

<http://www.wydawnictwoup.pl>

druk i oprawa Zespół Poligraficzny WN UP

Spis treści / Contents

Od redakcji / From Editors 5

ARTYKUŁY / ARTICLES

Rafał Klepka

Wojna, bitwa, walka... Ramy tematyczne w relacjonowaniu parlamentarnej kampanii wyborczej w Polsce w 2015 roku 7

War, battle, fight... Framing in media coverage of parliamentary election campaign in Poland in 2015

Jakub Idzik

Ołowiany grad: rozwój i główne uwarunkowania działania artylerii w XX wieku 18

Hail of lead: development and main aspects of artillery in the 20th century

Anna Pacholska

Wybrane prawne aspekty kradzieży tożsamości w cyberprzestrzeni 34

Selected legal issues of identity theft in cyberspace

Klaudia Cenda-Miedzińska

Istota muzułmańskiego bezpieczeństwa rodziny w odniesieniu do dziecka w obszarze Hedānat, Velāyat-e nafs i Velāyat-e amvāl na przykładzie ustawodawstwa Islamskiej Republiki Afganistanu 53

The essence of the security of the Muslim family with regard to a child in the area of *Hedānat*, *Velāyat-e nafs* and *Velāyat-e amvāl* on the example of legislation of the Islamic Republic of Afghanistan

Emilia Musiał

Prywatność w Sieci – wybrane zagadnienia 65

Privacy on the Web – selected problems

Piotr Swoboda

Proces przemian w regionalnej i globalnej przestrzeni bezpieczeństwa w pierwszych dwóch dekadach po Zimnej Wojnie w odniesieniu do byłych państw bloku socjalistycznego z Europy Środkowo-Wschodniej (wybrane aspekty) 75

The process of changes in the regional and global security space in the first two decades after the Cold War in relation to former countries of the socialist bloc from Central and Eastern Europe (selected issues)

Jerzy Kordas

- Geneza „ukraińskich zmian” w ustawie
o Instytucie Pamięci Narodowej z 2018 r. 99
- Genesis of „ukrainian changes” to the Act
on the Institute of National Remembrance from 2018

Beata Kuźniarska

- Wiktymologia – charakterystyka ofiar przestępstw 116
- Wiktecology – characteristics of victims of crimes

Monika Wilanowska

- „Niebieskie Karty” a bezpieczeństwo w rodzinie.
Założenia, statystyki, perspektywy 126
- „Blue Cards” in the context of security in family.
Assumptions, statistics, prospects

Janusz Falecki

- Genezowanie bezpieczeństwa 135
- Analyzing Evolution of Security

Sebastian Czechowicz

- Powszechny obowiązek szczepień gwarancją „bezpiecznego jutra”? –
uwagi na tle krajowych regulacji prawnych i poziomu bezpieczeństwa
sanitarno-epidemiologicznego Polski 147
- Universal vaccination obligation guarantees “safe tomorrow”? –
comments on the background of national legal regulations
and the level of sanitary and epidemiological safety in Poland

RECENZJE / REVIEW

Przemysław Mazur

- Marek A. Koprowski, *Akcja „Wisła”. Ostateczna rozprawa z OUN-UPA*,
Wydawnictwo Replika, Zakrzewo 2017, 351 ss. 156

SPRAWOZDANIA/ SCIENTIFIC REPORTS

Rafał Kopeć

- Sprawozdanie z działalności Studenckiego Koła Naukowego Edukacji
dla Bezpieczeństwa za rok akademicki 2017/2018 161

Od redakcji

Oddajemy w ręce naszych czytelników kolejny numer czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”. Jest to jednocześnie pierwszy numer czasopisma, który ukazuje się jako kwartalnik. Redakcja w trybie ciągłym przyjmuje teksty do kolejnych numerów periodyku. Jego ukazywanie cztery razy w roku sprzyjać będzie podejmowaniu także najaktualniejszych problemów mieszczących się w obszarze zainteresowań periodyku. Rozpoczynając nowy etap rozwoju „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate” zapraszamy serdecznie do współpracy oraz nadsyłania tekstów wszystkich badaczy, którym bliskie pozostają problemy szeroko pojmowanego bezpieczeństwa.

Nowy numer czasopisma zawiera jedenaście artykułów dotyczących różnych problemów badawczych. Uważna lektura już samych tytułów pozwala zrozumieć jak złożona i wielowymiarowa pozostaje przestrzeń dyskursu na temat bezpieczeństwa. W numerze odnaleźć można zarówno rozważania odnoszące się zagadnień historycznych, takich jak możliwości wykorzystania artylerii w XX wieku czy przemiany w przestrzeni bezpieczeństwa byłych państw bloku socjalistycznego z Europy Środkowo-Wschodniej w pierwszych dwóch dekadach po Zimnej Wojnie, jak i zagadnienia dotyczące zdecydowanie bliższej dniu dzisiejszemu rzeczywistości, jak problem prywatności w sieci, dyskurs wokół idei powszechnego obowiązku szczepień czy prawnych uwarunkowań kradzieży tożsamości w cyberprzestrzeni. Autorzy w swoich opracowaniach poddawali analizie tak problemy teoretyczne, takie jak genezowanie bezpieczeństwa czy istotę wiktymologii, jak i problemy bliższe praktyki, by wspomnieć o roli „niebieskich kart” w zapewnianiu bezpieczeństwa w rodzinie, kontrowersjach wokół „ukraińskich zmian” w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej czy ramach tematycznych w relacjonowaniu wydarzeń politycznych. Mamy wielką nadzieję, że lektura tekstów zawartych w niniejszym numerze skłoni do refleksji i wywoła naukową dyskusję.

Jednocześnie wszystkich Państwa zainteresowanych uczestnictwem w debacie odnoszącej się do zagadnień współczesnego bezpieczeństwa w imieniu Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz działającego przy nim Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa zapraszamy na VI Ogólnopolską Konferencję Naukową „Oblicza Bezpieczeństwa – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”. Konferencja adresowana jest do wszystkich naukowców, doktorantów i studentów, którzy są zainteresowani powyższą tematyką. Pragniemy zaproponować Państwu naukowe spotkanie, którego celem będzie dyskusja dotycząca różnych wymiarów i problemów

[6]

odnoszących się do współczesnego bezpieczeństwa w kontekście przemian dokonujących się w otaczającym nas świecie, dlatego podtytuł kolejnej, szóstej już konferencji z cyklu „Oblicza bezpieczeństwa” odnosi się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Zależy nam na kontynuowaniu wyznaczonej już poprzednimi konferencjami tradycji spotkań wszystkich pokoleń badaczy zajmujących się problematyką bezpieczeństwa. Wierzymy bowiem, że zarówno doświadczenie badawcze, jak i świeżość, a często daleko idąca oryginalność problemów podejmowanych przez najmłodszych uczestników, dają nam możliwość szerokiego spojrzenia na interesujące nas zagadnienia.

Konferencja odbędzie się 11 kwietnia 2019 r. w budynku Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie przy ul. Ingardena 4. Termin nadsyłania zgłoszeń z krótkim abstraktem upływa 31 marca 2019 r. Zgłoszenia konferencyjne prosimy wysłać na specjalny adres mailowy: obliczabezpieczenia@gmail.com.

dr Rafał Klepka
redaktor naczelny
„Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.1

ARTYKUŁY

Rafał Klepka

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0002-7691-3143

Wojna, bitwa, walka... Ramy tematyczne w relacjonowaniu parlamentarnej kampanii wyborczej w Polsce w 2015 roku

Wprowadzenie

Pojęcia wojny, walki i bitwy nieodzownie przywołują na myśl kategorie odnoszące się do problematyki bezpieczeństwa państwa oraz posługiwania się przez nie siłą militarną. Terminy te wykorzystywane są jednak także w budowaniu medialnych ram tematycznych, które odnoszą się do polityki, a w szczególności do relacjonowania wyborów i kampanii wyborczych¹. Niejednokrotnie medialne wypowiedzi dziennikarzy opisujących zdarzenia oraz sygnalizujących niepewny wynik wyborów prezydenckich, parlamentarnych czy lokalnych zawierają sformułowania, które przywodzą na myśl zdarzenia, mogące mieć miejsce na froncie, nie zaś w zamkniętej w określonej konwencji procedurze wyłaniania politycznej reprezentacji w demokratycznym państwie.

Zarysowane tendencje nie mają incydentalnego charakteru i są przez badaczy analizujących medialne przekazy często identyfikowane, co pozwala mówić o pewnej typowości i powtarzalności w sposobie prezentacji kampanii wyborczych w mediach. Samo pojęcie ramowania jest szeroko opisane w literaturze przedmiotu. David Tewksbury i Dietram A. Scheufele, tłumacząc istotę framingu w metaforyczny sposób wskazują, że dziennikarze postępują w podobny sposób do artystów, którzy wiedzą, że rama wokół obrazu może wpłynąć na to, jak widzowie interpretują i reagują na samo dzieło. Właśnie dlatego niektórzy artyści troszczą się o to, w jaki sposób prezentują swoją pracę, wybierając ramy, które według nich sprawiają, że odbiorcy zobaczą obraz w odpowiedni sposób. Dziennikarze, często podświadomie, angażują się zasadniczo w ten sam proces, kiedy decydują, jak opisać świat polityczny. Wybierają obrazy i słowa, które mają wpływ na to, jak odbiorcy interpretują i oceniają relacjonowane wydarzenia i problemy².

¹ R. Klepka, *Obrazy polityki w mediach: podstawowe uwarunkowania*, [w:] *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, R. Klepka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2018, s. 20.

² D. Tewksbury, D.A. Scheufele, *News Framing Theory and Research*, [w:] *Media Effects: Advances in Theory and Research*, J. Bryant, M.B. Oliver (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2009, s. 17.

Poza samą diagnozą medialnych komunikatów pojawiają się także pytania o to, jak sposób prezentacji danego tematu przekłada się na jego postrzeganie przez odbiorców. Rozważania te pojawiły się wraz z pierwszymi naukowymi badaniami dotyczącymi ramowania, mającymi swe korzenie w psychologii i socjologii. W pracach eksperymentalnych Daniela Kahnemana i Amosa Tversky'ego w latach 70. ubiegłego wieku badano, w jaki sposób różne odstępstwa identycznych scenariuszy decyzyjnych wpływają na wybory dokonywane przez ludzi i na ich ocenę różnych przedstawionych im do wyboru opcji³. W podobnym okresie socjologiczne podstawy konstrukcji ramowania zostały nakreślone przez Ervinga Goffmana, który dowodził, że jednostki nie mogą w pełni zrozumieć świata i nieustannie poszukują możliwości interpretacji swoich doświadczeń życiowych i nadawania sensu otaczającemu ich światu. Aby skutecznie przetwarzać nowe informacje, jak wskazywał Goffman, poszczególne osoby stosują schematy interpretacyjne, czyli ramy ułatwiające klasyfikację informacji i ich rozumienie⁴.

Robert M. Entman, amerykański badacz, który znaczną część swoich prac teoretycznych oraz empirycznych poświęcił badaniu procesów ramowania wskazuje, że framing polega głównie na selekcji i ekspozycji. Ramowanie pozwala na wybranie pewnych aspektów przedstawianej rzeczywistości i uczynienie ich bardziej wyrazistymi w komunikowanym materiale, w taki sposób, aby promować daną definicję określonego problemu, interpretację przyczynową, ocenę moralną czy zalecenie dotyczące dalszego działania⁵. Na podstawie licznych analiz przekazów medialnych w prasie i telewizyjnych programach informacyjnych dotyczących polityki Holli A. Semetko i Patti M. Valkenburg wskazują na istnienie pięciu najpopularniejszych ram tematycznych zidentyfikowanych we wcześniejszych badaniach dotyczących framingu: odpowiedzialności, konfliktu, ludzkich interesów, skutków ekonomicznych i moralności⁶. Większość informacji podawanych przez media odpowiada określonym schematom zgodnym z jednej strony z praktyką dziennikarską, z drugiej z oczekiwaniami i przyzwyczajeniami widzów i czytelników⁷. Dla przykładu, informacje o wojnach, atakach terrorystycznych, wypadkach czy katastrofach zawsze podaje się z liczbą zabitych i rannych. Z kolei w przypadku informowania o wyborach czy referendum naturalną formułą jest posługiwanie się stylistyką sportową lub wojenną, używanie takich określeń jak „w peletonie”, „na pierwszym miejscu”,

³ D.A. Scheufele, D. Tewksbury, *Framing, Agenda Setting, and Priming: The Evolution of Three Media Effects Models*, „Journal of Communication” 2007, t. 57, nr 1, s. 11.

⁴ E. Goffman, *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*, Northeastern University Press, Boston 1986, s. 21 i n.

⁵ R.M. Entman, *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, t. 43, nr 4, s. 52.

⁶ H.A. Semetko, P.M. Valkenburg, *Framing European politics: a content analysis of press and television news*, „Journal of Communication” 2000, t. 50, nr 2, s. 93.

⁷ D. Chong, J. Druckman, *Identifying Frames in Political News*, [w:] *The Sourcebook for Political Communication Research: Methods, Measures, and Analytical Techniques*, E.P. Bucy, R.L. Holbert (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2011, s. 238 i n.; C.H. De Vreese, *Mediatization of News: The Role of Journalistic Framing*, [w:] *Mediatization of Politics. Understanding the Transformation of Western Democracies*, F. Esser, J. Strömbäck (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014, s. 137 i n.

„zwycięzca tej batalii”, „przeegrany w tej grze”. Zmiany w budżecie zwykle prezentowane są przez pryzmat podkreślenia na co i dokładnie ile zabrakło. Polityka najczęściej przedstawiana jest, zwłaszcza w telewizyjnych programach informacyjnych, jako strategia, gra lub wyścig o władzę, wpływy i prestiż⁸.

Istnieje mnogość przypadków, gdy wielostronność i złożoność problemu wkładana jest w karby określonej „ramy tematycznej” i w taki właśnie, uproszczony sposób, odbierana jest przez użytkowników mediów. Nie ulega wątpliwości, że dla większości odbiorców problem przedstawiony w określonej ramie istnieje tylko w niej – sami dalej posługują się jego uproszczonym i schematycznym sposobem postrzegania⁹. Celem niniejszego artykułu jest analiza wykorzystania ram odnoszących się do wojny, bitwy i walki w głównych wydaniach dwóch telewizyjnych programów informacyjnych cieszących się największą oglądalnością w okresie parlamentarnej kampanii wyborczej w 2015 roku.

Metodologia

Badanie przeprowadzono posługując się analizą zawartości mediów. Przyjmując za punkt wyjścia badań nad komunikowaniem masowym słynną formułę Harolda Lasswella (kto mówi?, co mówi?, jakim kanałem?, komu?, z jakim skutkiem?), wskazać można, że rozważania dotyczące zawartości przekazów medialnych obejmują drugie z ogniw procesu komunikowania masowego, ujmującego próbę odpowiedzi na pytanie „co mówi?”¹⁰. Walery Pisarek scharakteryzował analizę zawartości jako zespół różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającą na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnie zgodnym) wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych, elementów oraz na możliwie precyzyjnym (w praktyce: zwykle ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów i na głównie porównawczym wnioskowaniu. Analiza taka ma zmierzać przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i uwarunkowań procesu komunikacyjnego¹¹. W przypadku stosowanej metody analizie ilościowej towarzyszy także analiza jakościowa. Podejmując się określenia, jaki był odsetek wydań programu lub jaka była liczba newsów, w których pojawiło się zjawisko ramowania, w istocie rzeczy zarówno dokonujemy obliczeń, jak i oceniamy sam materiał, co stanowi już element badania o charakterze jakościowym¹².

⁸ T. Aalberg, J. Strömbäck, C.H. de Vreese, *The framing of politics as strategy and game: A review of concepts, operationalizations and key findings*, „Journalism” 2012, t. 13, nr 2, s. 163.

⁹ P.R. Brewer, K. Gross, *Studying the Effects of Issue Framing on Public Opinion about Policy Issues: Does What We See Depend on How We Look?*, [w:] *Doing News Framing Analysis: Empirical and Theoretical Perspectives*, P. D'Angelo, J.A. Kuypers (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2010, s. 159 i n.; T.E. Nelson, Z.M. Oxley, R.A. Clawson, *Toward a Psychology of Framing Effects*, „Political Behavior” 1997, t. 19, nr 3, s. 221 i n.

¹⁰ R. Klepka, *Analiza zawartości mediów: dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i politologii?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016, t. VI, nr 224, s. 32 i n.

¹¹ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1983, s. 45.

¹² Wiele szczegółowych uwag na temat analizy zawartości i procedur jej stosowania, zob.: J.E. Richardson, *Analysing Newspapers: An Approach from Critical Discourse Analysis*, Palgrave

Do badania wytypowano dwa najpopularniejsze wieczorne telewizyjne programy informacyjne z września i października 2015 roku. Według danych Nielsen Audience Measurement największą oglądalnością w tym okresie cieszył się program „Wiadomości” nadawany przez Telewizję Polską oraz „Fakty” nadawany przez komercyjną telewizję TVN. W poniższej tabeli zestawiono dane na temat oglądalności wieczornych programów informacyjnych w tych miesiącach. Badaniem objęto zatem wszystkie wydania „Wiadomości” TVP1 i „Faktów” TVN od 1 września do 24 października 2015 roku. Ogółem zarejestrowano 108 audycji, po 54 wydania każdego z programów. Analizie poddano zaś łącznie 968 pojedynczych materiałów informacyjnych, na co składały się 444 newsy pochodzące z „Wiadomości” TVP oraz 524 z „Faktów” TVN. Jako jednostkę rejestracji przyjęto pojedynczą informację (newsa), zaś jednostką pomiaru była 1 sekunda.

Tabela 1. Oglądalność wieczornych telewizyjnych programów informacyjnych w okresie wrzesień–październik 2015 roku

Tytuł	wrzesień 2015	październik 2015
Wiadomości TVP1 19.30	3 456 150	3 715 672
Fakty TVN 19.00	3 015 144	3 313 605
Wydarzenia Polsat 18.50	2 191 297	2 568 413
Panorama TVP2 18.00	1 302 819	1 491 269

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Nielsen Audience Measurement dla portalu wirtualnedia.pl, M. Kurdupski, „Fakty” straciły 380 tys. widzów, „Wiadomości” na czele, „Teleexpress” z największym wzrostem, <http://www.wirtualnedia.pl/artykul/fakty-stracily-380-tys-widzow-wiadomosci-na-czele-teleexpress-z-najwiekszym-wzrostem> [dostęp: 21.09.2016]

Na potrzeby badań stworzono klucz kategoryzacyjny obejmujący szereg ilościowych parametrów audycji i pojedynczych newsów, jak i jakościowych, wśród których znalazła się także identyfikacja ram interpretacyjnych stosowanych w wypowiedziach dziennikarskich. Taka konstrukcja klucza pozwoliła na wyłonienie newsów, w których wystąpiły ramy interpretacyjne odnoszące się do wojny, bitwy i walki oraz określenie odsetka newsów, w których zidentyfikowano takie ramy w analizowanym materiale badawczym.

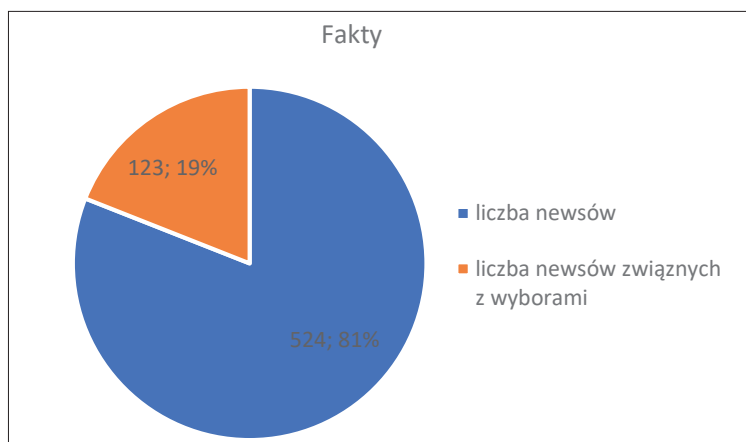
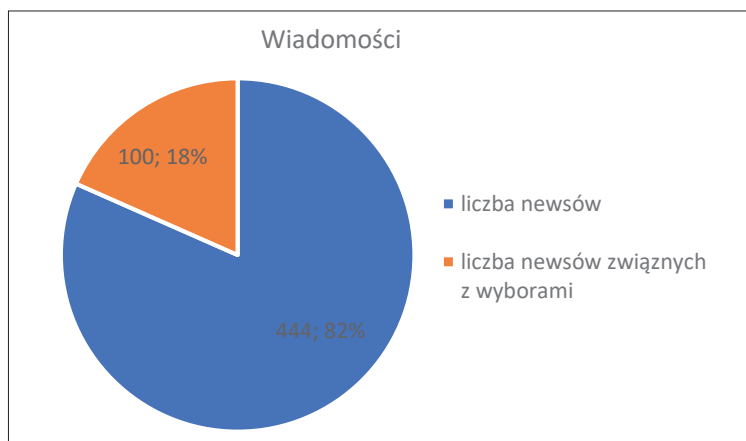
Wyniki

W analizowanych wieczornych wydaniach „Wiadomości” TVP oraz „Faktów” TVN nadawanych w okresie 54 dni poprzedzających dzień wyborów parlamentarnych każdy z programów w przybliżeniu co piątego newsa poświęcił tematyce

Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2007; D. Riffe, S. Lacy, F.G. Fico, *Analyzing Media Messages: Using Quantitative Content Analysis in Research*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, New Jersey, London 2005; K. Krippendorff, *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Sage Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2004; G. Shapiro, J. Markoff, *A Matter of Definition*, [w:] *Text Analysis for the Social Sciences: Methods for Drawing Statistical Inferences From Texts and Transcripts*, C.W. Roberts (red.), Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, New Jersey 1997; W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, op. cit.; M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów: wersja 1.1*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.

nadchodzącej elekcji parlamentarnej. Szczegółowe dane na ten temat zaprezentowano na poniższym wykresie.

Wykres 1. Liczba newsów dotyczących parlamentarnej kampanii wyborczej w „Wiadomościach” VP oraz w „Faktach” TVN na tle ogólnej liczby newsów



Źródło: opracowanie własne

Program telewizji publicznej poświęcił 100 newsów, zaś „Fakty” 123 newsy tematowi kampanii wyborczej, jednak choć program TVN rzeczywiście w analizowanym okresie nadał więcej pojedynczych informacji na temat kampanii wyborczej, to jednak ich udział w ogólnej liczbie newsów był niemal identyczny jak w przypadku „Wiadomości” TVP. Tendencje dotyczące udziału newsów poświęconych kampanii wyborczej w obydwu programach informacyjnych silnie korespondują także z długością czasu trwania newsów dotyczących wyborów na tle czasu trwania wszystkich newsów. Poddane analizie wydania „Wiadomości” TVP trwały łącznie 22 godziny, 40 minut i 13 sekund, w tym 5 godzin, 39 minut i 42 sekundy poświęcono tematyce wyborczej, co stanowiło bez mała 25% czasu trwania wszystkich

wydań programu. Z kolei badane „Fakty” trwały 22 godziny, 16 minut i 33 sekundy, a na tematykę wyborczą przeznaczono 5 godzin, 43 minuty i 2 sekundy, czyli 25,67% czasu trwania wszystkich analizowanych audycji emitowanych w TVN. Udział zarówno liczby jak i czasu trwania newsów podejmujących problematykę kampanii wyborczych w obydwu programach był zatem bardzo podobny. Stosowne dane zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 2. Czas trwania badanych programów oraz newsów poświęconych parlamentarnej kampanii wyborczej w analizowanym okresie

Badany okres	Czas trwania wszystkich badanych wydań programu	Czas trwania newsów poświęconych parlamentarnej kampanii wyborczej	Odsetek czasu poświęconego parlamentarnej kampanii wyborczej
„Wiadomości” TVP	22:40:13	05:39:42	24,97%
„Fakty” TVN	22:16:33	05:43:02	25,67%

Źródło: opracowanie własne

Newsy dotyczące parlamentarnej kampanii wyborczej w obydwu programach w badanym okresie przeanalizowano także pod kątem ramy tematycznej, w jakiej prezentowano wydarzenia związane z wyborami. W szczególności sposób starano się określić, jak często wybory relacjonowane są w konwencji walki, bitwy lub wojny oraz czy istnieją prawidłowości związane ze stosowaniem framingu w obydwu badanych programach informacyjnych. W poniższej tabeli zestawiono dane dotyczące wszystkich newsów, w których zidentyfikowano omówione ramy tematyczne. Wyodrębniona została data nadania newsa, jego tematyka, a także fragment wypowiedzi dziennikarza, która sygnalizowała możliwość patrzenia na toczącą się kampanię wyborczą z perspektywy walki, bitwy lub wojny.

Tabela 3. Newsy wykorzystujące ramę tematyczną wojny, bitwy lub walki w analizowanych wydaniach „Wiadomości” TVP i „Faktów” TVN

„Wiadomości” TVP		
data	temat newsa	fragment wypowiedzi
4.09	spot wyborczy PiS	wyborczy spot PiS na celowniku PO wymiana coraz ostrzejszych ciosów oznacza, że partie idą ku kampanii negatywnej
27.09	przekroczenie progu wyborczego przez małe partie	przekroczyć próg, każdy pojedynczy głos się liczy, gra jest warta świeczki, bo już po wyborach może się okazać, że z rezerwowym staną się rozgrywającymi
8.10	kierunek zmian konstytucyjnych	będzie wiadomo, kto przegrał walkę o polityczne przeżycie, a kto ugrał być może najwyższą stawkę
11.10	relacje z kampanii wyborczej	strategia kampanii, w różnicach programowych słychać niewiele, sporo za to personalnych wycieczek, ci silniejsi walczą ze sobą, ci słabsi, by na tej walce jak najwięcej skorzystać
18.10	debata wyborcza	finiszująca kampania wyborcza, dokładnie za tydzień głosowanie, pięć dni zatem pozostało na walkę o wyborców i na walkę z polityczną konkurencją, jutro i pojutrze studio TVP będzie swoistym ringiem, w którym mamy

		nadzieję nie będzie ciosów poniżej pasa, a liderzy zgodnie z zasadami fair play będą używać jedynie siły argumentów
18.10	ostatnie dni kampanii wyborczej	a na tydzień przed wyborami nikt nie jest w stanie powiedzieć ile ugrupowań znajdzie się w sejmie, w przypadku tych najmniejszych walka będzie zatem trwała dosłownie do ostatniej godziny i dosłownie o każdy głos, partia Razem w ostatnim sondażu Wiadomości zanotowała poparcie 1%, ale broni nie składa, licząc, że czasem niemożliwe staje się realne, w końcu bez liderów i bez znanych twarzy zarejestrowała listy wyborcze w całym kraju
19.10	debata wyborcza	pół godziny dzieli nas od medialnego starcia liderek w wyborczych sondażach, w studiu telewizji polskiej zmierzą się Beata Szydło i Ewa Kopacz, w rozmowie o Polsce odpowiedzą na najważniejsze dla przyszłości kraju pytania, cel przekonać niezdecydowanych, a jest o kogo walczyć, to około 10 milionów wyborców
20.10	debata wyborcza	rozmowa na remis kto wygrał debatę sondaż wiadomości
21.10	debata wyborcza	jedyna taka debata liderów, jedyna w tej kampanii taka debata, w studiu TVP pojawili się liderzy wszystkich ogólnopolskich komitetów, to już nie była wyłącznie walka komitetów wyborczych PO i PiS
22.10	wyniki wyborów	pewność co do miejsc na Wiejskiej mogą mieć tylko dwie największe partie, pozostałe do momentu ogłoszenia wyników przez PKW nie będą mogły ze 100% pewnością twierdzić, że mają swoich ludzi w sejmie, zostało im dosłownie kilkadziesiąt godzin na walkę o być albo nie-być
23.10	zakończenie kampanii wyborczej	bitwa o głosy
23.10	ZL i PSL w kampanii wyborczej	walka o mandat ludowcy i lewica
„Fakty” TVN		
4.09	referendum i wybory	używa się referendum jako tarana wyborczego
14.09	programy wyborcze	reformy PO i obietnice PiS, trwa przedwyborcza walka na programy, po weekendowych konwencjach w propozycjach partii trudno się połączyć
10.10	lewica w wyborach	w kampanii wyborczej trwa ostra walka o głosy Polaków wykazujących centro-lewicowe poglądy
11.10	relacje z kampanii wyborczej	kampania wyborcza na ostro, wzajemne oskarżenia i coraz większe emocje, po dniu odpoczynku Beata Szydło wraca do kampanijnej gry i oskarża Platformę Obywatelską o liczne afery
17.10	relacje z kampanii wyborczej	w kampanii walka o każdy głos
19.10	PiS w kampanii wyborczej	do wyborów PiS walczy o pełnię władzy
20.10	debata wyborcza	„Rozmowa o Polsce” z remisem, jak eksperci oceniają wystąpienia Ewy Kopacz i Beaty Szydło

Źródło: opracowanie własne

Wyniki przeprowadzonego badania ocenić warto przez pryzmat częstotliwości stosowania ram interpretacyjnych w programach informacyjnych. W tym kontekście wskazać należy, że stosunkowo rzadko w newsach występowały wskazane ramy tematyczne. Łącznie zakodowano 19 takich newsów: 12 w „Wiadomościach”

oraz 7 w „Faktach”, co oznacza, że framing wyborczy wystąpił w 12% wszystkich newsów w programie TVP oraz w 5,7% w TVN.

W obydwu programach newsy przedstawiające wybory w konwencji wojny, walki lub bitwy zdecydowanie częściej występowały w ostatnich dniach parlamentarnej kampanii wyborczej. W „Wiadomościach” TVP w ostatnim tygodniu pojawiło się osiem z nich. Uwagę zwraca fakt, że ramowanie odnosiło się najczęściej nie do wyborów parlamentarnych jako takich, ale jedynie do wybranych elementów, w szczególności do zagadnienia przekroczenia progu wyborczego oraz do oceny telewizyjnych debat z udziałem liderów komitetów wyborczych.

Wnioski

Framing wyborczy rozumiany jako wykorzystywanie wskazanych ram tematycznych nie występował w badanych programach informacyjnych szczególnie często. Łącznie w obydwu programach wybory jako grę lub walkę zaprezentowano w mniej niż 10% wszystkich newsów. Do pewnego stopnia zaskakujące wydaje się, że częściej po tę konwencję, która służy wszak dramatyzacji przekazu i jego uatrakcyjnieniu, sięgnęła telewizja publiczna. Z pewnością jednak w odniesieniu do obydwu badanych programów wskazać można, że przeważająca większość newsów nie zawierała sensacyjnych obrazów wyborów i polityki jako walki o władzę, ale koncentrowała się na przekazaniu treści dotyczącej konkretnego zagadnienia związanego z wyborami lub toczącą się kampanią.

Szczegółowa analiza wszystkich newsów poświęconych tematyce wyborczej pozwala formułować wnioski o relatywnie rzadkim stosowaniu ramowania odnoszącego się do konwencji wojny, bitwy i walki. W pierwszej kolejności uwagę zwraca fakt stosowania innych od ramowania sposobów zwiększenia atrakcyjności przekazu w telewizyjnych programach informacyjnych. Jeśli uznać, że ramy wojny, bitwy czy walki czynią wybory atrakcyjnym tematem medialnym, emocjonującym i trzymającym w napięciu, podkreślić należy, że analizowane programy ową atrakcyjność osiągają w ogóle rezygnując z informowania o wyborach, którym poświęcono mniej niż 20% wszystkich newsów w badanym okresie. Ponadto programy informacyjne zwiększają swoją atrakcyjność nie tyle przez prezentowanie tematyki politycznej w sensacyjny sposób, ale przez rezygnację z tematyki wyborczej, a nawet politycznej w ogóle na rzecz tematyki lekkiej, bliższej przeciętnemu widzowi. Z przeprowadzonych badań empirycznych wynika, że w okresie wyborów programy informacyjne zawierały niemal jedną trzecią soft newsów, czyli materiałów o charakterze lekkim, które w nieznacznym tylko stopniu odnosiły się do polityki, a nawet jeśli tak się działo, utrzymane były w konwencji rozrywki lub parodii, a ich celem było rozbawienie odbiorcy¹³.

Relacjonowanie parlamentarnej kampanii wyborczej w telewizyjnych programach informacyjnych przebiega zatem według swoistej medialnej logiki, w której framing wyborczy nie odgrywa zbyt dużej roli. Programy informacyjne wyraźnie

¹³ R. Klepka, *Hard czy soft: specyfika newsów w „Wiadomościach” TVP w czasie prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili” 2017, t. 7, nr 250, s. 245 i n.

starały się zainteresować widza koncentracją na nietypowych kandydatach, ich roli i znaczeniu w toczącej się kampanii, na sondażach, opiniach ekspertów oraz na materiałach niezwiązanych z polityką¹⁴. Zjawisko ramowania wymaga jednak dalszych badań i analiz nie tylko w okresie toczącej się kampanii wyborczej. Postawić można szereg interesujących pytań badawczych, o to na ile inne ramy tematyczne pozostają wciąż atrakcyjne w relacjonowaniu polityki w serwisach informacyjnych, na ile odmiennie ramowanie stosują programy telewizji komercyjnej i publicznej, wreszcie czy i na ile „Wiadomości” TVP stosują ramowanie po zmianach personalnych, ideowych i programowych, jakie dokonały się w tym programie już po wyborach w 2015 roku¹⁵. W odniesieniu do zarysowanej problematyki warto prowadzić dalsze badania empiryczne dotyczące ram tematycznych stosowanych w telewizyjnych programach informacyjnych.

Bibliografia

- Aalberg T., Strömbäck J., Vreese C.H. de, *The framing of politics as strategy and game: A review of concepts, operationalizations and key findings*, „Journalism” 2012, t. 13, nr 2.
- Brewer P.R., Gross K., *Studying the Effects of Issue Framing on Public Opinion about Policy Issues: Does What We See Depend on How We Look?*, [w:] *Doing News Framing Analysis: Empirical and Theoretical Perspectives*, P. D'Angelo, J.A. Kuypers (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2010.
- Chong D., Druckman J., *Identifying Frames in Political News*, [w:] *The Sourcebook for Political Communication Research: Methods, Measures, and Analytical Techniques*, E.P. Bucy, R.L. Holbert (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2011.
- De Vreese C.H., *Mediatization of News: The Role of Journalistic Framing*, [w:] *Mediatization of Politics. Understanding the Transformation of Western Democracies*, F. Esser, J. Strömbäck (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke 2014.
- Entman R.M., *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, t. 43, nr 4.
- Goffman E., *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*, Northeastern University Press, Boston 1986.
- Klepka R., *Analiza zawartości mediów: dlaczego i do czego można ją wykorzystać w nauce o bezpieczeństwie i politologii?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili” 2016, t. VI, nr 224.
- Klepka R., *Ewolucja Wiadomości TVP1: od medialnej stronniczości do propagandy politycznej*, [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania-incydenty-wyzwania*, H. Batorowska (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017.

¹⁴ R. Klepka, *Medialna walka o dobrą zmianę: obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 118 i n.

¹⁵ R. Klepka, *Ewolucja Wiadomości TVP1: od medialnej stronniczości do propagandy politycznej*, [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania-incydenty-wyzwania*, H. Batorowska (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017; R. Klepka, *Relacjonowanie polityki w „Wiadomościach” TVP1 po wyborach parlamentarnych w 2015 roku: obiektywne czy stronnicze?*, „Political Preferences” 2017, nr 17.

- Klepka R., *Hard czy soft: specyfika newsów w „Wiadomościach” TVP w czasie prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili” 2017, t. 7, nr 250.
- Klepka R., *Medialna walka o dobrą zmianę: obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.
- Klepka R., *Obrazy polityki w mediach: podstawowe uwarunkowania*, [w:] *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, R. Klepka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2018.
- Klepka R., *Relacjonowanie polityki w „Wiadomościach” TVP1 po wyborach parlamentarnych w 2015 roku: obiektywne czy stronnicze?*, „Political Preferences” 2017, nr 17.
- Krippendorff K., *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, Sage Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2004.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów: wersja 1.1*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2004.
- Nelson T.E., Oxley Z.M., Clawson R.A., *Toward a Psychology of Framing Effects*, „Political Behavior” 1997, t. 19, nr 3.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1983.
- Richardson J.E., *Analysing Newspapers: An Approach from Critical Discourse Analysis*, Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2007.
- Riffe D., Lacy S., Fico F.G., *Analyzing Media Messages: Using Quantitative Content Analysis in Research*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, New Jersey, London 2005.
- Scheufele D.A., Tewksbury D., *Framing, Agenda Setting, and Priming: The Evolution of Three Media Effects Models*, „Journal of Communication” 2007, t. 57, nr 1.
- Semetko H.A., Valkenburg P.M., *Framing European politics: a content analysis of press and television news*, „Journal of Communication” 2000, t. 50, nr 2.
- Shapiro G., Markoff J., *A Matter of Definition*, [w:] *Text Analysis for the Social Sciences: Methods for Drawing Statistical Inferences From Texts and Transcripts*, C.W. Roberts (red.), Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah, New Jersey 1997.
- Tewksbury D., Scheufele D.A., *News Framing Theory and Research*, [w:] *Media Effects: Advances in Theory and Research*, J. Bryant, M.B. Oliver (red.), Routledge, Taylor & Francis Group, New York, London 2009.

War, battle, fight... Framing in media coverage of parliamentary election campaign in Poland in 2015

Abstract

The aim of the article is to present and analyze framing in media coverage of parliamentary election in Poland in 2015. The research uses media content analysis to identify framing of elections as war, battle and fight in two most popular TV newscast, “Wiadomości” TVP and “Fakty” TVN broadcasted in the time of parliamentary campaign. The results show that framing of election is used in media coverage of campaign not very often, in less than 10% of all news connected with parliamentary election. In the article the causes of this score were analyzed too.

Słowa kluczowe: framing, ramy tematyczne, relacjonowanie polityki w mediach, wybory parlamentarne, telewizyjne programy informacyjne

Key words: framing analysis, thematic frameworks, media coverage of politics, parliamentary election, newscasts

Rafał Klepka

doktor nauk politycznych, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, prowadzi badania nad relacjonowaniem wybranych zjawisk społecznych (głównie politycznych) w mediach, jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół komunikowania politycznego, wpływu mediów na postawy, opinie i zachowania wyborcze, problematyki stroniczości medialnej, manipulacji, propagandy oraz bezpieczeństwa medialnego, autor monografii *Medialna walka o dobrą zmianę. Obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, redaktor naukowy tomu *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, współredaktor *Vademecum bezpieczeństwa*, autor szeregu artykułów naukowych, redaktor naczelny czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate”. E-mail: rafal.klepka@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.2

Jakub Idzik

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0002-1642-0486

Ołowiany grad: rozwój i główne uwarunkowania działania artylerii w XX wieku

Wstęp

Wojna i sposoby jej prowadzenia od najdawniejszych czasów były przedmiotem zainteresowania i szerokiej refleksji ludzkości¹. Współcześnie stosunkowo rzadko analizie poddaje się rozwój wybranych form walk zbrojnych, formacji czy sposobów prowadzenia wojen. Tymczasem analiza rozwoju artylerii pozwala prześledzić w znacznej mierze drogę i kierunek rozwoju współczesnej walki zbrojnej i uzbrojenia w ogóle. Celem niniejszej pracy, stanowiącej kontynuację artykułu pod tytułem „Ołowiany grad: zarys historii rozwoju artylerii do czasów przednapoleońskich” z poprzedniego numeru tego periodyku jest nakreślenie historycznego rysu rozwoju artylerii od końca XIX wieku oraz wskazanie na główne właściwości, cele i uwarunkowania możliwości wykorzystania artylerii. Opracowanie powstało jako efekt praktycznych zainteresowań autora, w oparciu o literaturę przedmiotu, ale także rzadko dostępne i cytowane w polskich opracowaniach cywilnych dokumenty podręczniki, głównie amerykańskie. Tak przeprowadzona analiza źródeł pozwala na rekonstrukcję sposobu działania oraz głównych uwarunkowań funkcjonowania artylerii w ubiegłym stuleciu.

Artyleria XX wieku i współczesność

Kamieniem milowym w rozwoju artylerii, który rozpoczął dwudzieste stulecie było ujawnienie w 1897 roku przez armię francuską nowej broni, działa 75 mm *Mle 97*, które z biegiem czasu dostało wdzięczne przezwisko *ślawnej 75-ki Francuzów*. Omawiany twór artyleryjskiej inżynierii wprowadził koncepcję „szybkostrzelnego działa”, które to działko produkowano z powozem, z systemem kontroli odrzutu, szybko działającym mechanizmem zamkowym, posługiwało się amunicją scaloną oraz tarczą².

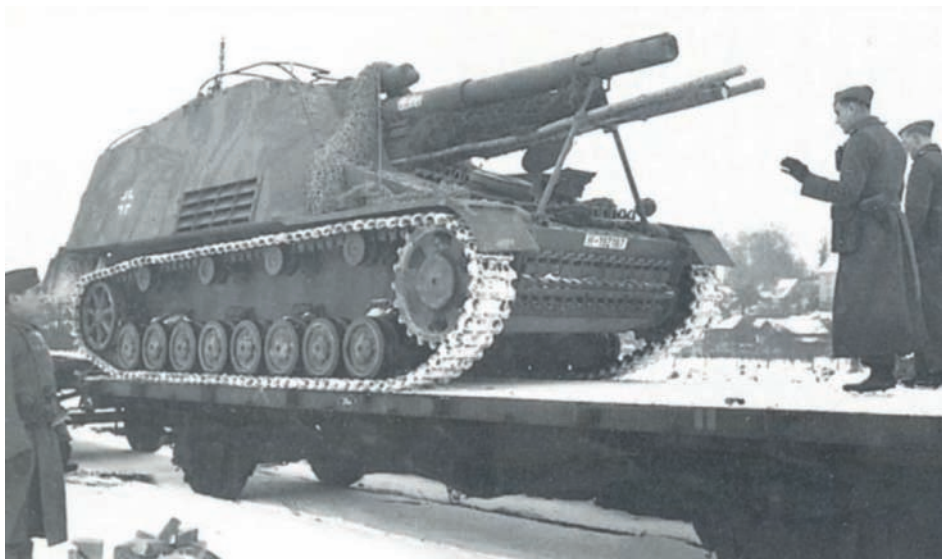
¹ R. Klepka, *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1 (1), s. 6.

² D. Stevenson, *The Field Artillery Revolution and the European Military Balance, 1890-1914*, „The International History Review” 2018, s. 877.

Jedną z rewolucyjnych właściwości francuskiego działa był wspomniany system kontroli odrzutu, w którym wykorzystano zasadę pneumatyki płynów oraz gazów do wprowadzenia lufy działa z powrotem w pozycję gotowości do strzału. Sam odrzut był kontrolowany przez hamującą rolę płynu, a energia sprężonego gazu wprowadzała działą w stan gotowości. System ten eliminował potrzebę ręcznego przywracania całego działa przez zespół operatorów do poprzedniej pozycji „startowej”, co oznaczało mniej straconego czasu na przygotowanie działa, a to z kolei dawało znacznie zwiększoną szybkostrzelność i stałą celność – system powodował, że lufa po wystrzale wracała na swoją poprzednią pozycję, wykluczając potrzebę wtórnego obierania celu³.

Amunicja scalona razem z nowoczesnym systemem zamkowym zapewniały szybkie ładowanie działa jednym ruchem. Koncepcja amunicji scalonej polegała na zastosowaniu metalowego cylindrycznego pojemnika ze spłonką u podstawy wypełnionego bezdymnym prochem, szczelnie domkniętego przez pocisk. System kontroli odrzutu powodował, że działą nie było wyrzucane do tyłu przy oddawaniu strzału, co pozwalało operatorom na przebywanie zaraz przy urządzeniu, za tarczą chroniącą przed potencjalnie wrogim ostrzałem, co z kolei umożliwiało lepsze zaopatrzenie w amunicję oraz dodatkowo ułatwiało ładowanie. Przeciętą obsługą takiego działa była w stanie utrzymać szybkostrzelność działa na poziomie 20 strzałów na minutę. Taki stan rzeczy stanowił prawdziwy fenomen w rozwoju artylerii.

Rys. 1. Niemieckie samobieżne działą artyleryjskie z 9 dywizji pancerniej SS – Hummel 150 mm – podczas załadunku do transportu kolejowego



Źródło: <http://www.loutan.net/olivier/wp-content/images/2007/01/Hummel-Sdkfz-165-12d.jpg> [dostęp: 25.11.2018].

Z dnia na dzień, francuski wynalazek uczynił przestarzałą każdą inną jednostkę artylerii na świecie. Znamiennym pozostaje, że Francuzi osiągnęli podobny efekt

³ J.L. Stokesbury, *A Short History of World War I*, Nowy Jork 1981, s. 54 i n.

w przypadku broni małokalibrowej, około sto lat przed wprowadzeniem karabinu *Lebel'a 1886*, który zdecydowanie przewyższał swymi osiągnięciami uzbrojenie przeciwników w tamtym okresie. Twórcy dumni ze swoich osiągnięć, kurczowo się ich trzymali, nawet do tego stopnia, że pozwoliło to innym państwom na wytworzenie o wiele lepszych konstrukcji. Natomiast w 1900 roku wszystkie państwa na świecie, posiadające artylerię, zaczęły wymagać od swoich wytwórców broni, aby zaczęły produkować szybkostrzelne działa. Przed 1914 rokiem wszystkie wojownicze armie posiadały już szybkostrzelne działa, traktowane jako ich pierwszoliniowa artyleria, lecz rezerwy wciąż stanowiły prowizoryczne konwersje przestarzałych już dział. Zmasowana produkcja wojenna wkrótce zapewniła ogromną ilość nowoczesnego wyposażenia, a w wyniku wojny zostało także wprowadzone uzbrojenie, które było dopiero w fazach rozwoju jeszcze na początku XX w⁴.

Należy jednak podkreślić, że w ostatecznym rozrachunku z upływem czasu, najważniejszym czynnikiem w konstruowaniu uzbrojenia była waga, która musiała zostać zoptymalizowana na tyle, aby zespół 6–8 koni był w stanie ją przetransportować w ciągu dnia marszu. W przypadku Brytyjczyków, waga artylerii polowej zmniejszyła się do 1,5 tony. Średnie działa (oblężnicze) mogły ważyć więcej, ale musiały być przewożone partiami, aby zmieścić się w wyznaczonym limicie. XX wiek wiązał się także z pojawieniem się ciągnika na silnik zasilany benzyną. Kilka armii próbowało przeprowadzać próby tego urządzenia. Mimo niewątpliwego postępu, niejednokrotnie okazywało się, że zawodność silnika prowadziła do wniosku, że lepiej wykorzystywać w dalszym ciągu konie. Takie wnioski powodowały, że koncepcja silnika została w większości państw odsunięta na dalszy plan. Natomiast istniały dwie nowe dziedziny artylerii, które okazały się bardziej rewolucyjne: armata do zwalczania balonów – sterowców oraz ciężka haubica⁵.

Postępy w konstrukcji

W 1909 roku w Niemczech miała miejsce wystawa lotnictwa. Konstruktorzy dział uczestniczyli w niej, przedstawiając tam swoje wynalazki, które miały rozprawić się z narastającym zagrożeniem lotnictwa wroga. Tym rozwiązaniem stały się pojazdy ciężarowe z silnikiem o napędzie benzynowym. Takie rozwiązanie pozwalało, nie tylko na zwinne przemieszczanie się do miejsca bitwy, ale także, przynajmniej w teorii, podążanie za latającymi maszynami wroga. Wiele armii było w przekonaniu, że samoloty byłyby użyteczne jedynie w zwiadzie. Tym samym wroddy zwiadowcy mieli być eliminowani w pierwszej kolejności, ale działa do zwalczania balonów dostały tylko wymierne wsparcie.

W Niemczech koncern Krupp opracował w końcu XIX wieku działa – haubice służące do obrony linii brzegowej, następnie przekonstruował jedną z nich w taki sposób, który pozwalał na przenoszenie ich po torach⁶. Wojskowi spostrzegli jednak, że kolej nie dawała dostępu do dowolnego punktu docelowego, w którym

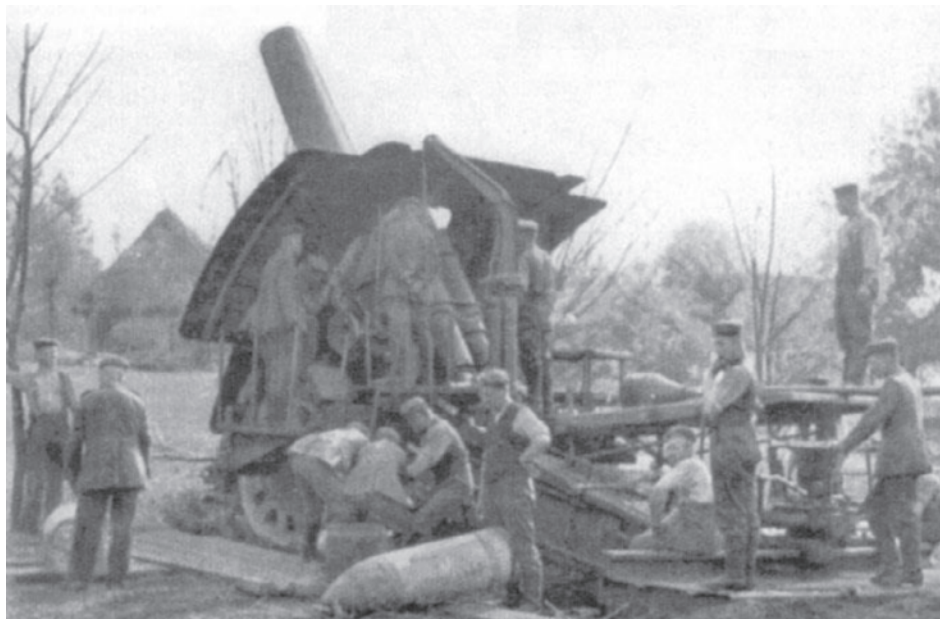
⁴ P.H. Stevens, *Artillery through the Ages*, Nowy Jork 1967, s. 102.

⁵ I. Hogg, *Twentieth-Century Artillery*, Londyn 2000, s. 7–9.

⁶ J.E. McKenney, *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Waszyngton 2007, s. 24.

potencjalnie potrzebowano wsparcia artylerii i dlatego skierowali się do Krupp'a, aby ten spróbował wykorzystać nowe ciągniki firmy *Daimler-Benz*. Po wysłuchaniu tych próśb, Krupp zaprezentował haubicę 420 mm, przystosowaną do transportu z tyłu ciągnika, którą można było złożyć na miejscu przy pomocy żurawia, zdolną do ostrzeliwania twierdz odpornych tylko na amunicję 240 mm. Wojsko zgodziło się i zaadoptowało konstrukcję Krupp'a, a on nadał haubicy imię *Dicke Bertha* [z niem. Gruba Berta] po swojej córce⁷.

Rys. 2. Gruba Berta – wersja połowa



Źródło: http://www.landships.info/landships/artillery_articles/images/42cm_M_Gerat_5.jpg

Podczas I wojny światowej w głowach twórców i konstruktorów rodziły się nowe idee zapoczątkowane wynalezieniem dział przeciw balonom i Grubej Berty. Nowe pomysły dały początek moździerzom, które specjalizowały się w zwalczaniu piechoty ukrytej w zagłębieniach okopów. Moździerze wystrzeliwały do góry, aby prowadzić niemalże prostopadły ostrzał. Ulepszeniu uległa także amunicja: pociski dymne dawały przewagę ukrycia, pociski race dawały dodatkowe oświetlenie na polu bitwy, kolorowe race służyły do sygnalizowania, istniały także pociski rozpylające gaz po osiągnięciu celu⁸.

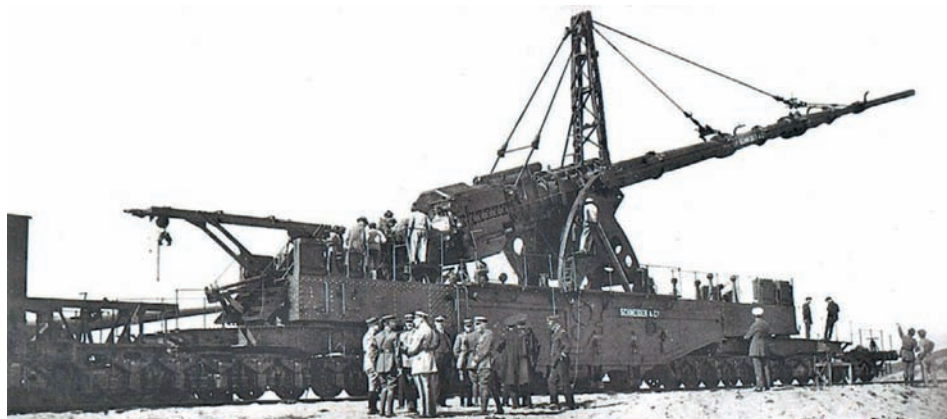
Wraz z czasem i postępem pola bitwy zmieniały się, działa stawały się coraz większe, dzięki czemu siły „A” mogły sięgać ostrzałem dalej w głąb terytorium sił „B”, pozwalając na ostrzał kluczowych miejsc, takich jak ważne szlaki kolejowe, magazyny, główne siedziby wojsk, a także „strefy bezpieczne”. Kolej pozwalała na

⁷ A. Ciepliński, R. Woźniak, *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX wieku)*, Warszawa 1994, s. 80.

⁸ P.H. Stevens, *Artillery through the Ages*, Nowy Jork 1967, s. 139.

rozbudowę największych dział kolejowych, zdolnych do ostrzału terenu odległego nawet o 30 km od miejsca wystrzału, amunicją o wadze rzędu 500 kg. Ostateczność w artylerii wyznaczona została z wyprowadzeniem na szyny *Działa Paryskiego*, które z łatwością sięgało ostrzałem do Paryża z odległości ponad 100 km⁹. Pod rysunkiem znajduje się specyfikacja techniczna tego działa.

Rys. 3. Działo Paryskie



Źródło: <https://i.wpimg.pl/730x0/m.gadzetomania.pl/55db3f2991315-image-02bfd0d39ba2.jpg> [dostęp: 25.11.2018].

Specyfikacja techniczna:

Kraj pochodzenia – Niemcy
Kaliber (przekrój poprzeczny wewnętrzny lufy) – 210mm
Waga – 750 ton
Długość działa – 37 metrów
Zakres kąta podniesienia lufy – od 0 do +55 stopni
Zakres obrotu – 360 stopni
Amunicja i waga – Pocisk burzący; ~120 kg
Prędkość wylotowa – 2000m/s
Maksymalny zasięg – 122km

Prawidłowa nazwa Działa Paryskiego to *Kaiser Wilhelm Geschütz* [z niem. Działo cesarza Wilhelma], wyprodukowane przez Krupp'a specjalnie do ostrzału Paryża z wewnętrznego terytorium Niemiec. Podstawą do konstrukcji było działo kolejowe z długą wkładką umieszczaną w lufie i gładko lufowym przedłużeniem na jej końcu, z całkowitym montażem na betonowej platformie. Sam ładunek miotający sięgał wag rzędu 150 kg, a pocisk po wystrzeleniu osiągał wysokość stratosfery docierając na wysokość ok 40 km zanim zaczął opadać na ziemię¹⁰. Za wadę konstrukcji można było uznać to, że lufa działa wytrzymywała 65 strzałów, przy czym po każdym wystrzale zmieniała swój kaliber ze względu na moc amunicji. Specjalnie dorabiano amunicję o zwiększonym kalibrze – zakres rozmiarów wahał się od 210 mm do 230 mm; dodatkowo aby zapewnić ciągłą skuteczność, amunicja musiała

⁹ I. Hogg, *The A to Z of World War I*, Plymouth 1998, s. XXXVII.

¹⁰ S.J. Zaloga, *Superguns 1854–1991. Extreme Artillery from the Paris Gun and the V-3 to Iraq's Project Babylon*, Oksford 2018, s. 8 i n.

być ładowana w odpowiedniej kolejności. Łącznie wystrzelono 320 strzałów, z których 180 trafiło Paryż¹¹.

W okresie międzywojennym państwa demokratyczne cierpiały na problemy ekonomiczne, niż demograficzny, a także na jednostkowe uzbrojenie, aż do momentu przeobrażeń wprowadzonych z końcem lat 30. XX wieku. W tym okresie producenci uzbrojenia zaczęli projektować nowe konstrukcje tak, aby w 1939 r. wojujące armie znów mogły wystawić na front nowe maszyny artyleryjskie, ale podobnie jak w przeszłości, rezerwy stanowiły pozostałości po starych modelach z 1918 r. Jedyną zmechanizowaną armią cieszyli się Brytyjczycy, podczas gdy Niemcy i Rosjanie aż do końca II wojny światowej nadal korzystali ze zwierzęcego napędu dla artylerii. Stany Zjednoczone w tym czasie nadal rozwijały zwiadowczą kawalerię¹².

Okres II wojny światowej

Artyleria wykorzystywana w okresie II wojny światowej nie była znacząco lepsza od tej używanej jeszcze podczas I wojny światowej. Jedyne różnice dostrzegalne były w zastosowaniu ciągników mechanicznych dla wielkich dział, wykorzystywano także pneumatyczne ogumienie, rozkładane powozy, skuteczniejszą amunicję oraz zaawansowaną metalurgię produkowanych dział. Działa do ostrzeliwania balonów przekształciły się w działa przeciwlotnicze, rozwijały się także pierwsze radary oraz amunicja z zapalnikami czasowymi, artyleria przeciwlotnicza była skuteczniejsza niż kiedykolwiek w historii¹³.

Wraz ze wzrostem zastosowania czołgów na polu bitwy, pojawiło się zapotrzebowanie na broń zdolną do ich efektywnego zwalczania. Działa przeciwpancerne były nową gałęzią rozwojową artylerii, ale wraz z grubszym pancerzem pojazdów, rosły rozmiary dział, aż w końcowych miesiącach II wojny światowej, stało się oczywiste, że działa stały się zbyt wielkie, aby mogły być używane do unieszkodliwiania czołgów. Działo przeciwpancerne musiało być poręczne, łatwe do ukrycia i łatwe do manewrowania, lecz ostatnie działa w tej kategorii, które pojawiły się w 1945 miały ponad 10 ton, przez co ich produkcja okazywała się nieopłacalna.

Zarysowany problem został rozwiązany wraz z pojawieniem się kolejnego wynalazku, o którym nie myślano jeszcze w 1918 r., czyli działa bezodrzutowego. Taki „bezodrzutowiec” wypuszczał część spalanych gazów do tyłu, co niwelowało odrzut spowodowany wystrzałem. Brak odrzutu pozwalał na usunięcie mechanizmów odrzutowych, co z kolei wykluczało masywne powozy, które przyjmowały większość wstrząsów spowodowanych wystrzałami. Jednak minusem takiego działa była mała prędkość wylotowa, która zmusiła konstruktorów do opracowania nowych metod penetrowania opancerzenia czołgów, metod które wyłączały szybko poruszające się pociski. Kolejnym wynalazkiem, który pojawił się w nieodległym czasie, był ładunek kierunkowy, znany także jako wysoce wybuchowa odmiana plastiku.

¹¹ R.H. Basset, *A History of Artillery*, Nowy Jork, 1975, s. 88.

¹² I. Hogg, *Twentieth-Century Artillery*, Londyn 2000, s. 9–10.

¹³ J.E. McKenney, *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Waszyngton 2007, s. 157–163.

Tak dozbrojone pociski pozwalały przebijać pancerze pojazdów bez potrzeby rozpędzania ich do zawrotnych prędkości, jak poprzednio.

Podczas II wojny światowej nastąpił kolejny przełom w artylerii – wynalezienie samobieżnych dział. Wojny wymagały znacznych nakładów ekonomicznych, więc rozwój nowej kategorii artylerii został początkowo wstrzymany, ale zauważono zwiększający się popyt ze strony artylerii, spowodowany szybko rozwijającymi się formacjami pancernymi, który spowodował, że rozwój artylerii wtórnie stał się priorytetem. Należy także wspomnieć, że kolejnym tworem artyleryjskiej inżynierii podczas II wojny światowej stał się pocisk kierowany, a także udoskonalone rakiety stanowiące niezależną broń balistyczną¹⁴.

Późne lata 40. XX wieku, były okresem zamętu w wojskowości, spowodowanego odkryciem energii atomowej oraz pocisku kierowanego. Artyleria nadbrzeżna została zdemonstrowana w wielu państwach, nie było już na nią zapotrzebowania, zwłaszcza, gdy pocisk balistyczny mógł po prostu przelecieć nad linią obrony. Nagle wszystkie zasoby i środki zostały skupione na rozwijaniu kierowanych pocisków z głowicami atomowymi i rakiet do obrony powietrznej, a także statków powietrznych, jak i ich uzbrojenia.

Brytyjskie oraz amerykańskie pułki artyleryjskie używały jeszcze dział z II wojny światowej. W Korei w latach 50., a więc 15 lat po zakończeniu II wojny światowej jedynym nowym elementem rozwoju ekwipunku, który otrzymały brytyjskie drużyny artylerii polowej, był termometr¹⁵.

Nowe wyzwania dotyczące celności i skuteczności

Kiedy inżynierowie i naukowcy dostatecznie wykorzystali możliwości rozwoju uzbrojenia z użyciem energii nuklearnej, skupili się na artylerii. Nie oznacza to jednak, że zasady działania zostały diametralnie zmienione, wręcz przeciwnie, nadal były to długie rury wyrzeliwujące pociski w wyniku spalania ładunku miotającego¹⁶. Do gotowej już mieszanki dodano jedynie stosowną dozę rozwiązań pochodzących ze współczesności, do obliczeń balistycznych służyły już komputery, a nie człowiek z kartką papieru i ołówkiem. Oznaczało to zatem, że obliczenia były nie tylko szybsze, ale stawały się bardziej złożone, co w końcowym efekcie przekładało się na znaczny wzrost precyzji prowadzonego ostrzału, wraz ze zwiększoną częstotliwością oddawania strzałów. Amunicja została wzbogacona o układy scalone w charakterze nowych zapalników czasowych, które były przystępniejsze niż bezpośrednie metody. Zaczęto używać kombinacji żyroskopowych, podczerwieni, laserów oraz radarów razem z satelitami, aby perfekcyjnie oddawać kolejne strzały. Samoloty bezzałogowe wyposażane w kamery z podczerwienią oraz inne wyszukane cuda technologii, prowadziły nadzór daleko w głąb terytorium wroga w czasie rzeczywistym bez potencjalnych strat w ludziach. Tak dalece zaawansowane urządzenia mogły dostarczać informacji dla artylerii na ziemi w sposoby, o których prze-

¹⁴ Ch.F. Foss, *Artillery of the World*, Londyn 1974, s. 153.

¹⁵ I. Hogg, *Twentieth-Century Artillery*, Londyn 2000, s. 10–12.

¹⁶ J.E. McKenney, *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Waszyngton 2007, s. 209–210.

szyły zwiadowca-observator z lornetkami w dłoni mógł tylko marzyć. Wszystkie te wynalazki dostarczały o wiele więcej informacji dla artylerzysty niż kiedykolwiek w historii, zapewniając zwiększoną celność i zmniejszenie czasu reakcji.

W czasie wojny podejmowano wiele badań nad konstrukcją dział, budową pocisków i składem chemicznym ładunków napędowych; wiele z nich zostało pozostawionych i niedokończonych w momencie zakończenia wojny. Obecnie, nowe technologie dostarczały rozwiązań, których nie było w 1945 roku. Ulepszona konstrukcja zapewniała mocniejsze i lżejsze działa, zmodernizowane pociski z pustymi końcami oraz stabilizacją, zmniejszały opór powietrza, zwiększając efektywny zasięg¹⁷.

Szybsza reakcja artylerii sił „A” sugeruje, że siły „B” posiadały szybsze metody prowadzenia kontr-ostrzału. Oznaczało to, że artyleria samobieżna nabrała nowego znaczenia. Dotychczasowe holowane działa dostały możliwość samodzielnego poruszania, co pozwalało na dynamiczną zmianę lokalizacji zaraz po oddaniu strzału, unikając w ten sposób kontr-ostrzału wroga. Do tego czasu artyleria przyjęła do swojego uzbrojenia rakiety, a we wczesnych latach 60. XX wieku, ciężka artyleria przeciwlotnicza została niemal całkowicie zastąpiona raketami. Sprawilo to, że olbrzymie armaty odchodziły bezpowrotnie do przeszłości. Ich miejsce zajęły tzw. ICBM'y [*Intercontinental Ballistic Missile*] (międzykontynentalne pociski balistyczne) – dosłownie – zdolne do lotu z jednego końca globu do drugiego oraz taktyczne pociski balistyczne o zasięgu kilkuset kilometrów.

Obrońcą przed nisko latającymi jednostkami naziemnymi wroga zajmowały się od teraz automatyczne działa, a także nowoczesne urządzenia optoelektroniczne zsynchronizowane z komputerami balistycznymi. Taka mieszanka elektroniki, dawała maszynę, która w czasie rzeczywistym, obliczała prędkość i obrany kurs celu, przewidując ze znakomitą dokładnością miejsce celu, w momencie kiedy doleca do niego wystrzelone pociski. Jednakże technologia działała w obie strony, zapewniała lepszą broń, ale także lepsze przeciwśrodki, czy trudne do trafienia cele.

Śmigłowiec może wydawać się łatwym celem, lecz trudniejszym do trafienia niż pierwotnie uważano, dzięki wyrafinowanym zdobyczom technologii. Naddźwiękowa rakietka, lecąca kilka metrów nad ziemią jest zabójcza, więc trudno ją powstrzymać. Zasadniczym stało się pytanie jak można ukryć uzbrojenie, aby było niewidzialne dla podczerwieni?

W ciągu stulecia artyleria przebyła drogę: od armat czarnoprochowych i dział bezodrzutowych, przewodzonych przez człowieka na koniu z lornetką polową i wilgotnym palcem do dział ostrzeliwujących i trafiających cele, bez bezpośredniego kontaktu wzrokowego, amunicją samonaprowadzaną, od zabawnych petard do pocisków balistycznych zdolnych przelecieć 8000 km i rozdzielić się na oddzielne głowice bojowe, każdą lecącą do innego celu, od dział przeciw balonom, do automatycznych działek Gatlinga wyrzucających z siebie aż do 6000 sztuk 20 mm pocisków na minutę. Sądzić należy, że właściwym podsumowaniem przedstawionych innowacji w zakresie rozwoju artylerii mogą być słowa Iana Hogg'a: „«Co jeszcze wymyślą?» nie jest odpowiednim pytaniem, tylko «Co jeszcze mogą wymyśleć?», wydaje

¹⁷ I. Hogg, *Allied Artillery of World War Two*, Cambridge 1998, s. 9 i n.

się że ludzkość dotarła do momentu, w którym trudno wyobrazić sobie to, co już nie zostało wynalezione, a XXI wiek dopiero co się zaczął¹⁸.

Istotne cechy artylerii XX wieku

Zadaniem artylerii jest niszczenie, neutralizowanie bądź przygniatanie wroga ogniem, przy użyciu dział, rakiet i pocisków raketowych, a także integrowanie ze sobą całego dostępnego wsparcia ogniowego, aby utworzyć wspólne siły operacyjne. Oznacza to, że jej nadrzędnym zadaniem jest przygotowanie wszelkiej broni do wykonywania wyznaczonego ostrzału w określonym czasie. Aby to zapewnić artyleria musi dysponować pewnymi właściwościami, z których trzy uznaje się za podstawowe: mobilność, stabilność oraz elastyczność¹⁹. Mobilność polega na zdolności do pokonywania terenu z relatywnie dużą prędkością, co osiągalne jest na dwa sposoby. Pierwszy z nich wiąże się z zastosowaniem pneumatycznych opon do broni transportowanej za pośrednictwem naczepy lub haka, co z kolei zmniejsza drgania podczas pokonywania trasy z dużą prędkością. Drugim sposobem jest także użycie gąsienicowego podwozia – pojazdów samobieżnych, na których sama broń jest zamontowana. Dodatkowo wszystkie obecne działa artyleryjskie można przetransportować drogą powietrzną²⁰.

Stabilność broni pozwala na pozostawanie w tym samym miejscu po wystrzale i wytrzymywaniu szoku spowodowanego odrzutem wystrzału. Stabilność we współczesnych średnich holowanych działach jest osiągana poprzez stosowanie zawieszenia 3-punktowego: dwa ogony stabilizujące i podnośnik, na którym zamontowana jest broń. Warto nadmienić, że w większości broni samobieżnej stabilność jest osiągana dzięki wadze samej broni i wadze konstrukcji gąsienicowego systemu zawieszenia. Jednakże broń samobieżna jest także wyposażona w swego typu łopaty, które zapierając się o podłoże dodatkowo zwiększają stabilność. Kolejną ważną możliwością stosowaną w broni samobieżnej jest funkcja zablokowania podwozia gąsienicowego, co z kolei jeszcze bardziej zwiększa, już i tak niesamowicie wielką, stabilność tak ciężkiej broni²¹.

Elastyczność oznacza z kolei, że dana broń jest w stanie pokryć ogniem szerokie połacie terenu, przy każdym kącie nachylenia bez czasochłonnych zmian w nastawieniu przyrządów. Elastyczność jest wyznaczana przez maksymalny zakres manipulacji obrotowej w pionie i poziomie, zaś przy broni holowanej zależy od użytku zamontowanych z tyłu czopów, odnóg stabilizujących i śruby obrotowej broni lub przy użyciu trzpienia, gniazda i platformy ogniowej.

Taktyka i technika a artyleria

Dowódca poprzez umiejętne manewrowanie ogniem artyleryjskim, jest w stanie w znacznym stopniu wpłynąć na przebieg walki. Artyleria jest zdolna do

¹⁸ I. Hogg, *Twentieth-Century Artillery*, Londyn 2000, s. 12–13.

¹⁹ *Field Artillery Cannon Weapons Systems and Ammunition Handbook*, Oklahoma 1981, s. 21.

²⁰ P.H. Stevens, *Artillery through the Ages*, Nowy Jork 1967, s. 188.

²¹ *Field Artillery Cannon Weapons Systems and Ammunition Handbook...*

dostarczania wsparcia ogniowego na ogromnej przestrzeni wzdłuż i wszerz, a także do dynamicznej zmiany miejsca skoncentrowanego ostrzału, bez potrzeby zmiany swojej pozycji. Zasady wojny stosują się do artylerii tak samo jak do każdej innej broni, należy mieć w szczególności na uwadze zasady zmasowania, ekonomii siły, zaskoczenia i manewrowości. Mają one specjalne zastosowanie w przypadku artylerii, podobnie jak czynnik współpracy.

Artyleria wspomaga i osłania ostrzałem inne wojska, dlatego ważne jest, aby wojska te zaopatrywały ją w potrzebne informacje typu: kiedy, gdzie i jaką formę ma przybrać wzywany przez nie ostrzał. Znaczna większość takich informacji może zostać dostarczona przez dowódców odpowiedzialnych za planowanie i kierowanie operacją lub przez żołnierzy bezpośrednio w strefie działań, którzy nawiązali kontakt z wrogiem. Niezbędna jest bliska współpraca oraz ciągła łączność pomiędzy wspieranymi jednostkami, dowódcami i ich artyleryjskimi podkomendnymi, tak samo w planowaniu jak i w samej sytuacji zawiązania się walki z siłami przeciwnika. Integralność wsparcia ogniowego, nuklearnego jak i nienuklearnego takiego jak wsparcie powietrzne, czy ostrzał marynarki i artylerii, wymaga koordynacji, która nie może być osiągnięta bez jednolitego dowództwa²².

Taktyczna potęga i techniczne użycie mocy ognia artyleryjskiego są wytyczone przez zasady zmasowania i manewru. Nie należy rozumieć przez to, że broń artyleryjska i operatorzy są fizycznie w ogromnych ilościach, ale raczej że są oni wykorzystywani do osiągnięcia maksymalnych możliwości zmasowanych ostrzałów wtedy i tam gdzie są one potrzebne, aby wesprzeć działania grup szturmowych znajdujących się bezpośrednio w strefie działań. Do środków osiągnięcia skutecznego zmasowanego ostrzału zalicza się rozpoznanie, przechodzenie pomiędzy technikami ostrzału i właściwe wykorzystanie broni nuklearnej. Pojedyncza broń nuklearna posiada największy możliwie osiągalny potencjał zmasowanego ostrzału, jaki kiedykolwiek był osiągalny na polu bitwy. Zmasowanie i manewrowość są ze sobą powiązane, aczkolwiek tam gdzie zmasowanie odnosi się do możliwości oddania skoncentrowanego i gęstego ostrzału w określony cel, manewrowość sugeruje z kolei zdolność do szybkiej zmiany miejsca ostrzału z równie dynamiczną dystrybucją ognia z jednego punktu lub lokalizacji do następnego. Takie zmiany miejsca ostrzału mogą następować z ogromną różnicą odległości między nimi w wyniku zaistniałej sytuacji taktycznej. Manewrowość także oznacza nieodłączny element artylerii, jakim jest mobilność, czyli zdolność do szybkiego zdemontowania i przemieszczenia wyposażenia w celu zmiany organizacji walki, narzucenia tempa oraz dokonania ataku właśnie tam, gdzie istnieje taka potrzeba. Manewrowość jest w takim razie kontrolą nad zmasowaną siłą ognia przez artyleryjskich podkomendnych, którzy są bezpośrednio zaangażowani w monitorowanie sytuacji na wysuniętych obszarach. Taka kontrola musi być swobodnie dozwolona przez nadrzędnych dowódców w sytuacjach, kiedy ważne są czas i szybkość reakcji. Z kolei taka elastyczność dowodzenia zależy w dużej mierze od wydajności i niezawodności systemu komunikacji.

Z jednej strony, ekonomia siły wymaga, aby artyleria działała zgodnie z zasadami zmasowania i manewrowości. Co więcej, koordynacja wsparcia artyleryjskiego

²² *Field Artillery Tactics and Techniques*, Waszyngton 1958, s. 15–20.

przy użyciu innych środków musi zostać przeprowadzana tak, aby cały ciężar ostrzału został wymierzony w te cele, które nie mogłyby zostać zwalczone z równą lub większą skutecznością przy użyciu innych środków. Z drugiej strony, także wysiłki i środki przeznaczone do określonego zadania, nie mogą przekroczyć limitu, który pozwala na osiągnięcie pożądanego efektu. W ostateczności, to czy artyleria wypełni powierzone jej zadanie, zależy wyłącznie od dostępności amunicji. Zbędne wydatki amunicyjne powodują marnotrawstwo starań całego zaplecza zaopatrzeniowego w drodze od fabryk, aż do samej broni. Dlatego właśnie ważna jest dyscyplina w rozdysponowywaniu amunicją, nuklearną jak i nienuklearną.

Zasada zaskoczenia jest tak samo ważna w przypadku artylerii, jak i w przypadku każdej innej broni. Zaskoczenie w artylerii odnosi się do momentalnego dostarczenia zmasowanego ostrzału w miejsce przebywania wroga, bez ostrzeżenia. Środki, które pomagają w uzyskaniu efektu zaskoczenia, to między innymi: ukrycie i kamuflaż, zajmowanie pozycji w nocy, tymczasowe wykorzystywanie pozycji, a także stosowanie atrap potencjalnych pozycji artyleryjskich, ścisłe przestrzeganie zasad sztuki rozpoznawczej, stosowanie ostrzału prowadzonego z wyprzedzeniem i zmiana pomiędzy technikami prowadzenia ostrzału, ostrzał z niekonwencjonalnych lokalizacji i w nieoczekiwanej ilości, rozsądne stosowanie amunicji nuklearnej oraz wykorzystywanie nieszablonowych metod.

Obserwacja a wykorzystanie artylerii

Dowódcy artylerii korzystają z różnych środków obserwacji, powietrznej i naziemnej, aby kontrolować i koordynować wsparcie ogniowe, a także by gromadzić informacje o aktywności i zachowaniu wroga. Obserwacja zapewnia przydatne informacje dla zespołów szturmowych znajdujących się w strefie działań, pozwala na dostosowywanie i nadzorowanie przeprowadzanego przez lotnictwo i marynarkę ostrzału. Każdy korpus artyleryjski posiada jednolity batalion obserwacyjny, podtrzymujący obserwację w trakcie dnia i nocy. W ciemnościach wspomagają się różnymi środkami do podświetlania pola bitwy oraz elektroniką, taką jak radary. Obserwacja artyleryjska powinna pokrywać cały obszar bądź sektor wspomaganej jednostki, co osiąga się poprzez przyporządkowywanie określonym jednostkom artylerii wyznaczonych obszarów do prowadzenia obserwacji, które jednocześnie odpowiadają obszarom do ostrzału. Jednakże obserwacja musi być bardzo uważnie koordynowana wzdłuż linii końcowych sąsiadujących jednostek, aby zapewnić całkowite pokrycie wyznaczonych obszarów i sektorów²³.

Istnieje wiele sposobów obserwacji i nadzorowania terenu, które należałoby wymienić. Przykładem takich środków są *stanowiska obserwacyjne*, które z racji swojej struktury naziemnej są ważnym uzupełnieniem powietrznego systemu ostrzegania. Takie stanowiska są zakładane przez obserwatorów z jednostek artyleryjskich i jednostek rozpoznawczych do: lokalizacji celów i korygowania ostrzałów, zapewniania nadzoru nad ostrzałami, a także do utrzymania obserwacji na danym obszarze, włączając okolice zabezpieczone przez wysuniętych obserwatorów. Odpowiednio usytuowane przez zwiad stanowiska, dwa bądź więcej, mogą pełnić

²³ Ibidem, s. 63–66.

funkcję podstawowego obszaru docelowego ostrzału artyleryjskiego. Takie obszary są zakładane i podtrzymywane przez wszystkie bataliony dywizji oraz przez półbataliony jeśli pozwala na to sytuacja taktyczna. Raporty z obszarów nadzorowanych przez stanowiska obserwacyjne są przekazywane do nadrzędnych sztabów artylerii w celu ustanowienia efektywnych obszarów bazowych do ostrzału i koordynacji. Trzeba wspomnieć, że obserwacja i dostrajanie ostrzału artylerii nie są ściśle związane z personelem, a dotyczą także jednostek wspieranych, które odpowiednio (lub z lepszym obrazem sytuacji) dostarczają lokalizacje celów i czasami pomagają w naprowadzaniu ostrzału już w czasie jego trwania²⁴.

Kolejnym istotnym elementem działań obserwacyjnych pozostaje *wysunięta obserwacja*, która w ramach sekcji dołączana jest do każdej kompanii piechoty lub kompanii pancernej, czy też podobnej formacji zaangażowanej przez wspierane jednostki. Bojowa grupa artylerii wyznacza obserwatorów do kompanii strzelców grupy bojowej, których głównym zadaniem jest obserwacja najbliższego otoczenia jednostki, w konsekwencji ich potencjał obserwacyjny jest oparty na zadaniu, które wykonuje jednostka, a także na zastanej sytuacji taktycznej. Umiejętności obserwatorów i ich znajomość pola bitwy musi zostać właściwie wykorzystana, aby zapewnić ciągłe wsparcie informacyjne dla jednostki w każdej sytuacji. Jednostki artylerii inne niż jednolite grupy bojowe, czy także te z bezpośrednim zadaniem wsparcia, także mogą zostać wyposażone w sekcje wysuniętych obserwatorów, które działają pod dowództwem jednolitych jednostek bądź tych bezpośredniego wsparcia²⁵.

Kolejnym środkiem jest *obserwacja powietrzna*, w której obserwatorzy w statku powietrznym są wykorzystywani do uzupełnienia obserwacji naziemnej oraz prowadzenia ogólnego nadzoru nad polem bitwy. Wspomniane statki zintegrowane z dywizjami i korpusami są odpowiedzialne za obserwację nisko nad ziemią. Jednakże z racji dużego zasięgu, artyleria może znaleźć się w sytuacji, w której będzie potrzebować „oczu” o wiele dalej niż pozwalają na to wojskowe statki powietrzne. W takim wypadku używane są specjalnie zaprojektowane do tego statki rozpoznawcze do dyspozycji dowódcy artylerii. Dodatkowo, jednostka artyleryjska jest odpowiedzialna za sformułowanie określonych ustaleń odnośnie komunikacji i stosowanych technik dla obserwatorów sił powietrznych w systemie obserwacji powietrze-ziemia.

W sztafazu metod obserwacji nie może zabraknąć także *radaru* stosowanego między innymi przez: baterie obserwacyjne artylerii polowej, bataliony lekkiej artylerii polowej dywizji opancerzonych, centrum dowodzenia dywizji piechoty artyleryjskiej, które w sprzyjających warunkach pozwalają na lokalizację i identyfikację jednostek artylerii wroga z dokładnością co do 150 m i moździerzcy co do 50 m w maksymalnym zasięgu 10 km. W odpowiednich warunkach radar artylerii daje możliwość monitorowania i dostosowywania ostrzału, niestety warunki atmosferyczne, takie jak obfity deszcz, śnieg, czy brak dobrej pozycji do umieszczenia

²⁴ M.J. Hartig, *The Future of the Field Artillery*, Carlisle 2010, s. 7.

²⁵ E.V. Westrate, *Forward observer*, Philadelphia, Nowy Jork 1944, s. 17 i n.

radaru, zmniejszając jego skuteczność, ale we właściwym miejscu pozwalają na śledzenie ruchów wroga²⁶.

Istnieją także dwa, oddzielne lecz dopełniające się systemy mierzenia odległości, szacowania potencjalnych pozycji adwersarzy. Systemy *dźwiękowe* i *błyskowe* dostarczają informacji poprzez rejestrowanie odgłosów wystrzału generowanych przez broń wroga, czy też wybuch „przyjacielskiej” amunicji lub błysk wystrzału broni wroga.

Systemy dźwiękowe stosowane przez bataliony obserwacyjne zazwyczaj mają możliwość lokalizacji źródła dźwięku w zakresie od 50 m do 150 m na odległościach dochodzących nawet do 20 km. Rejestracja dźwiękowa nie wymaga bezpośredniego kontaktu, dlatego jest to idealny sposób do wykrywania ukrytych przed wzrokiem broni artyleryjskich z dużą skutecznością, zwłaszcza we mgle, deszczu czy śniegu, gdyż te nie mają na nie wpływu. Największym niedoskonałością systemu jest wrażliwość na podmuchy wiatru, ponieważ znacząco wpływają one na dokładność rejestracji, a zasięg jest ograniczony do nasilenia dźwięku. Systemy w ramach grup bojowych są bardzo przydatne po kątem lokalizacji rozmieszczenia moździerzy czy źródła bezpośredniego ostrzału.

System błyskowy wykorzystywany jest przez batalion obserwacyjny, a skrócony podkład błysku jest ustalany przez większość batalionów artyleryjskich. We właściwych warunkach taki sposób wyznaczania pozycji wroga, a więc analiza błysku, jest najcelniejszy i stanowi wiarygodne źródło informacji. Natomiast efekty niesprzyjające to nierówny teren, warunki pogodowe, a także zwodnicze manewry wroga, które pogarszają widoczność.

Zabezpieczenie w przypadku odwrotu – manewry wsteczne

Przez *manewr wsteczny* należy rozumieć każdą komendę wydaną przez nadrzędny personel, mającą na celu przemieszczenie się do tyłu względem kierunku ostrzału wroga, bądź po prostu ruch zwiększający dystans do wroga. Co więcej takie manewry także posiadają swoją klasyfikację. Dzieli się je na działania: *odwrotowe*, *opóźniające* oraz *spoczynkowe* czy też „*emerytalne*”, przy czym manewry te mogą być wymuszone przez działalność wroga, a także mogą być całkowicie dobrowolne. Zazwyczaj manewry wsteczne są zabezpieczane przez mobilne jednostki do tego wydelegowane, których zadanie w dużej mierze opiera się na ochranianiu bocznych flank, aby uniknąć okrążenia ochranianych, głównych jednostek przez siły wroga²⁷.

Podczas wykonywania działań, nadrzędnymi zadaniami artylerii są przede wszystkim neutralizacja wrogiej artylerii, spowolnienie postępujących sił wroga, a także wspieranie piechoty czy też jednostek opancerzonych w *łamaniu kontaktu*. W sytuacji, gdy dowódca sił wyda rozkaz do wyprowadzenia ograniczonego kontrataku celem osłony wycofujących się jednostek, artyleria jest zobowiązana do przygotowania wparcia kontrataku poprzez zorganizowanie przewagi przy użyciu dostępnej siły rażenia. Najważniejsze przy stosowaniu tych manewrów jest ochrona

²⁶ P.H. Stevens, *Artillery through the Ages*, Nowy Jork 1967, s. 177.

²⁷ P.K. Chakravorty, *Modernisation and Future Equipment: Profile of Regiment of Artillery*, „Claws Journal” 2010, Winter, s. 147.

powietrzna wycofujących się sił oraz utrzymanie kontroli nad kluczowymi miejscami, które wchodzi w skład drogi odwrotu. Można wręcz rzec, że podstawą jest, aby jednostki znajdujące się z przodu formacji wycofującej pod żadnym pozorem nie mogły być zatrzymane, a ustalona droga odwrotu nie była zablokowana.

Zaprzestanie działań bojowych lub złamanie kontaktu przez wszystkie, czy część rozmieszczonych sił nazywa się *odwrotem*, którego celem jest – przeważnie – przegrupowanie, odbudowa strat, a także zachowanie swobody działania, po czym mogą być przedsięwzięte działania spoczynkowe, opóźniające lub ochrona innych potencjalnie ważnych pozycji. Kontakt z wrogiem jest utrzymywany tylko za pośrednictwem rozpoznania lub jednostek zabezpieczających z ograniczeniem wymiany ogniowej. Aby uniknąć „niepotrzebnej” uwagi wroga, odwrot powinien być przeprowadzany pod osłoną nocy albo przynajmniej w sytuacjach pogorszonej widoczności, jeśli tylko pozwala na to istniejący stan rzeczy.

Przewaga ogniowa, jako artyleria sama w sobie, jest wycofywana razem z jednostkami wspierającymi, jednakże większość artylerii dalekiego zasięgu jest przemieszczana dość wcześnie. Zanim rdzenna artyleria zacznie ostrzalać osłaniający odwrot, jest ona zastąpiona jednostkami artyleryjskimi zawartymi w siłach zabezpieczających odwrot, a także poprzez gromadzone w pozycjach odwrotu jednostki bądź ich części, wyposażone w broń różnego kalibru i typu jako jednostki zamykające formację. W ostatecznej fazie odwrotu, wsparcie artyleryjskie jest wzmocnione przez dodatkowe jednostki artyleryjskie w ramach jednostek zabezpieczających, umieszczone w punkcie odwrotu umocnienia, czy też rozpoznanie i siły zabezpieczające znajdujące się już w następnym punkcie trasy odwrotu. Jednostki artylerii, które są zaangażowane w odwrot zawsze powinny być dobrze zaopatrzone w amunicję, a także móc wykorzystać zwodnicze środki względem wroga.

Działania opóźniające mają charakter barteru, w którym głównymi środkami są przestrzeń i czas, tak by poświęcając przestrzeń zyskać cenny czas. Takie działania są często stosowane przez siły osłaniające i inne oddziały zabezpieczenia, przy czym najskuteczniej radzą sobie z tym wysoce mobilne jednostki, takie jak artyleria samobieżna.

Działania spoczynkowe stosuje się, aby zwiększyć odległość od wroga, a zarazem dążąc do zmniejszenia dystansu między pozostałymi sprzymierzonymi siłami w celu zabezpieczenia bardziej przestępnego terytorium, aby dostosować się do dyspozycji liczniejszych sił lub dla użycia innej lokalizacji.

Silne wsparcie artylerii jest zapewniane przez jednostki zabezpieczenia. Wystarczające nasilenie powoduje, że wróg rozlokuje swoje siły wcześniej, przez co pozwala siłom zabezpieczającym na zachowanie elastyczności. Pozostała część artylerii jest rozstawiana w kolumnie lub kolumnach, aby wspierać główną strukturę, bądź zapewnić dodatkowe wsparcie siłom zabezpieczającym.

Zakończenie

W środowisku współczesnego pola bitwy, artyleria odgrywa dominującą rolę, zapewniając siłę ognia w starciu z udziałem mieszanego uzbrojenia. Należy jednak zaznaczyć, że w przeciwieństwie do przeszłych trendów, obecnie liczą się

precyzyjne uderzenia o charakterze przeciwwagowym na arenie w strukturze sieciowej, sprzecznej z perspektem broni nuklearnej. Pole działań zostaje scharakteryzowane przez przejrzystość pola bitwy, wymagającego wysokiego poziomu nieliniowości, do zapewnienia jednoczesnego prowadzenia działań na poziomach taktycznym, operacyjnym i strategicznym. Wojny przyszłości będą krótkie, a teatr działań mógłby znajdować się wzdłuż granic albo występować na różnych kontynentach. Klasycznie, artyleria zajmuje się nadzorem, wyznaczaniem celów, ostrzałem wybranych celów oraz szacowaniem wyrządzonych szkód, kształtuje pole bitwy tak, aby zapewnić przejrzystość teatru działań. Współczesne możliwości działania artylerii daleko wykraczają poza skalę, w jakiej wyobrazić sobie można było działania dział kilkadziesiąt lat temu. Tylko od zamożności społeczeństw i państw, budżetów przeznaczonych na uzbrojenie oraz odpowiedzialności polityków, zależy jakie środki zostaną przeznaczone na produkcję i zakup broni. Dotyczy to w znaczącym stopniu także artylerii.

Bibliografia

- Basset R.H., *A History of Artillery*, Nowy Jork 1975, s. 88.
- Chakravorty P.K., *Modernisation and Future Equipment: Profile of Regiment of Artillery*, „Claws Journal” 2010, Winter, s. 147.
- Ciepliński A., Woźniak R., *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX wieku)*, Warszawa 1994
- Field Artillery Cannon Weapons Systems and Ammunition Handbook*, Oklahoma 1981.
- Field Artillery Tactics and Techniques*, Waszyngton 1958.
- Foss Ch.F., *Artillery of the World*, Londyn 1974.
- Hartig M.J., *The Future of the Field Artillery*, Carlisle 2010.
- Hogg I., *Allied Artillery of World War Two*, Cambridge 1998.
- Hogg I., *The A to Z of World War I*, Plymouth 1998.
- Hogg I., *Twentieth-Century Artillery*, Londyn 2000.
- Klepka R., *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1 (1), s. 6.
- McKenney J.E., *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Waszyngton 2007.
- Stevens P.H. *Artillery through the Ages*, Nowy Jork 1967.
- Stevenson D., *The Field Artillery Revolution and the European Military Balance, 1890–1914*, „The International History Review” 2018.
- Stokesbury J.L., *A Short History of World War I*, Nowy Jork 1981.
- Westrate E.V., *Forward observer*, Philadelphia, Nowy Jork 1944.
- Zaloga S.J., *Superguns 1854–1991. Extreme Artillery from the Paris Gun and the V-3 to Iraq’s Project Babylon*, Oxford 2018.

Hail of lead: development and main aspects of artillery in the 20th century

Abstract

The aim of the article is to present a historical outline of the use of artillery in the 20th century. The author indicates the main conditions and milestones of artillery development during this period. Then, the main properties, goals and conditions for the use of modern artillery were analyzed. In particular, progress in construction, challenges related to accuracy and efficiency, new techniques and tactics of artillery use, the importance of observations and back-up maneuvers were presented. These considerations were illustrated by the images of selected devices and the characteristics of selected historical events in which artillery played a significant role.

Słowa kluczowe: artyleria, uzbrojenie, historia wojskowości, manewry wsteczne, taktyki artyleryjskie

Key words: artillery, armaments, military history, reverse maneuvers, artillery tactics

Jakub Idzik

absolwent studiów z bezpieczeństwa narodowego na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, interesuje się uzbrojeniem, sposobami prowadzenia wojny, a także nowymi technologiami, komunikowaniem masowym oraz możliwościami wykorzystania analizy zawartości w naukach o bezpieczeństwie. Uczestnik krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych, autor i współautor artykułów naukowych, członek komitetu redakcyjnego czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”. E-mail: jakub.idzik96@gmail.com.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.3

Anna Pacholska

Kancelaria Adwokacka dr Anna Pacholska w Krakowie,

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0002-8766-2132

Wybrane prawne aspekty kradzieży tożsamości w cyberprzestrzeni

Wstęp

Termin „kradzież tożsamości” cieszy się znaczną popularnością tak w relacjach medialnych, jak i w powszechnym użyciu, potocznie będąc łączonym z różnymi zdarzeniami związanymi z wykorzystaniem cudzej tożsamości w celach przestępczych. Wymienić należy tytułem egzemplifikacji – zakładanie fałszywych kont na portalach społecznościowych, zaciąganie kredytów z wykorzystaniem danych i dokumentów ofiar, podawaniem się za członków rodziny czy funkcjonariuszy rozmaitych służb w celu dokonania kradzieży przy użyciu tzw. „metody na wnuczka”.

Posługiwanie się cudzą lub fikcyjną tożsamością w celu popełnienia przestępstwa nie jest zjawiskiem nowym. Jednak to rozwój nowoczesnych technologii przyczynił się do zwiększenia częstotliwości występowania tego typu przestępstw. Elektroniczny handel i bankowość, komunikatory internetowe, portale społecznościowe, poczta elektroniczna, telefonia komórkowa – to tylko wybrane przykłady obszarów, w których przetwarzane są stale dane użytkowników, przy czym ciągle wrasta zarówno liczba przetwarzających je podmiotów, jak liczba przechowywanych rodzajów informacji. Są to pola aktywności współczesnego człowieka, na których jest on narażony na niekontrolowaną utratę i wykorzystanie jego danych. Środki komunikacji, w tym elektronicznej, pozwalają na szybki przepływ, powielanie i gromadzenie danych. Można powiedzieć, że nowoczesne technologie, ułatwiające życie użytkownikom jednocześnie wręcz sprzyjają potencjalnym sprawcom przestępstw związanych z wykorzystaniem cudzej tożsamości. Dlatego też w literaturze określa się je czasami jako przestępstwo nowego milenium czy przestępstwo wieku informacji¹.

Pojęcie kradzieży tożsamości określić można jako tyleż sugestywne, co niefortunne z perspektywy aktualnie obowiązujących polskich przepisów karnych. Przedmiotem kradzieży rozumianej jako przywłaszczenie w celu posiadania może być tylko rzecz ruchoma. Nadto, sprawca czynu określanego zwykle jako kradzież tożsamości nie pozbawia trwale pokrzywdzonego jego tożsamości, a tylko posługuje

¹ A. Lach, *Karnoprawna reakcja na zjawisko kradzieży tożsamości*, Lex a Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 24.

się nią pozyskując, kopiując czy przetwarzając jego dane. Nie zawsze też wejście w posiadanie cudzych danych następuje nielegalnie.

Zjawisko, które można zbiorczo określić jako przestępstwo podszywania się było już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania takich przedstawicieli doktryny prawa jak: M. Budyn-Kulik², A. Lach³, A. Mozgawa⁴, K. Sowirka⁵, M. Siwicki⁶.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie czytelnikowi podstawowych pojęć związanych z przestępstwem podszywania się oraz skonfrontowanie odnoszącego się do niego przepisu kodeksu karnego z praktyką orzeczniczą sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Zestawienie to umożliwi nakreślanie przyjmowanych w praktyce kierunków jego wykładni, zarysowanie niektórych problemów związanych ze stosowaniem regulacji kodeksowej i wreszcie stanie się przyczynkiem do postawienia uwag *de lege lata* (o ustawie obowiązującej) i *de lege ferenda* (o ustawie przyszłej). W artykule omówione zostaną wyłącznie orzeczenia sądów polskich, stąd też nie zawiera on odniesień o charakterze prawnoporównawczym, a analiza przepisów obejmuje jedynie polski porządek prawny.

Rozważania zostały oparte o wyroki opublikowane w portalu Orzecznictwo Sądów Powszechnych oraz w programie LEX wydawnictwa Wolters Kluwer. Spośród 41 orzeczeń, wybrano 18 wyroków sądów karnych, w odniesieniu do których można wskazać związek czynu z cyberprzestrzenią.

Działania sprawców, które mogą być kwalifikowane jako podszywanie się przybierają wiele różnych postaci, często pozostając w bliskim związku z innymi czynami, takimi jak phishing, pharming, fałszerstwa, oszustwo komputerowe, hacking, nielegalne przechwytywanie informacji, naruszenie tajemnicy korespondencji. Ponadto, podszywanie się może występować jako forma pomocnictwa czy przygotowania do popełnienia innego czynu, może także stanowić jedno ze znamion innego czynu zabronionego. Niniejsze krótkie opracowanie poświęcone zostanie jednak wyłączenie przestępstwu podszywania się, o którym mowa w art. 190a § 2 kk.

Przestępstwo podszywania się

Przestępstwo podszywania się ujęte zostało w art. 190a § 2 kodeksu karnego (dalej: kk.⁷). Popelnia je osoba, która dopuszcza się swoistego oszustwa, w ten

² M. Budyn-Kulik, *Komentarz do zmiany art. 190(a) Kodeksu karnego wprowadzonej przez Dz.U. z 2011 r. Nr 72 poz. 381*, Lex/el. 2019.

³ A. Lach, *Karnoprawna reakcja na zjawisko kradzieży tożsamości...*; idem, *Kradzież tożsamości*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 3.

⁴ A. Mozgawa, *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny* (druk sejmowy nr 3553), [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk6.nsf/0/4D64E19EAC728737C12577F1003FC779/\\$file/i2243_10a.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk6.nsf/0/4D64E19EAC728737C12577F1003FC779/$file/i2243_10a.rtf); idem, *Przestępstwa stalkingu (nękania) i podszywania się* (art. 190a kk.), [w:] *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. System Prawa Karnego*, t. 10, Warylewski J., Wydawnictwo CH Bek i Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2016, s. 450–480 [dostęp: 10.02.2019].

⁵ K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, „Ius Novum” 2013, nr 1.

⁶ M. Siwicki, *Kradzież tożsamości – pojęcie i charakterystyka zjawiska*, „Edukacja Prawnicza” 2009, nr 11, s. 32–36; Ibidem, *Cyberprzestępczość*, Legalis/el. 2019, rozdział IV, §2 II.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jednolity Dz.U. 2018, 1600.

sposób, że podszywa się pod pokrzywdzonego, wykorzystując jego dane osobowe albo wizerunek w celu wyrządzenia mu szkody osobistej albo majątkowej.

Aby w pełni zrozumieć, na czym polega istota tego przestępstwa, warto przeanalizować każde z wyrażań użytych w kodeksowym opisie tego czynu.

Wyrażenie „podszywanie się” powszechnie rozumiane jest jako podawanie się za kogoś innego w ten sposób, aby u osób trzecich wywołać mylne wrażenie, że jest się osobą, za którą fałszywie się podaje albo czynnie utwierdzać w takim błędnym przekonaniu. Podszywanie się nie jest więc równoznaczne z wykorzystaniem błędu innej osoby poprzez niesprostowanie pomyłki. Warunkiem wystąpienia przestępstwa jest brak wiedzy i zgody pokrzywdzonych o wykorzystaniu ich danych lub wizerunku. Podszywanie się może polegać na przykład na przedstawianiu się w rozmowie telefonicznej cudzym nazwiskiem, założeniu profilu na portalu społecznościowym z wykorzystaniem cudzych danych, umieszczeniu w prasie albo na stronie internetowej ogłoszenia z danymi innej osoby jako jego autora. Osoba podszywająca się może także posłużyć się częściowo cudzymi, a częściowo własnymi danymi. Na przykład dokonać zakupów za pośrednictwem internetu, w ten sposób, że tylko adres dostawy zakupionego towaru jest prawdziwym adresem sprawcy, a pozostałe dane dotyczą pokrzywdzonego. Nie stanowi natomiast przestępstwa podszywania się podawanie się za osobę fikcyjną – faktycznie nieistniejącą, ponieważ dane osobowe i dobra osobiste są atrybutem wyłącznie osób fizycznych. W literaturze wskazuje się także, że podszywanie się pod osobę zmarłą nie stanowi przestępstwa, ponieważ w odniesieniu do niej nie można mówić o wykorzystaniu danych osobowych, które przysługują tylko osobom żyjącym⁸.

Podszywanie się może dotyczyć jedynie podawania się za inną osobę fizyczną. Oznacza to, że posługiwanie się danymi spółki, fundacji albo stowarzyszenia w taki sposób, aby wywołać wrażenie, że sprawca działa w imieniu i na rzecz tych podmiotów, nie będzie stanowiło przestępstwa podszywania się. Za taką interpretacją przemawia umiejscowienie art. 190a § 2 wśród przepisów kodeksu karnego dotyczących ochrony wolności, ponieważ pojęcie to można powiązać jedynie z osobami fizycznymi. Ponadto, wizerunek o którym mowa w przepisie jest dobrem osobistym wyłącznie osób fizycznych, nie zaś osób prawnych.

Pojęcie danych osobowych zostało sprecyzowane w kilku aktach prawnych. Definicja przyjęta w art. 6 ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 r.⁹ jest niemal tożsama z zawartą w art. 4 pkt. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO)¹⁰. W obu wskazano, że: „za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej”. Natomiast „osobą możliwą

⁸ K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości”...*, s. 68.

⁹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tekst jednolity Dz.U. 2016, 922 z późniejszymi zmianami.

¹⁰ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dz. Urz. UE L 119/1.

do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne”. Katalog przykładowych cech identyfikujących, zawarty w rozporządzeniu jest szerszy niż w ustawie, ponieważ wymieniono w nim także nieprzywołane *expressis verbis* imię i nazwisko, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy, inne dane definiujące genetyczną, psychiczną, ekonomiczną tożsamość osoby fizycznej. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych nie zawiera nowej definicji danych osobowych¹¹.

Zwykle jako przykłady danych osobowych wymienia się: imię, nazwisko, numer PESEL, numer dowodu osobistego, adres zamieszkania, imiona i nazwiska rodziców, numer telefonu, numer NIP, stan cywilny, grupę krwi, zawód. Istotne z perspektywy omawianego przestępstwa jest ustalenie, czy do danych zaliczać należy też adres e-mail oraz loginy używane np. w bankowości elektronicznej czy do tworzenia i obsługi kont na portalach społecznościowych. Na pytanie to można odpowiedzieć twierdząco pod warunkiem, że poszczególne informacje same lub w połączeniu z innymi danymi pozwalają na identyfikację osoby¹².

Zgodnie ze sformułowaniem użytym w art. 190 a § 2 kk., wizerunek jest jednym z elementów wchodzących w skład zbioru desygnatów pojęcia dane osobowe. Pod pojęciem wizerunku rozumieć należy zarówno utrwaloną podobiznę, na przykład na rysunku, obrazie czy zdjęciu, jak również sposób, w jaki dana osoba jest postrzegana, odbierana czy przedstawiana wobec osób trzecich czy też w danym środowisku. Zgodnie z art. 23 kodeksu cywilnego¹³, wizerunek zaliczany jest do otwartego katalogu dóbr osobistych osoby fizycznej. Reżim ochrony prawa do wizerunku określony został także w art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹⁴, który zakłada kilka wyjątków od zasady obligatoryjnej zgody na wykorzystanie cudzego wizerunku. Pojęcie prawa do wizerunku rozumieć można natomiast jako prawo osoby fizycznej do swobody decydowania o miejscu, czasie i sposobie wykorzystania jej wizerunku, a więc także do żądania niewykorzystywania, nierozpowszechniania, nieupubliczniania tego wizerunku.

Szkodę majątkową rozumieć należy zgodnie ze znaczeniem nadawanym temu pojęciu w kodeksie cywilnym – jako uszczerbek w dobrach majątkowych pokrzywdzonego, wyrządzony wbrew jego woli lub jako utracone korzyści, które pokrzywdzony uzyskałby gdyby nie popełnione przestępstwo¹⁵. Szkoła osobista jest pojęciem, które nie zostało zdefiniowane w kodeksie karnym. Można obejmować nim zarówno szkodę niemajątkową – krzywdę jak i szkodę na osobie, przy czym pod tym ostatnim pojęciem należy rozumieć zarówno majątkową jak i niemajątkową szkodę

¹¹ Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. 2018, 1000.

¹² K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” ...*, s. 70.

¹³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tekst jednolity Dz. U. 2018, 1025.

¹⁴ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tekst jednolity Dz.U. 2018, 1191.

¹⁵ M. Królikowski, A. Sakowicz, *Art. 190a [Uporczywe nękanie]*, [w:] *Kodeks Karny. Część szczególna, Tom I, Komentarz 117–211*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 591–592.

na osobie. Ten skomplikowany układ pojęć wynika z kilku okoliczności. Kodeks karny posługuje się pojęciem krzywdy jako synonimu szkody niemajątkowej w art. 46. Skoro zatem w art. 190a § 2 kk. ustawodawca nie posłużył się terminem krzywda, to jego intencją było wprowadzenie pojęcia o szerszym znaczeniu. Przykładem szkody na osobie może być wywołanie u ofiary takiego rozstroju zdrowia, który skutkuje koniecznością leczenia szpitalnego. Koszty takiego leczenia – np. zakupu leków, badań, dojazdów do placówki itp. składają się na materialną szkodę na osobie, natomiast cierpienie pokrzywdzonego, rozumiane jako ujemne przeżycie moralne, to krzywda.

Przestępstwo podszywania się może zostać popełnione tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym. Zamiar bezpośredni oznacza, że sprawca działający umyślnie chce popełnić określony czyn i w związku z tym celowo, świadomie podejmuje działania zmierzające w tym kierunku. Natomiast zamiar kierunkowy można określić jako szczególne zabarwienie zamiaru bezpośredniego, polegającego na tym, że działanie sprawy od początku motywowane jest dążeniem do osiągnięcia ściśle określonego celu. Dla przypisania sprawstwa tego czynu konieczne jest zatem udowodnienie nie tylko, że sprawca podszywał się pod ofiarę ale także, że robił to dokładnie w celu wyrządzenia jej szkody osobistej albo majątkowej.

Zastosowanie konstrukcji zamiaru bezpośredniego i kierunkowego budzi wątpliwości zarówno wśród teoretyków jak i wśród praktyków prawa. A. Mozgawa, zwraca uwagę na wątpliwość czy należy chronić pokrzywdzonych, których dobra zostały naruszone albo tylko zagrożone na skutek kierunkowego działania sprawcy (zamiar bezpośredni kierunkowy), a nie udzielać ochrony pokrzywdzonym, których dobra zostały naruszone na skutek działania sprawcy działającego z zamiarem ewentualnym – czyli takiego, który liczył się z tym, że czyjeś dobra naruszy, chociaż ich naruszenie nie było bezpośrednim celem jego działania. Wskazuje on także, że zamiar bezpośredni kierunkowy może być trudny do udowodnienia, albowiem wymaga ustalenia szczegółowo intencji i motywów działania sprawcy, czyli jego przeżyć psychicznych, na podstawie obiektywnie istniejących i możliwych do zweryfikowania okoliczności. Autor ten opowiada się za zamianą zamiaru bezpośredniego na zamiar ewentualny, co pozwoliłoby zastosować opisywany przepis do szerszej grupy przypadków¹⁶. Na trudności z udowodnieniem kierunkowego działania sprawcy zwraca uwagę także A. Lach¹⁷ i M. Siwicki¹⁸.

Krytycznie na temat konstrukcji art. 190a § 2 kk. wypowiedziała się także A. Budyn-Kulik argumentując, że ochrona prawa do tożsamości osoby fizycznej powinna odbywać się bez żadnych ograniczeń¹⁹. Natomiast K. Sowirka wyraził pogląd, że co do zasady potrzebne jest wprowadzanie ograniczeń, ponieważ niezasadna byłaby reakcja karna w każdym przypadku posłużenia się cudzym wizerunkiem lub danymi. Autor ten zwrócił także uwagę na ochronę wizerunku i danych osobowych jaką zapewnia prawo administracyjne, a przede wszystkim prawo cywilne. Ochronę

¹⁶ A. Mozgawa *Przestępstwa stalkingu (nękania) i podszywania się...*, s. 471.

¹⁷ A. Lach, *Karnoprawna reakcja...*, s. 91.

¹⁸ M. Siwicki, *Cyberprzestępczość...*, Legalis/el. 2019.

¹⁹ M. Budyn-Kulik, *Art. 190a, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa, M. Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Budyn-Kulik (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 119.

wynikającą z przepisów prawa karnego traktuje on jako wtórną w stosunku do tych regulacji. Dlatego też, w jego ocenie, jako przestępstwa powinny być ścigane i karane tylko te czyny, w stosunku do których instrumenty chroniące prawa pokrzywdzonych, a obecne w innych dziedzinach prawa nie są wystarczające. Stąd też aprobejuje on konstrukcję zamiaru bezpośredniego kierunkowego jako pozwalającą zachować najsurowsze środki reakcji, jakimi dysponuje właśnie prawo karne, jedynie dla najdalej idących naruszeń dóbr prawem chronionych²⁰.

Paragraf 2 artykułu 190a kk. został dodany do kodeksu karnego na podstawie ustawy z 25.02.2011 r., która weszła w życie z dniem 5.06.2011 r.²¹ W uzasadnieniu projektu nowelizacji wprowadzającej przestępstwo podszywania się do kodeksu karnego, ujęto sformułowanie: „Penalizowane będzie w ten sposób ww. zjawisko „przywłaszczenia tożsamości” pokrzywdzonego, którego kryminalizacja powinna mieć miejsce na przedpolu skutku”. Wyrażenie „na przedpolu skutku” rozumieć można jako penalizację czynu niezależnie od tego, czy wywołał on już skutki. Dlatego też wskazuje się, że przestępstwo ujęte w art. 190a § 2 kk. ma charakter formalny, inaczej bezskutkowy. Dla przypisania sprawstwa tego czynu nie jest zatem istotne, czy sprawca doprowadził do wystąpienia szkody osobistej albo majątkowej u pokrzywdzonego. Przestępstwo uznaje się bowiem za dokonane już z chwilą podszycia się pod pokrzywdzonego²².

Jednocześnie jednak nie można pominąć tego, że ustawodawca uznał za słuszne karać tylko te przypadki podszywania się, w których sprawca swoim zamiarem obejmował także wyrządzenie pokrzywdzonemu szkody osobistej albo majątkowej. Zatem można stwierdzić, że kwestia skutków czynu zabronionego nie pozostaje całkowicie irrelevantną w odniesieniu do znamion przestępstwa podszywania się z uwagi na fakt, iż przestępstwo podszywania się może zostać popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym.

Odnotować należy, iż odpowiedzialności na podstawie art. 190a § 2 kk. nie poniesie osoba, która pozyskała i zgromadziła dane potrzebne do podszycia się pod kogoś, lecz nie przystąpiła do realizacji znamienia podszywania się. Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na penalizację przygotowania do popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 190a § 2 kk. Rozwiązanie to także zostało ocenione krytycznie w literaturze przedmiotu²³.

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej kodeks karny z 2011 r., określono także przedmiot ochrony prawnej, wskazując, że „intencją projektodawców przepisu art. 190a § 2 k.k. było przede wszystkim zapewnienie ochrony dla swobody (wolności) decydowania o wykorzystaniu informacji o swoim życiu osobistym, co doskonale koreluje z prawem do ochrony życia prywatnego”. W literaturze przedmiotu zaznacza się także, że przestępstwo podszywania się prowadzić może

²⁰ K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” ...*, s. 71.

²¹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tekst jednolity Dz.U. 2016, 922.

²² A. Mozgawa, *Przestępstwa stalkingu (nękania) i podszywania się...*, s. 470.

²³ P. Siemkiewicz, *Zakres skuteczności regulacji art. 190a § 2 KK dla zwalczania działań sprawczych związanych z tzw. kradzieżą tożsamości w sieci Internet*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2018, nr 1, Legalis/el. 2019.

do naruszenia takich dóbr osobistych jak: cześć i dobre imię, prawo do wizerunku. Jako przedmiot ochrony wskazuje się również prawo do tożsamości, ponieważ wizerunek i dane osobowe służą indywidualizacji danej osoby pośród innych, pozwalając opisać i określić jej tożsamość właśnie²⁴. Można uznać także, że przedmiotem ochrony jest wolność człowieka, rozumiana jako swoboda dysponowania swoimi danymi i wizerunkiem. Za wskazaniem tak rozumianej wolności jako przedmiotu ochrony przemawia umiejscowienie przestępstwa podszywania się w rozdziale XXIII kodeksu karnego – poświęconym przestępstwom przeciwko wolności²⁵. Natomiast za uboczny przedmiot ochrony można uznać interesy majątkowe i osobiste pokrzywdzonego.

Osobno – w art. 190a § 3 kk., uregulowany został przypadek, gdy następstwem przestępstwa podszywania się byłoby targnięcie się przez ofiarę na swoje życie. Jest to typ kwalifikowany wspólny dla obu przestępstw wymienionych w art. 190a – a więc nękania i podszywania się. Jak zauważa A. Lach postawienie zarzutu podszywania się, którego skutkiem byłby próba samobójcza może być przypadkiem bardzo rzadkim z dwóch powodów. Po pierwsze, w praktyce częściej zdarza się, aby takie tragiczne konsekwencje wiązały się z przestępstwem uporczywego nękania niż z przestępstwem podszywania się. Po drugie, udowodnienie popełnienia takiego czynu może być bardzo trudne, wymagałaby bowiem wykazania, że sprawca przestępstwa podszywania się przewidywał albo przynajmniej mógł przewidzieć następstwa swojego czynu w postaci targnięcia się na życie przez pokrzywdzonego²⁶.

Przestępstwo podszywania się zostało wprowadzone do kodeksu karnego w ramach tej samej nowelizacji, mocą której dokonano także penalizacji przestępstwa uporczywego nękania, określanego popularnie jako stalking, któremu poświęcony został art. 190a § 1 kk.²⁷. Z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej²⁸ wynika, że pierwszoplanowym celem działania ustawodawcy było ustanowienie nowych instrumentów prawnych i udzielenie ochrony ofiarom przestępstwa uporczywego nękania. Natomiast przestępstwo podszywania potraktowane zostało przez ustawodawcę jako pozostające w ścisłym związku z nękaniami. Można pokusić się o stwierdzenie, że wobec znacznej różnorodności metod działania przestępców dopuszczających się uporczywego nękania, ustawodawca postanowił specyficzną grupę działań pozostających zwykle w ścisłym związku z uporczywym nękaniami poddać osobnej regulacji ustawowej.

²⁴ A. Mozgawa, *Przestępstwa stalkingu (nękania) i podszywania się...*, s. 467.

²⁵ K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości”...*, s. 66.

²⁶ A. Lach, *Karnoprawna reakcja...*, s. 101; A. Szelągiewicz, *Stalking i przywłaszczenie tożsamości w polskim prawie karnym – zagadnienia wybrane*, „Ius Novum” 2013, nr 3, Legalis/el. 2019.

²⁷ Szerzej na temat stalkingu i cyberstalkingu: A. Zoll, *Art. 190a*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, tom II. Komentarz do art. 117–211a*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 589–597; A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne aspekty nękania w polskim prawie karnym*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2010, nr 14, s. 61–76; M. Siwicki, *Cyberprzestępczość*, Warszawa 2013, Legalis/el. 2019; A. Szelągiewicz, *Stalking i przywłaszczenie...*, Legalis/el. 2019.

²⁸ Tekst dostępny na stronie: [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/\\$file/3553.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/$file/3553.pdf) [dostęp: 10.02.2019].

Bliski związek obu przestępstw uporczywego nękania i podszywania się uwi-
docznia się już w samej konstrukcji art. 190a § 2 kk. Użyto bowiem sformułowa-
nia „tej samej karze podlega”. Przestępstwo uporczywego nękania, opisane w § 1
art. 190a kk., ma charakter materialny, umyślny, a z uwagi na występujące w prze-
pisie znamię uporczywości, które jest zabarwione podmiotowo, należy uznać, że
przynajmniej ta część znamion musi być objęta zamiarem bezpośrednim, natomiast
znamię skutku (w postaci wzbudzenia u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia lub
istotnego naruszenia jego prywatności) może być objęte zarówno zamiarem bez-
pośrednim, jak i ewentualnym. Natomiast przestępstwo podszywania się w typie
podstawowym ma co prawda charakter bezskutkowy, ale może zostać popełnione
wyłącznie umyślnie w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym. Niewątpliwie oba
te czyny odróżnia to, że przestępstwo stalkingu wymaga wielokrotności działań
sprawcy – przepis mówi bowiem o uporczywym, a więc powtarzającym się nękanii
ofiary. Natomiast dla zaistnienia przestępstwa podszywania się wystarczające jest
jednorazowe wykorzystanie danych albo wizerunku.

Można zatem stwierdzić, że kryminalizacja podszywania się została dokona-
na jako specyficzne uzupełnienie dla przepisu dotyczącego uporczywego nękania.
K. Sowirka postawił krytyczną tezę, że taka konstrukcja obu przepisów świadczy
o braku zrozumienia ze strony ustawodawcy, na czym polega każde z tych prze-
stępstw. W jego ocenie, jeśli sprawca nękania podszywa się pod ofiarę, posługując
jej danymi lub wizerunkiem, to jego zachowanie realizuje znamiona z art. 190a
§ 1 i wystarczającą reakcją byłoby ukaranie sprawcy na podstawie tego przepisu.
Wobec tego wyodrębnienie jednej z postaci nękania i poświęcenie jej osobnego
przepisu jest zbędne. Tymczasem przestępstwo podszywania się często występuje
samodzielnie albo towarzyszy popełnieniu innych przestępstw, a zatem wymaga
regulacji obejmującej szerokie spektrum czynów niezwiązanych w żaden sposób
z nękaniami. Dotyczyć może to na przykład oszustwa czy zniesławienia²⁹.

Przestępstwo podszywania się w praktyce orzeczniczej

W sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w 2015 r.³⁰,
oskarżonej postawiono zarzut, że „w okresie od września 2014 r. do dnia 2 grudnia
2014 r. w B. podszyła się pod pokrzywdzonego P.P. i wykorzystując jego wizerunek
założyła konto na portalu internetowym (...) w celu wyrządzenia pokrzywdzonemu
szkody osobistej poprzez przedstawienie go jako osoby o skłonnościach homoseks-
sualnych poszukującej partnera seksualnego”. Oskarżona założyła profil na portalu
społecznościowym dla osób homoseksualnych, posługując się danymi swojego kon-
kubenta, bez jego wiedzy i zgody. Zamieściła również zdjęcie innego mężczyzny –
P.P., przypadkowo znalezione na portalu Facebook. Pokrzywdzony P.P. został poin-
formowany o wykorzystaniu jego wizerunku przez osobę znajomą, która odnalazła
na portalu anons i dopiero wówczas powziął wiadomość, gdzie i w jakim kontekście
jego wizerunek ten został użyty.

²⁹ K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” ...*, s. 76–77.

³⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, II Wydział Karny z dnia 21.07.2015 r., w sprawie
o sygnaturze akt II K 497/15.

Ostatecznie, oskarżona została od postawionego jej zarzutu uniewinniona. Sąd Rejonowy skonstatował, że: „(...) Rodzi się pytanie czy cel wyrządzenia szkody dotyczy osoby której wizerunek wykorzystuje się czy też innej osoby, a wizerunek obcej osoby jest środkiem do innego celu. Wydaje się że zapis kodeksowy jednoznacznie wskazuje, iż sprawca chce, działa z konkretnym zamiarem wyrządzenia szkody właśnie tej osobie której wizerunek wykorzystuje. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu wyrządzenia szkody majątkowej lub osobistej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Mając na uwadze fakt, iż postępowanie oskarżonej nie było prowadzone w celu zaszkodzenia pokrzywdzonemu ale w innym wskazanym wyżej, nie znali się wcześniej to nie można przyjąć, iż było ono wymierzone w pokrzywdzonego a zatem nie stanowi przestępstwa z art. 190 a § 2 kk.”

Opisany przypadek stanowi ilustrację dla zarysowanych już problemów: wymaganej przez ustawodawcę identyczności osoby pokrzywdzonego i osoby, której danymi posłużył się sprawca oraz zastosowania konstrukcji zamiaru bezpośredniego kierunkowego.

Chronione prawem dobra pokrzywdzonego zostały naruszone poprzez posłużenie się jego wizerunkiem bez jego zgody. Dostęp do jego wizerunku, zaprezentowanego w określonym – niezgodnym z prawdą kontekście miał nieustalony krąg osób. Mogły one nie tylko poznać wizerunek pokrzywdzonego, ale także powiązać go z informacjami na jego temat, przede wszystkim dotyczącymi jego preferencji seksualnych i wiadomości takie przekazywać kolejnym osobom. Te okoliczności można uznać zarówno za opis szkody niemajątkowej wyrządzonej pokrzywdzonemu, jak i za opis skutków działania sprawcy. Można stwierdzić, że gdyby sprawca działał z zamiarem bezpośrednim i kierunkowym zewnętrzne skutki jego działania byłyby takie same. Z perspektywy pokrzywdzonego zamiar sprawcy jest okolicznością irrelevantną. Szkodę o takich samych rozmiarach czy takiej samej dolegliwości może wyrządzić sprawca posługujący się wizerunkiem celowo wybranej osoby, jak i wybierający ofiarę przypadkowo.

Przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim zawisły w 2016 r. sprawy dwóch oskarżonych. Przedmiotem dalszej analizy będzie wyrok wraz z uzasadnieniem zapadły w sprawie o sygnaturze akt VII K 339/16³¹. Oskarżonej M.M. zarzucono, iż działając razem ze swoją koleżanką A.M., popełniła dwa przestępstwa polegające na oszustwie, podrobieniu podpisu oraz podszywaniu się. W obu przypadkach scenariusz przestępczej działalności był identyczny. Najpierw A.M. dostarczała M.M. skany dokumentów – dowodów osobistych, następnie M.M. za pomocą programu komputerowego zmieniała dane – adresy, daty ważności, a przede wszystkim zdjęcia posiadaczy dokumentów. Przerobione skany otrzymywała z powrotem A.M., która posługiwała się nimi w celu dokonywania zakupów w sklepach internetowych, następnie zaś odbierała zamówiony towar podpisując się nazwiskiem osoby, której dowodem osobistym posłużyła się uprzednio. Oskarżona M.M. otrzymała od swojej współniczki 300 zł., nie otrzymała natomiast żadnego

³¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, VII Wydział Karny z dnia 21.11.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt VII K 339/16.

z nabytych w ten sposób dóbr, ponieważ te zatrzymała dla siebie A.M. Na kanwie tego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że „Oskarżona jest klasycznym przykładem oszustki wyłudzającej towary na dane innych osób. W ocenie Sądu konfrontując wyjaśnienia oskarżonej z wyjaśnieniami drugiej sprawczyni A.M. rodzi się jasny i logiczny wniosek, iż bez wcześniejszego, określonego podziału ról, pełnego porozumienia między obydwoma kobietami, ich współdziałania, niemożliwym było zaistnienie przestępstw opisanych w akcie oskarżenia na szkodę J.P. Oskarżona współdziałała na każdym etapie z A.M. w realizacji oszustw, dokonując wcześniejszego przygotowania «nowego dowodu osobistego» nr A. (...) na dane J.P., tak, aby ta ostatnia mogła podpisać umowy przywiezione przez kuriera i odebrać zamówione telefony komórkowe. Jest ewidentnym, iż oskarżona nie czyniła tego jedynie z przyjaźni dla A.M., ale w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Następnie Sąd skonstatował: „Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie uznał, że oskarżona M.M. (1) dopuściła się zarzuczanych jej czynów (...) opisanych szczegółowo w akcie oskarżenia, wyczerpujących znamiona art. 190a § 2 kk. w zw. z art. 270 § 1 kk. w zw. z art. 286 § 1 kk. w zw. art. 11 § 2 kk. w zw. z art. 4 § 1 kk.”. W opisywanym wyroku próżno szukać bardziej szczegółowych przyczyn przypisania oskarżonej M.M. popełnienia przestępstwa podszywania się wespół z oskarżoną A.M., skazaną za ten sam czyn w innym postępowaniu, o czym Sąd przypomniał w uzasadnieniu.

Rozważania dotyczące realizacji przez oskarżoną M.M. znamion przestępstwa podszywania się rozpocząć należy od przypomnienia przesłanek współsprawstwa (art. 13 § 1 kk.). Działanie wspólnie i w porozumieniu można przypisać przynajmniej dwóm sprawcom działającym w ten sposób, że łącznie swoim działaniem wypełniają oni wszystkie znamiona czynu zabronionego, przy czym żaden z nich nie musi zrealizować wszystkich znamion osobiście. Wystarczającym jest bowiem, że pomiędzy współdziałającymi sprawcami istnieje podział ról czy obowiązków wynikający z porozumienia co do woli wspólnego popełnienia konkretnego czynu³². W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że o współsprawstwie można mówić także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie, gdy zapewnia on swoim zachowaniem realizację uzgodnionego z pozostałymi sprawcami przestępczego zamachu³³.

Dla przypisania współsprawstwa konieczne jest też ustalenie, że wszyscy sprawcy działali z tym samym zamiarem, to znaczy, że każdy z nich obejmował swoim zamiarem całości zdarzenia jako działania własnego. Aspekt psychiczny działania sprawcy ma niewątpliwie decydujące znaczenie dla rozgraniczenia

³² K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko wolności*, [w:] *Kodeks Karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 186–193.

³³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.12.2006 r., w sprawie o sygnaturze akt II KK 208/06; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.04.2004 r., w sprawie o sygnaturze akt V KK 351/03.

współsprawstwa i pomocnictwa³⁴. Inną determinantą pozwalającą odróżnić współsprawstwo od pomocnictwa jest ustalenie, w którym interesie leżało popełnienie przestępstwa³⁵.

Odnosząc te rozważania do wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, zauważyć trzeba, że uzasadnienie omawianego orzeczenia jest dość ogólne, nie pozwala na precyzyjne ustalenie, czym kierował się Sąd dokonując swoich ustaleń. Nie budzi wątpliwości, że oskarżona A.M. posłużyła się tożsamością pokrzywdzonych w taki sposób, że nie byłoby to możliwe bez współdziałania ze strony oskarżonej M.M. Można stwierdzić, że pomiędzy oskarżonymi istniało porozumienie, co do tego, że A.M. posłuży się cudzą tożsamością w celu dokonania zakupów przez internet. Nie budzi zatem wątpliwości zrealizowanie samego znamienia podszycia się. W sposób nie tak oczywisty rysuje się natomiast kwestia zamiaru, z jakim działała każda z oskarżonych. Dla przypisania popełnienia przestępstwa podszycia się, popełnionego wspólnie i w porozumieniu, niezbędne byłoby ustalenie, że zarówno oskarżona M.M. i jak i oskarżona A.M. działały z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Z uzasadnienia omawianego orzeczenia nie wynika, aby któraś z oskarżonych przynajmniej znała pokrzywdzonych, aby z jakiegokolwiek powodu chciała wyrządzić im szkodę osobistą lub majątkową. Oczywiście, zasadna byłaby konstatacja, że oskarżone nabywając towary pod nazwiskiem pokrzywdzonych musiały liczyć się z tym, że to pokrzywdzeni będą musieli za nie zapłacić. Jednak to zbyt mało, by przypisać im działanie z zamiarem bezpośrednim. Można byłoby założyć, co nie wynika jednak z treści uzasadnienia, że oskarżona A.M. dążyła do wyrządzenia szkody pokrzywdzonym, których mogła skądś znać albo gdzieś spotykać, skoro zdołała pozyskać skany ich dowodów osobistych. Nie jest to jednak wystarczająca podstawa do przyjęcia, że także oskarżona M.M. działała z takim samym zamiarem.

Analizując intencje, zamiary czy cele oskarżonych A.M. i M.M. można stwierdzić, że chciały one osiągnąć korzyść materialną dla siebie i godziły się przy tym na wyrządzenie szkody osobom trzecim – zarówno tym, które zostały wprowadzone w błąd na skutek podszycia się, jak i tym, których danymi się posłużono. Oskarżonym było więc wszystko jedno czyją tożsamością posłużą się, aby wprowadzić w błąd sprzedawców czy dostawców. Wyrządzenie szkody pokrzywdzonym nie było pierwszoplanowym celem ich działania.

Orzeczenia publikowane w portalu Orzecznictwo Sądów Powszechnych dostarczają więcej przykładów podobnych sytuacji. Można określić je zbiorczo jako przypadki, gdy przestępstwo oszustwa popełniane jest w taki sposób, że następuje faktyczne podszycie się przez sprawcę pod inną osobę. Zwykle Sądy przyjmują wówczas, że ma miejsce zbieg dwóch czynów zabronionych, opisanych w art. 190a § 2 kk. i w art. 286 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu, w sprawie o sygnaturze akt II K 14/17³⁶ uznał oskarżonego A.K. za winnego popełniania dwóch czynów polegających na tym, że podszywał się on pod pokrzywdzoną używając jej danych do zawarcia umowy

³⁴ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko wolności...*, s. 192.

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.07.1979 r., w sprawie o sygnaturze akt II KR 189/79.

³⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu, II Wydział Karny z dnia 31.10.2017 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 14/17.

pożyczki, przy czym umowy pożyczki zawierane były przez internet. Oskarżony i pokrzywdzona znali się na tyle dobrze, że pokrzywdzona podała adres, pod którym przebywał oskarżony oraz jego numer telefonu przy zakładaniu rachunku bankowego, którym następnie posłużył się oskarżony przy popełnieniu przestępstw. Pozostałe dane pokrzywdzonej, wykorzystane przez oskarżonego dla podszycia się pod nią także zostały mu podane przez pokrzywdzoną. W uzasadnieniu wyroku Sąd dokładnie analizował wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków, ostatecznie dochodząc do przekonania, że pokrzywdzona świadomie i celowo podała oskarżonemu swoje dane, w szczególności zaś założyła rachunek bankowy w taki sposób, aby oskarżony mógł z niego korzystać bez jakiejkolwiek aktywności z jej strony. Uzasadnienie wyroku dotyczy w większości oskarżonego, Sąd nie ustalał motywów działania pokrzywdzonej, przyświecających jej celów i zamiarów, nie miał zresztą ku temu możliwości. Oceniał tylko jej zeznania jako świadka. Nie można jednak pominąć wątpliwości, czy oskarżony i pokrzywdzona w rzeczywistości działali wspólnie i w porozumieniu w celu popełnienia przestępstwa oszustwa. Niezależnie od tego, że w oparciu o uzasadnienie jest to wątpliwość nierozstrzygalna, postawić można pytanie, czy słusznie oskarżonemu przypisano popełnienie przestępstwa podszywania się, skoro dysponował danymi pokrzywdzonej za jej wiedzą i zgodą. Z opisanych w uzasadnieniu okoliczności nie wynika, aby oskarżony dążył do wyrządzenia pokrzywdzonej szkody. Co więcej, w uzasadnieniu zawarto zdanie: „Nie ustalono, wobec przyjętej przez oskarżonego linii obrony i fałszywych zeznań świadka w tym zakresie, jaki był cel tych działań. Czy oskarżony obiecał pokrzywdzonej że załatwi jej pożyczki, czy miała otrzymać od niego korzyść majątkową za założenie tego rachunku? Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że także miał konto w eurobanku jednak z niego nie korzystał było bowiem zajęte przez komornika. Może dlatego świadek założyła konto „dla oskarżonego”, aby mógł unikać egzekucji”. Zatem Sąd nie był w stanie rozstrzygnąć, czy pokrzywdzona w związku z udostępnieniem jej danych osiągnęła lub chciała osiągnąć jakąś korzyść dla siebie.

Sąd Rejonowy w Zakopanem, prowadził w 2015 r. postępowanie pod sygnaturą akt II K 831/15³⁷ przeciwko oskarżonemu B.Ś., któremu zarzucono, że: „działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wyrządzenia szkody majątkowej E.J., podszył się pod nią, wykorzystując jej dane osobowe w ten sposób, że za pośrednictwem jej rachunku bankowego o numerze (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zaciągnął na nią cztery pożyczki, doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem następujące instytucje finansowe (...) i wprowadzając ich pracowników błąd, co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań”. Sąd uznał oskarżonego za winnego popełniania zarzucanego mu czynu, kwalifikując go jako występki wypełniający znamiona z art. 286 § 1 kk. i z art. 190a § 2 kk. Oskarżony był znany pokrzywdzonej jako kolega jej wnuka. Oskarżony poprosił pokrzywdzoną, aby podała mu numer swojego rachunku bankowego, pod pozorem, iż jego ciotka zamieszkująca na terenie Niemiec ma mu przesłać pewną sumę pieniędzy. Oskarżony tłumaczył, iż jego rachunek bankowy

³⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Zakopanem, II Wydział Karny z dnia 15.07.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 831/15.

został zajęty przez komornika, stąd też nie chce, aby na ten rachunek przekazane zostały mu pieniądze. Następnie oskarżony wyłudził od pokrzywdzonej E.J. dane osobowe w postaci informacji zawartych w dowodzie osobistym, nazwę i numer rachunku bankowego oraz login i hasło do obsługi tego rachunku. Oskarżony, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia, uznane przez Sąd w większości za wiarygodne. Wynika z nich, że celem jego działania było zdobycie środków finansowych. Na podstawie wersji oskarżonego można stwierdzić, że danymi pokrzywdzonej posłużył się dlatego, że osobę starszą i dobroduszną było mu łatwo przekonać do przekazania mu potrzebnych informacji. Z uzasadnienia orzeczenia nie wynika natomiast, aby celem działania oskarżonego było wyrządzenie szkody pokrzywdzonej. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy omówił przesłanki przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk., odnosząc je do realiów sprawy. Nie odniósł się natomiast szczegółowo do przypisania oskarżonemu także popełnienia czynu z art. 190a § 2 kk., uwzględniając go jedynie przy omówieniu wymiaru kary.

Przed Sądem Rejonowym w Pabianicach w 2015 r., pod sygnaturą akt II K 866/15³⁸ zawisła sprawa przeciwko oskarżonemu K.T., któremu zarzucono, że w dniu 21 marca 2013 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wyrządzenia szkody A.K. i wykonując z góry powzięty zamiar doprowadził (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwotach odpowiednio po 700 zł i 300 zł., poprzez zawarcie za pośrednictwem internetu umów pożyczki gotówkowej, w ten sposób, że wykorzystując dane osobowe A.K. wprowadził wyżej wymienione podmioty w błąd co do tożsamości pożyczkobiorcy, tj. czyn, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k. i w art. 190a § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Oskarżony został uznany za winnego popełnienia obu tych czynów. W uzasadnieniu Sąd wywiódł, że oskarżony działał w celu wyrządzenia A.K. szkody majątkowej, bowiem zaciągnął na jego nazwisko pożyczki i to do A.K. pokrzywdzone instytucje zwracały się o ich zwrot, w sytuacji gdyby doszło do wszczęcia postępowania egzekucyjnego to majątek A.K. byłby zagrożony zajęciem. Ponadto fakt figurowania przez A.K. Rejestrze Dłużników Niewypłacalnych miały dla pokrzywdzonego istotne znaczenie przy ubieganiu się o kredyt w banku. Postawić można jednak pytanie, którego Sąd nie rozstrzygnął, czy oskarżony działał w celu wyrządzenia szkody pokrzywdzonemu, czy tylko liczył się z jej wyrządzeniem, a zmierzając do osiągnięcia korzyści finansowej dla siebie.

Przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w 2015 r., w sprawie, która toczyła się pod sygnaturą akt VII K 20/15³⁹, była odpowiedzialność karna oskarżonego D.B., któremu zarzucono, że w okresie od 4 lipca 2014 do 8 lipca 2014 roku w bliżej nieustalonym miejscu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy A.K. w kwocie 1 złoty oraz spółkę (...). (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. ul. (...) w kwocie 500 złotych, w ten sposób, że podając się za A. S. z Agencji Pracy (...) w S. i posługując adresem a...@o2.pl. zamieścił na stronie internetowej „lento.pl” ogłoszenie

³⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach, II Wydział Karny z dnia 20.06.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 866/15.

³⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach, VII Wydział Karny z dnia 22.01.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt VII K 20/15.

z ofertą pracy chałupniczej po czym podstępnie pozyskał dane osobowe A.K., która odpowiedziała na tę ofertę a następnie podszywając się pod nią w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej bez jej wiedzy i zgody otworzył na jej dane rachunek w (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w K. ul. (...) o nr (...), nakłaniając A.K. do dokonania na to konto w dniu 04.07.2014 roku przelewu pieniędzy w kwocie 1 złoty w celu autoryzacji konta po czym używając danych pokrzywdzonej i założonego na jej dane rachunku bankowego złożył drogą internetową w OK. (...) Sp. z o.o. w dniu 08.07.2014 roku wniosek o pożyczkę gotówkową w kwocie 500 złotych po czym wprowadzając pożyczkodawcę w błąd co do faktycznej tożsamości pożyczkobiorcy i zamiaru spłaty zaciągniętych zobowiązań, zawarł na dane A. K. pożyczki odnawialnej nr (...) z firmą (...). (...) Sp. z o.o. na kwotę 500 złotych, wypłaconą w dniu 08.07.2014 roku w formie przelewu na w/wymienione konto, którą zagarnął dla siebie nie podejmując spłaty pożyczki. W uzasadnieniu wyroku skazującego Sąd Rejonowy precyzyjnie opisał wszystkie etapy przestępczej działalności oskarżonego. Wynika z niego, że oskarżony zamieszczał fałszywe ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników i w ten sposób chciał pozyskać dane przypadkowych osób, by następnie posłużyć się nimi w celu dokonania oszustwa. Co więcej, w czasie postępowania ustalono, że oskarżony wyłudził dane także od innych osób niż pokrzywdzona i posługując się nimi założył dla każdej z nich konto w banku, lecz nie zaciągnął przy ich pomocy pożyczek. Z uzasadnienia nie wynika, aby Sąd analizował zamiar, z jakim działał oskarżony. Część poświęcona przypisaniu przestępstwa podszywania się jest krótka: Nie ulega też wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 190a § 2 kk, bowiem podszywając się pod A.K. i wykorzystując jej dane osobowe wyrządził jej szkodę majątkową, biorąc na nią pożyczkę. Jednocześnie oskarżony naruszył normę art. 49 ust. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych, bowiem za jego pośrednictwem dane te były przetwarzane, mimo, iż nie był uprawniony do ich ujawnienia.

Sąd Rejonowy w Słupsku, w sprawie toczącej się w 2015 r., pod sygnaturą akt XIV K 401/15⁴⁰, skazał oskarżonego M.M. za popełnienie 8 czynów, które wypełniały w ocenie sądu znamiona przestępstw oszustwa i podszywania się. Polegały one na tym, że oskarżony działając podstępem, wprowadzając w błąd lub wykorzystując stan upojenia alkoholowego uzyskał od czworga pokrzywdzonych dane, w tym dotyczące ich rachunków bankowych. Następnie zaś, podszywając się pod pokrzywdzonych, za pośrednictwem internetu zawierał umowy pożyczki i kredytu z różnymi podmiotami, w ten sposób, że uzyskane środki finansowe przelewał z ich kont na własne.

W uzasadnieniu, Sąd Rejonowy przytoczył ustawowe znamiona przestępstwa podszywania się, po czym skonstatował: stwierdzić wypada, iż zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony M.M. obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym), nie tylko to, że wprowadzał w błąd inne osoby (pracowników firm pożyczkowych, i banku) co do faktycznej tożsamości ich klientów, a wykorzystując dane osobowe S.N., Z.K., A.P. i D.K., podszywał się też

⁴⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku XIV Wydział Karny, z dnia 18.07.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt XIV K 401/15.

pod nich, jak też co do zamiaru spłaty tych pożyczek, jak i kredytu, których nie miał wcale zamiaru spłacać, wszak choćby od razu tego samego dnia po wpłacie pieniędzy dokonywał ich przelewu na inne konto, ale także i to, że doprowadził w ten sposób ww. firmy pożyczkowe (...), Bank (...) S.A. we W. do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem – i zawsze jednocześnie chciał wypełnienia tych znamion. Przytoczona argumentacja, choć trafnie ujmująca motywy i sposób działania oskarżonego, jawi się jako niedostateczna dla przypisania mu przestępstwa podszywania się. Zamiar bezpośredni kierunkowy, który cechować musi sprawcę czynu z art. 190a § 2 kk., powinien dotyczyć nie zamiaru niespłacania pożyczek, ale zamiaru zaciągnięcia ich po to, aby wyrządzić szkodę pokrzywdzonym. Zaciągnięcie pożyczek w taki sposób, aby sprawca nie ponosił za nie odpowiedzialności, na gruncie art. 190a § 2 kk., ma być nie celem samym w sobie, ale specyficznym narzędziem do „pognębia” konkretnego pokrzywdzonego.

Warto przeanalizować także wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, który zapadł w 2016 r., w sprawie XIV K 693/14⁴¹ przeciwko oskarżonemu D.B. W akcie oskarżenia zarzucono mu, że popełnił łącznie 5 czynów, przy czym jeden z nich w formie stadialnej przygotowania. Oskarżony miał zdaniem oskarżyciela publicznego czterokrotnie dokonać oszustwa w ten sposób, że posługując się cudzymi danymi zawarł drogą elektroniczną umowy kredytu. Ponadto, oskarżony najpierw wyłudził od pokrzywdzonej K.K. jej dane, następnie podszył się pod nią i złożył wniosek o kredyt, którego jednak mu nie udzielono. Ten czyn został zakwalifikowany na podstawie art. 13 § 1 k.k. (usiłowanie) w związku z art. 286 § 1 k.k. (oszustwo) w zbiegu z art. 190a § 2 k.k. (podszywanie) w związku z art. 11 § 2 k.k. (zbieg przestępstw). Sąd Rejonowy uznał, że oskarżony popełnił wszystkie zarzucone mu czyny, przy czym zmienił ich kwalifikację prawną, przyjmując także w odniesieniu do czterech popełnionych przestępstw, że wyczerpywały one znamiona z art. 190 a § 1 kk. Odnosząc się do przypisania przestępstwa podszywania się, w uzasadnieniu analizowanego wyroku wskazano, że: „Oskarżony w kontaktach z bankami i kredytodawcami podszywał się pod K.K. i E.P., wykorzystując ich dane osobowe, w celu wyrządzenia im szkody majątkowej w postaci poniesienia niewielkich kosztów opłat weryfikacyjnych oraz uzyskania kredytów na ich nazwiska”. Sąd nie uzasadnił niestety dlaczego dopatrywał się u oskarżonego zamiaru bezpośredniego, czego nie uczynił prokurator. Odnosząc się do tego orzeczenia, stwierdzić można, że w realiach omawianej sprawy bardziej trafnym rozwiązaniem była rezygnacja z zakwalifikowania czynu, którego jedynie usiłowano dokonać, także z art. 190a § 2 kk. niż dodanie tego przepisu do kwalifikacji wszystkich pozostałych czynów.

Uwagi de lege lata i de lege ferenda

Zestawienie powyżej przeanalizowanych wyroków wskazuje, że Sądy stosują art. 190a § 2 kk. zawsze, gdy sprawca zrealizował znamię podszywania się i swoim działaniem wyrządził pokrzywdzonemu szkodę. Kwestia zamiaru, jaki mu przyświecał, zwykle w ogóle nie jest przedmiotem ustaleń, jej pogłębiona analiza i próba

⁴¹ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, XIV Wydział Karny z dnia 24.05.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt XIV K 693/14.

ustalenia motywów sprawcy często musiałyby bowiem prowadzić do uniewinnienia w sytuacji, gdy nie można stwierdzić celowego, kierunkowego działania sprawcy. Sądy przyznają więc prymat interesom pokrzywdzonego, które zasługują na ochronę, po pierwsze dlatego, że naruszona została jego tożsamość, po drugie dlatego, że wyrządzona została mu szkoda majątkowa. Można byłoby wręcz stwierdzić, że taka praktyka orzecznicza jest niezgodna z opisanymi na wstępie założeniami ustawodawcy przyświecającymi penalizacji podszywania się jako czynu zabronionego. Niewątpliwie jednak jest ona odpowiedzią na potrzeby społeczne i stanowi specyficzną quasi metodę wypełnienia luki istniejącej w systemie ochrony praw pokrzywdzonych. Sądy starają się dać wyraz temu, że pokrzywdzeni oszustwem w tym samym stopniu zasługują na ochronę co ofiary stalkingu czy cyberstalkingu. Nie sposób jednak pominąć konstatacji, że przyjęta w kodeksie karnym konstrukcja przestępstwa opisanego w art. 190a § 2 kk. nadaje się do ochrony drugiej z tych grup lecz zawodzić będzie w odniesieniu do pierwszej.

Wobec opisanych problemów w stosowaniu art. 190a § 2 kk. w praktyce stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.01.2017 r. (sygnatura akt V KK 347/16), rozpatrując kasację wniesioną na korzyść skazanej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego. Oskarżona została skazana wyrokiem Sądu Rejonowego za popełnienie 16 przestępstw, w tym przestępstwa podszywania się, a także oszustw i fałszerstw. W uzasadnieniu wskazano, że niewątpliwie oskarżona podszywała się pod pokrzywdzoną posługując się jej danymi i wizerunkiem. Obiekcję u autora kasacji budzi wymóg wynikający z przepisu art. 190a § 2 k.k. – „w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej”. Sąd Najwyższy skonstatawał, iż: „z akt sprawy wynika, że oskarżona nie знаła pokrzywdzonej, więc nie mogła kierować się zamiarem wyrządzenia szkody konkretnie K.P. Dopuściła się zarzucanych jej przestępstw wyłącznie dla własnej korzyści (dzięki przestępczemu procederowi uzyskiwała pożyczki, karty kredytowe, aparaty telefoniczne, umowę abonencką z telewizją cyfrową) jednak nie znała osobiście osoby, której zaszkodzi. Dalej zaś oceniono, że przestępstwo określone w art. 190a § 2 k.k. może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, tak więc dla realizacji jego znamion nie jest wystarczające, aby sprawca jedynie godził się na wyrządzenie swoim działaniem szkody osobie, pod którą się podszywa, wykorzystując jej wizerunek lub dane osobowe”.

Orzeczenie to, choć niewątpliwie trafne, nie zamyka dyskusji nad interpretacją i stosowaniem art. 190a § 2 kk. Zauważyć trzeba, że omówiony już wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu, co do którego zgłosić należy istotne zastrzeżenia pochodzi z października 2017 r. Wydany został już na długo po zajęciu stanowiska przez Sąd Najwyższy.

Postulat, by wyeliminować zamiar bezpośredni kierunkowy na rzecz zamiaru ewentualnego, uznać należy za trafny wobec opisanych wyżej trudności ze stosowaniem art. 190a § 2 kk. w obecnym brzmieniu. Istotą zamiaru ewentualnego jest to, że sprawca działający umyślnie ma świadomość określonych konsekwencji swojego działania i co najmniej godzi się na ich wystąpienie. W takim przypadku poszerzeniu uległoby spektrum przypadków, do jakich przepis może być stosowany. Nadal odpowiedzialność ponosiliby sprawy stalkingu, którzy działają z zamiarem

bezpośrednim wyrządzenia szkody konkretnemu pokrzywdzonemu i to właśnie jest podstawową determinantą ich działania. Jednak oparcie konstrukcji strony podmiotowej na zamiarze ewentualnym pozwoliłoby stosować przepis bez problemu we wszystkich tych sytuacjach, gdy sprawca traktuje podszywanie się jedynie jako środek do osiągnięcia innego celu, do którego bezpośrednio zmierza, traktując sam akt podszywania się jedynie jako metodę działania. Taki układ okoliczności może dotyczyć nie tylko szeroko omówionego przestępstwa oszustwa ale także innych czynów.

Uelastycznienie przepisu dotyczącego przestępstwa podszywania się nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do przestępstw popełnianych w cyberprzestrzeni. Jej specyfiką jest bowiem łatwość zarówno pozyskiwania cudzych danych, jak i posługiwania się nimi połączona z szerokimi możliwościami ukrywania się sprawców i zacierania śladów.

Prawo powinno podążać za wyzwaniem współczesności, nie poprzez kreowanie coraz to nowych czy bardziej kazuistycznych przepisów, ale dzięki rozwiązaniom elastycznym, które okrzepłe z czasem i obrosłe dorobkiem praktyki, staną się narzędziami prawdziwie skutecznymi. Dlatego też nie warto poddawać art. 190a § 2 kk. doszczętej krytyce, lecz wyciągnąć wnioski z bogatej praktyki orzeczniczej. Praktyka jest bowiem najlepszym korektorem prawa.

Bibliografia

- Budyn-Kulik M., *Komentarz do zmiany art. 190(a) Kodeksu karnego wprowadzonej przez Dz.U. z 2011 r. Nr 72 poz. 381, Lex/el.* 2019.
- Kodeks Karny. Część szczególna, tom I, Komentarz 117–211*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Kodeks karny. Część szczególna, tom II. Komentarz do art. 117–211a*, W Wróbel., A. Zoll (red.), Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa., M. Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Budyn-Kulik (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Kodeks Karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Lach A., *Karnoprawna reakcja na zjawisko kradzieży tożsamości*, Lex a Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Lach A., *Kradzież tożsamości*, Prokuratura i Prawo 2014, nr 3.
- Michalska-Warias A., Nazar-Gutowska K., *Prawnokarne aspekty nękania w polskim prawie karnym*, Studia Iuridica Lublinensia 2010, nr 14.
- Mozgawa A., *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 3553)*.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.12.2006 r., w sprawie o sygnaturze akt II KK 208/06.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.04.2004 r., w sprawie o sygnaturze akt V KK 351/03.
- Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. System Prawa Karnego, tom 10*, J. Warylewski (red.), Wydawnictwo CH Bek i Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2016.

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dz. Urz. UE L 119/1.
- Siemkowicz P., *Zakres skuteczności regulacji art. 190a § 2 KK dla zwalczania działań sprawczych związanych z tzw. kradzieżą tożsamości w sieci Internet*, Prawo Mediów Elektronicznych 2018, nr 1, Legalis/el. 2019.
- Siwicki M., *Cyberprzestępczość*, Legalis/el. 2019, rozdział IV, § 2 II.
- Siwicki M., *Kradzież tożsamości – pojęcie i charakterystyka zjawiska*, Edukacja Prawnicza 2009 nr 11.
- Sowirka K., *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, Ius Novum 2013, nr 1.
- Szelągiewicz A., *Stalking i przywłaszczenie tożsamości w polskim prawie karnym – zagadnienia wybrane*, Ius Novum 2013, nr 3, Legalis/el. 2019.
- Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. 2018, 1000.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tekst jednolity Dz. U. 2018, 1025.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tekst jednolity Dz.U. 2016, 922 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, tekst jednolity Dz.U. 2016, 922.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tekst jednolity Dz.U. 2018, 1191.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jednolity Dz. U. 2018, 1600.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.07.1979 r., w sprawie o sygnaturze akt II KR 189/79.
- Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, XIV Wydział Karny z dnia 24.05.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt XIV K 693/14.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, II Wydział Karny z dnia 21.07.2015 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 497/15.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach, II Wydział Karny z dnia 20.06.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 866/15.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, VII Wydział Karny z dnia 21.11.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt VII K 339/16.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach, VII Wydział Karny z dnia 22.01.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt VII K 20/15.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku XIV Wydział Karny, z dnia 18.07.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt XIV K 401/15.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu, II Wydział Karny z dnia 31.10.2017 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 14/17.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Zakopanem, II Wydział Karny z dnia 15.07.2016 r., w sprawie o sygnaturze akt II K 831/15.

Selected legal issues of identity theft in cyberspace

Abstract

The aim of the article is to present the basic concepts of impersonation crimes, often referred colloquially as identity theft. A brief analysis of the provisions of the penal code referring to this crime is the starting point for the analysis of the case law of common courts and the Supreme Court. On this basis, conclusions will be raised regarding the problems that the

practice of applying the aforementioned provisions brings, as well as postulates regarding both the directions of interpretation of the applicable law and its changes.

Słowa kluczowe: podszywanie się, kradzież tożsamości, stalking, cyberstalking, dane osobowe, wizerunek

Key words: impersonating someone, identity theft, stalking, cyberstalking, personal data, image

Anna Pacholska

doktor nauk prawnych, wykładowca akademicki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz czynny adwokat prowadzący własną kancelarię adwokacką obsługującą klientów indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół prawa rodzinnego, prawa karnego, publicznego i prywatnego prawa międzynarodowego. Jest autorką artykułów naukowych opublikowanych w prestiżowych pismach, takich jak „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” czy „Rodzina i Prawo”, uczestniczka licznych ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych. E-mail: kancelaria@pacholska.eu.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.4

Kludia Cenda-Miedzińska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0002-8281-5435

Istota muzułmańskiego bezpieczeństwa rodziny w odniesieniu do dziecka w obszarze *Hedānat*, *Velāyat-e nafs* i *Velāyat-e amvāl* na przykładzie ustawodawstwa Islamskiej Republiki Afganistanu

Wstęp

Filarem afgańskiego społeczeństwa jest wspierana przez rząd rodzina, która podlega konstytucyjnej ochronie¹. W świetle prawa rodzinę tworzą osoby, których pokrewieństwo pochodzi od wspólnego przodka. Pokrewieństwo bezpośrednie odnosi się do relacji między wstępnymi i potomkami, tj. ojciec matka, a pośrednie do relacji osób, które mają wspólnego przodka bez jednego będącego potomkiem drugiego, tj. dziadkowie, ciotki i wujostwo. Krewnych jednego z małżonków uważa się za krewnych drugiego małżonka w tym samym stopniu². Konstytucyjne wytyczne dotyczące bezpieczeństwa i ochrony rodziny są bardzo ogólne, ponieważ wskazują jedynie na konieczność przyjęcia przez Państwo niezbędnych środków do osiągnięcia zdrowia fizycznego i duchowego rodziny, w szczególności dziecka i matki, bez precyzowania o jakie środki chodzi konkretnie.

Dla dziecka bezpieczeństwo rodziny oznacza opiekę, utrzymanie i wspieranie rozwoju, do czego rodzice są prawnie zobligowani. Dbałość o rodzinę i dziecko uwarunkowana jest religią. Uczony hadisu, Muhammad ibn Ismail al-Bukari zapisał w swym zbiorze hadisów zwanym *Sahih al-Bukari* słowa: „Abdullah bin, Umar relacjonował, iż apostoł Boga powiedział: „Z pewnością! Każdy z was jest opiekunem i jest odpowiedzialny za swoich podopiecznych: (...) mężczyzna jest opiekunem swojej rodziny (gospodarstwa domowego) i jest odpowiedzialny za swoich

¹ *Constitution of the Islamic Republic of Afghanistan*, [w:] *Official Gazette* No. 818, 8/11/ 1382 (28 January 2004), art. 54.

² Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Civil Law of the Republic of Afghanistan*, [w:] *Official Gazette* No. 353 (4 volumes), 15/10/1355 (5 January 1977), zwane dalej *Civil Code*, tłum. ang.: *Afghanistan Legal Education Project: Elite Legal Services*, Mohammad Fahim Barmaki, art. 56–59. Związki krwi reguluje również Ustawa o statusie osobowym szyitów, zob.: Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law*, February 2009, tłum. ang. nieoficjalne: *Afghanistan: Law of 2009 – Shiite Personal Status Law*, April 2009, przygotowane dla United States Agency for International Development przez pracowników USAID i Afghanistan Rule of Law Project, art.: 72, 75, 85 (zakaz małżeństwa).

poddanych; kobieta jest strażniczką domu męża i jego dzieci i jest za nich odpowiedzialna; (...). Z pewnością, każdy was jest opiekunem i jest odpowiedzialny za swoich podopiecznych”³. Obowiązki rodziców względem dzieci i rodziny zawiera Kodeks cywilny i Ustawa o statusie osobowym szyitów. Jeśli jednak chodzi o dobro dziecka i konieczność rozwijania jego zdolności, to zarówno Konstytucja jak i wspomniane dokumenty nie poruszają tych kwestii. Wynika to z tego, iż dziecko jest postrzegane jako część rodziny, o której interesy trzeba dbać, a nie jako osobny podmiot ochrony indywidualnych praw społecznych.

W prawie islamskim opiekę rodzicielską dzieli się na trzy kategorie:

1. *Hedānat* – kustodię, odnoszącą się do opieki nad dzieckiem w jego wczesnych latach życia, w czasie kiedy musi być ona sprawowana przez matkę lub inną kobietę do tego wyznaczoną;
2. *Velāyat-e nafs* – sprawowanie kurateli (opieki) nad osobą, *Velāyat-e tarbiyat* – sprawowanie kurateli nad edukacją, odnoszącą się do obowiązku opiekuna prawnego do zapewnienia edukacji, wychowania, rozwoju, zdrowia i bezpieczeństwa dziecka.

W tym przypadku prawnym opiekunem dziecka jest ojciec, który jest powoływany przed innymi jako „strażnik” dziecka.

3. *Velāyat-e amvāl* – kuratela nad mieniem, odnosząca się do administrowania mieniem dziecka, którą powierza się w pierwszej kolejności ojcu⁴.

Przedmiotem badań w niniejszym artykule jest bezpieczeństwo rodziny dziecka. Cel badań koncentruje się na określeniu praw i obowiązków rodziny względem dziecka w obszarze kustodii i kurateli, które stanowi ustawodawstwo afgańskie. W pracy wykorzystano metodę analizy tekstów źródłowych, które objęły akty prawa krajowego Afganistanu, tj.: Konstytucję, Kodeks cywilny, Ustawę o statusie osobowym szyitów, Prawo pracy, Ustawę o więzieniach i aresztach śledczych, Prawo opiekuńcze. W artykule został wyodrębniony wstęp, *hedānat*, *velāyat-e nafs* oraz *velāyat-e amvāl*. Zwrócono również uwagę na adopcję i *kafala*. Całość zamyka podsumowanie i bibliografia.

Hedānat

W świetle prawa cywilnego kustodia dziecka oznacza opiekowanie się nim i pielęgnowanie, w okresie kiedy potrzebuje ono opieki i pielęgnacji świadczonej przez kobietę. Rodzona matka ma pierwszeństwo w pieczy nad dzieckiem w trakcie trwania małżeństwa i po rozpadzie, jeśli spełnia warunki do tego konieczne, a więc jest zdrowa, dojrzała, wiarygodna i nie ma obawy, że z powodu swojej lekkomyślności straci dziecko. Okres kustodii nad dzieckiem kończy się w momencie gdy syn ukończy 7 lat, a córka 9 lat. Sąd może wydłużyć ten okres pod warunkiem, że nie przekroczy on dwóch lat. Jeśli żona jest nieposłuszna w okresie kiedy dziecko ma powyżej 5 lat, sąd może wydać dziecko któremukolwiek z rodziców, którego piecza

³ *Hadith No. 252*, [w:] Sahih al-Bukhari, *Book of Judgments (Ahkaam)*, vol. 9, book 89, tłum. ang. Muhammad Muhsin Khan, tłum. pol. K. C.-M.

⁴ Szerzej np. K. Rastin-Tehrani, N. Yassari, *Max Planck Manual on Family Law in Afghanistan*, Max Planck Institute for Comparative Public Law and International Law, Max Planck Institute for Comparative and International Private Law, 2nd edition, July 2012, s. 103–117.

będzie bardziej leżała w interesie dziecka⁵. U szyitów, w pierwotnej wersji ustawa przyznawała matce pierwszeństwo w stosunku do ojca w sprawowaniu pieczy nad córką w wieku do lat 7 i nad synem do 2 roku życia. Jednak ostatecznie zdecydowano by utrzymać granice wiekowe określone w Kodeksie cywilnym. Tym samym matka sprawuje kustodię nad córką w wieku do lat 9 i synem do lat 7, po czym pieczę przejmuje ojciec⁶.

Mimo, iż matka ma pierwszeństwo w opiece, to dopóki pozostaje w związku małżeńskim lub jest w okresie oczekiwania, nie może bez zgody ojca zabrać dziecka w podróż. Z kolei w okresie kustodii ojciec nie może zabrać dziecka, jeśli nie posiada zgody osoby sprawującej pieczę. (Osoba sprawująca kustodię nie będąca matką nie może zabrać dziecka bez zgody opiekuna). Jeśli zostanie udowodnione, że osoba, która sprawuje kustodię, nawet jeśli jest ojcem dziecka, nie działa w jego interesie, sąd może orzec wydanie dziecka drugiej osobie z listy uprawnionej do kustodii. Kolejności stopnia uprawnienia do sprawowania kustodii nad dzieckiem w rodzinie jest następująca:

1. matka, matka matki lub kolejna w tej linii,
2. matka ojca,
3. pełna siostra,
4. *Akhyafi* – przyrodnia siostra (z tej samej matki, ale innego ojca),
5. *Alati* – przyrodnia siostra (z tego samego ojca, ale innej matki),
6. córka pełnej siostry,
7. córka *Akhyafi* przyrodniej siostry,
8. córka *Alati* przyrodniej siostry,
9. pełna siostra matki,
10. *Akhyafi* przyrodniej siostry matki,
11. *Alati* przyrodniej siostry matki,
12. pełna siostra matki ojca,
13. *Akhyafi* przyrodnia siostra matki ojca,
14. *Alati* przyrodnia siostra matki ojca,
15. siostra ojca matki,
16. siostra ojca ojca.

Jeśli te osoby nie istnieją lub nie mają zdolności do kustodii, prawo pieczy przekazuje się do dalekich krewnych dziecka w kolejności kategorii dziedziczenia. Jeśli również i one nie istnieją lub nie mogą sprawować pieczy, uprawnienia przechodzą do bliższych krewnych w następującej kolejności:

1. ojciec matki,
2. *Akhyafi* przyrodni brat,
3. syn *Akhyafi* przyrodniego brata,
4. *Akhyafi* przyrodni brat ojca,
5. pełny brat matki,
6. *Alati* przyrodni brat matki,
7. *Akhyafi* przyrodni brat matki.

⁵ Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Civil Code* (1977), art. 236–238, 248–250.

⁶ Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law*, February 2009, art. 194, par. 3; *Afghanistan: Law of 2009 – Shiite Personal Status Law*, s. 3.

W przypadku gdy dziecko jest płci męskiej prawa kustodii nie mają córki: brata ojca, siostry ojca, brata matki, siostry matki. Jeśli natomiast dziecko jest płci żeńskiej, to prawo pieczy nad nim nie przysługuje synom: brata ojca, siostry ojca, brata matki i siostry matki. Jeśli prawo do kustodii posiada więcej niż jedna osoba, to sąd może wybrać tę, która będzie najlepsza z uwagi na interes dziecka. Prawo do sprawowania pieczy gaśnie w przypadku wystąpienia przyczyn prawnych i może być przywrócone po ich wyeliminowaniu⁷.

Wynagrodzenia za kustodię nie należy utożsamiać z wynagrodzeniem za opiekę zastępczą i alimentacyjnym obowiązkiem ojca. W przypadku gdy dziecko posiada mienie osobiste to owo wynagrodzenie wypłaca się z majątku dziecka, chyba że ojciec wypłaca go gratis. Tak długo, jak matka pozostaje w związku małżeńskim lub jest w okresie oczekiwania na rozwód odwołalny, nie jest ona uprawniona do pobierania zapłaty za kustodię. Jeśli natomiast oczekuje ona na rozwód nieodwołalny lub wychodzi za mąż za osobę, która uchodzi za „zakazaną” ze względu na dziecko lub jest w okresie oczekiwania na rozwód przez tę osobę, ma prawo do bycia wynagradzaną za sprawowanie pieczy⁸. W przypadku, kiedy osoba która jest odpowiedzialna za wypłacanie wynagrodzenia za kustodię jest niewypłacalna, a krewny przejmuje pieczę gratis, to może ten stan rzeczy zaakceptować lub pozostawić opiekę osobie, która zgodzi się ją pełnić pro bono. Jeśli natomiast jest ona bogata i dziecko posiada mienie, to powinno ono być doprowadzone do matki w zamian za zwyczajowe wynagrodzenie nawet, jeśli jest wypłacane z majątku dziecka⁹.

Przepisy prawne nie precyzują dokładnie obowiązków matki względem dziecka. Zwyczaj lokalne, prawo szariatu, a nawet ustawa o statusie osobowym szyitów wskazują, że obowiązki względem dziecka, w tym edukacja, wychowanie, ochrona zdrowia, higiena, zapewnienie odzieży, wyżywienie winny być dzielone między obojga rodziców. Wyjątkiem jest karmienie piersią. Ustawa o statusie osobowym szyitów wyraźnie stanowi, że karmienie dziecka piersią jest obowiązkiem matki, chyba że jest to szkodliwe dla jej zdrowia i może ona żądać kompensacji od ojca lub (w przypadku jego niezdolności do zapłaty) od dziadka ze strony ojca. Gdy dziecko nie posiada naturalnych opiekunów lub gdy naturalny opiekun odmawia kompensaty dla matki karmiącej piersią, albo zobowiązanie naturalnego opiekuna do kompensaty nie jest możliwe, wówczas od matki jest wymagane by karmiła dziecko za darmo¹⁰. Ustawa precyzuje także rolę i warunki karmienia piersią przez

⁷ Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 239–243, 251–254.

⁸ W odwołalnym rozwodzie związek małżeński wygasa wraz z zakończeniem trzeciej miesięczki, z którą prawo męża do odwołania wygasa. Rozwód nieodwołany jest ostateczny i kończy małżeństwo natychmiast.

Za nieodwracalny rozwód uważa się także *Khol'* (rozwód za odpłatnością), separację orzeczoną z powodu wady małżonka (upośledzenie, ułomność...), oraz z powodu doznanej krzywdy. Zob. Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 151, 160, 175(1), 180, 183–184. Szerzej na temat rodzajów rozwodu w islamie zob. np.: Maulana Mohammed Shakir 'Ali Noorie (Ameer- Sunni Dawat e Islami), *Divorce and Waiting Period*, tłum. ang.: Hafiz Muhammed Salim Noorie (Canada) (Muballig, Sunni Dawat e Islami), Maktab e Taibah (Sunni Dawat e Islami), 2010.

⁹ Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 244–247.

¹⁰ Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law* (2009), art. 194 (10) i (11).

kobietę nie będącą matką dziecka¹¹, co również jest regulowane Kodeksem cywilnym¹². Jednakże Kodeks cywilny w przeciwieństwie do prawa szyitów stanowi, że matka nie jest uprawniona do otrzymywania wynagrodzenia za karmienie dziecka tak długo jak pozostaje żoną lub jest w okresie oczekiwania odwołanego rozwodu jak również w sytuacji, gdy karmi dziecko więcej niż dwa lata. Może być jednak wynagradzana w trakcie lub po okresie oczekiwania na nieodwołany rozwód¹³. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w świetle prawa cywilnego kobieta, która daje własne mleko dziecku w wieku poniżej dwóch lat, jest traktowana jako matka zastępcza dziecka, z kolei osoba której stosunek seksualny spowodował laktację uważana jest za ojca zastępczego. W tym przypadku zakaz bycia przybranym rodzicem jest taki sam jak zakaz sprawowania rodzicielstwa w linii rodu z wyjątkiem następujących przypadków: siostry przybranego syna, matki przybranej siostry i przybranego brata, babci przybranego syna i przybranej córki oraz siostry przybranego brata¹⁴.

Zważywszy na początkowy okres życia dziecka, który wymaga przede wszystkim pielęgnacji, nowe prawo pracy przyznało kobiecie do 90 dni płatnego urlopu macierzyńskiego, z którego 1/3 przysługuje przed porodem, a pozostała część po porodzie. W przypadku powikłań ciążowych i sytuacji w której kobieta rodzi bliźniaki, lub więcej dzieci, należy się jej dodatkowe 15 dni płatnych (wynagrodzenie wypłacane jest na podstawie zaświadczenia lekarskiego). Karmiącej matce, która pracuje, prócz normalnych przerw na odpoczynek, przysługuje dodatkowo co 3 godziny, 30 minutowa przerwa na karmienie piersią dziecka w specjalnie do tego przeznaczonym pomieszczeniu. Sposób organizacji zależy jednak od wewnętrznych przepisów i procedur danego zakładu pracy. Kobiety ciężarne nie mogą wykonywać pracy w godzinach nadliczbowych, ani też odbywać służbowych podróży. Zakaz ten obowiązuje również w stosunku do matek z dzieckiem w wieku poniżej 2 lat, aczkolwiek prawo dopuszcza taką możliwość pod warunkiem, że kobieta wyrazi na to zgodę¹⁵.

W odniesieniu do opieki nad dzieckiem do lat siedmiu, prawo szyitów posługuje się terminem „wsparcie”, które oznacza ochronę, islamską edukację, higienę i leczenie. Wsparcie dziecka jest obowiązkiem każdego z rodziców i wszelkie umowy, które ten obowiązek negują są nieważne¹⁶. Dzieci z tymczasowego małżeństwa mają takie same prawa jak dzieci z małżeństwa stałego¹⁷. Rodzice i opiekunowie prawni mogą dyscyplinować dziecko by nie wymagało *dia*¹⁸ lub rekompensaty za krzywdy, aczkolwiek każdy rodzaj stosowania ekstremalnych form dyscyplinowania może skutkować ponoszeniem przez nich odpowiedzialności. Jeśli dziecko nie posiada majątku, to matka może zażądać od ojca, by ten pokrywał wydatki na dziecko. Gdy

¹¹ Ibidem, zob. art. 73, 87–89.

¹² Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), zob. art. 229, 233–235.

¹³ Ibidem, art. 230–232.

¹⁴ Ibidem, art. 84, 235.

¹⁵ Islamic Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Labour Law* (2007), [w:] *Official Gazette No. 914*, 4 February 2007, art. 54 (1) i (2), 122, 124.

¹⁶ Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law* (2009), art. 194 (1) i (2).

¹⁷ Ibidem, art. 137 (2).

¹⁸ *dia* (*diyah*) – „krwawe pieniądze” i rekompensata wypłacana ofierze. Zob.: Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law* (2009), art. 5(2).4.

matka umiera lub jest niedołączna, odpowiedzialność za wsparcie dziecka przechodzi na ojca i odwrotnie, tj. z chwilą śmierci ojca lub jego niedołączności, nieporadności, odpowiedzialność przejmuje matka. W sytuacji braku rodziców lub braku wydolności co do sprawowania opieki nad dzieckiem, odpowiedzialność za wsparcie dziecka przechodzi na dziadka ze strony ojca. Jeśli go nie ma lub nie może on sprawować opieki, obowiązek ten przejmuje wykonawca (opiekun) wyznaczony przez rodziców lub dziadków. W przypadku jego nieobecności, braku kompetencji lub odmowy wsparcia dziecka, opiekuna wyznacza sąd. Każda osoba odpowiedzialna za wspieranie dziecka nie może łamać prawa rodziców i krewnych do odwiedzania dziecka. Bez zgody rodziców nie może go wywozić za granicę ani w dłuższą podróż. Liczba odwiedzin i długość podróży wynika z tradycji, ale sąd może je określić w razie wystąpienia sytuacji spornej. W przypadku gdy krewni dziecka nie ponoszą odpowiedzialności za jego wsparcie za darmo, bez uciekania się do wyroku sądu lub innego dopuszczalnego źródła, za zgodą przedstawiciela *Mujtahed*¹⁹, a dziecko nie posiada majątku, to mogą oni żądać kompensaty od rządu na rzecz utrzymania dziecka, a gdy jest to niemożliwe, kompensaty od dziecka, gdy ono już dorośnie. Należy podkreślić, iż opiekunowie wspierający dziecko są w pełni odpowiedzialni za jego czyny. Niemniej granicę odpowiedzialności stanowi wiek i stan zdrowia dziecka. Jeśli zatem dziecko poniżej 7 roku życia lub dziecko chore, obłąkane, któremu udziela się wsparcia, wyrządzi komuś krzywdę, to osoba sprawująca nad nim opiekę jest zobligowana do tego, by poszkodowanemu krzywdę zrekompensować²⁰. (Warto podkreślić fakt, iż ustawa o statusie osobowym szyitów stanowi również w art. 181(2), iż dziecko jest zobowiązane do dostarczania środków dla swoich rodziców, nawet, jeśli pochodzi ze związku cudzołóstwa. Wiek dzieci nie jest określony).

Ustawa o statusie osobowym szyitów uwzględnia czynniki, które stanowią przeszkodę w udzielaniu wsparcia dziecku. Zalicza się tu: obłąd opiekuna, niewierność lub apostazję opiekuna dziecka będącego muzułmaninem, poślubienie przez matkę innego mężczyzny niż ojciec dziecka (chyba, że leży to w interesie dziecka, lub ojciec dziecka nie żyje), niemoralność lub uzależnienie opiekuna, jeśli uniemożliwiają właściwe wypełnianie powinności względem dziecka, oraz gdy opiekun cierpi z powodu choroby zakaźnej, która może zagrazić dziecku lub gdy jest sparaliżowany i nie może wykonywać swoich obowiązków względem dziecka. Jeśli przeszkody zostaną wyeliminowane, wówczas opieka nad dzieckiem zostaje wznowiona²¹.

Velāyat-e nafs

W islamie, gdy kończy się okres kustodii sprawowanej przez matkę, opiekę przejmuje ojciec, który jest zobowiązany do zapewnienia bezpieczeństwa, edukacji, wychowania, rozwoju, zdrowia dziecka. Faza ta jest określana jest mianem kurateli nad osobą. W prawie afgańskim prawo do sprawowania kurateli nad osobą nie jest przewidziane, ale można ją wywnioskować z art. 71(1) Kodeksu cywilnego. W tym

¹⁹ Duchowny zajmujący się orzecznictwem religijnym.

²⁰ Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law* (2009), art. 194 (4)-(9), 195(3) i (4).

²¹ Ibidem, art. 195 (2).

przypadku prawo stanowi, iż kontrakt małżeński dziewczyny, która nie osiągnęła stosownego wieku, tj. 16 lat, może być zawarty tylko przez ojca lub sąd właściwy. Również w przypadku sprawowania kurateli na majątkiem dziecka (omówione w dalszej części artykułu) pierwszeństwo jest przyznawane ojcu i w dalszej kolejności innym osobom. Niemniej nie ma pewności, czy hierarchia osób uprawnionych do kurateli nad majątkiem dziecka, może być stosowana w odniesieniu do kurateli nad osobą. O tym bowiem przepisy nie wspominają.

Brak stosownego artykułu oznacza stosowanie wykładni prawa Hanafi²², gdzie kuratelę określa się mianem *wilayah* (*velāyat-e* j. pers.)²³. *Wali* jest to osoba, która stanowi *wilayah* nad inną osobą. W tym sensie, ojciec jest *wali* swojego dziecka. *Fiqh* (wykładania prawa islamskiego) Hanafi, określa sposób przypisania ojca jako opiekuna osoby²⁴. W świetle prawa okres kustodii nad dzieckiem w Afganistanie upływa w momencie ukończenia przez chłopca 7 lata, a dziewczynki 9 lat. Zgodnie z prawem Hanafi, po śmierci ojca *wilayah* zostaje przeniesiona do dziadka ze strony ojca, a po śmierci dziadka *wali* zostaje następny męski krewny z linii ojca zgodnie z porządkiem prawnym dziedziczenia. W sytuacji gdy nie ma spokrewnionych w linii męskiej, *wilayah* przechodzi do spokrewnionych w linii kobiet, tj. matki, potem babki i babki matki. Jeśli te osoby nie kwalifikują się do kurateli opieka zostaje przyznana dziadkowi matki. W przypadku śmierci dziadka za opiekuna uważa się siostrę i jej dzieci i w końcu ciotki dziecka ze strony ojca i matki²⁵. Artykuł 78 Kodeksu cywilnego stanowi również, iż jeśli dziecko nie ma żadnego opiekuna prawnego, opiekunem prawnym zostaje sąd. Kuratela ustaje w momencie, gdy dziecko osiąga pełnoletność.

W Afganistanie młody syn pozostaje na utrzymaniu ojca do czasu, aż nie będzie on zdolny do pracy²⁶, a córka, do momentu wyjścia za mąż. Alimenty na pracującego syna lub córkę wypłaca się w zależności od ich dochodów. Gdy dochód jest niewystarczający, różnicę pokrywa ojciec, a gdy dochód przekracza wysokość alimentów, dodatkowa kwota jest zachowana przez ojca i zostaje przekazana dzieciom po uzyskaniu dojrzałości. W przypadku kiedy ojciec nie jest zdolny do pracy, to obowiązek alimentacyjny przechodzi na opiekuna obok ojca. Jeśli dziecko nie ma ojca i nie posiada żadnego mienia, to utrzymanie dziecka przechodzi na wstępnych lub dalszych krewnych. W takiej sytuacji:

²² Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 1(2), 2.

²³ J. arab *wilayah*, *welayah*.

²⁴ Większość *fiqh* Hanafi określa wiek 7 lat dla chłopców. Nieco inaczej wygląda to u dziewcząt. Niektóre *fiqh* utrzymują, że kustodia matki kończy się gdy dziewczynka osiągnie dojrzałość płciową określaną na wiek 9 lub 11 lat. Inne pozwalają matce sprawować opiekę do momentu osiągnięcia przez dziewczynkę pełnej kobiecości. Zob. np.: Refugee Review Tribunal Australia, *Lebanon*, *RRT Research Response no. LBN31461*, 19 March 2007; A. Rafiq, *Child Custody in Classical Islamic Law and Laws of Contemporary Muslim World (An Analysis)*, „International Journal of Humanities and Social Science”, March 2014, vol. 4, No. 5, s. 271; S. Ishaque, M.M. Khan, *The Best Interests of the Child?: A Prevailing Consideration within Islamic Principles and Governing Principle in Child Custody Cases in Pakistan*, „International Journal of Law, Policy and The Family”, 2015, vol. 29, s. 78–96.

²⁵ K. Rastin-Tehrani, N. Yassari, op. cit., s. 106–107.

²⁶ Dorosły syn, który jeśli nie jest zdolny do podjęcia pracy, również pozostaje na utrzymaniu ojca.

- jeśli tylko wstępni lub dalsi krewni są dziedzicami dziecka, to wstępni płacą alimenty na dziecko, niezależnie czy po dziecku dziedziczą, czy też nie,
- jeśli wstępni i dalsi krewni są wspólnie dziedzicami dziecka, to alimenty są płacone przez obie strony proporcjonalnie do części ich spadku.

Małżonkowie mogą zawrzeć również umowę dotyczącą wysokości alimentów na swoje dzieci. Jeśli ugoda została zawarta na kwotę niższą niż niezbędne alimenty, to ojciec jest zobowiązany do jej uzupełnienia, jeśli natomiast kwota jest zawyżona, to ojciec nie musi płacić różnicy²⁷.

Prawo reguluje kwestie przejęcia opieki nad dzieckiem przez krewnych w przypadku gdy rodzice nie są zdolni do jej sprawowania. Szczególnym zagrożeniem bezpieczeństwa rodziny dziecka jest jednak sytuacja, w której dochodzi do aresztowania jednego z rodziców. W takim przypadku rząd jest odpowiedzialny za zapewnienie by dzieci w wieku do 7 lat pozostawały w specjalnym miejscu w więzieniu, gdzie przebywa matka lub ojciec, tak aby rodzic mógł je codziennie odwiedzać. Dzieci powyżej 7 lat powinny być przeniesione do placówki opiekuńczej ustanowionej przez rząd. Pozostanie z ojcem jest dozwolone, ale tylko wtedy, gdy jest on jedynym opiekunem dziecka. Ustawa o więzieniach i aresztach stanowi również, iż więźniarka będąca w ciąży powinna być przewieziona do szpitala na czas i powinna tam zostać tak długo jak lekarze uznają to za konieczne dla bezpieczeństwa jej zdrowia²⁸.

Velāyat-e amvāl

W odniesieniu do zapewnienia bezpieczeństwa mienia posiadanego przez dziecko, Kodeks cywilny ustanawia instytucję kurateli nad mieniem. Trzeba zaznaczyć, iż opieka na własnością dziecka, które nie posiada zdolności prawnych, w pierwszej kolejności spoczywa na ojcu, a w drugiej na pełnym dziadku, pod warunkiem, że ojciec nie wyznaczył innego wykonawcy testamentu. W tym przypadku opiekun lub wykonawca bez zgody sądu właściwego nie może zrzec się odpowiedzialności. Bez zgody sądu ojciec nie może podejmować działań dotyczących dysponowania nieruchomościami, firmą, obligacjami finansowymi, dokumentami i papierami wartościowymi będących pod jego kuratelą, których wartość wynosi ponad 20 tys. afgani. Jednocześnie sąd powinien wstrzymać się od podjęcia decyzji jeśli powodowałyby ona zniszczenie lub uszkodzenie więcej niż 1/5 wartości owego mienia. Bez zgody sądu opiekun nie może podejmować działań dotyczących własności będących pod jego kuratelą, które obejmują: udzielanie i zaciąganie pożyczek, wydzierżawianie na okres przekraczający moment uzyskania przez dziecko pełnoletności, kontynuowania działalności należącej do osoby o niepełnej zdolności prawnej, przyjęcia darowizny lub testamentu, które wymagają pewnych przedsięwzięć. W przypadku gdy małoletni osiągnie 16 lat, opiekun może za zgodą sądu właściwego umożliwić mu dostęp do pewnej kwoty pieniędzy koniecznej do prowadzenia działalności gospodarczej. Śmierć lub usunięcie opiekuna nie powoduje

²⁷ Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 256–261, 263.

²⁸ Islamic Republic of Afghanistan, *Law on Prisons and Detention Centers*, [w:] *Official Gazette* No. 852, 10/03/1384 (31 May 2005), tłum. ang. nieoficjalne, art. 55–56.

utraty uprawnień do prowadzenia działalności gospodarczej pełnej jak i ograniczonej. Ojciec jest odpowiedzialny za szkody wyrządzone na mieniu pozostającemu pod jego kuratelą, które spowodowane zostały przez jego błędy. Również odpowiedzialność dziadka w tym zakresie powinna być taka sama jak i wykonawcy²⁹. Warto zaznaczyć, iż w świetle Kodeksu cywilnego dzieciom nieprawym i odrzuconym przysługuje prawo do dziedziczenia po matce i jej krewnych, podobnie jak matce i jej rodzinie przysługuje prawo dziedziczenia po tym dziecku, ale ojciec i jego krewni od takiego dziecka dziedziczyć już nie mogą. W sytuacji, gdy kobieta w ciąży rodzi jednocześnie lub w krótszym okresie niż 6 miesięcy dwoje lub więcej żywych dzieci, przedmiot testamentu jest dzielony jednakowo, chyba że ostatnia wola precyzuje to inaczej. Jeżeli jedno z bliźniąt lub rodzeństwa liczniejszego rodzi się martwe, to przedmiot testamentu należy do dzieci pozostających przy życiu. W przypadku gdy jedno z dzieci umiera po urodzeniu i przedmiotem testamentu jest nieruchomości, to jego część przysługuje jego spadkobiercom, natomiast jeśli przedmiotem jest zysk, to należy on do spadkobierców spadkodawcy³⁰.

Adopcja

Adopcja dzieci *sensu stricto* nie ma prawnego umocowania w ustawodawstwie afgańskim ani też nie znajduje podstawy w prawie szariatu. W islamie funkcjonuje co prawda *kafala*, ale jest to tylko w pewnym sensie adopcja, która zasadniczo różni się od modeli adopcji europejskich. Dlatego bardziej wskazane jest określenie *kafala* jako „modelu opiekuńczego”, „modelu opieki zastępczej”. W modelu tym rodzina „adopcyjna” staje się opiekunem dziecka, ale nie jego rodzicami. Dziecko pozostaje przy swoim nazwisku, nie ma prawa dziedziczenia po opiekunach, ale zachowuje prawo dziedziczenia po rodzicach biologicznych. Opiekunowie nie mogą również dysponować majątkiem dziecka, jeśli ono takowy posiada.

Zgodnie z art. 228 Kodeksu cywilnego przyjęcie osoby (pod opiekę – przyp. K. C.-M.), której rodowód jest znany, nie powoduje skutków prawnych wynikających z dowodu pokrewieństwa takich jak alimenty, wynagrodzenie, dziedziczenie, czy zakaz małżeństwa. To znaczy, iż te czynności nie mogą być egzekwowane od przyjętych dzieci. W 2013 roku afgański parlament przyjął ustawę dotyczącą opieki nad dzieckiem³¹ na mocy której w Afganistanie nie korzysta się z *kafala*. Tym samym nie ma modelu opieki zastępczej. Afganistan nie ratyfikował Haskiej konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego³². Ratyfikował tylko Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka

²⁹ Republic of Afghanistan, *Civil Code* (1977), art. 268, 274, 276–277, 287.

³⁰ *Ibidem*, art. 2058, 2136.

³¹ Islamic Republic of Afghanistan, *Child Guardianship Law of Afghanistan*, 2013, tłum. ang. nieoficjalne. Tekst oryginalny *Prawa opiekuńczego* dostępny w j. perskim: http://moj.gov.af/content/files/OfficialGazette/01101/OG_01130.pdf, [dostęp 06.12.2018].

³² Hague Conference on Private International Law, *Hague Convention on the Protection of Children and Co-operation in Respect of Intercountry Adoption*, 29 May 1993, Hague XXXIII; *Haska konwencja z dnia 29 maja 1993 r. o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego*, Dz. U. 2000, poz. 448. Konwencja zawarta przez akt końcowy 17 sesji. Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego dn. 29 maja 1993 r..

w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, którego art. 2(a) pod pojęciem handlu dziećmi rozumie „jakiegokolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą”. Komitet Praw Dziecka z niepokojem przyjął informację, że Afganistan nie tylko nie uznaje adopcji, ale również praktyki *kafala*. Stwierdził tym samym, że państwo nie posiada systemu zapewniania szczególnej pomocy i ochrony dzieciom pozbawionym środowiska rodzinnego³³.

Przyczyną rozdzielenia dziecka z rodziną może być zaginięcie i śmierć najbliższych, jak również chęć osiągnięcia zysku. W Afganistanie większość dzieci jest ofiarami handlu lub przemytu przez wzgląd na sytuację ekonomiczną rodziny. Aby zapewnić ich powrót do domu, rząd w 2004 roku przyjął Krajowy Plan Działań przeciwko Handlowi i Porwaniom Dzieci, w którym MoLSAMD zostało zobligowane do pomocy ofiarom tych procederów³⁴. Cztery lata później weszła w życie ustawa do walki z uprowadzeniami i porwaniami ludzi, uwzględniająca wspieranie w tym zakresie kobiet i dzieci³⁵. W raporcie przesłanym do Komitetu Praw Dziecka rząd wykazał, że Ministerstwu Spraw Zagranicznych udało się połączyć 438 dzieci ofiar handlu deportowanych z Arabii Saudyjskiej z ich rodzinami. Zarówno dzieci jak i rodziny były wspierane przez pracowników socjalnych. Powrót dzieci do domu był możliwy dopiero po uzyskaniu gwarancji od rodziny, że nie staną się one ponownie ofiarami przemytu³⁶.

Podsumowanie

W okresie *hedānat* obowiązki wobec dziecka, w tym zapewnienie wyżywienia, odzieży, ochrony zdrowia, wychowania czy nauki, są dzielone między rodzicami. Jednakże pierwszeństwo w sprawowaniu pieczy nad dzieckiem posiada matka. W przypadku, gdy osoba sprawująca kustodię, nawet jeśli jest to ojciec, nie działa w interesie dziecka, sąd może nakazać sprawowanie pieczy przez dalekich krewnych dziecka w kolejności kategorii dziedziczenia, następnie bliższych krewnych w linii żeńskiej i kolejno w linii męskiej, z zaznaczeniem przypadków niedopuszczalnych zależnych od płci dziecka. Z kolei u szyitów odpowiedzialność przechodzi z matki na ojca i kolejno na dziadka ze strony ojca, a następnie opiekunów wyznaczonych przez rodziców lub sąd. W szczególnych okolicznościach prawo dopuszcza

³³ UN Committee on the Rights of the Child, *Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention. Concluding observations: Afghanistan*, 8 April 2011, CRC/C/AFG/CO/1, par. 45. Na to stanowisko Komitetu powołał się również w 2015 roku UNICEF. Zob. UNICEF, *Child Notice Afghanistan 2015*, UNICEF, co-funded by the European Union, 2015, s. 54, pkt 141.

³⁴ Islamic Republic of Afghanistan, *National Plan of Action against Trafficking and Kidnapping of Children*, 2004.

³⁵ Islamic Republic of Afghanistan, *Law on the Campaign Against Abduction and Human Trafficking*, [w:] *Official Gazette* No. 952, 25/04/1387 (15 July 2008).

³⁶ UN Committee on the Rights of the Child, *Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention: Initial report of States parties due in 1996: Afghanistan [28 August 2009]*, 13 June 2010, CRC/C/AFG/1, par. 161.

możliwość pobierania wynagrodzenia za kustodię, które nie jest tożsame wynagrodzeniem za opiekę zastępczą i alimentacyjnym obowiązkiem ojca, jak również opłaty za karmienie piersią. Po ustaniu *hedānat* rozpoczyna się okres *velāyat-e nafs*, w którym opiekę przejmuje ojciec i na którym spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania syna do czasu uzyskania przez niego zdolności do pracy, a córki do momentu zamążpójścia. W przypadku braku możliwości sprawowania kurateli przez ojca, obowiązek ten przechodzi na krewnych. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do *velāyat-e amvāl*. Pierwszeństwo w sprawowaniu kurateli nad mieniem dziecka pozostaje w gestii ojca, a następnie dziadka w przypadku braku wyznaczonego przez ojca innego wykonawcy testamentu. Niemniej bez zgody sądu ojciec lub wyznaczony opiekun nie może decydować o własności przekraczającej wartość 20 tys. afgani, ani też zaciągać lub udzielać pożyczek pod zastaw własności. Na ojcu też spoczywa odpowiedzialność za szkody powstałe w mieniu dziecka. W Afganistanie nie istnieje adopcja *sensu stricto* ani też *kafala*, tym samym nie ma modelu opieki zastępczej. W przypadku dzieci osieroconych funkcję taką pełnią domy dziecka. Jednocześnie za „sierotę” uważa się tylko takie dziecko, które nie posiada ojca. Trzeba podkreślić, że bezpieczeństwo rodziny dziecka, oprócz uwarunkowań prawnych, jest podyktowane względami religijnymi, co w przypadku muzułmanów ma kluczowe znaczenie.

Bibliografia

- Constitution of the Islamic Republic of Afghanistan*, [w:] *Official Gazette* No. 818, 8/11/1382 (28 January 2004).
- Hague Conference on Private International Law, *Hague Convention on the Protection of Children and Co-operation in Respect of Intercountry Adoption*, 29 May 1993, Hague XXXIII.
- Haska konwencja z dnia 29 maja 1993 r. o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, Dz. U. 2000, poz. 448.
- Ishaque S., Khan M.M., *The Best Interests of the Child?: A Prevailing Consideration within Islamic Principles and Governing Principle in Child Custody Cases in Pakistan*, „International Journal of Law, Policy and The Family”, 2015, vol. 29.
- Islamic Republic of Afghanistan, *Child Guardianship Law of Afghanistan*, 2013, tłum. ang. nieoficjalne.
- Islamic Republic of Afghanistan, *Law on Prisons and Detention Centers*, [w:] *Official Gazette* No. 852, 10/03/1384 (31 May 2005), tłum. ang. nieoficjalne.
- Islamic Republic of Afghanistan, *Law on the Campaign Against Abduction and Human Trafficking*, [w:] *Official Gazette* No. 952, 25/04/1387 (15 July 2008).
- Islamic Republic of Afghanistan, *National Plan of Action against Trafficking and Kidnapping of Children*, 2004.
- Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law* February 2009, tłum. ang. nieoficjalne: *Afghanistan: Law of 2009 – Shiite Personal Status Law*, April 2009, przygotowane dla United States Agency for International Development przez pracowników USAID i Afghanistan Rule of Law Project.
- Islamska Republika Afganistanu, Ministerstwo Sprawiedliwości, *Prawo opiekuńcze (2013)*, dostępne w j. perskim: http://moj.gov.af/content/files/OfficialGazette/01101/OG_01130.pdf [dostęp: 06.12.2018].

- Maulana Mohammed Shakir 'Ali Noorie (Ameer- Sunni Dawat e Islami), *Divorce and Waiting Period*, tłum. ang.: Hafiz Muhammed Salim Noorie (Canada) (Muballig, Sunni Dawat e Islami), Maktab e Taibah (Sunni Dawat e Islami), 2010.
- Rafiq A., *Child Custody in Classical Islamic Law and Laws of Contemporary Muslim World (An Analysis)*, „International Journal of Humanities and Social Science”, March 2014, vol. 4, No. 5.
- Rastin-Tehrani K., Yassari N., *Max Planck Manual on Family Law in Afghanistan*, Max Planck Institute for Comparative Public Law and International Law, Max Planck Institute for Comparative and International Private Law, 2nd edition, July 2012.
- Refugee Review Tribunal Australia, *Lebanon, RRT Research Response no. LBN31461*, 19 March 2007.
- Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Civil Law of the Republic of Afghanistan*, [w:] *Official Gazette* No. 353 (4 volumes), 15/10/1355 (5 January 1977), tłum. ang.: *Afghanistan Legal Education Project: Elite Legal Services, Mohammad Fahim Barmaki*.
- Sahih al-Bukhari, *Book of Judgments (Ahkaam)*, vol. 9, book 89, tłum. ang.: Muhammad Muhsin Khan.
- UN Committee on the Rights of the Child, *Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention. Concluding observations: Afghanistan*, 8 April 2011, CRC/C/AFG/CO/1.
- UN Committee on the Rights of the Child, *Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention: Initial report of States parties due in 1996: Afghanistan [28 August 2009], 13 June 2010*, CRC/C/AFG/1.
- UNICEF, *Child Notice Afghanistan 2015*, UNICEF, co-funded by the European Union, 2015.

The essence of the security of the Muslim family with regard to a child in the area of *Hedānat*, *Velāyat-e nafs* and *Velāyat-e amvāl* on the example of legislation of the Islamic Republic of Afghanistan

Abstract

The article aims to clarify the essence of the security of the Muslim family with regard to the child. It focuses on rights and duties of the parents in *hedānat*, *velāyat-e nafs*, *velāyat-e tarbiyat*. The author refers to the custody of a child in his early years of life which is provided by the mother or by another woman entitled to do so, to guardianship of a child and guardianship of child's property, when this obligation falls on the father. It also draws attention on the issue of adoption and *kafala*. The analysis was based on Afghan legislation: Constitution, Civil Code, Shiite Personal Status Law, Labor Law, Child Guardianship Law of Afghanistan, and Law on Prisons and Detention Centers.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, Afganistan, rodzina, dziecko, kustodia, kuratela

Key words: security, Afghanistan, family, child, custody, guardianship

Klaudia Cenda-Miedzińska

Dr nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie *Prawa i wolności człowieka*, zorganizowane przez Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i Helsińską Fundację Praw Człowieka. Członek Stowarzyszenia Współpracy Polsko-Afgańskiej HAMKARI. Autorka artykułów z zakresu bezpieczeństwa społecznego Afganistanu, oraz praw człowieka. Email: cenda@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.5

Emilia Musiał

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID ID: 0000-0002-0517-1461

Prywatność w Sieci – wybrane zagadnienia

Wstęp

Każdy człowiek, niezależnie od wieku, ma prawo do prywatności – obszaru, w który bez pozwolenia nie wolno wkraczać. A zatem nikt bez naszej zgody nie może naruszać naszej sfery cielesnej, terytorialnej, informacyjnej, czy też komunikacyjnej.

Niewątpliwie jednak zmiany zachodzące we współczesnym świecie i rozwój technologii pozwalających na badanie ludzkich aktywności (zbieranie, gromadzenie i wyszukiwanie informacji dotyczących innych osób) zmieniają paradygmat prywatności i sprawiają, że bardzo silnie wzrasta konieczność prawnej ochrony ludzkiego prawa do prywatności.

Stąd istotne jawią się pytania o to, co jeszcze we współczesnym świecie jest prywatne, a co publiczne, czym jest prywatność, którą mamy chronić i jak chronić to, do czego nikt nie powinien mieć dostępu. I wreszcie co zrobić, by nasze dane były bezpieczne?

Pojęcie prawa do prywatności

Prawo do prywatności zalicza się do praw człowieka pierwszej generacji, a sfera prywatności życia jako odrębne dobro prawne podlega obecnie ochronie w większości współczesnych systemów prawnych¹. W literaturze przedmiotu możemy zauważyć dwa główne podejścia do kategorii prywatności. Pierwsze podejście akcentuje konieczność zwiększenia form i zakresu poziomu ochrony prywatności. Drugie zaś pragnie ograniczyć sferę prywatności, uzasadniając to działalnością wyspecjalizowanych instytucji państwowych, zwalczających zagrożenia wymierzone w bezpieczeństwo społeczeństwa i całego państwa².

Kwestia prywatności wiąże się z interesem własnym jednostki, jej dobrem oraz działaniami podejmowanymi przez nią w celu ochrony tej wartości, stąd pojęcie to możemy definiować jako przestrzeń wolnego poruszania się, domena autonomicznej

¹ M. Pryciak, *Prawo do prywatności*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/37379/011.pdf> [dostęp: 10.11.2018].

² J. Braciak, *Prawo do prywatności*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, B. Banaszak, A. Preisner (red.), Wydaw. Sejmowe, Warszawa 2002, s. 278.

aktywności, która wolna jest od kontroli innych podmiotów. W zależności od systemu społeczno-kulturowego, w jakim funkcjonuje jednostka, sfera prywatności jest różnie określana w zakresie interakcji, stopnia dystansu i poziomu izolacji³.

Warto zauważyć, że kategoria prywatności (*privacy*) jest koncepcją powstałą na gruncie prawa anglosaskiego. Po raz pierwszy charakterystyka prawa do prywatności pojawiła się w 1890 r. dzięki amerykańskim profesorom prawa – V. Brandeisowi i E. Warrenowi, którzy określili ją jako „uprawnienie do wyłączności, odrębności tajemnicy i samotności”⁴. Innym badaczem, który zajmował się zagadnieniem „prywatności” jest Joseph Kohler, który w 1907 roku zdefiniował to pojęcie – w odniesieniu do tajemnicy korespondencji – jako „swoboda rozporządzania informacjami na swój temat”⁵.

Prawo do prywatności jest pojęciem bardzo złożonym i szerokim, trudno jest także znaleźć precyzyjną definicję pojęcia prywatności w systemach prawnych poszczególnych państw. W polskim piśmiennictwie naukowym odnajdujemy koncepcję prywatności A Kopffa, który twierdzi, że: „dobrem osobistym w postaci życia prywatnego jest to wszystko, co ze względu na uzasadnione odosobnienie się jednostki od ogółu służy jej do rozwoju fizycznej lub psychicznej osobowości oraz zachowania osiągniętej pozycji społecznej”⁶. Dzielił on sferę życia prywatnego na dwie podsfery: sferę intymnego życia osobistego, czyli osobiste doznania każdego człowieka, o których jedynie wyjątkowo informuje osoby mu najbliższe (sfera ta powinna być w pełni chroniona przez przepisy prawa) oraz sferę prywatnego życia osobistego, do której zalicza się przeżycia osobiste lub rodzinne znane tylko osobom najbliższym oraz znajomym, z wyłączeniem osób trzecich (jej naruszenie może być usprawiedliwione przez powołanie się na „usprawiedliwione zainteresowanie”).

Nie ulega jednak wątpliwości, że prywatność jest szczególnie istotnym i wrażliwym elementem określającym faktyczny i prawny status człowieka (jedna z podstawowych wartości pozamajątkowych, która wymaga poszanowania) i dlatego ochrona tego dobra jest przewidziana w podstawowych konwencjach międzynarodowych m.in. w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji” (art. 8), a także w Konstytucji RP z 1997 r.: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym” (art. 47). Przepisy dotyczące poszanowania życia prywatnego i ochrony danych osobowych znajdują się również w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej jak również Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), które obowiązuje od dnia 25 maja 2018 roku. Warto zaznaczyć, że w Polsce nowe

³ Ibidem.

⁴ S.D. Warren, L. Brandeis, *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review” 1890, vol. IV, s. 193–220. Podają za: M. Pryciak, op. cit.

⁵ J. Braciak, op. cit.

⁶ A. Kopff, *Koncepcja prawa do intymności i do prywatności życia osobistego. Zagadnienia konstrukcyjne*, [w:] *Studia Cywilistyczne: zbiór rozpraw z zakresu prawa cywilnego, prawa międzynarodowego prywatnego, prawa pracy oraz prawa procesowego cywilnego*, S.M. Grzybowski (red.), t. XX, PWN, Warszawa–Kraków 1972, s. 3–44.

regulacje w zakresie ochrony danych osobowych przyjęte na poziomie UE zapewnia podpisana przez Prezydenta dnia 10 maja 2018 r. ustawa o ochroni danych osobowych, która daje o wiele szerszą gamę środków, dzięki którym mamy kontrolę nad swoimi danymi osobowymi⁷.

We współczesnym świecie kwestia prywatności i poufności naszych danych dotyczy także (a może przede wszystkim) naszej aktywności w internecie (internet stał się naszym przysłowiowym drugim domem, miejscem, gdzie nie tylko prowadzimy życie towarzyskie, ale także uczymy się i pracujemy). I tu m.in. naprzeciw wychodzą nam zmiany, które wprowadza RODO, a które dotyczą w dużej mierze Sieci. Każdy bowiem użytkownik internetu zyskuje narzędzia do świadomego zarządzania swoimi danymi osobowymi – kluczowa w tym względzie jest sama definicja danych osobowych, która w kontekście internetu i nowych technologii, została rozszerzona o adres IP i pliki *cookies*. RODO reguluje także kwestie związane z danymi osobowymi biometrycznymi (linie papilarne, skan źrenic czy twarzy) coraz częściej wykorzystywanymi jako kody dostępu do sprzętu IT.

Unijne przepisy o ochronie danych zapewniają ochronę danych osobowych zawsze, gdy dane te są gromadzone – np. przy zakupach przez internet, ubieganiu się o pracę lub składaniu wniosku o kredyt bankowy. Przepisy te stosuje się zarówno do przedsiębiorstw i organizacji (publicznych i prywatnych) z Unii Europejskiej, jak i spoza niej – takich jak *Facebook* czy *Amazon*, które oferują towary i usługi w UE. W unijnych przepisach o ochronie danych, zawartych w ogólnym rozporządzeniu UE o ochronie danych (RODO), opisano nie tylko różne sytuacje, w których przedsiębiorstwo lub organizacja może gromadzić lub ponownie wykorzystywać nasze dane osobowe, ale także sytuacje wymagające zgody na ich przetwarzanie i ewentualne jej wycofanie, umożliwiające sprzeciwienie się wykorzystywaniu danych do celów marketingu bezpośredniego, jak również skorygowanie nieprawidłowych danych osobowych, które Cię dotyczą.

Uzupełnieniem RODO i regulującym dodatkowo kwestie prywatności w Sieci jest rozporządzenie *ePrivacy* w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej uchylającego dyrektywę 2002/58/WE. Obecnie rozporządzenie *ePrivacy* jest wciąż w trakcie przygotowań, a jego celem jest wzmocnienie ochrony użytkowników tzw. urządzeń końcowych, czyli w szczególności komputerów, telefonów, smartfonów, czy tabletów przed nadmierną ingerencją w sferę ich prywatności⁸. Dostawcy usług łączności (np. dostawcy internetu czy dostawcy telekomunikacyjni), a także inne podmioty coraz częściej wykorzystują dane pozyskane z urządzeń końcowych, takie jak dane o historii przeglądarki, ruchu na stronach internetowych lub dane naszej lokalizacji w celu świadczenia dodatkowych usług i w celach marketingowych. Użytkownicy takich urządzeń powinni być zatem chronieni i mieć kontrolę nad swoimi danymi.

Warto zwrócić uwagę, że w informatyce prywatność stanowi pokrewny do anonimowości problem z zakresu bezpieczeństwa teleinformatycznego. Oprócz unormowań prawnych prywatność podlega także ochronie metodami technologicznymi,

⁷ Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001000> [dostęp: 10.11.2018].

⁸ <https://rodo.iab.org.pl/eprivacy/> [dostęp: 5.11.2018].

takimi jak kryptografia. Ponadto na rzecz prawa obywateli do prywatności w elektronicznym świecie działa założona w 1990 roku w Stanach Zjednoczonych pozarządowa organizacja *Electronic Frontier Foundation* (na uwagę zasługuje projekt badawczy *Panoptlick*, którego celem jest lepsze poznanie narzędzi i technik śledzenia online oraz testowanie dodatków, które mają chronić użytkownika przed inwazyjnym śledzeniem).

Czy istnieje prywatność w Internecie?

Fakty są niezaprzeczalne – internet jest dziś podstawą funkcjonowania świata. Wprawdzie nie we wszystkich jego częściach, ale liczba „połączonych” ludzi rośnie z roku na rok. Otóż, dostęp do Sieci mają już ponad 4 miliardy osób (53% naszej 7,5 miliardowej populacji). W Europie dostęp do internetu ma 80% populacji, a Polska z wynikiem 78% plasuje się na 24 miejscu w globalnym rankingu⁹. A do czego Polakom służy internet i co robimy w Sieci? Otóż wśród najczęściej podejmowanych aktywności znajdują się: przeglądanie witryn internetowych (84% badanych), wysyłanie poczty (83% badanych), odwiedzanie serwisów społecznościowych (69% badanych)¹⁰.

Ponadto, jak się okazuje Polacy zaczęli dbać o prywatność w Sieci – coraz lepiej zdają sobie sprawę, że internet jest miejscem publicznym i sami powinni dbać w nim o swoją prywatność (90% internautów ma świadomość, że strony internetowe zbierają informację o tym, co robią). Najnowszy raport *Prywatność w sieci* pokazuje, że znacznie w górę poszły takie parametry jak czyszczenie historii przeglądarek, kasowanie czy blokowanie *cookies* (wzrosła wiedza o tym czym są i do czego służą ciasteczka), znajomość regulaminów i Polityki Prywatności. Niestety na potęgę udostępniamy swoje dane w Sieci, nie tylko imię i nazwisko, ale i numery telefonów, kart czy PESEL¹¹.

Korzystanie z internetu nieuchronnie wiąże się z udostępnianiem informacji o sobie. Niektórymi dzielimy się świadomie, a innymi – mimowolnie, czasem nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Przeglądamy portale internetowe, oglądamy filmy, zakładamy konta pocztowe, korzystamy z różnych aplikacji. Wszystko to dostępne jest na wyciągnięcie ręki i często darmowe. Jednak nie ma nic za darmo. Za wszystko bowiem trzeba zapłacić, a w dobie cyfryzacji walutą jest ludzka prywatność. I tak np. rejestrując się w darmowych serwisach płacimy naszymi danymi osobowymi, informacjami o nawykach, przyzwyczajeniach i zainteresowaniach (naszymi preferencjami) – wszystkim tym, co przez lata próbowaliśmy trzymać w tajemnicy. Dane, z pozoru rozsypane w bezładzie, pozostają jednak elementami układanki, z której korzysta wielu (ciekawscy, reklamodawcy, instytucje rządowe, organizacje przestępcze), niemalże bez ograniczeń.

⁹ <https://www.internetworldstats.com/stats.htm> [dostęp: 10.11.2018].

¹⁰ *Do czego służy nam Internet?* <https://www.zadluzenia.com/artykul/do-czego-sluzy-nam-internet/> [dostęp: 12.11.2018].

¹¹ *Prywatność w Sieci 2016/2017*, IAB Polska, https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2017/03/IAB_Polska_Prywatnosc_w_sieci_2016_2017_raport.pdf [dostęp: 10.11.2018].

Nie należy zapominać, że już samo wejście na dowolną stronę internetową uruchamia przepływ danych. Automatycznie zostają jej przesłane: nasz adres IP oraz informacje o przeglądarce (m.in. wersja, system operacyjny, język i czcionki). Ponadto prawdziwą kopalnią informacji o nas są nie tylko dane wpisane w profilu użytkownika, ale m.in. mechanizmy tj. ciasteczka, przyciski mediów społecznościowych, czy też same media społecznościowe, jak również urządzenia za pośrednictwem których łączymy się z internetem. Algorytmy analizując miejsca, do których udajemy się najczęściej, są w stanie dokładnie określić, gdzie mieszkamy, pracujemy, czy mamy dzieci i jeśli tak – w jakim są wieku¹². Facebook potrafi śledzić nie tylko to, co użytkownicy robią online, lecz także gdzie przebywają w prawdziwym świecie i oferować te dane reklamodawcom. Google zaś, którego mottem jest „nie wyrządzać zła”, udostępniło użytkownikom stronę, na której mogą sprawdzić archiwum informacji na swój temat – na przykład, jaką aplikację mieli uruchomioną na telefonie o danej godzinie wybranego dnia z ostatnich lat i gdzie wtedy przebywali, słowem możemy dotrzeć do informacji o tym, jak celnie Google analizuje nasze zachowania¹³.

Warto pamiętać, że wiedza na temat naszych działań w Sieci służy różnym podmiotom (wykorzystują mechanizm zwany profilowaniem, który polega na kategoryzowaniu ludzi według cech i zachowań) do różnych celów. Z reklamami opartymi na profilowaniu możemy spotkać się w Sieci niemal na każdym kroku. Mogą być one dobrane do nas pod kątem wieku i płci, lajków i kliknięć (np. w portalach społecznościowym), oglądanych produktów (w sklepach internetowych), wyszukiwanych słów (w wyszukiwarkach) czy treści e-maili (w usługach poczty elektronicznej)¹⁴.

Profilowanie w Internecie dotyczy nie tylko reklam, ale również wyszukiwanych informacji. Większość wyszukiwarek (np. Google, Bing) dopasowuje wyniki do użytkowników, bazując na historii zapytań – docierają do nas jedynie informacje zbieżne z naszymi poglądami i zachowaniami i stąd u dwóch różnych osób wyniki wyszukiwania dla tych samych fraz mogą znacząco się różnić. Tak właśnie działa efekt bańki filtrującej (ang. *filter bubble*). Jak zauważa Eli Pariser – twórca tego terminu – taka funkcjonalność wyszukiwarki na krótką metę może ułatwiać życie, ale na dłuższą – zamykać we własnym świecie i ograniczać horyzonty¹⁵.

Słowem zostawiamy ślady, które widoczne są jak na dłoni, ale w zamian mamy np. dostęp do darmowego oprogramowania. By jednak każdy z nas sam mógł sprawdzić, jakie witryny internetowe i usługi śledzą nasze ruchy w Sieci i co z pozyskanymi danymi robią, polscy inżynierowie i kryptolodzy opracowali narzędzie dostępne

¹² *Prywatność w sieci – jesteś walutą*, <https://questus.pl/blog/prywatnosc-jestes-waluta/> [dostęp: 10.11.2018].

¹³ *Google otworzyło archiwum wiedzy na Twój temat*, <https://www.antyradio.pl/Technologia/internet/Google-otworzylo-archiwum-wiedzy-na-Twoj-temat-9569> [dostęp: 11.11.2018].

¹⁴ *Co warto wiedzieć o śledzeniu i profilowaniu w sieci?* <https://panoptykon.org/wiadomosc/co-warto-wiedziec-o-sledzeniu-i-profilowaniu-w-sieci/> [dostęp: 10.11.2018].

¹⁵ E. Pariser, *The Filter Bubble: What the Internet Is Hiding from You*, http://hci.stanford.edu/courses/cs047n/readings/The_Filter_Bubble.pdf [dostęp: 10.11.2018]. Przeczytaj więcej na: <https://www.semtec.pl/banka-informacyjna-google-facebook/> [dostęp: 10.11.2018].

na stronie www.bringingprivacyback.com¹⁶. Jak zauważają twórcy tego narzędzi: „Każdego dnia firmy, którym oddaliśmy naszą prywatność, gromadzą informacje na nasz temat – czytają nasze wiadomości tekstowe, e-maile, oglądają nasze zdjęcia, śledzą każdy krok. Sami im na to pozwoliliśmy, akceptując regulaminy różnego typu aplikacji czy platform internetowych. Oddaliśmy im naszą prywatność, bo daliśmy sobie wmówić, że nie mamy innego wyjścia. Ale to nieprawda. Poprzez stronę www.bringingprivacyback.com chcemy uświadamiać ludzi, że mogą postawić granice i chronić swoją prywatność, zwłaszcza, że żyjemy w czasach, w których prywatność stała się walutą”¹⁷.

Reasumując Sieć wie o nas znacznie więcej niż to, co w sposób świadomy udostępniamy – właściwie można stwierdzić, że jesteśmy śledzeni na każdym kroku. Na podstawie różnych cyfrowych śladów można odgadnąć wiek, płeć, a nawet zidentyfikować konkretną osobę. Powinien o tym pamiętać każdy świadomy użytkownik internetu – także dziecko.

Jak zadbać o naszą prywatność w Sieci?

Internet z jednej strony dał nam wolność i szeroką platformę do wyrażania siebie, a z drugiej wpędził nas w pułapkę inwigilacji i utraty prywatności. Nie wszystko jest jednak stracone – prywatność w sieci jest możliwa, choć jej osiągnięcie wiąże się z instalacją wielu dodatkowych aplikacji i umiejętnością zacierania śladów, które zostawiamy w Internecie. Sam bowiem użytkownik musi zachowywać się w sposób odpowiedzialny i rozważny, unikając działań, które mogą umożliwić jego identyfikację lub wręcz zaszkodzić mu.

Na początek jednak musimy zdać sobie sprawę z kilku najczęściej popełnianych błędów w trakcie korzystania z Sieci, które zdradzają naszą tożsamość. I tak nie powinniśmy m.in.¹⁸:

1. logować się do wcześniej założonych kont z sieci Tor – będzie można powiązać nasz adres IP z nami jako użytkownikiem konta;
2. logować się na konta z dostępem do pieniędzy przez sieć Tor – nie ma sensu ukrywać swojej obecności w Internecie i logować się do tego typu usług, które m.in. wymagają naszej weryfikacji;
3. zmieniać typu wykorzystywanej sieci w trakcie trwania jednej sesji – bardzo łatwo powiązać adresy IP i czasy dostępu do serwerów;
4. przysyłać wrażliwych danych bez ich szyfrowania – przynajmniej pakujemy przesyłane pliki do archiwum i zabezpieczamy je hasłem;
5. otwierać nieznanymi linków i plików – może to być pułapka prowadząca do zainfekowanej witryny;

¹⁶ Zobacz kto i dlaczego śledzi Cię w Internecie, <https://www.radiozet.pl/Nauka-i-Technologia/Technologia/Zobacz-kto-i-dlaczego-sledzi-Cie-w-internecie> [dostęp: 10.11.2018].

¹⁷ M. Dyka, *Sprawdź, kto cię śledzi w Internecie*, <https://www.legalniewsieci.pl/aktualnosci/sprawdz-kto-cie-sledzi-w-internecie> [dostęp: 10.11.2018].

¹⁸ K. Dziedzic, *Jak skutecznie zapewnić sobie anonimowość. Anonimowość w Internecie. Kompletny poradnik krok po kroku*. „Komputer Świat” 2018, nr 1 (95), s. 5–7.

6. podawać informacji na nasz temat online – atakujący mogą do nich dotrzeć i posłużyć się nimi w generatorach do łamania haseł;
7. stosować słabych haseł – silne hasło powinno mieć przynajmniej 12 znaków, w tym przynajmniej jedna duża litera, cyfra i znak specjalny.

Jak więc zachować prywatność w Sieci i zamazać zestawione za sobą ślady? Przede wszystkim pierwszą i najważniejszą linią obrony przed wścibskimi oczami jest bezpieczne i anonimowe połączenie z internetem – nie tylko bardzo ryzykowne bywa korzystanie z publicznych Wi-Fi w parkach czy kawiarniach, ale oazą bezpieczeństwa nie jest nawet domowe stałe łącze (dostęp do przeglądanych przez nas stron ma nasz dostawca usług internetowych).

Jedną z dostępnych opcji jest *Virtual Private Network*, czyli w skrócie VPN. Prywatność w Sieci w przypadku VPN zapewniana jest przez szyfrowanie połączenia oraz tworzenie specjalnego wirtualnego „tunelu” wewnątrz internetu. Wśród wad tej technologii trzeba wymienić często występujące spowolnienie łącza i fakt, że dostępne aplikacje tworzące VPN w większości są dostępne po wykupieniu abonamentu.

Kolejny sposób na zapewnienie prywatności w Sieci to korzystanie z tzw. serwerów *proxy*. Mówiąc prosto, serwer tego typu jest pośrednikiem, który wykonuje pewne czynności za klienta. To rozwiązanie pozwala na ukrycie naszego adresu IP. Należy jednak pamiętać, że wiele publicznie dostępnych serwerów pośredniczących przekazuje oryginalny adres klienta do serwera docelowego, przechowują dzienniki połączeń umożliwiające w razie potrzeby zidentyfikowanie klienta i w końcu w większości dostęp do tego typu anonimizerów jest płatny¹⁹.

By skuteczniej ukryć ślady przesyłanych danych warto skorzystać z techniki nazywanej *routingiem* cebulowym lub trasowaniem cebulowym w skrócie nazywanym Tor (ang. *The Onion Router* – angielskie słowo „cebula” w nazwie ma związek z wielowarstwową strukturą tej sieci). Aby połączyć się z „cebulowym internetem”, należy ściągnąć i zainstalować specjalny program – np. *Vidalia*. Przydatna może okazać się dedykowana przeglądarka Tor Browser.

Kolejną linią obrony przed wścibskimi oczami innych jest przeglądarka internetowa. Tu przede wszystkim istotna jest umiejętność korzystania ze standardowych przeglądarek, czyli włączenie specjalnego trybu anonimowego (w Chrome jest to okno *incognito*, w Firefoksie okno prywatne), jak również zainstalowanie rozszerzeń i nakładek na przeglądarkę, które chronią prywatność w Sieci (np. dodatek *DoNotTrackMe*, który blokuje zapisywanie *cookies* lub popularny *AdBlock*, który uniemożliwia próby wyświetlania reklam). Bardziej radykalnym krokiem jest korzystanie z niestandardowej przeglądarki, która gwarantuje prywatność w Sieci (np. *SRWare Iron*, *DuckDuckGo*, czy też *JonDoFox*).

Możliwa do osiągnięcia w pewnym stopniu prywatność jest także w przypadku poczty elektronicznej. Jeśli chcemy ustrzec się przed skanowaniem naszych maili (w konsekwencji na naszej skrzynce widnieją spersonalizowane reklamy) możemy szyfrować wiadomości wysyłane za pomocą standardowych skrzynek (np. *Gmail*)

¹⁹ R. Sokół, *Jak pozostać anonimowym w sieci. Omijaj natrętów w sieci – chroń swoje dane osobowe*, Wydaw. Helion, Katowice 2015, s. 13–14.

albo postawić na jeden z wielu bezpiecznych serwisów pocztowych. W przypadku wybrania pierwszej opcji należy zastanowić się nad instalacją rozszerzenia do Chrome o nazwie *SecureGmail* lub w przypadku korzystania z programu pocztowego *Thunderbird* (spokrewnionego z przeglądarką Firefox) zainstalować nakładkę o nazwie *Enigmmail*. W kontekście bezpiecznych skrzynek poczty elektronicznej, gwarantujących prywatność w Sieci, można wymienić np. *Hushmaila*, który występuje w wersjach darmowych i płatnych.

Nie wolno zapominać, że cieszące się ogromną popularnością portale społecznościowe także wystawiają naszą prywatność na wielkie niebezpieczeństwo. Aby ustrzec się przed wścibskimi oczami, albo w ogóle nie korzystać z serwisów tego typu, albo niezwykle ostrożnie i oszczędnie udzielać się w ich ramach. Pamiętaj, że media społecznościowe zazwyczaj umożliwiają dostosowanie stopnia prywatności. Na Facebooku możesz łatwo określić, kto może zobaczyć to, co publikujesz na swojej tablicy i pisziesz na swój temat w ogólnych informacjach profilowych, a jeśli chcemy wyszukać wpisy, które mogą negatywnie rzutować na naszą reputację przydatna może okazać się aplikacja *SimpleWash*. Gdybyśmy jednak zapragnęli pójść krok dalej i usunąć nasze konta na różnych portalach, to możemy skorzystać ze strony *JustDeleteMe*, której jedną z funkcji jest generator fałszywych tożsamości.

Pragnąc otoczyć swoją prywatność w Sieci (przejąc kontrolę nad swoimi danymi) jeszcze grubszym murem, warto także zajrzeć m.in. na stronę projektu *Prism Break*, gdzie znajduje się aktualizowana baza aplikacji dosyć odpornych na próby inwigilacji ze strony amerykańskich służb specjalnych, zainstalować program do kasowania plików z dysku twardego (np. *File Shredder DiskWipe* czy *HDDErase*), który uniemożliwi dotarcie do naszych plików wrzuconych do systemowego kosza, czy też zapoznać się ze stroną Cyfrowa Wprawka, na której znajdziemy m.in. artykuły tłumaczące jak świadomie i bezpiecznie korzystać z nowych narzędzi komunikacji oraz dbać o swoją i innych prywatność w Sieci (projekt Fundacji Panoptykon, <https://cyfrowa-wyprawka.org/projekt>), pamiętając o znajomości ustawień, dzięki którym możemy zarządzać ochroną naszej prywatności (np. strona *Moje Konto Google*).

Podsumowanie

W Internecie rozmawiamy z bliskimi, opłacamy rachunki, robimy zakupy – to tam przeniosła się spora część naszego życia – i dlatego warto uświadomić sobie fakt, iż nie ma tu prywatności. Cała nasza aktywność online może być rejestrowana i analizowana, a my możemy, co najwyżej zwiększać poziom trudności i zasobów potrzebnych do skutecznego nas inwigilowania.

Ważne jest zatem przestrzeganie podstawowych zasad dotyczących bezpieczeństwa w Internecie. I chociaż na pierwszy rzut oka stosowanie się do nich wszystkich byłoby trudne, to w rzeczywistości wszystko jest kwestią wdrożonych nawyków, które znacząco mogą utrudnić śledzenie naszych poczynań w Sieci. Wszyscy bowiem powinniśmy poważnie traktować kwestię własnej prywatności i dbać o to, by ważne dane nie wpadły w niepowołane ręce.

Ponadto, nie ulega wątpliwości, że jest jeszcze wiele do zrobienia w temacie edukacji i informowania internautów o zagrożeniach i ochronie ich bezpieczeństwa (przede wszystkim przez podmioty kształtujące środowisko cyfrowe), jak i kontroli nad ich danymi pozostawianymi w Sieci. Optymistyczne jest to (jak pokazują wyniki badań), że sami użytkownicy internetu wyraźnie wykazują takie zapotrzebowanie i istotne braki aktualnie w tych kwestiach.

Bibliografia

- Braciak J., *Prawo do prywatności*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, B. Banaszak, A. Preisner (red.), Wydaw. Sejmowe, Warszawa 2002.
- Co warto wiedzieć o śledzeniu i profilowaniu w sieci?* <https://panoptykon.org/wiadomosc/co-warto-wiedziec-o-sledzeniu-i-profilowaniu-w-sieci> [dostęp: 10.11.2018].
- Do czego służy nam Internet?* <https://www.zadluzenia.com/artukul/do-czego-sluzy-nam-internet/> [dostęp: 12.11.2018].
- Dyka M., *Sprawdź, kto cię śledzi w Internecie*, <https://www.legalniewsieci.pl/aktualnosci/sprawdz-kto-cie-sledzi-w-internecie> [dostęp: 10.11.2018].
- Dziedzic K., *Jak skutecznie zapewnić sobie anonimowość. Anonimowość w Internecie. Kompletny poradnik krok po kroku*. „Komputer Świat” 2018, nr 1 (95).
- Google otworzyło archiwum wiedzy na Twój temat*, <https://www.antyradio.pl/Technologia/Internet/Google-otworzylo-archiwum-wiedzy-na-Twoj-temat-9569> [dostęp: 11.11.2018].
- <https://rodo.iab.org.pl/eprivacy/> [dostęp: 5.11.2018].
- <https://www.internetworldstats.com/stats.htm> [dostęp: 10.11.2018].
- <https://www.semtec.pl/banka-informacyjna-google-facebook/> [dostęp: 10.11.2018].
- Kopff A., *Koncepcja prawa do intymności i do prywatności życia osobistego. Zagadnienia konstrukcyjne*, [w:] *Studia Cywilistyczne: zbiór rozpraw z zakresu prawa cywilnego, prawa międzynarodowego prywatnego, prawa pracy oraz prawa procesowego cywilnego*, S.M. Grzybowski (red.), t. XX, PWN, Warszawa–Kraków 1972.
- Pariser E., *The Filter Bubble: What the Internet Is Hiding from You*, http://hci.stanford.edu/courses/cs047n/readings/The_Filter_Bubble.pdf [dostęp: 10.11.2018].
- Pryciak M., *Prawo do prywatności*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/37379/011.pdf> [dostęp: 10.11.2018].
- Prywatność w sieci – jesteś walutą*, <https://questus.pl/blog/prywatnosc-jestes-waluta/> [dostęp: 10.11.2018].
- Prywatność w Sieci 2016/2017*, IAB Polska, https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2017/03/IAB_Polska_Prywatnosc_w_sieci_2016_2017_raport.pdf [dostęp: 10.11.2018].
- Sokół R., *Jak pozostać anonimowym w sieci. Omijaj natrętów w sieci – chroń swoje dane osobowe*, Wydaw. Helion, Katowice 2015.
- Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001000> [dostęp: 10.11.2018].
- Warren S.D., Brandeis L., *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review” 1890, vol. IV.
- Zobacz kto i dlaczego śledzi Cię w Internecie*, <https://www.radiozet.pl/Nauka-i-Technologia/Technologia/Zobacz-kto-i-dlaczego-sledzi-Cie-w-internecie> [dostęp: 10.11.2018].

Privacy on the Web – selected problems

Abstract

The development of new technology makes that information about us is collected on a massive scale. Almost every our activity leaves a trail (e.g. credit cards). Especially a lot of these trails we leave using the internet.

So the subject of the development are problems of data protection and privacy on the Web. It's good to know that when we publish information about yourself, we are giving up privacy particles – we lose of information control.

In the article also noted that the first and last names should be avoided, as well as an address or phone number. Be careful to not sent information sensitive and intimate (e.g. health status) or confidential (e.g. PIN to your account).

In addition, we do not always decide for ourselves what information about us is on the Net. Sometimes, someone makes this decision for us. In this situation, we have the right to react – expect others to respect our privacy. We should also respect the privacy of others.

In a word, we forget about our security on the web. Meanwhile, to protect your privacy in the virtual world, you do not have to spend money or try hard. It's enough to follow a few simple rules.

Słowa kluczowe: prywatność, tożsamość, ochrona danych, profilowanie, bańka filtrująca, ślady w Sieci

Key words: privacy, identity, data security, profiling, filter bubble, marks on the Web

Emilia Musiał

doktor nauk pedagogicznych, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wśród jej zainteresowań naukowych znajdują się zagadnienia dotyczące wykorzystania nowych mediów w dydaktyce wraz z towarzyszącymi temu zjawisku szansami i zagrożeniami. Autorka licznych artykułów naukowych ukazujących nowe media nie tylko jako instrumenty edukacyjne czy narzędzia realizowania negatywnych zachowań, ale również jako środowisko socjalizacyjne czy wychowawcze. E-mail: emilia.musial@up.krakow.pl

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.6

Piotr Swoboda

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0002-3013-2659

Proces przemian w regionalnej i globalnej przestrzeni bezpieczeństwa w pierwszych dwóch dekadach po Zimnej Wojnie w odniesieniu do byłych państw bloku socjalistycznego z Europy Środkowo-Wschodniej (wybrane aspekty)

Wprowadzenie

Przełom lat 80. i 90. XX wieku był kluczowy nie tylko z punktu widzenia zmian zachodzących w państwach tzw. bloku socjalistycznego, czy w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, ale także z punktu widzenia stosunków międzynarodowych w wymiarze globalnym. Proces transformacji systemowej rozpoczęty w Polsce w 1989 roku spowodował efekt domina i pociągnął za sobą kolejne kraje, co w konsekwencji doprowadziło do rozpadu całego bloku socjalistycznego (tzw. *Jesień Ludów*) i samego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR)¹. Oznaczało to również rozwiązanie struktur współpracy militarnej i gospodarczej państw socjalistycznych – Układu Warszawskiego oraz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG)².

W ten sposób zakończyła się tzw. Zimna Wojna, czyli trwająca prawie pięćdziesiąt lat wielopłaszczyznowa rywalizacja w skali globalnej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki i ich sojusznikami skupionymi wokół Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) oraz ZSRR i jego sojusznikami, będącymi stronami Układu Warszawskiego³. Zakończenie tego konfliktu spowodowało diametralną zmianę porządku światowego – zniknął dominujący od czasów drugiej wojny światowej układ sił na świecie (rozpad systemu dwubiegunowego «bipolarnego»). W związku z tym pojawiły się nowe wyzwania dla społeczności międzynarodowej w przedmiocie kształtowania się nowego ładu w stosunkach międzynarodowych, ale także w kwestiach dotyczących różnych pozostałości po rywalizacji zimnowojennej.

W centrum tych zmian, wyzwań i problemów znalazła się Europa Środkowo-Wschodnia, przez którą przebiegała tzw. Żelazna Kurtyna, granica podziału świata

¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010*, Warszawa 2011, s. 52–70; J. Stańczyk, *Kres Zimnej Wojny*, Toruń 2004, s. 185–186; W. Malendowski, *Nowy ład międzynarodowy*, [w:] *Stosunki międzynarodowe*, W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), Wrocław 2004, s. 545–546.

² W. Malendowski, *Nowy ład...*, s. 546.

³ P. Swoboda, *Wywiad i kontrwywiad w Polsce w procesie przemian systemowych (1989–2007)*, Kraków 2016, s. 37–38.

z czasów Zimnej Wojny, ale też będąca punktem zapalnym rozpoczętych przemian, stanowiąca obszar pozostający nadal w geograficznie strategicznym położeniu, na granicy stref wpływu wartości demokratycznych zachodniego świata i rozpadającego się supermocarstwa, którego sukcesorem stała się później Rosja.

Całokształt tych procesów stanowił skomplikowany układ powiązań i nie mógł stanowić jedynie budowy od podstaw nowego porządku, tylko musiał również udźwignąć ciężar całego bagażu nawarstwiających się zależności i problemów powstałych w ciągu długotrwałej, głębokiej i intensywnej rywalizacji w skali globalnej na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej, ideologicznej, społecznej, kulturowej, czy wreszcie militarnej. Istotę problemów przejścia z jednego do drugiego ładu w stosunkach międzynarodowych trafnie ujął Józef Kukułka: „ład nowy nie jest (...) prostym odrzuceniem starego, lecz stanowi jego reasumpcję w nowych okolicznościach”⁴. Przy czym warto zaznaczyć, że była to zmiana bez precedensu, przede wszystkim ze względu na skalę, głębokość, intensywność zachodzących przemian oraz towarzyszące im procesy globalizacji, rozwoju cywilizacyjnego oraz rewolucji technologiczno-informatycznej.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie kształtujących się w pierwszych dwóch dekadach zarysowanych powyżej zmian, kontynuowanych oraz nowych układów i relacji w stosunkach międzynarodowych, które wypełniły lukę w przestrzeni bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, szczególnie w odniesieniu do tych państw Europy Środkowo-Wschodniej, które zdecydowały się na transformację w oparciu o wartości demokratyczne oraz obrały zachodnioeuropejski oraz euroatlantycki kurs swoich polityk zagranicznych.

Główny problem badawczy dotyczy tego, jakie były podstawowe i decydujące uwarunkowania przemian instytucjonalnych nowego ładu w stosunkach euroatlantyckich, leżące u podstaw tworzenia nowej przestrzeni bezpieczeństwa z udziałem byłych państw tzw. bloku socjalistycznego lub Układu Warszawskiego z regionu Europy Środkowo-Wschodniej? Pytaniami szczegółowymi w procesie odpowiedzi na tak postawiony problem badawczy są przede wszystkim pytania o podstawowe różnice między ładem z okresu Zimnej Wojny a światem powstałym po jego rozpadzie, o nowe wyzwania i problemy pozimnowojennego świata, o procesy i wydarzenia społeczne, polityczne, gospodarcze, kulturowe oraz militarne towarzyszące przemianom, a także etapy integracji państw regionu z państwami i organizacjami zachodnioeuropejskimi i euroatlantyckimi, czy też o pozycję i miejsce w nowym ładzie pozostałych państw byłego bloku socjalistycznego lub powstałych w wyniku jego rozpadu, które nie zdecydowały się lub nie zostały bezpośrednio włączone w taką integrację.

W oparciu o przedstawioną problematykę badawczą, teza opracowania może być postawiona w następujący sposób: integracja państw Europy Środkowo-Wschodniej z zachodnioeuropejskimi oraz euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa i współpracy wynikała ze złożonych uwarunkowań związanych z charakterem przemian i była niejako naturalnym i oczywistym kierunkiem. Wzmocniło to procesy transformacyjne w ramach poszczególnych państw regionu, a także

⁴ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 72.

wpłynęło na większe możliwości tworzonych lub rozbudowywanych struktur współpracy międzynarodowej w zakresie przeciwdziałania najważniejszym zagrożeniom lub sprostania wyzwaniom współczesnego świata. Wciąż jednak widoczna pozostała linia podziałów z okresu Zimnej Wojny i chęć zachowania strefy wpływów przez sukcesora ZSRR, czyli Rosję. Również wiele układów i porozumień istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa w wymiarze globalnym (w tym również wpływających na bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej), szczególnie w zakresie nieprolifracji broni masowego rażenia, nie było dostatecznie respektowanych.

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w trakcie prac nad niniejszym artykułem, była analiza literatury przedmiotu, aktów prawnych oraz innych dokumentów źródłowych.

Zmiana porządku światowego po Zimnej Wojnie

W okresie Zimnej Wojny strefy wpływów na świecie podzielone były pomiędzy dwa globalne supermocarstwa atomowe – USA i ZSRR⁵, które skupiały wokół siebie światową siłę polityczną i militarną oraz pośrednio lub bezpośrednio kontrolowały pozostałe elementy ładu światowego⁶. Konfrontacja między nimi przebiegała na wielu płaszczyznach, jednak tym co stanowiło o istocie Zimnej Wojny, był wyścig zbrojeń i strategia wzajemnego odstraszenia się w obawie przed użyciem broni nuklearnej (po obu stronach zdawano sobie sprawę z katastrofalnych konsekwencji ewentualnego jej użycia dla całego świata)⁷.

Z uwagi na ten układ sił i interesów, można wskazać na najważniejsze cechy tego zimnowojennego, bipolarnego świata:

- stabilność – wszystko co działo się na świecie uchwycone było w pewne sztywne ramy wyznaczone przez mocarstwa globalne, pozostawało pod ich kontrolą⁸;
- symetria i uporządkowanie – konflikt między przeciwstawnymi blokami miał charakter symetryczny, z uwagi na posiadanie wielkich potencjałów nuklearnych i konwencjonalnych, a pozostałe regionalne albo lokalne konflikty między innymi państwami pozostawały pod kontrolą supermocarstw⁹,
- logika i przewidywalność – międzynarodowi aktorzy pozapaństwowi (organizacje przestępcze oraz organizacje terrorystyczne) znajdowali się pod kontrolą aktorów państwowych¹⁰,
- sztuczność podziału – źródłem konfliktu była przede wszystkim ideologia (konflikt ideologiczno-ekonomiczny), która dopiero wyznaczała pola dla innych

⁵ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 10.

⁶ W. Malendowski, *Nowy ład...*, s. 545.

⁷ E. Cziomer, *Międzynarodowy ład polityczny*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2007, s. 178.

⁸ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 25.

⁹ A. Żebrowski, *Wywiad i kontrwywiad XXI wieku*, Lublin 2010, s. 72; T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 25; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 158; E. Cziomer, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 161.

¹⁰ A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 80; A. Żebrowski, *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane problemy walki informacyjnej (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Kraków 2005, s. 161–162.

rodzajów konfliktów¹¹, a podział stref wpływów (przynajmniej w Europie) został stworzony w oparciu o interesy i uzgodnienia zwycięzców drugiej wojny światowej, narzucony siłą wbrew tradycjom i społecznym oczekiwaniom (tzw. ład jałtańsko-poczdamski)¹².

Z kolei przekształcony świat pozimnowojenny, stał się światem multipolarnym (wielobiegunowym), w którym od początku dominowało jedno supermocarstwo w skali globalnej – Stany Zjednoczone Ameryki¹³. Międzynarodowa pozycja głównego spadkobiercy i kontynuatora ZSRR – Federacji Rosyjskiej – wynikała w nowych warunkach jedynie z jej bogactwa surowcowego i generowanych przez nią problemów, natomiast przestawała się liczyć w stosunkach międzynarodowych w sensie pozytywnym¹⁴.

Przekształceniom tym towarzyszył od początku lat dziewięćdziesiątych również proces rozpadu państw wielonarodowych, odradzania się czy integracji dawnych oraz powstawania nowych państw narodowych¹⁵. Miały przy tym często miejsce konflikty o podłożu narodowym, etnicznym, religijnym, czy ekonomicznym¹⁶.

Lata dziewięćdziesiąte to również czas pogłębiania i rozszerzania procesów integracyjnych w ramach Wspólnot Europejskich (Unii Europejskiej) oraz dalszych prób umacniania bezpieczeństwa i współpracy, procesów pokojowych i działalności na rzecz wolności i praw człowieka, szczególnie w ramach organizacji międzynarodowych. Przede wszystkim dotyczyło to organizacji najbardziej uniwersalnych, stanowiących systemy bezpieczeństwa zbiorowego – w skali świata – Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ)¹⁷ oraz europejskiej – Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE), a następnie jej kontynuatora – Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)¹⁸. Także sztuczny, ideologiczno-ekonomiczny podział świata (Wschód – Zachód) został zastąpiony przez bardziej realny, społeczno-ekonomiczny (Bogata Północ i Biedne Południe)¹⁹.

W pierwszej dekadzie przemian uwaga zarówno państw Europy Środkowo-Wschodniej, jak również całego kontynentu i świata skupiała się na kształtowaniu nowego oblicza stosunków międzynarodowych, adaptacji do nowych warunków, poszukiwaniu nowych rozwiązań, układania nowych relacji oraz zawierania nowych sojuszy. Wydarzeniem przełomowym, które nadało ton praktycznie całej drugiej dekadzie przemian był atak terrorystyczny z 11 września 2001 roku na Stany Zjednoczone Ameryki (World Trade Center i Pentagon). Ukazało ono dopiero nowy, dotychczas niejako skrywany wymiar dokonujących się na świecie przemian, uświadamiając jego asymetryczność, niepewność oraz nieprzewidywalność.

¹¹ J.L. Gaddis, *Zimna Wojna*, Kraków 2009, s. 289.

¹² J. Stańczyk, *Kres...*, s. 83–91 i 165.

¹³ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 10.

¹⁴ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 67 i 83.

¹⁵ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 10–11; A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 33.

¹⁶ A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 68–69.

¹⁷ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 80, 179–183 i 206.

¹⁸ J. Stańczyk, *Kres...*, s. 234; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 90–94.

¹⁹ A. Żebrowski, *Ewolucja polskich...*, s. 169; A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 14 i 22.

Od tego czasu polityka Stanów Zjednoczonych Ameryki zmieniła się diametralnie – poprzez rezygnację z roli przywódczej na rzecz imperialnej, przybrała bardziej hegemoniczny, militarny i bezwzględny wymiar, z tendencją do omijania prawa międzynarodowego oraz lekceważenia międzynarodowych organizacji i porozumień²⁰. Na pierwszy plan wysunęły się koalicje antyterrorystyczne państw pod przywództwem tego supermocarstwa oraz sojusze militarne (głównie NATO). Malą natomiast rolę organizacja uniwersalnych, przede wszystkim ONZ i OBWE²¹. Na kontynencie europejskim z kolei rosła w siłę (przede wszystkim ekonomiczną) Unia Europejska – stawała się coraz większa i bardziej spójna, jak również wykazywała większą aktywność na arenie międzynarodowej²². W wymiarze globalnym wzrastała również znacząco pozycja Chin (głównie gospodarcza), które zaczęły zagrozić pozycji Stanów Zjednoczonych (przynajmniej w prognozach), jako jedyne supermocarstwa²³. Warto zwrócić uwagę na generalnie coraz większe znaczenie gospodarcze tego regionu w stosunkach międzynarodowych, gdzie poza Chinami, dynamicznie rozwijały się również tzw. „tygrysy gospodarcze” – Tajwan, Tajlandia, Malezja oraz Singapur²⁴.

Mimo, że kształt tworzonego od początku lat dziewięćdziesiątych nowego porządku światowego nie został jeszcze w pełni uformowany pod koniec drugiej dekady przemian, można wskazać jego najważniejsze cechy w kontraście do porządku świata z okresu Zimnej Wojny, które w istotny sposób rzutowały na bezpieczeństwo w wymiarze globalnym:

- asymetryczność²⁵,
- nieuporządkowanie²⁶,
- niepewność²⁷,
- złożoność²⁸,
- nieprzewidywalność²⁹.

Nowe problemy i wyzwania

Zarysowane w poprzedniej części czynniki, tj. diametralna zmiana układu sił na świecie, zakończenie globalnej rywalizacji dwublokowej, proces gwałtownego powstawania lub odradzania się państw narodowych, a także nabierające coraz większego tempa od lat osiemdziesiątych procesy globalizacji oraz integracji, w połączeniu z wielowymiarową rewolucją technologiczno-informatyczną i powstawaniem

²⁰ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 120–121 i 305, 314–317, 344 i 352; A. Żebrowski, *Ewolucja polskich...*, s. 165; E. Cziomer, *Międzynarodowy ład...*, s. 185.

²¹ Ibidem, s. 344–345 i 360.

²² Ibidem, s. 10.

²³ Ibidem, s. 10, 263–266 i 303.

²⁴ Ibidem, s. 262–266.

²⁵ K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz (red.), *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, Warszawa 2011.

²⁶ E. Cziomer, *Międzynarodowy ład...*, s. 178–179.

²⁷ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 47.

²⁸ A. Żebrowski, *Ewolucja polskich...*, s. 13.

²⁹ Ibidem, s. 13.

społeczeństwa informacyjnego, decydowały o pojawieniu się przed społecznością międzynarodową nowych wyzwań i zagrożeń o charakterze globalnym³⁰.

Globalizacja (rozumiana jako proces) „jest efektem nałożenia się wzajemnego wspomaganie kilku czynników: przyspieszonego postępu technologicznego, zwłaszcza w sferze łączności i transportu, internacjonalizacji (globalnej skali działania podmiotów gospodarczych) i liberalizacji (deregulacji) gospodarek oraz ładu politycznego prowadzącego do sprzyjających globalizacji reform gospodarczych, polegających przede wszystkim na otwieraniu rynków narodowych w sposób umożliwiający pojawienie się rynku globalnego”³¹.

W tym kontekście globalizacja niosła ze sobą zarówno zmiany pozytywne, jak również negatywne³². Wśród tych drugich można wskazać przede wszystkim:

- pogłębianie się dysproporcji rozwojowych pomiędzy poszczególnymi państwami oraz regionami świata (umacnianie bogactwa i przewagę państw najsilniejszych oraz utrzymywanie zacofania i biedy państw najbiedniejszych)³³, co doprowadziło do wykształcenia się grupy beneficjentów globalizacji (potęgę, głównie USA), jak również obszarów i grup społecznych wykluczonych z procesów globalizacji (albo wykorzystywanych w tych procesach, albo przez nie pomijanych)³⁴;
- wzrost znaczenia międzynarodowych instytucji finansowych oraz osłabienie pozycji i znaczenia państw narodowych na arenie międzynarodowej (coraz dalej idące uzależnianie państw od międzynarodowego przepływu kapitału oraz decyzji i postanowień międzynarodowych instytucji finansowych)³⁵.

Podobnie rzecz się miała w przypadku zmiany panoramy podstawowych uczestników stosunków międzynarodowych, jeżeli chodzi o pozytywne i negatywne aspekty przekształceń. Z jednej strony, w wyniku rozpadu świata bipolarnego przybywało nowych państw, które jednocześnie odzyskiwały swoją podmiotowość (Europa Środkowo-Wschodnia, państwa powstałe w wyniku rozpadu ZSRR oraz Jugosławii)³⁶. Z drugiej strony natomiast, dzięki zerwaniu sztywnych ram zimnowojennego świata oraz postępujących procesów globalizacji w siłę rosły podmioty pozapaństwowe. Można tu wyróżnić następujące rodzaje podmiotów:

- globalne potęgi gospodarcze (*TNCs, transnational companies* – głównie koncerny energetyczne, elektroniczne czy medialne i korporacje branży finansowej)³⁷;
- potężne i wpływowe międzynarodowe organizacje pozarządowe (*INGOs, international non-governmental organizations*)³⁸, które poza pozytywnymi aspektami działalności, również osłabiają znaczenie państw narodowych oraz organizacji międzyrządowych (dysponują budżetami większymi od niektórych

³⁰ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 9–24.

³¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 137.

³² T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 9–10; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 12.

³³ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 189 i 461; E. Cziomer, *Bezpieczeństwo...*, s. 163.

³⁴ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 27.

³⁵ Ibidem, s. 12–20, R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 140–141.

³⁶ A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 33.

³⁷ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 15.

³⁸ Ibidem.

państw czy organizacji, uzależniają je od swojej działalności, wywierają wpływ na ich działalność itd.)³⁹;

- organizacje transnarodowej przestępczości zorganizowanej i międzynarodowe grupy terrorystyczne⁴⁰, które w oczywisty sposób stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa państw, jak i całej społeczności międzynarodowej.

Również rezultatem splotu zarysowanych powyżej zmian (globalizacji i rozpadu świata bipolarnego) było pojawienie się dwóch „problemowych” kategorii państw, które zostały wyodrębnione w ciągu pierwszych dekad przemian:

- tzw. państwa upadłe (*failed states*) – państwa oficjalnie istniejące, lecz faktycznie nie spełniające kryteriów definicyjnych państwa⁴¹. Są to „formalnie suwerenne organizmy państwowe, które na skutek długotrwałych konfliktów wewnętrznych, katastrofalnej sytuacji gospodarczej, zaniku struktur rządowych są pogrążone w chaosie i nie są w stanie wykonywać podstawowych funkcji wewnętrznych państwa w zakresie zapewnienia swoim obywatelom minimalnych warunków egzystencji i bezpieczeństwa oraz poszanowania prawa”⁴². Stanowią „dogodne schronienie dla grup terrorystycznych, kwitnie w nich przestępczość transnarodowa, ich konflikty wewnętrzne rozlewają się na sąsiadów, częste są katastrofy humanitarne domagające się zewnętrznej akcji, a pandemie szerzą się w nich niezwykle łatwo”⁴³. Liczba państw upadłych jest zmienna, a dominują wśród nich państwa afrykańskie (szczególnie Somalia, Sudan, Kongo, Czad)⁴⁴.
- tzw. państwa hultajskie lub zbójckie (*rogues states*) – „państwa które są oskarżane o to, że w sposób świadomy i planowy naruszają prawo międzynarodowe, wspierają międzynarodowy terroryzm, masowo łamią prawa człowieka, dokonują operacji prania brudnych pieniędzy czy uczestniczą w produkcji i przemyśle narkotyków oraz proliferacji broni masowego rażenia”⁴⁵. Jest to kategoria bardziej subiektywna i dotyczy państw zaliczanych od 2002 roku przez Stany Zjednoczone Ameryki do tzw. „osi zła”⁴⁶ (w różnym czasie zaliczano do nich: Koreę Północną, Kubę, Irak, Iran, Afganistan, Libię, Syrię, Jemen)⁴⁷. Mimo subiektywizmu tej kategorii, działalność tych państw i ich nieobliczalność, szczególnie w zakresie proliferacji broni masowego rażenia, może stanowić poważne zagrożenie dla współczesnego świata.

³⁹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 142–157; T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 14–16, L.W. Zyblikiewicz, *Korporacje wielonarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 104–106.

⁴⁰ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 15.

⁴¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 347.

⁴² D. Kondrakiewicz, *Państwo*, [w:] M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006, s. 87.

⁴³ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 347.

⁴⁴ Fund For Peace, *The Failed States Index 2005–2013*, <http://ffp.statesindex.org> [dostęp: 12.11.2013].

⁴⁵ D. Kondrakiewicz, *Państwo...*, s. 86–87.

⁴⁶ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 324.

⁴⁷ D. Kondrakiewicz, *Państwo...*, s. 87.

Kolejne wyzwania i zagrożenia pojawiające się od początku lat dziewięćdziesiątych związane były z wybuchającymi konfliktami lokalnymi na tle etnicznym, narodowościowym i religijnym na całym świecie. Można tu wymienić konflikty związane z rozpadaniem się wielkich państw wielonarodowych dawnego bloku socjalistycznego – Związku Radzieckiego oraz Jugosławii (republiki bałtyckie, Kaukaz, Bałkany)⁴⁸. Podobnie, konflikty na tym podłożu wstrząsały także Afryką (Rwanda, Kongo) oraz Azją (Afganistan, Sri Lanka, Kaszmir, Kurdystan)⁴⁹. Aktualny pozostawał wciąż konflikt izraelsko-palestyński⁵⁰. Ponadto, w ciągu dwóch dekad wystąpiły cztery większe, regionalne konflikty zbrojne: pierwsza wojna w Zatoce Perskiej (1991 r.), wojna na Bałkanach (1999 r.), wojna w Afganistanie (2001 r.) oraz wojna w Iraku (2003 r.)⁵¹. Istotne znaczenie z punktu widzenia kierunku polityki rosyjskiej, miała ponadto wojna rosyjsko-gruzińska z 2008 r. (interwencja militarna Rosji na terytorium niepodległego państwa), która uwidoczniła brak akceptacji przez to mocarstwo dla podstawowych zmian dokonywanych w jej dawnej strefie wpływów oraz była swoistym sprawdzianem dla reakcji państw i organizacji międzynarodowych w tym przedmiocie⁵².

Istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego wynikającym z rozpadu ZSRR oraz dezintegracji przestrzeni postradzieckiej, był problem z pozostałościami potencjału nuklearnego na terytorium byłych republik – poza Rosją, broń nuklearna znajdowała się na terytorium Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii, Uzbekistanu, Turkmenistanu, Mołdawii oraz Kirgizji (Kirgistanu), a także Ukrainy, Kazachstanu i Białorusi⁵³ (z większości państw została wycofana w całości zaraz po rozpadzie ZSRR, natomiast trzy ostatnie państwa w pierwszych latach dziewięćdziesiątych pozostawały czasowo w posiadaniu strategicznej broni nuklearnej⁵⁴). Chociaż broń nuklearna i środki jej przenoszenia były z tych państw wycofywane, zostały zawarte stosowne porozumienia międzynarodowe o jej nieprolifracji, wciąż istniało ryzyko, że technologia, dokumentacja oraz wiedza i doświadczenie osób mogły trafić w niepowołane ręce⁵⁵.

Poza państwami rozpadającego się mocarstwa atomowego okresu Zimnej Wojny, po jej zakończeniu w posiadaniu broni nuklearnej znajdowały się (bądź znajdują nadal albo są podejrzewane o prace nad taką bronią) następujące państwa: USA, Chiny, Francja, Wielka Brytania, Izrael, Indie, Pakistan, Iran, Libia oraz Korea Północna⁵⁶. Oprócz niebezpieczeństwa wynikającego z samego posiadania

⁴⁸ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 158–159.

⁴⁹ Ibidem, s. 159–160, E. Cziomer, *Bezpieczeństwo...*, s. 169–171.

⁵⁰ E. Cziomer, *Bezpieczeństwo...*, s. 166–167.

⁵¹ A. Żebrowski, *Ewolucja polskich...*, s. 163.

⁵² D. Brażkiewicz, *Wojna rosyjsko-gruzińska*, Portal Geopolityka.org, <http://geopolityka.org/analizy/dariusz-brazkiewicz-wojna-rosyjsko-gruzinska> [dostęp: 30.08.2018].

⁵³ J. Stańczyk, *Kres...*, s. 229–230.

⁵⁴ Ibidem, s. 229–230.

⁵⁵ M. Madej, *Zwalczanie proliferacji BMR jako współczesny problem bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 261–262.

⁵⁶ *Mocarstwa atomowe i ich arsenały*, <http://www.atominform.pl/atom5.html> [dostęp: 11.06.2014].

lub pracowania nad bronią atomową przez wspomniane państwa, bardzo poważne ryzyko stanowi także chęć pozyskania jej przez podmioty pozapaństwowe (grupy przestępczości zorganizowanej oraz terrorystyczne)⁵⁷.

Istotny pozostaje także problem niekontrolowanej proliferacji broni konwencjonalnej, w której masową produkcję i obrót zaangażowane są praktycznie wszystkie znaczące na arenie międzynarodowej państwa⁵⁸.

Szczególnie istotne zagrożenia globalne, które rozwijały się dynamicznie i osiągały nową jakość w ciągu dwóch pierwszych dekad przemian, wykorzystując procesy globalizacyjne oraz najpierw dezintegracyjne, a później również integracyjne (szczególnie na kontynencie europejskim, związane są z działalnością dwóch rodzajów pozapaństwowych podmiotów:

- grup transnarodowej przestępczości zorganizowanej, które działają na prawie wszystkich kontynentach, lecz właśnie w regionie Europy Środkowo-Wschodniej (ze względu na geostrategiczne położenie, zachodzące przemiany systemowe oraz pojawienie się nowej struktury klasowej społeczeństw) od początku lat dziewięćdziesiątych znalazły podatny grunt pod rozwój swojej działalności, a w kolejnych ich liczba, zakres i zasięg działalności wyraźnie wzrosły oraz przybrały nowe formy⁵⁹. Dotyczy to takiej aktywności jak: handel narkotykami i środkami odurzającymi, nielegalny handel bronią i materiałami rozszczepialnymi, handel kamieniami szlachetnymi, handel technologiami podwójnego zastosowania, handel metalami kolorowymi, handel surowcami strategicznymi, handel organami i tkankami ludzkimi, handel ludźmi (dziećmi i kobietami), przestępczość gospodarcza, pranie brudnych pieniędzy, kradzieże samochodów, przemyt, oszustwa, fałszerstwa dokumentów tożsamości, fałszerstwa środków płatniczych, prostytutka, ściąganie haraczy, wymuszenia, przestępczość w cyberprzestrzeni, nielegalna migracja, korupcja⁶⁰,
- międzynarodowych grup terrorystycznych, które zaczęły zmieniać swoje oblicze już od początku lat dziewięćdziesiątych, a których działalność urosła do rangi najpoważniejszego zagrożenia globalnego po atakach z 11 września 2001 roku na World Trade Center i Pentagon (ten atak był przełomowy⁶¹, kolejne wielkie ataki dokonywane w różnych częściach świata tylko potwierdzały nowe oblicze terroryzmu⁶²). Terroryzm współczesny (od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych) cechuje przede wszystkim: globalny zasięg działania i związany z nim sieciowy sposób organizacji⁶³, autonomia i specjalizacja poszczególnych komórek danej organizacji (pozyskiwanie informacji, pozyskiwanie środków finansowych, pozyskiwanie rekrutów, przygotowywanie czy

⁵⁷ A. Żebrowski, *Wywiad...*, s. 86.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 86.

⁵⁹ A. Żebrowski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane problemy*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracovens. Studia Politologica” 2012, nr 7, s. 18–21.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 20.

⁶¹ B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 289.

⁶² B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, Warszawa 2011, s. 637.

⁶³ T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 34–36.

planowanie ataków, pomoc medyczna, logistyka, propaganda itd.)⁶⁴, niezależność finansowa (zróżnicowane źródła finansowania)⁶⁵, mobilność (globalna)⁶⁶, korzystanie z najnowszych osiągnięć techniki⁶⁷, asymetryczność i nieprzewidywalność (terroryści mogą uderzyć w każdej chwili, w wybrany cel, natomiast państwa nie mogą chronić wszystkiego przez cały czas)⁶⁸, religijna motywacja działania (trwalsze i skuteczniejsze oddziaływanie na członków grup, wliczenie śmierci w przeprowadzany atak)⁶⁹ oraz masowość i przypadkowość ofiar⁷⁰.

Zarysowany powyżej religijny nurt współczesnego terroryzmu (opartego na fundamentalizmie islamskim) stał się najniebezpieczniejszy, natomiast warto zwrócić uwagę na wciąż działające ugrupowania terrorystyczne motywowane innymi ideologiami (terroryzm millenarystyczny, tzw. terroryzm „jednej sprawy”, ekoterroryzm, terroryzm antyaborcyjny, czy terroryzm sekt religijnych)⁷¹. Największe niebezpieczeństwo związane jest jednak z dążeniem organizacji terrorystycznych do zdobycia broni masowego rażenia (szczególnie atomowej)⁷².

Ponadto, w pierwszych dwóch dekadach przemian gwałtownie wzrastała rola nowych technologii, środków komunikacji elektronicznej i postępowała informatyzacja społeczeństw oraz państw. Rodzajem przestępczości i terroryzmu, który nabierał (i nabiera) coraz większego znaczenia jest cyberterroryzm oraz cyberprzestępczość (dokonywanie ataków przy wykorzystywaniu systemów i sieci teleinformatycznych)⁷³.

Wśród pozostałych zagrożeń dla bezpieczeństwa państw oraz międzynarodowego, w tym również kontynentu europejskiego można wymienić także m.in. walkę informacyjną (między podmiotami państwowymi i niepaństwowymi), walkę o dostęp do surowców naturalnych i źródeł energii, problemy społeczne (migracja ludności, problem uchodźców, choroby cywilizacyjne itd.) oraz różnorodne zagrożenia o charakterze ekologicznym (zanieczyszczanie czy dewastacja środowiska naturalnego, klęski ekologiczne, wyczerpywanie się surowców nieodnawialnych, globalne ocieplenie klimatu itp.)⁷⁴.

⁶⁴ D. Duda, *Terroryzm islamski*, Kraków 2002, s. 82–86.

⁶⁵ B. Hołyst, *Terroryzm*, s. 633–635.

⁶⁶ T. Aleksandrowicz, *Terroryzm...*, s. 38.

⁶⁷ Ibidem, s. 34.

⁶⁸ T.R. Aleksandrowicz, *Współczesne zagrożenia terrorystyczne: prawa człowieka między wolnością a bezpieczeństwem*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 3–4, s. 24.

⁶⁹ D.C. Rapoport, *The Four Waves of Modern Terrorism*, [w:] A.K. Cronin, J.M. Ludes, *Attacking Terrorism. Elements of a Great Strategy*, Washington 2004, s. 66.

⁷⁰ B. Hołyst, *Kryminologia*, s. 284–291.

⁷¹ R. Borkowski, *Terroryzm*, [w:] R. Borkowski (red.), *Konflikty współczesnego świata*, Kraków 2001, s. 126–136.

⁷² S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 74.

⁷³ B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2007, s. 497–501.

⁷⁴ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 496; E. Cziomer, *Ochrona środowiska naturalnego i zdrowie*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 232–236.

Regionalne i globalne struktury bezpieczeństwa i współpracy istotne z punktu widzenia państw Europy Środkowo-Wschodniej

Zasadnicza zmiana porządku światowego po zakończeniu Zimnej Wojny spowodowała konieczność wypełnienia powstałej luki w przestrzeni bezpieczeństwa i współpracy. Dotyczyło to przede wszystkim euroatlantyckiej przestrzeni stosunków międzynarodowych i było wyzwaniem zarówno dla samych państw funkcjonujących na nowych warunkach, w tym w szczególności państw Europy Środkowo-Wschodniej, jak również funkcjonujących dotychczas organizacji międzynarodowych w tym obszarze⁷⁵.

W pierwszych latach przemian zarysował się już pewien podział, jeżeli chodzi o procesy integracyjne państw byłego bloku socjalistycznego. Z jednej strony wyraźnym motorem integracji w przestrzeni euroatlantyckiej stały się Stany Zjednoczone Ameryki, które wychodząc zwycięsko z Zimnej Wojny stawały się jedynym globalnym supermocarstwem i jednocześnie przewodziły Sojuszowi Północnoatlantyckiemu (NATO), który – przy słabości europejskiego projektu struktur bezpieczeństwa (Unia Zachodnioeuropejska – UZE) – stał się niejako naturalnym celem i gwarantem bezpieczeństwa dla państw byłego bloku socjalistycznego, które obrały demokratyczny kierunek przemian i euroatlantycki kurs w polityce zagranicznej. Integracja w tym wymiarze wzmacniana była dodatkowo przez organizacje uniwersalne w dziedzinie bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na świecie oraz ochrony praw człowieka, jak ONZ, KBWE/OBWE, Rada Europy, czy wreszcie i może przede wszystkim Wspólnota Europejskie (Unia Europejska – UE).

Z drugiej strony, główny sukcesor ZSRR, czyli Rosja także chciała zachować jak największą strefę wpływów na dawnym obszarze. Instytucjonalnym wymiarem integracji w tym wymiarze było powstanie na początku pierwszej dekady przemian (w 1991 r.) Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), która poza Rosją, Ukrainą i Białorusią (państwa założyciele) skupiła jeszcze Azerbejdżan, Armenię, Kazachstan, Kirgizję (Kirgistan), Mołdawię, Tadżykistan, Turkmenistan, Uzbekistan i Gruzję⁷⁶. Pod koniec drugiej dekady przeobrażeń pozimnowojennego świata pojawiło się natomiast militarne potwierdzenie tych aspiracji, w postaci wspomnianej już interwencji militarnej w Gruzji.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej, początkowo najbardziej zaawansowana integracja odbywała się w ramach NATO, które wyraźnie otworzyło się na współpracę z byłymi państwami członkowskimi Układu Warszawskiego, przedstawiając najbardziej konkretną ofertę⁷⁷. Można w tym aspekcie wymienić kolejne etapy instytucjonalizacji procesów integracyjnych:

- 1989–1991 – rozpoczęcie programu transformacji Sojuszu z uwzględnieniem dokonujących się przemian (podczas kolejnych szczytów Sojuszu);

⁷⁵ P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 52–53.

⁷⁶ C. Mojsiewicz, *Wspólnota Niepodległych Państw i jej problemy*, [w:] W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki...*, s. 326.

⁷⁷ R. Kupiecki, *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989 r.*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, Warszawa 2001, s. 271–272.

- 1991 – przyjęcie nowej *Koncepcji strategicznej* (zmiana charakteru organizacji z sojuszu obronnego na „czynnik zmian na rzecz bezpieczeństwa i stabilności w duchu demokracji i praw człowieka”⁷⁸, otwarcie się na współpracę z byłymi państwami UW oraz gotowość do podejmowania operacji antykrzysowych⁷⁹);
- 1991 – powołanie Północnoatlantycznej Rady Współpracy (NACC), która objęła 38 państw (16 ówczesnych państw członkowskich NATO, wszystkie były państwa członkowskie UW oraz państwa utworzone po rozpadzie ZSRR)⁸⁰;
- 1994 – zaproszenie krajów aspirujących do członkostwa do oficjalnego programu NATO – Partnerstwo dla Pokoju (PdP – podstawa zawieranych od tego samego roku Indywidualnych Programów Partnerstwa)⁸¹;
- 1997 – zaproszenie trzech państw Europy Środkowo-Wschodniej do członkostwa w Sojuszu (Polska, Czechy i Węgry); rozszerzenie ram współpracy dla pozostałych państw (przekształcenie Północnej Rady Współpracy „NACC” w Euroatlantyczną Radę Partnerstwa „EAPC”)⁸²;
- 1999 – historyczne rozszerzenie Sojuszu – pierwsze o państwa byłego bloku socjalistycznego i Układu Warszawskiego (wejście Polski, Czech i Węgier do NATO);
- 2004 – kolejne rozszerzenie NATO (akces republik nadbałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii oraz Bułgarii, Rumunii, Słowacji i Słowenii)⁸³;
- 2009 – rozszerzenie NATO o Albanię i Chorwację⁸⁴.

Pod koniec drugiej dekady przemian Sojusz liczył 26 państw, w tym 12 byłych państw członkowskich Układu Warszawskiego. Ten wymiar integracji i współpracy w ramach NATO miał bezspornie pozytywny wymiar – poza oczywistymi korzyściami w postaci gwarancji i faktycznego poczucia bezpieczeństwa dla państw Europy Środkowo-Wschodniej aspirujących do członkostwa, od samego początku wiązało się to z koniecznością spełniania określonych kryteriów i standardów politycznych oraz militarnych, co przekładało się na procesy demokratyzacji tych państw i społeczeństw, a także do unowocześniania systemów zarządzania i szkolenia w dziedzinie wojskowości (m.in. cywilna kontrola nad armią, przejrzystość planów i wielkości budżetów obronnych, udziału w porozumieniach rozbrojeniowych i operacjach pokojowych, przekształcenia w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego, zmiany w wykszoleniu, wyposażeniu, dowodzeniu i procedurach współpracy)⁸⁵.

Niestety, pod koniec lat 90. rozpoczął się drugi wymiar transformacji Sojuszu, mniej oficjalny i formalny, natomiast budzący wielkie kontrowersje na całym świecie i będący przedmiotem licznych sporów i kryzysów w ramach NATO – inicjowane

⁷⁸ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 85.

⁷⁹ Ibidem, s. 84–85.

⁸⁰ J. Stańczyk, *Kres...*, s. 195 oraz *Stosunki Międzynarodowe, Północnoatlantyczna Rada Współpracy – NACC*, <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/organizacje-miedzynarodowe/862-pol-nocnoatlantyczna-radawspolpra-cy-nacc> [dostęp: 30.08.2018].

⁸¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 168–169.

⁸² Ibidem, s. 123–124.

⁸³ Ibidem, s. 356.

⁸⁴ J. Pawlicki, *Albania i Chorwacja w NATO*, wyborcza.pl [dostęp: 28.09.2009].

⁸⁵ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 168–169.

przez USA interwencje militarne oraz próby wciągania lub wykorzystywania Sojuszu do realizacji ich partykularnych interesów⁸⁶. Można tutaj wskazać na najważniejsze punkty w tej „ciemnej” stronie funkcjonowania organizacji:

- 1999 – nowa koncepcja strategiczna NATO (poszerzenie zakresu współpracy i działania NATO w zakresie bezpieczeństwa na świecie, zmiana roli z klasycznego systemu obrony zbiorowej na sojusz bezpieczeństwa zbiorowego, wprowadzenie instytucji operacji ekspedycyjnych „out of area”, pozwalających na interwencje zbrojne w różnych częściach świata)⁸⁷;
- 2001 – wypowiedzenie przez USA „wojny z globalnym terroryzmem” po zamachach z 11 września 2001 roku⁸⁸;
- 2002 – rozwinięcie podczas Szczytu NATO w Pradze instrumentu operacji „out of area” (przyjęcie amerykańskiej Inicjatywy Zdolności Obronnych „DCI” – zwiększenie zdolności do prowadzenia operacji reagowania kryzysowego, budowy systemów antyrakietowych i służących obronie przed bronią masowego rażenia)⁸⁹.

Przykładami największych operacji militarnych tego rodzaju, zainicjowanych przez USA są przede wszystkim:

- wojna na Bałkanach – w latach 1993 – 1995 obok ONZ, UE i UZE oraz szczególnie w 1999 roku (naloty na terytorium Jugosławii bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ)⁹⁰;
- wojna w Afganistanie – rozpoczęta w 2001 roku (już za zgodą RB ONZ)⁹¹;
- wojna w Iraku – rozpoczęta w 2003 roku pod przywództwem USA z udziałem Wielkiej Brytanii, Australii i Polski (jeszcze bardziej kontrowersyjna niż ta w Afganistanie, już bez udziału NATO, ale też bez mandatu RB ONZ)⁹².

Wyżej wymienione wojny przeciągały się i pogłębiały wciągając lub angażując często wiele podmiotów – państwa okupacyjne, różne grupy etniczne i religijne oraz organizacje terrorystyczne, a następnie wymagały dodatkowo obecności międzynarodowych sił stabilizacyjnych z udziałem organizacji międzynarodowych oraz wielu państw, w tym również państw z Europy Środkowo-Wschodniej⁹³.

Drugim, najważniejszym procesem integracyjnym, który miał fundamentalne znaczenia dla wypełnienia luki w systemie bezpieczeństwa i współpracy na kontynencie europejskim po rozpadzie świata dwubiegunowego, był proces dalszego pogłębiania oraz rozszerzania integracji w ramach Wspólnot Europejskich (WE), później Unii Europejskiej (UE). Był to proces bez precedensu, dotyczył najgłębszego

⁸⁶ Ibidem, s. 354.

⁸⁷ Ibidem, s. 175–176.

⁸⁸ Ibidem, s. 322.

⁸⁹ Ibidem, s. 355–356.

⁹⁰ E. Cziomer, *Konflikty międzynarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 265–266; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 160–166.

⁹¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 322–323.

⁹² E. Cziomer, *Międzynarodowy ład...*, s. 186–189 oraz R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 332.

⁹³ P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 56–57.

wymiaru integracji na taką skalę w historii, i był ukierunkowany na utworzenie nie tylko organizacji międzynarodowej, ale wręcz ponadnarodowej⁹⁴.

Proces rozszerzania WE (UE) w pierwszych dwóch dekadach przemian wiązał się przede wszystkim z ogromnym wyzwaniem objęcia integracją państw Europy Środkowo-Wschodniej, których aspiracje do członkostwa we WE (UE) były oczywistym i naturalnym kierunkiem w nowo definiowanych politykach zagranicznych, było wyrazem dążenia do powrotu do swojego kręgu kulturowego czy cywilizacyjnego oraz zapewnienia wolności i bezpieczeństwa⁹⁵. Dla WE (UE) oznaczało to konieczność dokonania ogromnych, ale i niezbędnych przeobrażeń instytucjonalnych i zmian organizacyjno-logistycznych, tak żeby sprostać perspektywie przyjmowania dużej liczby państw w kolejnych latach⁹⁶. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej musiały z kolei wykonać olbrzymią pracę, aby spełnić wymagane kryteria prawne, polityczne, społeczne i ekonomiczne członkostwa⁹⁷. Procesom tym od początku integracji towarzyszyły konsultacje, pomoc techniczno-doradcza ze strony UE oraz wielomilionowa pomoc finansowa z różnych programów i funduszy unijnych⁹⁸.

Proces rozszerzania UE przebiegał do końca pierwszej dekady dwudziestego pierwszego wieku w następujących etapach⁹⁹:

- 1995 r. – powiększenie unijnej dwunastki o Szwecję, Finlandię i Austrię; większość aspirujących do członkostwa państw postsocjalistycznych Węgry, Polska, Czechy, Słowacja, Słowenia, Litwa, Łotwa, Estonia, Rumunia, Bułgaria, a także Cypr i Malta, miały już podpisane umowy stowarzyszeniowe¹⁰⁰ (do końca lat dziewięćdziesiątych wszystkie te państwa formalnie zostały dopuszczone do negocjacji akcesyjnych¹⁰¹);
- 2004 r. – tzw. wielkie rozszerzenie Unii Europejskiej o Polskę, Węgry, Czechy, Słowację, Słowenię, Litwę, Łotwę, Estonię, Cypr oraz Malte¹⁰²;
- 2007 r. – akcesja Bułgarii i Rumunii¹⁰³.

Pod koniec drugiej dekady przemian, UE liczyła więc dwadzieścia siedem państw, w tym dziesięć państw Europy Środkowo-Wschodniej z dawnego bloku państw socjalistycznych. Poza oczywistymi korzyściami gospodarczymi dla całej UE oraz szczególnie nowych państw członkowskich, oznaczało to również znaczące zwiększenie potencjału międzynarodowego tej organizacji – pozwoliło jej to na występowanie „w imieniu całej Europy” na arenie międzynarodowej¹⁰⁴.

⁹⁴ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 37–38.

⁹⁵ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 241.

⁹⁶ Ibidem, s. 241.

⁹⁷ P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 58 oraz R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 241.

⁹⁸ Ibidem, s. 241; E. Cziomer, *Organizacje międzynarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 339.

⁹⁹ W późniejszym czasie do UE przystąpiła również Chorwacja, co miało miejsce 1 lipca 2013 roku, Europa.eu, *Chorwacja*, https://europa.eu/european-union/about-eu/countries/member-countries/croatia_pl [dostęp: 16.01.2019].

¹⁰⁰ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 231–239.

¹⁰¹ Ibidem, s. 241.

¹⁰² Ibidem, s. 241–242, T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 40.

¹⁰³ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 40.

¹⁰⁴ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 242–243.

Z kolei w zakresie pogłębiania integracji europejskiej, organizacja ta przeszła długą drogę od Wspólnot Europejskich, przez Unię Europejską (od 1993 r.), aż po osiągnięcie w drugiej połowie pierwszej dekady XXI najgłębszego stopnia integracji i współpracy wśród światowych organizacji, stając się organizacją ponadnarodową¹⁰⁵. Można w tym przedmiocie wyodrębnić następujące etapy:

- *Traktat z Maastricht* z 1993 roku – ustanowienie Unii Europejskiej i nadanie jej struktury trójfilarowej (integracja gospodarcza, polityka zagraniczna i bezpieczeństwa oraz współpraca w zakresie spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości)¹⁰⁶, ustanowienie Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) jako narzędzia obronnego UE¹⁰⁷ oraz wprowadzenie wspólnych instytucji unijnych, które miały być odpowiedzialne za realizację wspólnych polityk europejskich¹⁰⁸;
- *Traktat Amsterdamski* z 1999 roku – utworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości (PWBIS)¹⁰⁹ (realizacja prawa do swobodnego przemieszczania się przez wprowadzanie w życie kolejnych porozumień: m.in. z Schengen z 1985 roku oraz z Tampere z 1999 roku – zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych UE oraz ujednoczenie kontroli na jej zewnętrznych granicach, wspólna polityka wizowa, azyłowa i migracji, współpraca organów policyjnych i sądowniczych, przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej itd.)¹¹⁰, włączenie funkcji UZE w katalog zadań UE (przede wszystkim w zakresie tzw. zadań petersberskich, tj. możliwości przeprowadzania akcji ratowniczych, humanitarnych, misji utrzymywania pokoju oraz operacji zarządzania kryzysowego i przywracania pokoju)¹¹¹ oraz podjęcie decyzji w przedmiocie budowy Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO, stworzenie mechanizmów służących podejmowaniu operacji interwencyjnych poza granicami UE)¹¹²;
- *Traktat z Nicei* z 2003 roku – przygotowanie struktury UE do tzw. „wielkiego rozszerzenia”, wprowadzenie unijnej *Karty praw podstawowych* (rozszerzenie systemu ochrony praw oraz wolności człowieka i obywatela)¹¹³;
- *Traktat lizboński* z 2007 roku (dwie części: *Traktat o Unii Europejskiej* oraz *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*) – zwieńczenie przekształceń UE (WE) w kierunku organizacji ponadnarodowej, zniesienie struktury trójfilarowej i ujednoczenie jej działalności w ramach ogólnego systemu wspólnotowego¹¹⁴, uznanie podstawowej roli NATO w dziedzinie obrony, czy w systemie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie (mimo rozwoju WPZiB oraz EPBiO)¹¹⁵.

¹⁰⁵ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 40–45.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 41.

¹⁰⁷ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 102.

¹⁰⁸ Ibidem, 102–103.

¹⁰⁹ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 86.

¹¹⁰ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 228–229, T. R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 85.

¹¹¹ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 69.

¹¹² R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 243–244.

¹¹³ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 41; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 230–231.

¹¹⁴ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 386; T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 71 i 86.

¹¹⁵ T.R. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo...*, s. 80–81.

Ponadto, należy wskazać na szereg różnego rodzaju przedsięwzięć Unii Europejskiej w przedmiocie działalności na rzecz bezpieczeństwa i pokoju na świecie oraz usprawniania współpracy między państwami wewnątrz organizacji:

- Misje i operacje prowadzone od 2003 roku w różnych częściach świata (m.in. Bałkany, Terytoria Palestyńskie, Kongo, Sudan, Irak, Afganistan, Indonezja)¹¹⁶;
- rozwój wyspecjalizowanych instytucji i narzędzi unijnych, m.in. takich jak: EUROPOL (Europejski Urząd Policji), EUROJUST (Europejska Jednostka Współpracy Sądowej), czy FRONTEX (Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich)¹¹⁷;
- działalność prawodawcza, m.in. w zakresie zwalczania terroryzmu, jako zagrożenia globalnego, m.in. Decyzja Ramowa Rady 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu (uważana za pierwszą międzynarodową definicję prawną terroryzmu; podstawa prawna dla współpracy w zakresie zwalczania zagrożeń terrorystycznych w UE)¹¹⁸ oraz Decyzja Ramowa Rady 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (ustanowienie instytucji Europejskiego Nakazu Aresztowania „ENA” i uproszczenie procedur ekstradycyjnych między państwami członkowskimi)¹¹⁹.

Procesy demokratyzacji w poszczególnych państwach i dodatkowo procesy integracyjne między państwami wspierane były także przez aktywność kolejnych organizacji, wśród których można wskazać te najbardziej uniwersalne:

- ONZ – mimo wspomnianych wyżej słabości tej najbardziej uniwersalnej w skali świata organizacji, w tym omijania jej postanowień, przez cały omawiany okres pełniła istotną rolę w stosunkach międzynarodowych, co przejawiało się między innymi w realizacji funkcji mediacyjnej, jako forum dialogu między państwami i instytucja kontroli przestrzegania międzynarodowych porozumień, a także w drodze prowadzonych misji stabilizacyjnych i pokojowych w wielu miejscach zapalnych różnych konfliktów lokalnych i regionalnych na całym świecie¹²⁰;
- KBWE/OBWE – jedyna organizacja ogólnoeuropejska; już na samym początku lat dziewięćdziesiątych rozszerzyła swój skład z 35 do 55 członków (w tym wszystkie państwa Europy Środkowo-Wschodniej oraz były azjatyckie

¹¹⁶ Ibidem, s. 81.

¹¹⁷ Ibidem, s. 89–91.

¹¹⁸ Art. 1 pkt 1 Decyzji Ramowej Rady 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu (Dz.U. UE L. z 2002 r. Nr 164, poz. 3 z późn. zm.) oraz T. Aleksandrowicz, *Terroryzm...*, s. 82–84.

¹¹⁹ Decyzja Ramowa Rady 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (Dz.U. UE L. z 2002 r. Nr 190, poz. 1 z późn. zm.).

¹²⁰ E. Cziomer, *Organizacje...*, s. 88, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, *Misje utrzymania pokoju*, http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/misje_up.php [dostęp: 30.08.2018].

republiki radzieckie: Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan)¹²¹; w drugiej dekadzie przemian jej rola stopniowo malała¹²²;

- Rada Europy – jako pierwsza organizacja otworzyła się na europejskie państwa byłego bloku socjalistycznego¹²³ i do 1996 roku jej skład uległ poszerzeniu z 23 do 39 państw członkowskich, w tym głównie z regionu Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. Albania, Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mołdawia, Polska, Rumunia, Rosja, Słowacja, Słowenia, Węgry i Ukraina)¹²⁴; przed państwami członkowskimi zostały postawione do spełnienia pewne kryteria demokratyczne i w zakresie ochrony praw człowieka, co niewątpliwie miało istotne znaczenie na dokonywane procesy przemian i wzmacniało integrację wokół demokratycznych wartości na kontynencie europejskim.

Na koniec warto wspomnieć o inicjatywach współpracy regionalnej, takich jak: Trójkąt Wyszehradzki (1991), Środkoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu – CEFTA (1992), inicjatywa współpracy naddunajsko-adriatyckiej – „Pentagonale”, później „Heksagonale”, a następnie Inicjatywa Środkowo-Europejska (1989–1992), Rada Państw Morza Bałtyckiego (1992)¹²⁵, które sprzyjały i umacniały procesy integracji państw Europy Środkowo-Wschodniej z zachodnioeuropejskimi i euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa i współpracy, a także stanowiły istotny wyraz zbliżania się państw i społeczeństw biorących w nich udział.

Międzynarodowa współpraca na rzecz nieprolifracji

Również bardzo istotnym elementem budowy nowego ładu bezpieczeństwa na świecie po Zimnej Wojnie i niezwykle istotnym z punktu widzenia państw Europy Środkowo-Wschodniej, była współpraca w dziedzinie kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Choć państwa tego regionu nie zawsze brały bezpośredni udział w różnych porozumieniach, szczególnie zawieranych między mocarstwami atomowymi, to całokształt tych działań jest niezwykle istotny dla tworzenia przestrzeni bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa w tej części świata.

Charakter i kontekst kontroli zbrojeń z czasów Zimnej Wojny (gdą służyła przede wszystkim regulowaniu konfrontacji między przeciwstawnymi blokami) uległ znaczącej zmianie w kierunku kontroli zbrojeń i rozbrajania (redukcji zbrojeń) po jej zakończeniu¹²⁶, co wiązało się przede wszystkim z rozwojem nowych technologii i procesami globalizacji, pojawiło się wiele nowych zagrożeń związanych z użyciem broni konwencjonalnej albo niebezpieczeństwem użycia broni masowego rażenia (działalność państw zbrojeckich czy organizacji terrorystycznych)¹²⁷.

¹²¹ J. Stańczyk, *Kres...*, s. 195.

¹²² R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 360–361.

¹²³ A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 2002, s. 366.

¹²⁴ J. Stańczyk, *Kres...*, s. 195.

¹²⁵ E. Cziomer, *Europa Środkowo-Wschodnia*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys...*, s. 363–369.

¹²⁶ I. Topolski, *Kontrola i redukcja zbrojeń*, [w:] Pietraś M. (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006, s. 375.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 375–376.

W zakresie nieprolifracji broni masowego rażenia oraz broni konwencjonalnej we współczesnym świecie, istotne są zarówno nowe układy, podpisywane po zakończeniu Zimnej Wojny (utrzymywanie pokoju i bezpieczeństwa w przyszłości), jak również kontynuacja starszych (redukcja olbrzymich potencjałów budowanych przez lata w ramach rywalizacji zimnowojennej)¹²⁸.

W przedmiocie dwustronnej współpracy na rzecz ograniczania zbrojeń i redukcji potencjałów wyróżnić można układy między USA i ZSRR, później między USA a Federacją Rosyjską, np.:

- *Układ o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej (ABM)*,
- *Traktat o ograniczeniu strategicznej broni jądrowej z 1972 roku (SALT I) i z 1979 roku (SALT II)*,
- *Traktat o redukcji broni jądrowej średniego zasięgu z 1987 roku (INF)*, *Traktat o ograniczeniu i redukcji ofensywnej broni jądrowej z 1991 roku (START I) i z 1993 roku (START II)*,
- *Traktat o redukcji strategicznych arsenałów ofensywnych z 2002 roku (SORT)*¹²⁹.

Wśród układów wielostronnych oraz postanowień organizacji międzynarodowych w zakresie nieprolifracji broni atomowej, najważniejsze znaczenie mają m.in.:

- *Traktat o nierozprzestrzaniu broni nuklearnej (NPT) z 1968 roku*, a ostatecznie rozszerzony w 1995 roku¹³⁰,
- *Traktat o całkowitym zakazie prób z bronią nuklearną (CTBT) z 1996 roku*¹³¹,
- *tzw. Inicjatywa Krakowska z 2003 roku* – inicjatywa na rzecz bezpieczeństwa w sferze proliferacji (przeciwko rozprzestrzaniu broni masowego rażenia, PSI)¹³².

Niemniej istotne były układy przeciwko produkcji i rozprzestrzaniu broni biologicznej i chemicznej, w ramach których wypracowane zostały m.in. następujące dokumenty:

- *Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu (BTWC) z 1975 roku*;
- *Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o jej zniszczeniu (CWC) z 1993 roku*¹³³.

¹²⁸ P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 62.

¹²⁹ I. Topolski, *Kontrola...*, s. 378–383.

¹³⁰ Ibidem, s. 383, United Nations Office for Disarmament Affairs, *Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons (NPT)*, <http://www.un.org/disarmament/WMD/Nuclear/NPT.shtml> [dostęp: 12.06.2014], Federation of American Scientists, *Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons*, <http://www.fas.org/nuke/control/npt/text/npt2.htm> [dostęp: 12.06.2014].

¹³¹ I. Topolski, *Kontrola...*, s. 384.

¹³² M. Madej, *Zwalczanie...*, s. 274, Departament Polityki Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, *Inicjatywa Krakowska. Proliferation Security Initiative*, <http://www.psi.msz.gov.pl/pl> [dostęp: 12.06.2014].

¹³³ I. Topolski, *Kontrola...*, s. 386–389, The Biological and Toxic Weapons Convention Website, *Convention on the Prohibition of the Development, Production and Stockpiling of Bacteriological (Biological) and Toxin Weapons and on Their Destruction*, <http://www.opbw.org> [dostęp: 12.06.2014].

Bardzo ważna również dla utrzymania światowego pokoju była współpraca dotycząca ograniczania broni konwencjonalnej. W tym aspekcie przyjęto między innymi następujące rozwiązania:

- *Traktat o redukcji sił konwencjonalnych w Europie* (CFE) z 1990 roku,
- *Akt zamykający rokowania w sprawie redukcji stanów osobowych sił konwencjonalnych w Europie* (CFE-1A) z 1992 roku¹³⁴,
- *Rejestr Broni Konwencjonalnej* z 1992 roku¹³⁵,
- *Konwencja ottawska o zakazie min przeciwpiechotnych* z 1997 roku (APM),
- *Konwencja o ograniczaniu broni nadmiernie okrutnych* (CCW)¹³⁶,
- *Konwencja o zakazie używania broni kasetowej*¹³⁷.

Przestrzeganie przyjętych układów miały gwarantować porozumienia dotyczące wzajemnej kontroli w ramach tzw. środków budowy zaufania i bezpieczeństwa (CSBM), jak między innymi *Dokumenty Wiedeńskie w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa* z 1990, 1992, 1994 i 1999 roku (przejrzystość potencjałów obronnych i dokonywanych manewrów wojskowych, przyjęcie jasnych kryteriów pomiaru i wzajemne informowanie, wymiana informacji, konsultacje, inspekcje itd.) oraz *Traktat o Otwartych Przewodach* z 1992 roku podpisany przez państwa NATO i byłe kraje Układu Warszawskiego (umożliwienie dokonywania wzajemnych lotów obserwacyjnych)¹³⁸, a także działalność kontrolna i informacyjna takich instytucji, jak Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA)¹³⁹.

Niestety, mimo dobrych chęci i oczywistej zasadności podpisywania układów oraz budowy stosownych środków wymienionych powyżej, a także innych, które mogą ograniczać niebezpieczeństwo związane z proliferacją i ewentualną groźbą użycia broni masowego rażenia, wymienione porozumienia napotykały różnego rodzaju trudności i przeszkody w pozimnowojennym świecie, co w konsekwencji wpływało (i wpływa) na ograniczoną ich skuteczność. Wśród najpoważniejszych barier w międzynarodowej polityce nieprolifracji można wskazać¹⁴⁰:

- Brak pełnej uniwersalizacji tworzonych systemów (pozostawanie niektórych państw poza układami wielostronnymi, mimo oczywistych przesłanek – m.in. państwa „zbójce” czy pozostające w konflikcie lokalnym lub regionalnym w charakterze stron);
- Istnienie możliwości występowania z dwustronnych i wielostronnych porozumień (w tym mocarstw nuklearnych oraz państw o podwyższonym stopniu ryzyka);

¹³⁴ Z. Lachowski, *Kontrola zbrojeń konwencjonalnych w Europie*, [w:] A.D. Rotfeld (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, Warszawa 2002, s. 31; R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 186.

¹³⁵ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 186.

¹³⁶ I. Topolski, *Kontrola...*, s. 390–393; Z. Lachowski, *Miny przeciwpiechotne*, [w:] *Kontrola...*, s. 77–83.

¹³⁷ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 367.

¹³⁸ Z. Lachowski, *Kontrola...*, s. 31 i 53–64, I. Topolski, *Kontrola...*, s. 391–392, W. Malendowski, *Środki budowy zaufania i bezpieczeństwa jako czynnik umacniania pokoju międzynarodowego*, [w:] W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki...*, s. 510–511.

¹³⁹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne...*, s. 363–365 i 440–444.

¹⁴⁰ P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 64–65.

- Problemy z przestrzeganiem porozumień nieproliferacyjnych przez największe mocarstwa (zarówno w obszarze prac nad bronią nuklearną jak również w przedmiocie ograniczania broni biologicznej i chemicznej);
- Próby tworzenia lub rozwoju potencjałów nuklearnych przez państwa podwyższonego ryzyka (będące stronami aktualnych lub potencjalnych konfliktów regionalnych);
- Słabość instytucji i mechanizmów kontroli oraz nadzoru nad przestrzeganiem porozumień w zakresie nieproliferacji (w tym brak efektywnych i skutecznych sankcji za naruszenia w tym przedmiocie).

Przy zarysowanych, istotnych problemach w zakresie ograniczania zjawiska proliferacji broni konwencjonalnej i niekonwencjonalnej przez same państwa, w tym największe mocarstwa, można zauważyć pozytywne aspekty działalności państw i organizacji międzynarodowych w zakresie inicjatyw zmierzających do zapobiegania uzyskaniu dostępu czy wykorzystania broni masowego rażenia przez podmioty pozapaństwowe, w tym przede wszystkim organizacje terrorystyczne. W tym kontekście warto wspomnieć o wysiłkach podejmowanych przez społeczność międzynarodową, szczególnie od początku lat dwutysięcznych, takich jak między innymi rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1540 z 2004 roku w sprawie *zapobiegania proliferacji broni masowego rażenia* i *Globalna inicjatywa zwalczania terroryzmu nuklearnego* z 2006 roku, czy będące inicjatywą Grupy G8 *Globalne partnerstwo przeciw rozprzestrzenianiu broni i materiałów masowego rażenia* z 2002 roku¹⁴¹.

Zakończenie

Podsumowując całość przedstawionych aspektów tworzenia przestrzeni bezpieczeństwa i współpracy w Europie po zakończeniu Zimnej Wojny, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji państw Europy Środkowo-Wschodniej, można zauważyć z jednej strony od początku stanowcze wypełnianie luki w systemie bezpieczeństwa tej części regionu przez wiodące organizacje zachodnioeuropejskie i euroatlantyczne, co z drugiej strony spotkało się z przyjętymi kierunkami polityk zagranicznych państw, które należały uprzednio do tzw. bloku socjalistycznego lub Układu Warszawskiego. Ponadto, były republiki ZSRR pozostawały pod wpływem jego sukcesora, czyli Rosji, która przez cały omawiany okres, dążyła do zachowania jak największej strefy wpływów.

Procesy integracyjne z zachodnioeuropejskimi i euroatlantycznymi strukturami na czele z NATO i UE stanowiły wzmocnienie i przyspieszenie wewnętrznych przemian demokratycznych w państwach aspirujących do członkostwa, a następnie już nowych państw członkowskich.

Całokształt przemian międzynarodowego ładu w pierwszych dwóch dekadach pozimnowojennego świata uwzględniać musiał nowe problemy i wyzwania, jakie

¹⁴¹ Z. Lachowski, *Nuklearne rozbrojenie i nieproliferacja: geneza, stan i perspektywy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22 s. 81, zob. też: <http://www.nti.org/treaties-and-regimes/global-partnership-against-spread-weapons-and-materials-mass-destruction-10-plus-10-over-10-program/> [dostęp: 17.01.2015].

przed społecznością międzynarodową, zarówno organizacjami międzynarodowymi, jak również poszczególnymi państwami, postawił szybko zmieniający się świat. Kluczową rolę w tym przedmiocie odegrały procesy globalizacji, postępu cywilizacyjnego oraz rewolucji technologiczno-informatycznej, które były akceleratorem przeobrażeń w wielu sferach życia, tworząc z jednej strony udogodnienia i ułatwiając funkcjonowanie różnych podmiotów, a z drugiej strony generując olbrzymie zagrożenia, jak np. nowy charakter działalności terrorystycznej oraz transnarodowej przestępczości zorganizowanej.

Mimo wielu minusów i „ciemnych stron” współpracy w ramach nowych sojuszy i układów, jak między innymi niepotrzebne wojny, czy brak konsensusu w wielu sprawach, a także brak konsekwencji w realizacji światowej polityki nieprolifracji, pierwsze dwie dekady przemian ładu światowego dla byłych państw bloku socjalistycznego z regionu Europy Środkowo-Wschodniej, pozwoliły na zajęcie a następnie umocnienie swoich pozycji w zachodnich strukturach bezpieczeństwa i współpracy, do których zdecydowały się przystępować od początku lat dziewięćdziesiątych, co w konsekwencji faktycznie umacniało ich pozycję i bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych, a także przekładało się na poczucie bezpieczeństwa ich społeczeństw¹⁴².

Bibliografia

- Aleksandrowicz T.R., *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2011.
- Aleksandrowicz T.R., *Współczesne zagrożenia terrorystyczne: prawa człowieka między wolnością a bezpieczeństwem*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 3–4.
- Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Leksykon politologii*, Atla 2, Wrocław 2002.
- Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Borkowski R. (red.) *Konflikty współczesnego świata*, Wydawnictwa AGH, Kraków 2001.
- Borkowski R., *Terroryzm*, [w:] R. Borkowski (red.), *Konflikty współczesnego świata*, Wydawnictwa AGH, Kraków 2001.
- Brażkiewicz D., *Wojna rosyjsko-gruzińska*, Portal Geopolityka.org, <http://geopolityka.org/analizy/dariusz-brazkiewicz-wojna-rosyjsko-gruzinska> [dostęp: 30.08.2018].
- Convention on the Prohibition of the Development, Production and Stockpiling of Bacteriological (Biological) and Toxin Weapons and on Their Destruction*, The Biological and Toxic Weapons Convention Website, <http://www.opbw.org> [dostęp: 12.06.2014].
- Cronin A.K., Ludes J.M., *Attacking Terrorism. Elements of a Great Strategy*, Georgetown University Press, Washington 2004.
- Cziomer E., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

¹⁴² P. Swoboda, *Wywiad...*, s. 119–120; zob. więcej: P. Swoboda, *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce w okresie transformacji systemowej*, [w:] K. Łabędź (red.), *Elementy świadomości politycznej współczesnego społeczeństwa polskiego*, Kraków 2012.

- Cziomer E., *Konflikty międzynarodowe*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Międzynarodowy ład polityczny*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Ochrona środowiska naturalnego i zdrowie*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Organizacje międzynarodowe*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Europa Środkowo-Wschodnia*, [w:] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Decyzja Rada 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (Dz.U. UE L. z 2002 r. Nr 190, poz. 1 z późn. zm.).
- Decyzja Rada 2002/475/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu (Dz.U. UE L. z 2002 r. Nr 164, poz. 3 z późn. zm.).
- Duda D., *Terroryzm islamski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Gaddis L.J., *Zimna wojna*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2009.
- Hołyst B., *Terroryzm*, t. 1, Lexis Nexis, Warszawa 2011.
- Inicjatywa Krakowska. Proliferation Security Initiative*, Departament Polityki Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, <http://www.psi.msz.gov.pl/pl> [dostęp: 12.06.2014].
- Kondrakiewicz D., *Państwo*, [w:] M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Koziej S., *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Kupiecki R., *Kierunek atlantycki w polskiej polityce zagranicznej po 1989 r.*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.
- Kuźniar R. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Kuźniar R. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.
- Kuźniar R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Lachowski Z., *Kontrola zbrojeń konwencjonalnych w Europie*, [w:] A.D. Rotfeld (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI), Warszawa 2002.
- Lachowski Z., *Nuklearne rozbrojenie i nieprolifracja: geneza, stan i perspektywy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22.

- Lachowski, *Miny przeciwpiechotne*, [w:] A.D. Rotfeld (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI), Warszawa 2002.
- Liedel K., Piasecka P., Aleksandrowicz T.R. (red.), *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, Difin, Warszawa 2011.
- Madej M., *Zwalczanie proliferacji BMR jako współczesny problem bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Malendowski W., Mojsiewicz Cz., (red.), *Stosunki międzynarodowe*, Alta 2, Wrocław 2004.
- Malendowski W., *Środki budowy zaufania i bezpieczeństwa jako czynnik umacniania pokoju międzynarodowego*, [w:] W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki międzynarodowe*, Atla 2, Wrocław 2004.
- Malendowski W. *Nowy ład międzynarodowy*, [w:] W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki międzynarodowe*, Atla 2, Wrocław 2004.
- Misje utrzymania pokoju*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/misje_up.php [dostęp: 12.06.2014].
- Mocarstwa atomowe i ich arsenały*, <http://www.atominfo.pl/atom5.html> [dostęp: 11.06.2014].
- Mojsiewicz C., *Wspólnota Niepodległych Państw i jej problemy*, [w:] W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki międzynarodowe*, Atla 2, Wrocław 2004.
- Pawlicki J., *Albania i Chorwacja w NATO*, wyborcza.pl [dostęp: 28.09.2009].
- Pietraś M. (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Północnoatlantycka Rada Współpracy – NACC*, Stosunki Międzynarodowe, <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/organizacje-miedzynarodowe/862-polnocnoatlantycka-radawspolpracy-nacc> [dostęp: 30.08.2018].
- Rapoport D.C., *The Four Waves of Modern Terrorism*, [w:] Cronin A.K., Ludes J.M., *Attacking Terrorism. Elements of a Great Strategy*, Georgetown University Press, Washington 2004.
- Rotfeld A.D. (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI), Warszawa 2002.
- Stańczyk J., *Kres „Zimnej Wojny”*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Swoboda P., *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce w okresie transformacji systemowej*, [w:] K. Łabędź (red.), *Elementy świadomości politycznej współczesnego społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2012.
- Swoboda P., *Wywiad i kontrwywiad w Polsce w procesie przemian systemowych (1989–2007)*, Avalon, Kraków 2016.
- The Failed States Index 2005–2013*, Fund For Peace, <http://ffp.statesindex.org> [dostęp: 12.11.2013].
- Topolski I., *Kontrola i redukcja zbrojeń*, [w:] M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons (NPT)*, United Nations Office for Disarmament Affairs, <http://www.un.org/disarmament/WMD/Nuclear/NPT.shtml> [dostęp: 12.06.2014].
- Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons*, Federation of American Scientists, <http://www.fas.org/nuke/control/npt/text/npt2.htm> [dostęp: 12.06.2014].

- Zybkiewicz L.W., *Korporacje wielonarodowe*, [w:] Cziomer E., Zybkiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Żebrowski A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane problemy*, [w:] A. Żebrowski (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracovensis. Studia Politologica” 2012, nr VII.
- Żebrowski A., *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane obszary walki informacyjnej. (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Oficyna Wydawnicza Abrys, Kraków 2005.
- Żebrowski A., *Wywiad i kontrwywiad w XXI wieku*, Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, Lublin 2010.

The process of changes in the regional and global security space in the first two decades after the Cold War in relation to former countries of the socialist bloc from Central and Eastern Europe (selected issues)

Abstract

The article presents the changes in the international security environment in the post Cold War world, especially in view of the post Communist Middle-East European countries. The most important changes connected with the collapse of the bipolar world and the new problems and challenges were presented. The emphasis was made on the integration processes of the West-European and Euro-Atlantic structures of cooperation and security. At the end the international policy of non-proliferation was taken into consideration.

Słowa kluczowe: Zimna Wojna, świat pozimnowojenny, zagrożenia globalne, stosunki międzynarodowe, polityka nieprolifracji

Key words: Cold War, post Cold War world, global threats, international relations, non-proliferation policy.

Piotr Swoboda

doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, specjalność: bezpieczeństwo państwa. Pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Zainteresowania naukowe obejmują problematykę transformacji systemowej w Polsce, bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa międzynarodowego, bezpieczeństwa informacji oraz współczesnego terroryzmu. Jest autorem książki pt.: *Wywiad i kontrwywiad w Polsce w procesie przemian systemowych (1989–2007)* (Kraków 2016) oraz artykułów naukowych w recenzowanych monografiach, m.in.: *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce w okresie transformacji systemowej* (Kraków 2012), *Dokąd zmierza współczesny terroryzm? Możliwe kierunki rozwoju zjawiska w drugiej dekadzie XXI wieku* (Nisko 2014). E-mail: piotr.swoboda@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.7

Jerzy Kordas

Studium Nauk Humanistycznych i Społecznych Politechniki Wrocławskiej

ORCID 0000-0003-4044-0329

Geneza „ukraińskich zmian” w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej z 2018 r.

Wstęp

Artykuł przedstawia narastający konflikt polsko-ukraiński w latach 2015–2017 na tle odmiennych ocen wzajemnej historii, zwłaszcza roli Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) w zbrodniach na polskiej ludności podczas II wojny światowej. Cezurą końcową tego opisu jest przyjęta przez polski Sejm ustawa o IPN ze stycznia 2018 r., która przewiduje m.in. kary do 3 lat więzienia za zaprzeczanie zbrodniom *ukraińskich nacjonalistów*. Ten bezprecedensowy zapis był kulminacją wrogiej publicznej narracji i blokowania upamiętnień po obu stronach tego sporu o historię. Ten spór tlił się już wcześniej, ale przeniósł się na oficjalne relacje obu państw od 2015 r., kiedy Ukraina wprowadziła prawny zakaz krytykowania formacji nacjonalistycznych, zwłaszcza OUN i UPA. Artykuł bazuje na materiale publikowanym w mediach, opracowaniach historyków i na źródłach. Ukazują one narastającą wrogą narrację polsko-ukraińską na tle historii, osłabiającą partnerstwo strategiczne obu państw i ich skuteczność wobec wrogiej im Rosji.

Spory o historię po przyjęciu ukraińskiej ustawy z 2015 r. gloryfikującej OUN-UPA

9 IV 2015 r. Rada Najwyższa (RN) Ukrainy przyjęła 4 ustawy, proklamując politykę historyczną odcinającą się od przeszłości sowieckiej i budującą tożsamość na nacjonalizmie. W Polsce oburzała jedna z nich, wymieniająca wśród formacji walczących o niepodległość Ukrainy: OUN i UPA. Wszystkie formacje nakazano czcić, poddając karom ich krytykę. Pozostałe ustawy objęły karami propagowanie komunizmu i nazizmu, ale ten ostatni traktowano selektywnie. Mogło to wynikać ze związku z nim formacji ukraińskich nacjonalistów podczas II wojny światowej, bo chroniono je w zawołowanych zapisach ustaw, by umożliwić ich czczenie¹. W Polsce

¹ W Polsce potępiono głównie ustawę 2538-1 „w sprawie statusu prawnego i uczczenia pamięci uczestników walk o niepodległość Ukrainy w XX wieku”, m.in. z OUN i UPA. Nakazano w niej oddawanie czci bojownikom walki o niepodległość Ukrainy tych formacji (wymienionych w art. 1) i nadano im przywileje kombatanckie (np. zniżki, gwarancje socjalne, stopnie wojskowe tych formacji). Zapisano: „publiczne negowanie zasadności walki o niepodległość Ukrainy w XX wieku uznawane jest za podeptanie pamięci osób walczących o niepodległość, poniżanie godności narodu ukraińskiego i jako takie jest prawem zabronione”. Art. 6 brzmi: „Odpowiedzialność za naruszenie prawodawstwa o statusie bojowników o niezależność Ukrainy w XX w.: 1. Obywatele Ukrainy,

ustawę gloryfikującą OUN-UPA krytykowały główne partie polityczne: najłagodniej rządząca PO, a najostrzej: SLD, Kukiz'15 i PiS. Te dwie ostatnie odniosły wkrótce sukces w wyborach parlamentarnych 2015 r., a PiS przejął całą władzę. Ustawę potępiły też środowiska narodowców i Kresowian (wspierane przez Kukiz'15 i PiS). Ta krytyka wpłynęła na obietnice usunięcia spornych zapisów ustawy przez władze Ukrainy. Przewodniczący RN W. Hrojsman np. w kwietniu 2015 r. deklarował cofnięcie z ustawy zapisu o karaniu za krytykę OUN-UPA. A ściślej: można krytykować ich członków-zbrodniarzy, ale nie można już potępiać samych formacji. Jego deklaracja nie miała przy tym mocy prawnej, w przeciwieństwie do ustawy².

Władze RP naciskały, by Ukraina zmieniła ustawę, co obiecała, ale tego nie czyniła, nadal gloryfikując OUN i UPA. Zamrażało to dyskusję o winie za ich zbrodnie i oznaczało karanie np. ukraińskich rzetelnych badaczy. W Polsce zaś skupiano się na karaniu swoich krytyków OUN i UPA, bo używając np. nazwy *bandy UPA*, mogli być ścigani w myśl ustawy (bandyci nie walczą o niepodległość). Ustawa jednak nie wyjaśniała zarzutu o *ludobójstwo* UPA, bo nie wiadomo, czy negowało dążenia niepodległościowe³. Słowa *ludobójstwo* w opisie działań OUN-UPA coraz częściej używano w Sejmie i poza nim w reakcji na ustawę RN. Władze Ukrainy reagowały na to oburzeniem, domagając się dyskusji o OUN-UPA tylko historyków (nie polityków), choć ustawa ją blokowała. Nadal obiecywały też zmianę ustawy, przy tym budując tożsamość Ukrainy na bazie gloryfikacji OUN-UPA. Główną rolę w jej polityce historycznej odgrywał W. Wiatrowycz, od marca 2014 r. szef UIPN. Wspierał ją też Związek Ukraińców w Polsce (ZUWP), co oburzało zwłaszcza Kresowian. W liście do prezydenta A. Dudy nazwali prezesa ZUWP Piotra Tymę *kłamcą wołyńskim* i żądali odebrania nadanego mu przez B. Komorowskiego Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Zarzucali mu, że zaprzecza ludobójstwu Polaków przez UPA. Pisali: „Wielokrotnie gloryfikował ukraińskich zbrodniarzy wojennych z UPA,

cudzoziemcy i bezpieczeństwa, którzy publicznie okazują pogardliwy stosunek do osób wymienionych w art. 1 Ustawy, przeszkadzają realizacji praw bojowników o niezależność Ukrainy w XX w., ponoszą odpowiedzialność zgodnie z prawem. 2. Publiczne negowanie legalności walki o niezależność Ukrainy w XX w. uznaje się za urąganie pamięci bojowników o niezależność Ukrainy w XX w., obrazę godności Narodu Ukraińskiego i jest bezprawne”. Tę ustawę i 3 pozostałe inspirował syn dowódcy UPA Jurij Szuchewycz z Partią Radykalną Oleha Liaszko, opracował szef Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej (UIPN) Wołodmyr Wiatrowycz, kierujący polityką historyczną Ukrainy w duchu gloryfikacji OUN-UPA. Za ustawą głosowało 271 deputowanych (na 226 potrzebnych, 52 wstrzymało się) w większości z Bloku Petro Poroszenki, Frontu Ludowego premiera Arsenija Jaceniuka i Partii Radykalnej. Polski IPN szacuje, że w latach 1943–1945 OUN-UPA masowo wymordowała na Wołyniu i w Galicji Wsch. ok. 100 tys. Polaków, a Polacy w odwecie zabili tam 3–5 tys. Ukraińców. Por. G. Motyka, *Wołyń'43*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016, s. 232–235; J.-P. Himka, *Legislating Historical Truth. Ukraine's Laws of 9 April 2015*, <http://net.abimperio.net/node/3442>, 21 IV 2015 [dostęp: 3.10.2015]; *Pro pravovyi status ta vshanuvannia pam'iaty bortsiv za nezalezhnist' Ukrainy u XX stolittii*, Zakon Ukrainy, Nr 2538-1, 9 IV 2015, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=54689 [dostęp: 5.06.2015]

² W. Hrojsman, *Czas nowego dialogu*, „Gazeta Wyborcza” (dalej „GW”) 28 IV 2015 r., s. 14.

³ G. Motyka, *Wołyń'43*, *op. cit.*, s. 234–237.

SS-Galizien, Legionu Wołyńskiego, bagatelizował i relatywizował zbrodnie ludobójstwa dokonane przez tych przestępców”⁴.

Gloryfikacja OUN-UPA przez Ukrainę wywołała wobec niej wzrost obaw w Polsce. Jeszcze w kwietniu 2014 r. tylko 4% Polaków widziało zagrożenie ukraińskie⁵. W lipcu 2015 r. już 35% Polaków twierdziło, że Ukraińcy mogą zagrażać bezpieczeństwu Polski (Ukraińcy zaś darzyli Polaków największą sympatią wśród innych narodów)⁶. W kolejnych miesiącach obawy i niechęć Polaków do Ukraińców jeszcze rosły w związku z gloryfikacją przez nich OUN-UPA. Jesienią 2015 r. mogło to mieć wpływ na sukces w wyborach do parlamentu PiS i Kukiz`15 (z tej listy do Sejmu trafili narodowcy) oraz na porażkę *proukraińskiej* PO. Z kolei na Ukrainie rosło poparcie dla UPA oraz OUN i kultu jej przywódcy Stepana Bandery, przy czym już w 2014 r. miał on 31% zwolenników. Jeśli chodzi o UPA, to sondaż grupy Rejtnyh z października 2015 r. ukazał rosnące poparcie dla niej na Ukrainie i pierwszy raz w historii zwolenników UPA było więcej niż przeciwników. Przez rok to poparcie wzrosło o 14% i już 41% Ukraińców uznało UPA za bohaterów narodowych Ukrainy (38% było przeciw, a 21% nie miało zdania). Rok wcześniej UPA popierało 27%, a sprzeciwiało się 52% Ukraińców. Wzrost poparcia UPA i Bandery cieszył Wiatrowycza. W jednym z wywiadów uznał on, że z powodu innej oceny UPA nie będzie pojednania Ukrainy z Polską⁷. Zgodne z tym trendem były marsze na Ukrainie z portretami Bandery i rozwój takich formacji nacjonalistów, jak Prawy Sektor i związanego z nim batalionu Azow (ma oznakowanie podobne do formacji hitlerowskich). Gloryfikacja OUN-UPA wpływała także na poczucie siły takich formacji nacjonalistów, jak bataliony OUN i Sicz, które wywołały zamieszki czy ruszyły na Kijów⁸. Władze Ukrainy jednak nadal budowały jej tożsamość na nacjonalizmie, tłumacząc to wojną z Rosją. Jesienią 2015 r. prezydent P. Poroszenko podpisał *Strategię narodowo-patriotycznego wychowania dzieci i młodzieży na lata 2016–2020*, zalecającą wychowanie Ukraińców m.in. na wzorze UPA⁹. 14 X 2015 r. w rocznicę powstania UPA zaś UIPN przygotował wystawę stawiającą na równi

⁴ I. Dańko, *Na wojnie z banderowcami*, „Nowa Europa Wschodnia” („NEW”) nr 6, XI–XII 2015 r., s. 29, 35–39.

⁵ P. Wroński, *CBOS: Boimy się Rosji jak nigdy*, „GW” 18 IV 2014, s. 5.

⁶ P. Andrusieczko, *Ukraińców zwrot na Zachód*, „GW” 19 I 2016, s. 12. Dane pochodzą z badań IPSOS.

⁷ *Obywatel-patriota to zwolennik UPA? Tak zakłada „Strategia wychowania”*, 14 X 2015, <https://kresy24.pl/obywatel-patriota-to-zwolennik-upa-tak-zaklada-strategia-wychowania/>, [dostęp: 3.11.2015]; *Porozumienie zamiast pojednania*, wywiad M. Wojnara z W. Wiatrowyczem, „NEW”, nr 1/2016 r.

⁸ 31 VIII 2015 r. przed RN były zamieszki z inspiracji formacji związanych z OUN, raniono 140 osób, zginęło 3 żołnierzy Gwardii Narodowej po strzałach żołnierza batalionu Sicz – bojówki nacjonalistycznej Partii Swoboda Oleha Tiahnyboka. 7 września bataliony nacjonalistów ponownie ruszyły na Kijów. Por. *Rebelia na Ukrainie? Bataliony OUN i „Sicz” idą na Kijów! Sprzeczne doniesienia*, 7 IX 2015, <https://kresy24.pl/rebelia-na-ukrainie-bataliony-oun-i-sicz-ida-na-kijow-sprzeczne-doniesienia/> [dostęp: 23.01.2016].

⁹ *Obywatel-patriota to zwolennik UPA?*, op. cit. *Strategię* kierowano do organów władzy i instytucji. Obywatel-patriota miał być wychowywany na wzorach heroicznej walki narodu ukraińskiego o niepodległość.

z ZSRR i III Rzeszą trzeciego wroga Ukrainy – Polskę Walczącą¹⁰. W Polsce niepokoił też *Marsz Bohaterów*. Przygotowali go 14 X 2015 r. w Kijowie nacjonaści ukraińscy w 73. rocznicę powstania UPA. W *Marszu* brało udział ok. 15 tys. osób¹¹.

Równoległe na forum historyków obu państw spierano się o rzeź wołyńską, OUN-UPA itp. (pierwsze było w maju 2015 r.). Polacy np. krytykowali ustawę z gloryfikacją OUN-UPA, Ukraińcy mówili, że nie jest ona antypolska i nie zamknę debaty. A ta przeplatała z polityką¹². Wątpliwy był jej sukces przy gloryfikacji OUN-UPA na Ukrainie i rosnącej jej krytyce w Polsce, co kolejne spotkania potwierdzały. PiS przy tym nie zmieniał jeszcze oficjalnie kursu wobec Ukrainy, podobnie jak prezydent A. Duda, który 15 XII 2015 r. złożył wizytę w Kijowie¹³. W Polsce jednak wzrosły naciski, by zaostrzyć kurs wobec Ukrainy, zwłaszcza w 2016 r. przed rocznicą rzezi wołyńskiej. 11 lipca Sejm miał podjąć uchwałę w tej sprawie ze słowem *ludobójstwo*, co zwiększyło napięcie w relacjach polsko-ukraińskich. A to psuło także obraz Ukraińców wśród Polaków. Na początku lipca 2016 r. Andrzej Brzezicki z „Nowej Europy Wschodniej” ostrzegał, że badania CBOS pierwszy raz od wielu lat pokazały większy procent Polaków niechętnych Ukraińcom niż im przyjaznych. Wskazał też rosnące rozczarowanie władzą PiS u narodowców i Kresowian, czego dowiodła np. ich demonstracja pod Sejmem 7 lipca¹⁴. Niewiele zmieniło w polsko-ukraińskich relacjach złożenie hołdu przez prezydenta Poroszenkę pod pomnikiem Rzezi Wołyńskiej w Warszawie 9 lipca (np. badaczka rzezi Ewa Siemaszko uznała to za grę polityczną). Prezydent Duda zaś 11 lipca oddał tam hołd ofiarom, a jego kancelaria pisała, że z rąk UPA w tej „wielkiej rzezi Polaków w ramach antypolskich czystek zginęło co najmniej 100 tysięcy naszych rodaków”. Duda mówił, że prawda o tym winna być wyjaśniona, a Ukraina musi wycofać ustawę, o czym rozmawiał z Poroszenką. 11 lipca pod tym pomnikiem złożył wieniec też Jarosław Kaczyński z premier Beatą Szydło i szefami MON, MSZ i marszałkiem Sejmu. Prezes PiS nazwał *ludobójstwem* tę rzeź, czego nigdy nie możemy zapomnieć. I zapowiedział uchwałę Sejmu w tej sprawie, choć łagodził kurs wobec Ukrainy¹⁵. Jednak w rocznicę

¹⁰ *Oto wrogowie „bohaterów” UPA: hitlerowskie Niemcy, sowiecka Rosja i... Polska Walcząca*, 15 X 2015, <https://kresy24.pl/oto-wrogowie-bohaterow-upa-hitlerowskie-niemcy-sowiecka-rosja-i-polska-walczaca/> [dostęp: 23.11.2015].

¹¹ *Marsz na cześć zbrodniarzy UPA w centrum Kijowa*, <https://kresy24.pl/marsz-na-czesc-upa-w-centrum-kijowa-foto-wideo/> [dostęp: 9.11.2015]. Portal ten pisał, że marsz czcił *zbrodniarzy* lub *ludobójczej UPA*, jego uczestnicy nieśli np. duży transparent: *Bandera przyjdzie i wprowadzi porządek!*, portrety *kata Polaków* R. Szuchewycza i flagi banderowskie, a przygotowały go Prawy Sektor, Partia Swoboda i Kongres Ukraińskich Nacjonalistów. Dodał, że 14 X 2015 r. pierwszy raz na Ukrainie obchodzono ustanowione przez Poroszenkę święto *Dzień Obrońcy Ukrainy* w rocznicę powstania UPA. Z tej okazji w Kijowie były też inne imprezy, a władze Ukrainy propagowały rocznicę UPA, choć jak zawsze głosiły, że nie ma to wymowy antypolskiej.

¹² *Rzeź Wołyńska – faktem i dokumentem zaprzeczyc się nie da*, 5 i 6 XI 2015, <https://kresy24.pl/rzez-wolynska-faktom-i-dokumentom-zaprzeczyc-sie-nie-da/> [dostęp: 23.11.2015].

¹³ P. Wroński, P. Andrusieczko, *Polska-Ukraina kontynuacja*, oraz P. Wroński, *Dalej wspieramy Ukrainę*, oba w „GW” 16 XII 2015, s. 1–2.

¹⁴ A. Brzezicki, *Przebaczymy Ukraińcom*, „GW” 9–10 VII 2016 r., s. 29.

¹⁵ *„To, co się działo na Wołyniu, było klasycznym ludobójstwem”*, 12 VII 2016, <https://kresy24.pl/to-co-sie-dzialo-na-wolyniu-bylo-klasycznym-ludobojstwem/> [dostęp: 9.01.2017]; P. Wroński, *Wołyń to ludobójstwo*, „GW” 12 VII 2016, s. 4. Projekt uchwały Sejmu z *ludobójstwem* potępił Ukra-

rzezi wołyńskiej napięcie w relacjach obu państw sięgnęło zenitu. 14 lipca partia Poroszenki złożyła więc w RN obiecany projekt zmian ustawy z 9 IV 2015 r. Zakładała on, że statusu *bojownika o niepodległość* nie miałoby winni zbrodni przeciw ludzkości i dawał swobodę naukowych badań historii OUN i UPA¹⁶. Projekt jednak utknął, a stosunek Ukrainy do OUN-UPA nie zmienił się.

22 VII 2016 r. Sejm przyjął uchwałę o rzezi wołyńskiej ze słowem *ludobójstwo*. Nie pomogły protesty Ukraińców oraz przestrogi części opozycji i mediów, że uchwała pogorszy stosunki z Ukrainą¹⁷. W odwecie RN przygotowywała uchwałę o *ludobójstwie dokonanym przez Polaków na Ukraińcach* i projekt ustanowienia 24 marca „dniem pamięci Ukraińców – ofiar ludobójstwa dokonanego przez państwo polskie w latach 1919–1951”¹⁸. 26 sierpnia zaś jeden z inicjatorów ustaw z 9 IV 2015 r. J. Szuchewycz, mówił w „GW”, że w odwecie za polską uchwałę, RN opracowała swój projekt uchwały o „historii ludobójstwa narodu ukraińskiego dokonywanego systematycznie i konsekwentnie przez państwo polskie”, w czym on doradzał, a opracował ją Ołeh Musij. Szuchewycz mówił też: „W lipcu Polska wypowiedziała Ukrainie wojnę. Wojnę hybrydową. [...] Macie teraz naszą odpowiedź na swój zdradziecki atak. Wojna to wojna. Ale nie my ją rozpoczęliśmy”. Ten wywiad w „GW” cytowały także inne media. Najczęściej zdanie: „ile wam Moskwa zapłaciła” za nazwanie przez Sejm „wydarzeń na Wołyniu ludobójstwem?”. Uznał on, że to powszechna na Ukrainie opinia, bo Putin w wojnie hybrydowej wykorzystuje różne siły polityczne i finansuje je, więc nie ma powodu, by nie finansował posłów polskiego Sejmu. Dodał, że Bandera to symbol ukraińskiego patriotyzmu, nie można być ukraińskim patriotą odrzucając go i tylko OUN był prawdziwie niepodległościowym politycznym nurtem Ukrainy. O ustawie z 9 IV 2015 r. mówił: „w ukraińskim parlamencie

inicy, a w Polsce wywołał spór. 8 lipca Senat po ostrej dyskusji przyjął uchwałę „w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II RP”. Jednak Sejm z większością PiS wstrzymał pracę nad uchwałą podobną do senackiej. Miał też opory, by ustawą uznać 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ludobójstwa na Wołyniu. Nie chciał utrudniać sytuacji Ukrainy na trwającym wtedy w Warszawie szczycie NATO. Wywołało to atak ze strony Kukiz’15, a jego członek i wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka oskarżył PiS o zdradę Kresowian. Prezes PiS zaś 11 lipca oświadczył, że Sejm przyjmie uchwałę ze słowem *ludobójstwo*, bo zbrodnie te są „bez precedensu, jeżeli chodzi o poziom okrucieństwa”, ale dodał, że Poroszenko oddał hołd ofiarom, a wielu Ukraińców ratowało życie Polaków. I wyraził nadzieję, że ukraińscy bohaterowie, dziś heroicznie walcząc w obronie swojego narodu, będą nawiązywali do tradycji tych, „którzy potrafili ocalić to, co w człowieku najważniejsze: godność, empatię, to, co czyni nas ludźmi”.

¹⁶ W. Maziarski, *Poroszenko wyciąga rękę do Polski*, „GW”, 15 VII 2016, s. 11.

¹⁷ PiS chciał swoją uchwałę przyjąć przez aklamację, na co zgodziły się PO, PSL, Kukiz’15, ale protestował J. Meyszowicz z Nowoczesnej, żądając głosowania. Za uchwałą głosowało 432 posłów, a 10 osób wstrzymało się. W uchwale o „ludobójstwie dokonanym przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II RP w latach 1943–1945” napisano, że mordów wołyńskich „ponad 100 tysięcy obywateli II RP” dokonały oddziały OUN i UPA oraz dywizja SS Galizien. Sejm uchwałą ustanowił też 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP. Por. R. Grochal, A. Leszczyński, *Wołyń znów nas poróżni*, oraz A. Leszczyński, *Rzeź czy ludobójstwo?*, „GW” 22 VII 2016, s. 1 oraz s. 4; *Sejm przyjął uchwałę o ludobójstwie z 1943 r.*, „GW” 23–24 VII 2016, s. 6.

¹⁸ P. Andrusieczko, *Ukraińcy o polskim ludobójstwie*, „GW” 5 VIII 2016, s. 12. Projekt przygotował O. Musij (niezrzeszony, wcześniej w Bloku Petra Poroszenki, 7 miesięcy był ministrem zdrowia w rządzie A. Jaceniuka).

postawiliśmy niedawno kropkę nad i". Powstały uchwałą Sejmu Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa 11 lipca uznał za „zakłamany, prowokacyjny i szowinistyczny tekst”. W sprawie zbrodni OUN-UPA na Polakach odwracał wzajemne winy na bazie teorii szefa UIPN (*wojna chłopska*), zarzucał AK mordowanie od 1941 r. Ukraińców i sojusz z Sowietami przeciw Ukrainie (np. w ramach akcji „Burza” i do dziś jako „wbijanie noża w plecy”) oraz grabież przez Polskę „ukraińskich ziem etnicznych” (nieraz sam wysuwał roszczenia do Zasania, Podlasia, Łemkowszczyzny, Chełmszczyzny, jako „ziem etnicznych” należnych Ukrainie)¹⁹. Z kolei szef „GW” A. Michnik głoszącym 22 lipca w Sejmie za uchwałą posłom zarzucił głupotę, szowinizm, podłość i „splunięcie w twarz ukraińskiej demokracji”. A zapis o *ludobójstwie*, uznał za „idiotyczny”²⁰.

Spór o UPA zaostrzył się jeszcze po emisji filmu W. Smarzewskiego „Wołyń”. Do kin w Polsce trafił 7 X 2016 r., a po tygodniu miał być pokazany w Instytucie Polskim w Kijowie, ale MSZ Ukrainy wpłynęło na odwołanie pokazu. Jej ambasador tłumaczył to obawą przed protestem ulicznym i potrzebą przygotowania Ukraińców do emisji²¹. Rząd Ukrainy obiecał jego pokaz w innym terminie, ale nie spełnił obietnicy. Podobnie było z obiecaną RP zmianą ustawy z 9 IV 2015 r. G. Motyka pisał: „Jak widać, w optyce ukraińskich władz masowe mordy na Polakach mogły być dziełem tylko pojedynczych członków OUN i UPA, a nie całego banderowskiego podziemia. W tym kontekście staje się jasne, że od kwietnia 2015 r. nienagłaśnianie kwestii wołyńskiej [...] ale polityka przemilczania tej zbrodni przez państwo ukraińskie i negocjowania jej zorganizowanego charakteru, stanowi największe zagrożenie dla współczesnych relacji polsko-ukraińskich”²². Motyka pisał to proroczco w książce z 2016 r.

10 XII 2016 r. w Przemyślu narodowcy przeprowadzili antyukraiński Marsz Orląt, w którym m.in. brał udział prezydent tego miasta Robert Choma. Efektem był protest Ukrainy i 5-letni zakaz wjazdu Chomy na jej teren²³. Od jesieni 2016 r. nasiliły się też akcje niszczenia wzajemnych upamiętnień. Ukraińcy protestowali zwłaszcza po dewastacji pomnika UPA w Werchracie (gm. Horyniec), Polacy zaś po zniszczeniu pomników polskich ofiar SS Galizien w Hucie Pieniackiej i wymazaniu pomników na cmentarzu ofiar NKWD w Bykowni (10 i 25 I 2017 r.)²⁴. Te incydenty, zwłaszcza zakaz wjazdu Chomy, były powodem bojkotu forum Europa-Ukraina przez dygnitarzy rządzącego PiS w Jasionce k. Rzeszowa 28–29 I 2017 r.²⁵. Podczas tego forum prezes PiS w radio i TVP Rzeszów dał sygnał do twardego kursu wobec

¹⁹ *Ile wam Kreml zapłacił?*, rozmowa I.T. Miecika z J. Szuchewyczem, „GW” 27–28 VIII 2016, s. 18–20. 83-letni Jurij Szuchewycz na Ukrainie, zwłaszcza zachodniej, był autorytetem moralnym.

²⁰ A. Michnik, *Powrót upiorów przeszłości*, „GW” 27–28 VIII 2016, s. 18.

²¹ *Kijów w strachu przed „Wołyńem”: Obawialiśmy się, co film może wywołać na ulicy. Trzeba przygotować społeczeństwo*, 18 X 2016, <https://kresy24.pl/oficjalny-kijow-w-strachu-przed-woylniem-obawialismy-sie-co-film-moze-wywolac-na-ulicy-trzeba-przygotowac-spoleczenstwo/> [dostęp: 9.05.2017].

²² G. Motyka, *Wołyń'43*, *op. cit.*, s. 238.

²³ *Prezydent z zakazem*, „GW” 18 I 2017, s. 5.

²⁴ *Portret Bandery na parkanie ambasady RP w Kijowie. „Nasza ziemia – nasi bohaterowie!”*, 17 II 2017, <https://kresy24.pl/portret-bandery-na-parkanie-ambasady-rp-w-kijowie-nasza-ziemia-nasi-bohaterowie-wideo/> [dostęp: 6.05.2017].

²⁵ A. Gorczyca, *PiS ukarał Ukrainę bojkotem*, „GW” 30 I 2017, s. 6.

Ukrainy. Ujawnił rozmowę z Poroszenką z grudnia 2016 r. o rzezi wołyńskiej i postawieniu mu ultimatum w sprawie potępienia *ludobójców*, którzy są na Ukrainie bohaterami. Media to oceniały jako zwrot w polityce wschodniej RP²⁶. P. Wroński pisał np., że szef PiS zanegował linię J. Giedroycia na rzecz *twardej obrony interesu polskiego wobec Ukrainy*²⁷. Głos prezesa PiS spotkał się z ostrą reakcją na Ukrainie, np. szefa UIPN, który oskarżał Polaków o udział w pogromach Żydów, a szefa PiS o podobne do Kremla podważanie niepodległości Ukrainy. Wiatrowycz i inni historycy ukraińscy podważali też prawo Polaków do ocen Ukrainy i OUN-UPA²⁸. Prezes PiS zaś na początku lutego wracał w „Do Rzeczy” do rozmowy z grudnia 2016 r. z Poroszenką, w której ostrzegał go, że Ukraina z Banderą do Europy nie wejdzie. I dodał: „wykazaliśmy ogromną cierpliwość, ale są jej granice”. Do Kaczyńskiego dołączył 3 lutego prezydent Duda mówiąc w TVP, że stanowisko RP to: „absolutny zakaz gloryfikowania tych, którzy byli mordercami”, o czym też mówił stanowczo Poroszenko w grudniu 2016 r.²⁹. W odpowiedzi 8 lutego oblano farbą konsulat RP we Lwowie, zostawiając napis: *Nasza ziemia*. 16 lutego zaś *Czarny Komitet* w reakcji na *ataki na Ukrainę* prezesa PiS i prezydenta Dudy zawiesił portret Bandery na ambasadzie RP w Kijowie. Wysłał też PAP oświadczenie jako *obywateli Ukrainy* z filmem, jak kilka osób na ambasadzie wiesza portret Bandery krzycząc: *Nasz kraj nasi bohaterowie!* RP wysłała protest Ukrainie, która uznała to za prowokację Rosji wymierzone w stosunki z Polską i nadal deklarowała szukanie sprawców incydentów³⁰. 11–12 marca na Ukrainie pomazano też farbą Pomnik Pomordowanych Profesorów Lwowskich oraz zniszczono krzyż i tablice upamiętniające polskie ofiary UPA i SS Galizien w Podkamieniu koło Lwowa. W obu miejscach napisano *Śmierć Lachom*, a w Podkamieniu namalowano też na krzyżu swastykę oraz znowu zniszczono pomnik w Hucie Pieniackiej. Polska nie ufając śledztwom Ukrainy zapowiedziała ich kontrolę i ochronę polskich upamiętnień³¹.

²⁶ P. Wroński, *Odwrót PiS z Ukrainy? Kaczyński pyta o UPA*, „GW” 31 I 2017, s. 3.

²⁷ P. Wroński, *Odpychanie Ukrainy*, „GW” 31 I 2017, s. 2. Autor pisał, że konflikt obu państw nie jest tylko winą Polski, a gloryfikacja OUN-UPA „budzi w Polsce słuszny sprzeciw”. Dodał, że polityka PiS przypomina nacjonalistyczną politykę historyczną Ukrainy, która widzi siebie tylko jako ofiarę innych.

²⁸ *Wiatrowycz ostro odpowiada Kaczyńskiemu: taka grubiańska deklaracja była niewłaściwa*, 31 I 2017, <http://www.kresy.pl/wiatrowycz-ostro-odpowiada-kaczynskiemu-taka-grubianska-deklaracja-byla-niewlasciwa/> [dostęp: 8.02.2017].

²⁹ „*Domagamy się prawdy historycznej w relacjach z Ukrainą. To oznacza absolutny zakaz gloryfikowania tych, którzy byli mordercami*”, 3 II 2017, <https://kresy24.pl/domagamy-sie-prawdy-historycznej-w-relacjach-z-ukraina-to-oznacza-absolutny-zakaz-gloryfikowania-tych-ktorzy-byli-mordercami-wideo/> [dostęp: 6.05.2017].

³⁰ *Portret Bandery na parkanie...*, *op. cit.*

³¹ *Swastyka i „śmierć Lachom” na polskich grobach. Na Ukrainie znów zaatakowano polskie miejsca pamięci!*, 12 III 2017, <https://kresy24.pl/swastyka-i-smierc-lachom-na-polskich-grobach-na-ukrainie-znow-zaatakowano-polskie-miejsca-pamieci/>; *Konsulowie otrzymali zalecenie: Ochrona polskich miejsc pamięci na Ukrainie to priorytet działań naszej służby zagranicznej*, 24 III 2017, <https://kresy24.pl/konsulowie-otrzymali-zalecenie-ochrona-polskich-miejsc-pamieci-na-ukrainie-to-priorytet-dzialan-naszej-sluzby-zagranicznej/> [dostęp: 9.05.2017].

Wzrost napięć polsko-ukraińskich po demontażu pomnika UPA w Hruszowicach

W Polsce zaś 26 kwietnia rozebrano w Hruszowicach nielegalny pomnik ku czci UPA. Reakcją był ostry atak ZUwP i UIPN na władze RP, ostra odpowiedź IPN oraz wstrzymanie pozwoleń na poszukiwania pochówków i legalizację polskich miejsc pamięci na Ukrainie³². Negocjacje RP z Ukrainą w celu zniesienia tych zakazów nie dawały efektów, bo żądała ona uznania i odnowienia nielegalnych w Polsce upamiętnień UPA, zwłaszcza w Hruszowicach. Prowadzone tam ekshumacje przez IPN (pod kierunkiem prof. Krzysztofa Szwagrzyka) oraz UIPN (pod kierunkiem Światosława Szeremety) w atmosferze konfliktu przyniosły odmienne wyniki³³. Ukraina nadal też gloryfikowała OUN-UPA. Przykładem był wpis na Facebook'u szefa UIPN, że hasła OUN Bandery były zgodne z europejskimi wartościami³⁴. W lipcu zaś szef MSZ RP w tygodniku „wSieci” oświadczył, że zawetuje wejście Ukrainy do UE, o ile nie rozwiąże ona kwestii historycznych i praw mniejszości: „Nasze przesłanie jest bardzo jasne: z Banderą do Europy nie wejdziecie”³⁵. To ultimatum wywołało ostry protest Ukrainy, a jej MSZ oświadczył, że Ukraina walcząc dziś w Donbasie z agresją Rosji płaci bardzo wysoką cenę nie tylko za swój wybór cywilizacyjny, ale też broni Polski i krajów UE przed rosyjskim wojskiem³⁶. Z kolei w polskich mediach opisywano zbrodnie UPA w związku z Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu 11 lipca, zwłaszcza w przejętej przez PiS TVP. Polsat i TVN zaś 11 lipca wracały do groźby szefa MSZ RP, że z Banderą Ukraina nie wejdzie do UE i do newsu o ataku petardą w konsulacie RP w Łucku.

Do końca 2017 r. w relacjach polsko-ukraińskich kontynuowano spory na tle historii oraz powstawały nowe konflikty. W lecie wybuchł spór o zamiar umieszczenia w paszportach RP wizerunku Cmentarza Orłąt we Lwowie. MSZ Ukrainy uznało to za krok nieprzyjazny o bardzo negatywnych skutkach dla dwustronnych relacji. Ostatecznie minister M. Błaszczak swoiście ustąpił i ogłosił 13 września, że zamiast ikony Cmentarza Orłąt, będzie wizerunek 13-letniego polskiego obrońcy Lwowa, zabitego przez Ukraińców i pochowanego na tym cmentarzu³⁷. Kijów zaś nadal nie

³² IPN: *Nie przyjmujemy do wiadomości zawieszenia legalizacji polskich pomników na Ukrainie*; <https://kresy24.pl/ipn-nie-przyjmujemy-do-wiadomosci-zawieszenia-legalizacji-polskich-pomnikow-na-ukrainie/>; *Ukraina podtrzymuje blokowanie prac IPN na jej terytorium*, <https://kresy24.pl/ukraina-podtrzymuje-blokowanie-prac-ipn-na-jej-terytorium/> [dostęp: 6.10.2017].

³³ D. Markowski, *Zamiast spotkania – bitwa*, „NEW” nr 5/2018, s. 22–26.

³⁴ *Bandera to prawdziwy Europejczyk. Hasłami, jakie głosiła, OUN-B wyprzedziła zjednoczoną Europę*, 12 VI 2017, <https://kresy24.pl/bandera-to-prawdziwy-europejczyk-haslami-ktore-glosila-oun-b-wyprzedzila-zjednoczona-europe/> [dostęp: 6. 10.2017].

³⁵ *Szantaż, chamstwo i szowinizm: ukraiński historyk skomentował oświadczenie szefa MSZ Polski w sprawie Ukrainy*, 5 VII 2017, <https://kresy24.pl/szantaz-chamstwo-i-szowinizm-ukraiński-historik-skomentował-oświadczenie-szefa-msz-polski-w-sprawie-ukrainy/>; *Ukraiński MSZ: Polska musi się wytłumaczyć ze słów o Banderze*, 5 VII 2017, <https://ukraiński-msz-polska-musi-sie-wytłumaczyc-ze-slow-o-banderze/> [dostęp: 6.10.2017].

³⁶ *Waszczykowski poucał Ukraińców w wywiadzie dla „wSieci”. Ambasador musiał się tłumaczyć*, 6 VII 2017, <http://wiadomosci.gazeta.pl> [dostęp: 6.10.2017].

³⁷ *Lwowskie Orłęta w polskich paszportach to „gest nieprzyjaźni”. Ukraiński MSZ wzywa na dywanik ambasadora*, 8 VIII 2017, <https://kresy24.pl/lwowskie-orleta-w-polskich-paszportach-to>

zezwał na szukanie szczątków polskich ofiar UPA i ich upamiętnienie (w ok. 1330 miejscowości na Wołyniu, gdzie zginęli Polacy z rąk OUN-UPA, nie było mogił czy krzyża)³⁸. Z kolei 17 X 2017 r. MSZ RP potępiło odsłonięcie dwa dni wcześniej na Przełęczu Wereckiej ukraińskiego pomnika z inskrypcją o *polskich okupantach*, którzy wiosną 1939 r. jakoby mieli dokonać egzekucji 600 strzelców Syczy Karpackiej³⁹. 17 X 2017 r. w „Rzeczpospolitej” szef MSZ RP mówił też, że toczą się trudne rozmowy z Ukrainą. I dodał, że chodzi o: „rozliczenie ludobójstwa OUN/UPA na polskich sąsiadach na Wołyniu, umożliwienie godnego pochówku lub upamiętnienie szczątków ofiar konfliktów rozsianych na terytorium wspólnego niegdyś państwa, funkcjonowanie rzymskokatolickiej wspólnoty na Ukrainie”. Wymieniał też nowe sprawy: zakazy wjazdu na Ukrainę polskich społeczników i naukowców krytycznych wobec jej polityki historycznej oraz niedostateczne zaangażowanie Ukrainy w ochronę placówek dyplomatycznych RP, atakowanych materiałami wybuchowymi i bojowymi⁴⁰. Powtórzył to 2 XI 2017 r. w TVP. Uznał za niedopuszczalne równanie UPA z AK, bo „tu nie ma symetrii” i dodał, że wpłynie na odwołanie wizyty prezydenta na Ukrainę. Ogłosił też zakaz wjazdu *anytpolskich Ukraińców*, którzy „zakładają mundury SS Galizien” i zakazują ekshumacji polskich ofiar i miejsc kultu na Ukrainie. Szef UIPN odpowiedział, że też był *persona non grata* w Rosji, a „tym razem Polska chce pójść nawet dalej niż Rosja”⁴¹.

19 XI 2017 r. realizowano groźby szefa MSZ nie wpuszczając do Polski Ś. Szeremety z komisji upamiętnień na Ukrainie, bo nie wydawała zgody na ekshumacje polskich ofiar⁴². Szef pionu upamiętnień IPN Adam Siwek ujawnił, że Szeremeta wbrew Poroszenko blokował nawet budowę polskiej nekropolii w Bykowni dla upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej. W tych sprawach wydawał też zezwolenia jako szef firmy zarabiającej publicznie pieniądze na pracach z tym związanych. Ostatecznie mimo ustaleń 17 XI 2017 r. w Krakowie Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Ukrainy (KKPPU) pozostał zakaz polskich ekshumacji i poszukiwań na Ukrainie. W sprawie ukraińskich upamiętnień w Polsce zaś IPN utrzymywał, że powinny być one budowane po weryfikacji, czy faktycznie był tam grób członków UPA. W przypadku sporu o rozebrany ich pomnik w Hruszowicach nie było dowodu takiego grobu. Ukraińcy pokazali tylko oświadczenie nieżyjącej osoby

gest-nieprzyjazni-ukraiński-msz-wzywa-na-dywanik-ambasadora/ [dostęp: 9.10.2017]; Serwis TVN24, 13 IX 2017.

³⁸ IPN: *Władze Ukrainy blokują prace ekshumacyjne. 90 proc. polskich obywateli leży w dołach śmierci bez katolickiego pochówku*, 25 VIII 2017 r., <https://kresy24.pl/ipn-wladze-ukrainy-blokuj-a-prace-ekshumacyjne-90-proc-polskich-obywateli-lezy-w-dolach-smierci-bez-katolickiego-pochowku/> [dostęp: 9.10.2017].

³⁹ *MSZ zdumiony „zbrodnią polskich okupantów na Ukrainie Karpackiej”. Deszczycza wezwany na rozmowę*, 17 X 2017, <https://kresy24.pl/polski-msz-zdumiony-sprawa-polskich-okupantow-deszczycza-wezwany-na-rozmowe-wideo/> [dostęp: 7.11.2017].

⁴⁰ „Partnerstwo Polski z Ukrainą to relacja wielopłaszczyznowa. Chcemy dzielić się sukcesami, ale także odpowiedzialnością”, 17 X 2017 r., <https://kresy24.pl/partnerstwo-polski-z-ukraina-to-relacja-wieloplaszczyznowa-pozostaje-kuczowym-zadaniem-polityki-zagranicznej/> [dostęp: 27.10.2017].

⁴¹ P. Wroński, *Iskrzy w relacjach z Ukrainą*, „GW” 3 XI 2017.

⁴² R. Imielski, *Warszawa mówi „nie” Ukraińcom*, „GW” 20 XI 2017, s. 4.

o leżących tam szczątkach żołnierzy UPA, a IPN kilkakrotnie proponował badania i ekshumacje, ale nie było odzewu Ukraińców. Stwierdzili tylko, że Polacy powinni pomnik w Hruszowicach odbudować i wtedy pozwolą na ekshumacje IPN-owi⁴³. Mieli m.in. o tym rozmawiać 13 grudnia prezydenci Poroszenko z Dudą, który zdecydował się na wizytę w Charkowie. Powstały jednak niejasności w sprawie ustaleń KKPPU, bo strona ukraińska twierdziła, że Polacy zgodzili się na odbudowę w Polsce pomników UPA, a szef Gabinetu Prezydenta Krzysztof Szczerski zaprzeczał temu. Stwierdził zaś, że uzgodniono zniesienie zakazu poszukiwań i ekshumacji na Ukrainie oraz wznowienie tam wspólnych prac ekshumacyjnych⁴⁴. Ponadto w nocy 9/10 XII 2017 r. uszkodzono pod Lwowem polski autokar przez podłożenia ładunku wybuchowego. MSZ RP więc ponownie żądało skuteczniejszych działań organów ścigania Ukrainy i wydało ostrzeżenie dla jadących tam Polaków. Szef MSZ Ukrainy Pawło Klimkin zaś uznał to za prowokację w celu zerwania wizyty prezydenta Dudy 13 grudnia⁴⁵. Była to typowa reakcja Kijowa, sugerująca działania Rosji w celu skłócenia Polski i Ukrainy. Rosjanie faktycznie robili to w mediach, w tym przez portale czytane w Polsce, ale nie tłumaczyło to innych akcji antypolskich na Ukrainie. Na tym tle dość rzetelna była analiza 13 XII 2017 r. w rosyjskim „Kommiersancie”, dotycząca wizyty Dudy tego dnia na Ukrainie. Pisał, że jej celem jest choćby częściowe łagodzenie sporów, bo „nie jest naturalne, by dwa kraje zajmujące w Europie najbardziej nieprzejednane stanowisko wobec Rosji angażowały się we wzajemne waśnie”. Uznał, że logika nakazuje zawarcie przez Kijów i Warszawę nawet czasowego rozejmu, ale „czasami górę biorą emocje, zwłaszcza w krajach, których władze operują się na elektoracie „patriotycznym” i nierzadko oddziałują na niego metodami populistycznymi”. Pisał: „W tym sensie Polska i Ukraina są podobne do siebie jak siostry-bliźniaczki”, władze PiS mając elektorat patriotyczny nie tłumią bolesnego tematu wspólnej historii, a w pewnych momentach świadomie go zaostrzają. Dodał, że Kijów długo nie mógł uwierzyć, że Polska „tak poważnie odnosi się do rozbieżności historycznych, że nie jest to przedwyborczy PR, tylko konsekwentna polityka”. I wspominał, że Polska pod rządami lewicy, prawicy i liberałów „była główną lobbystką Ukrainy w Europie i zarazem najbardziej konsekwentną oponentką Rosji”. Pytał też: „Czy z powodu wydarzeń sprzed 70 lat ta polityka może zostać zrewidowana? Wydawało się to niewiarygodne. Teraz dla sojuszu Polski i Ukrainy Wołyn i Szuchewycz [dowódca UPA], wbrew zdrowemu rozsądkowi, mogą okazać się problemem nie do przezwyciężenia”. Gazeta jednak uznała, że Kreml nie powinien

⁴³ *IPN chce zweryfikować ukraińskie miejsca pamięci w Polsce*, 23 XI 2017, <https://kresy24.pl/ipn-chce-zweryfikowac-ukrainskie-miejsca-pamieci-w-polsce/> [dostęp: 4.01.2018].

⁴⁴ *Szczerski: Nie było zgody Kancelarii Prezydenta na odbudowę pomników UPA w Polsce*, 23 XI 2017, <https://kresy24.pl/szczerski-nie-bylo-zgody-kancelarii-prezydenta-na-odbudowe-pomnikow-upa-w-polsce/> [dostęp: 4.01.2018].

⁴⁵ *MSZ o ataku na polski autokar pod Lwowem: Z niepokojem odnotowujemy kolejne antypolskie zdarzenie na terytorium Ukrainy*, 11 XII 2017, <https://kresy24.pl/msz-o-ataku-na-polski-autokar-pod-lwowem-z-zaniepokojeniem-odnotowujemy-to-kolejne-antypolskie-zdarzenie-na-terytorium-ukrainy/> [dostęp: 4.02. 2018].

„żyćwie specjalnych złudzeń”, bo Warszawa i Kijów nadal będą w konfrontacji wobec Rosji, ale być może w pojedynkę⁴⁶.

Tuż przed spotkaniem prezydentów, K. Szczerski mówił, że rozmowy z Poroszenką będą dotyczyły m.in. zakazu ekshumacji polskich ofiar zbrodni na Wołyniu. I dodał, że jeśli zakaz „nie będzie w najbliższym czasie natychmiast zniesiony, to w bardzo dużym stopniu podważa to wzajemne zaufanie między naszymi krajami”. Wyjaśnił, że prezydent Duda jadąc na Ukrainę oczekuje od niej decyzji w sprawie ofiar, które spoczywają tam w bezimiennych grobach. Mówił też, że omawiane będą kwestie bezpieczeństwa i „dochodzeń w sprawach incydentów o charakterze antypolskim, jakie miały miejsce na Ukrainie, w tym dotyczących bezpieczeństwa Polaków”⁴⁷. O ustaleniach kwestii historycznych podczas wizyty mówił zaś rzecznik prezydenta RP Krzysztof Łapiński. Przytoczył on wypowiedź Dudy na konferencji po spotkaniu z Poroszenką: „nie ma zgody na zafałszowanie historii i relacje trzeba budować na prawdzie”. Rzecznik dodał, że prezydenci ustalili, że „kwestią zakazu ekshumacji będą teraz zajmować się ministrowie kultury Polski i Ukrainy”. Duda zaś mówił, że prezydenci uzgodnili, by jak najszybciej znieść zakaz ekshumacji, a ma się zajmować tym wspólna komisja na szczęblu wicepremierów. Ustalili też, by nie podejmować kroków w kierunku kolejnych upamiętnień, które nie są oparte na sprawdzonych naukowo dowodach. Poroszenko usłyszał też od Dudy apel, że musi być przywrócona zgoda na ekshumacje „sprawiedliwie: zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie tak, by w każdym przypadku upamiętnienie mogło się odbyć w wyniku przeprowadzonych badań”⁴⁸. Wcześniejsze negocjacje nie rokowały przy tym optymistycznie, co potwierdzał półtora miesiąca później wiceprezes IPN K. Szwagrzyk. Mówił, że nie ma postępu w rozmowach i Ukraina nadal blokuje poszukiwania. Trwały tylko rozmowy dyplomatyczne bez żadnego przełomu. Dodał, że szukanie szczątków ofiar nigdy nie powinno być grą państwa, a bez zniesienia zakazu przez Ukrainę nie można mówić o „żadnym postępie we wzajemnych relacjach”. Na tym tle chwalił Białoruś, która życzliwie pomaga Polsce w tej kwestii na swoim terytorium. Także prezes IPN Jarosław Szarek mówił, że na Białorusi „polscy specjaliści, w odróżnieniu od Ukrainy, mogą prowadzić poszukiwania i ekshumację ofiar”⁴⁹. Jednak nie Białoruś, ale Ukraina była partnerem strategicznym Polski.

⁴⁶ „Moskwa nie powinna żyć złudzeń: Warszawa i Kijów nadal będą w konfrontacji wobec Rosji, jednak – być może – w pojedynkę”, 13 XII 2017, <https://kresy24.pl/moskwa-nie-powinna-zywic-zludzen-warszawa-i-kijow-nadal-beda-w-konfrontacji-wobec-rosji-jednak-byc-moze-w-pojedynke/> [dostęp: 4.02.2018].

⁴⁷ *Prezydent Duda z wizytą w Charkowie: „Będzie to wizyta trudna”*, 13 XII 2017, <https://kresy24.pl/prezydent-duda-z-wizyta-w-charkowie-bedzie-to-wizyta-trudna/> [dostęp: 4.02.2018].

⁴⁸ „Wizyta na Ukrainie miała obniżyć napięcie w dwustronnych relacjach. Pod tym względem spełniła swoją rolę”, 15 XII 2017, <https://kresy24.pl/wizyta-na-ukrainie-miala-obnizyc-napiecie-w-dwustronnych-relacjach-pod-tym-wzgleciem-spelnila-swoja-role-video/> [dostęp: 4.02.2018].

⁴⁹ *Prof. Szwagrzyk: nie ma postępu w relacjach ze stroną ukraińską*, 30 I 2018, <https://kresy24.pl/prof-szwagrzyk-nie-ma-postepu-w-relacjach-ze-strona-ukrainska/> [dostęp: 4.02.2018].

Ustawa o IPN

Wszystkie te napięcia polsko-ukraińskie od 2015 r. wpłynęły na decyzję PiS o dodaniu części ukraińskiej do opracowanej już nowelizacji ustawy o IPN. W pierwotnej wersji ustawę przygotowało ministerstwo sprawiedliwości pod kierunkiem wiceministra Patryka Jakiego, w duchu *wstania z kolan* Polaków, którym rzekomo przypisuje się zbrodnie wojenne. W tej formie w Sejmie czekała od kilku miesięcy. Negatywnie oceniali ją prawnicy i historycy, a po jej przyjęciu zwłaszcza Izrael i USA, krytykujące głównie zapisy o karach za przypisywanie narodowi lub państwu polskiemu win za zbrodnie II wojny światowej. Ustawa o IPN była też przyczyną wzrostu napięcia polsko-ukraińskiego, bowiem w ostatniej chwili 26 I 2018 r. z inicjatywy Kukiz'15 do ustawy dołączono zapisy uderzające w politykę historyczną Ukrainy. W tej formie ustawę o IPN przegłosowali posłowie Kukiz'15, PiS i PSL. Większość posłów PO wstrzymując się od głosu uznała, że w jej efekcie historia będzie orężem walki politycznej i stracimy przyjaciół. Krytycy części ukraińskiej ustawy podkreślali, że uderza w państwową tożsamość Ukrainy, budowaną na polityce historycznej czczenia nacjonalistycznych formacji. Wskazywali przy tym zapisy o karach za zaprzeczanie zbrodniom „ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą”. W ustawie był też zapis o zbrodniach dokonanych na obywatelach II RP przez nacjonalistów ukraińskich „w latach 1925–1950” i do tego na terenach „Wołynia i Małopolski Wschodniej”. Te błędne historycznie i prawnie zapisy jeszcze bardziej bulwersowały Ukraińców. Ponadto ustawa nie objęła ogólnie karami działalności naukowej i artystycznej, ale wyjątek ten nie dotyczył jej części ukraińskiej. Zatem kary do 3 lat więzienia za zaprzeczanie zbrodniom *nacjonalistów ukraińskich* dotyczyły też naukowców i artystów. Wkrótce ustawę przyjął Senat i podpisał prezydent. W ten sposób najgorszy okres relacji III RP z Ukrainą, rozpoczęty ukraińską ustawą z 9 IV 2015 r. gloryfikującą OUN-UPA, wszedł w jeszcze gorszą fazę⁵⁰. Warto dodać, że po naciskach Izraela i USA PiS 27 VI 2018 r. wykreślił z ustawy o IPN ogólne zapisy o karach, w tym w części ukraińskiej wobec naukowców i artystów. Sejm jednak wyjątkowo utrzymał pozostałe zapisy ukraińskiej części ustawy, łącznie ze wspomnianymi karami. Zatem Ukraińcy poczuli się dodatkowo rozgoryczeni tym krokiem, bo zostali przez Sejm „wyróżnieni” jako jedyna nacja wśród innych narodów winnych zbrodni na Polakach⁵¹.

⁵⁰ P. Wroński, *Ustawa o IPN. PiS kontratakuję*, „GW” 5 II 2018, s. 3; Ustawa o zmianie ustawy o IPN z 26 I 2018, Dz.U. poz. 396. Jej art. 55a. 1 brzmi: „Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie [...] lub w inny sposób rażąco pomniejsz odpowiedzialność rzeczywistych sprawców zbrodni, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3”. Ukrainy dotyczył art. 2a: „Kto publicznie i wbrew faktom zaprzecza zbrodniom popełnionym na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innej narodowości przez ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą Niemiecką podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3”. Poparło ją 279 na 414 posłów.

⁵¹ *Rozgoryczeni Ukraińcy*, rozmowa P. Wrońskiego z K. Pełczyńską-Nałęcz, „GW” 29 VI 2018, s. 6.

Zakończenie

W latach 2015–17 polscy oraz ukraińscy historycy utrwaliли dwie odrębne wizje relacji obu narodów w okresie ostatnich stu lat, a zwłaszcza w czasie II wojny światowej. W centrum sporu postawili odmiennie ocenianą rolę OUN-UPA, co stało się stanowiskiem władz Polski i Ukrainy, które istotną rolę wyznaczyły politykom historycznym. W Polsce historycy podkreślali zbrodnie tych formacji na ludności polskiej (ale też żydowskiej), ze szczególnym uwzględnieniem rzezi wołyńskiej. Na Ukrainie oficjalną narrację historyczną gloryfikującą OUN-UPA kreował głównie UIPN i jej szef W. Wiatrowycz. Dowodził on, że nie było zorganizowanych przez te formacje masowych zbrodni na Polakach, ale *druga wojna polsko-ukraińska* lub *wojna chłopska*, co stale popularyzuje⁵². W ostatnich latach tezy te w różnym stopniu powtarzali inni ukraińscy historycy w sporze z polskimi kolegami. Są jednak też ukraińscy historycy, którzy podważają te tezy i otwarcie piszą o zbrodniach OUN-UPA. Przykładem tego jest Wasyl Rasewycz, którego publikacje są także w języku polskim⁵³. Nie mieści się on jednak w oficjalnej ukraińskiej narracji, która generuje napięcia z Polską.

Z perspektywy Kijowa potępienie przez Polskę OUN-UPA oraz przyjęcie ukraińskiej części ustawy o IPN, uderza w tożsamość Ukrainy, którą buduje ona na nacjonalizmie po agresji na nią Rosji. Dla Polski pod rządami PiS konflikt o historię i ustawę o IPN były reakcją na ukraińską politykę historyczną, kosztem polskiej polityki wschodniej, budowanej na partnerstwie strategicznym z Ukrainą przeciwko imperialnej polityce Rosji. Zamarła też w UE cenna dla Ukrainy polityka Partnerstwa Wschodniego, którą wcześniej przeforsował tam rząd PO-PSL. Od 2015 r. w stosunkach polsko-ukraińskich spór o historię coraz bardziej ciążył na bieżącej polityce i współpracy obu państw. Wpłynął także na wzrost poczucia zagrożenia Polaków ze strony Ukrainy oraz wrogą narrację przedstawicieli Polski i Ukrainy (zwłaszcza szefa UIPN czy J. Szuchewycza, który głosił, że Polska wypowiedziała Ukrainie wojnę we współpracy z Putinem). Znamienne były też ostrzeżenia władz RP i PiS o zablokowaniu Ukrainie wejścia do UE, jeśli nie zrezygnuje z gloryfikacji OUN i UPA (czyli z fundamentu jej tożsamości). Ukraina więc dostała sygnał, żeby nie liczyć na Polskę w kluczowej dla jej bezpieczeństwa kwestii *wyrwania się* ze strefy wpływów Rosji i dążenia do UE, bo z gloryfikacji OUN-UPA nie zamierza rezygnować. Z perspektywy Polski zaś źle rokuje brak rozliczenia się Ukrainy ze zbrodni OUN-UPA na Polakach oraz budowanie na tych formacjach jej państwowej tożsamości. Historia uczy, że może to prowadzić do zagrożeń bezpieczeństwa ze strony sąsiadów. Na sporze o historię i ustawie o IPN najbardziej korzysta Rosja, której imperialna polityka stanowi

⁵² W. Wiatrowycz, *Za łasztunkamy Wołyni. Newidoma polsko-ukraińska wijna*, [w tłumaczeniu: *Za kulisami Wołynia 43. Nieznana wojna polsko-ukraińska*], Charkiw 2016; W. Wiatrowycz, *(Ne)historyczni myti. Narysy pro mynuli sto rokiw*, Charkiw 2017. Autor popularyzował tezy zawarte w jego książce (lansowanej jako naukowa), w tłumaczeniu: *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–47*, Kijów 2011.

⁵³ W. Rasewycz, *Propaganda a polityka historyczna Ukrainy. Część I* [tłumaczenie w „Kurierze Galicyjskim”], zaxid.net [lwowski portal], nr 5 (273), 17 III–10 IV 2015; W. Rasewycz, *Przekleństwo historii*, [też równoległe tłumaczone w „Kurierze Galicyjskim”], zaxid.net, nr 17 (309), 18–27 IX 2018.

kluczowe zagrożenie zarówno dla Ukrainy, jak i Polski. Kreml otrzymał wsparcie np. w ukraińskiej części ustawy dla swojej narracji, choćby w wojnie informacyjnej, którą umiejętnie prowadzi od 2014 r. Sprzyja temu rosnąca oraz podsycana przez Rosję wrogość polsko-ukraińska na tle sprzecznych ocen historii.

Bibliografia

- Andrusieczko P., *Ukraińców zwrot na Zachód*, „Gazeta Wyborcza” (dalej: „GW”) 19 I 2016.
Andrusieczko P., *Ukraińcy o polskim ludobójstwie*, „GW” 5 VIII 2016.
- Bandera to prawdziwy Europejczyk. Hasłami, jakie głosiła, OUN-B wyprzedziła zjednoczoną Europę*, 12 VI 2017, <https://kresy24.pl/bandera-to-prawdziwy-europejczyk-haslami-katore-glosila-oun-b-wyprzedzila-zjednoczona-europe/> [dostęp: 6.10.2017].
- Brzezicki A., *Przebaczymy Ukraińcom*, „GW” 9–10 VII 2016.
- Dańko I., *Na wojnie z banderowcami*, „Nowa Europa Wschodnia” (dalej: „NEW”) nr 6/2015.
„Domagamy się prawdy historycznej w relacjach z Ukrainą. To oznacza absolutny zakaz gloryfikowania tych, którzy byli mordercami”, 3 II 2017, <https://kresy24.pl/domagamy-sie-prawdy-historycznej-w-relacjach-z-ukraina-to-oznacza-absolutny-zakaz-gloryfikowania-tych-ktoryzy-byli-mordercami-wideo/> [dostęp: 6.05.2017].
- Gorczyca A., *PiS ukarał Ukrainę bojkotem*, „GW” 30 I 2017.
- Grochal R., Leszczyński A., *Wołyń znów nas poróżni*, „GW” 22 VII 2016.
- Himka J.-P., *Legislating Historical Truth. Ukraine’s Laws of 9 April 2015*, <http://net.abimperio.net/node/3442>, 21 IV 2015 [dostęp: 3.10.2015].
- Hrojsman W., *Czas nowego dialogu*, „GW” 28 IV 2015.
- Ile wam Kreml zapłacił?*, wywiad I.T. Miecika z J. Szuchewyczem, „GW” 27–28 VIII 2016.
- IPN chce zweryfikować ukraińskie miejsca pamięci w Polsce*, 23 XI 2017, <https://kresy24.pl/ipn-chce-zweryfikowac-ukrainskie-miejsca-pamieci-w-polsce/> [dostęp: 4.01.2018].
- IPN: Nie przyjmujemy do wiadomości zawieszenia legalizacji polskich pomników na Ukrainie*, kresy24.pl/archiwum, <https://kresy24.pl/ipn-nie-przyjmujemy-do-wiadomosci-zawieszenia-legalizacji-polskich-pomnikow-na-ukrainie/> [dostęp: 6.10.2017].
- IPN: Władze Ukrainy blokują prace ekshumacyjne. 90 proc. polskich obywateli leży w dołach śmierci bez katolickiego pochówku*, 25 VIII 2017, <https://kresy24.pl/ipn-wladze-ukrainy-blokuja-prace-ekshumacyjne-90-proc-polskich-obywateli-lezy-w-dolach-smierci-bez-katolickiego-pochowku/> [dostęp: 9.10.2017].
- Konsulowie otrzymali zalecenie: Ochrona polskich miejsc pamięci na Ukrainie to priorytet działań naszej służby zagranicznej*, 24 III 2017, <https://kresy24.pl/konsulowie-otrzymali-zalecenie-ochrona-polskich-miejsc-pamieci-na-ukrainie-to-priorytet-dzialan-naszej-sluzby-zagranicznej/> [dostęp: 9.10.2017].
- Leszczyński A., *Rzeź czy ludobójstwo?*, „GW” 22 VII 2016.
- Lwowskie OrleTA w polskich paszportach to „gest nieprzyjaźni”. Ukraiński MSZ wzywa na dywanik ambasadora*, 8 VIII 2017, <https://kresy24.pl/lwowskie-orleta-w-polskich-paszportach-to-gest-nieprzyjazni-ukrainski-msz-wzywa-na-dywanik-ambasadora/> [dostęp: 9.10.2017].
- Markowski D., *Zamiast spotkania – bitwa*, „NEW” nr 5/2018.
- Marsz na cześć zbrodniarzy UPA w centrum Kijowa*, <https://kresy24.pl/marsz-na-czesc-upa-w-centrum-kijowa-foto-wideo/> [dostęp: 23.11.2015].

Maziarski W., *Poroszenko wyciąga rękę do Polski*, „GW”, 15 VII 2016.

Michnik A., *Powrót upiórów przeszłości*, „GW” 27–28 VIII 2016.

Motyka G., *Wołyń’43*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016.

„Moskwa nie powinna żywić złudzeń: Warszawa i Kijów nadal będą w konfrontacji wobec Rosji, jednak – być może – w pojedynkę”, 13 XII 2017, <https://kresy24.pl/moskwa-nie-powinna-zywic-zludzen-warszawa-i-kijow-nadal-beda-w-konfrontacji-wobec-rosji-jednak-byc-moze-w-pojedynke/> [dostęp: 4.02.2018].

Prezydent Duda z wizytą w Charkowie, <https://kresy24.pl/prezydent-duda-z-wizyta-w-charkowie-bedzie-to-wizyta-trudna/> [dostęp: 4.02.2018].

MSZ o ataku na polski autokar pod Lwowem: Z niepokojem odnotowujemy kolejne antypolskie zdarzenie na terytorium Ukrainy, 11 XII 2017, <https://kresy24.pl/msz-o-ataku-na-polski-autokar-pod-lwowem-z-zaniepokojeniem-odnotowujemy-to-kolejne-antypolskie-zdarzenie-na-terytorium-ukrainy/> [dostęp: 4.02.2018].

MSZ zdumiony „zbrodnią polskich okupantów na Ukrainie Karpackiej”. Deszczycza wezwany na rozmowę, 17 X 2017, <https://kresy24.pl/polski-msz-zdumiony-sprawa-polskich-okupantow-deszczycza-wezwany-na-rozmore-wideo/> [dostęp: 7.11.2017].

Obywatel-patriota to zwolennik UPA? Tak zakłada „Strategia wychowania”, 14 X 2015, <https://kresy24.pl/obywatel-patriota-to-zwolennik-upa-tak-zaklada-strategia-wychowania/> [dostęp: 3.11.2015].

Oficjalny Kijów w strachu przed „Wołyniem”: Obawialiśmy się, co film może wywołać na ulicy. Trzeba przygotować społeczeństwo, 18 X 2016, <https://kresy24.pl/oficjalny-kijow-w-strachu-przed-wolynem-obawialismy-sie-co-film-moze-wywolac-na-ulicy-trzeba-przygotowac-spoleszczenstwo/> [dostęp: 9.05.2017].

Oto wrogowie „bohaterów” UPA: hitlerowskie Niemcy, sowiecka Rosja i... Polska Walcząca, 15 X 2015, <https://kresy24.pl/oto-wrogowie-bohaterow-upa-hitlerowskie-niemcy-sowiecka-rosja-i-polska-walczaca/> [dostęp: 23.11.2015].

„Partnerstwo Polski z Ukrainą to relacja wielopłaszczyznowa. Chcemy dzielić się sukcesami, ale także odpowiedzialnością”, 17 X 2017 r., <https://kresy24.pl/partnerstwo-polski-z-ukraina-to-relacja-wieloplaszczyznowa-pozostaje-kluczowym-zadaniem-polityki-zagranicznej/> [dostęp: 27.10.2017].

Portret Bandery na parkanie ambasady RP w Kijowie. „Nasza ziemia – nasi bohaterowie!”, 17 II 2017, <https://kresy24.pl/portret-bandery-na-parkanie-ambasady-rp-w-kijowie-nasza-ziemia-nasi-bohaterowie-wideo/> [dostęp: 6.05.2017].

Porozumienie zamiast pojednania, wywiad M. Wojnara z W. Wiatrowyczem, „NEW”, nr 1/2016.

Prezydent Duda z wizytą w Charkowie: „Będzie to wizyta trudna”, 13 XII 2017, <https://kresy24.pl/prezydent-duda-z-wizyta-w-charkowie-bedzie-to-wizyta-trudna/> [dostęp: 4.02.2018].

Prezydent z zakazem, „GW” 18 I 2017.

Prof. Szwagrzyk: nie ma postępu w relacjach ze stroną ukraińską, 30 I 2018, <https://kresy24.pl/prof-szwagrzyk-nie-ma-postepu-w-relacjach-ze-strona-ukrainska/> [dostęp: 4.02.2018].

Pro pravoyi status ta vshanuvannia pam`iati bortsiv za nezalezhnist` Ukrainy u XX stolit-tii, Zakon Ukrainy, Nr 2538–1, 9 IV 2015, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=54689 [dostęp: 5.06.2015].

Rasewycz, W. *Propaganda a polityka historyczna Ukrainy. Część I* [równoległe tłumaczenie w „Kurierze Galicyjskim”], zaxid.net [lwowski portal], nr 5 (273), 17 III–10 IV 2015.

- Rasewycz W., *Przekleństwo historii*, [równoległe tłumaczone w „Kurierze Galicyjskim”], zaxid.net, nr 17 (309), 18–27 IX 2018.
- Rebelia na Ukrainie? Bataliony OUN i „Sicz” idą na Kijów! Sprzeczne doniesienia*, 7 IX 2015, <https://kresy24.pl/rebelia-na-ukrainie-bataliony-oun-i-sicz-ida-na-kijow-sprzeczne-doniesienia/> [dostęp: 23.01.2016].
- Rozgoryczeni Ukraińcy*, wywiad P. Wrońskiego z K. Pełczyńską-Nałęcz, „GW” 29 VI 2018.
- Rzeź Wołyńska – faktom i dokumentom zaprzeczyc się nie da*, 5 XI 2015, <https://kresy24.pl/rzez-wolynska-faktom-i-dokumentom-zaprzeczyc-sie-nie-da/> [dostęp: 9.11.2015].
- Szczerski: Nie było zgody Kancelarii Prezydenta na odbudowę pomników UPA w Polsce*, 23 XI 2017, <https://kresy24.pl/szczerski-nie-bylo-zgody-kancelarii-prezydenta-na-odbudowe-pomnikow-upa-w-polsce/> [dostęp: 4.01.2018].
- Sejm przyjął uchwałę o ludobójstwie z 1943 r.*, „GW” 23–24 VII 2016.
- Swastyka i „śmierć Lachom” na polskich grobach. Na Ukrainie znów zaatakowano polskie miejsca pamięci!*, 12 III 2017, <https://kresy24.pl/swastyka-i-smierc-lachom-na-polskich-grobach-na-ukrainie-znow-zaatakowano-polskie-miejsca-pamieci/> [dostęp: 9.05.2017].
- Szantaż, chamstwo i szowinizm: ukraiński historyk skomentował oświadczenie szefa MSZ Polski w sprawie Ukrainy*, 5 VII 2017, <https://kresy24.pl/szantaz-chamstwo-i-szowinizm-ukrainski-historyk-skomentowal-oswiadczenie-szefa-msz-polski-w-sprawie-ukrainy/> [dostęp: 2.10.2017].
- Świadomość historyczna Ukraińców pozostawia wiele do życzenia*, 6 XI 2015, <http://kresy24.pl/swiadomosc-historyczna-ukraincow-pozostawia-wiele-do-zyczenia/> [dostęp: 23.11.2015].
- „To, co się działo na Wołyniu, było klasycznym ludobójstwem”*, 12 VII 2016, <https://kresy24.pl/to-co-sie-dzialo-na-wolyniu-bylo-klasycznym-ludobojstwem/> [dostęp: 9.01.2017].
- Ukraina podtrzymuje blokowanie prac IPN na jej terytorium*, <https://kresy24.pl/ukraina-podtrzymuje-blokowanie-prac-ipn-na-jej-terytorium/> [dostęp 6.10.2017].
- Ukraiński MSZ: Polska musi się wytłumaczyć ze słów o Banderze*, 5 VII 2017, <https://kresy24.pl/polska-musi-sie-wytlumaczyc-ze-slow-o-banderze/> [dostęp: 2.10.2017].
- Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o IPN, Dz. U. 2018, poz. 396.
- Waszczykowski pouczał Ukraińców w wywiadzie dla „wSieci”. Ambasador musiał się tłumaczyć*, 6 VII 2017, <http://wiadomosci.gazeta.pl> [dostęp: 6.10.2017].
- Wiatrowycz ostro odpowiada Kaczyńskiemu: taka grubiańska deklaracja była niewłaściwa*, 31 I 2017, <http://www.kresy.pl/wiatrowycz-ostro-odpowiada-kaczynskiemu-taka-grubianska-deklaracja-byla-niewlasciwa/> [dostęp: 8.02.2017].
- Wiatrowycz W., *Za łasztunkamy Wołyni. Newidoma polsko-ukraińska wojna*, Charkiw 2016.
- Wiatrowycz W., *(Ne)historyczni myti. Narisy pro mynuli sto rokiw*, Charkiw 2017.
- „Wizyta na Ukrainie miała obniżyć napięcie w dwustronnych relacjach. Pod tym względem spełniła swoją rolę”*, 15 XII 2017, <https://kresy24.pl/wizyta-na-ukrainie-miala-obnizyc-napiecie-w-dwustronnych-relacjach-pod-tym-wzgleciem-spelnila-swoja-role-wideo/>, [dostęp: 4.02.2018].
- Wroński P., Andrusieczko P., *Polska-Ukraina kontynuacja*, „GW” 16 XII 2015.
- Wroński P., *CBOS: Boimy się Rosji jak nigdy*, „GW” 18 IV 2014.
- Wroński P., *Dalej wspieramy Ukrainę*, „GW” 16 XII 2015.
- Wroński P., *Wołyń to ludobójstwo*, „GW” 12 VII 2016.

Wroński P., *Odwrót PiS z Ukrainy? Kaczyński pyta o UPA*, „GW” 31 I 2017.

Wroński P., *Odpychanie Ukrainy*, „GW” 31 I 2017.

Wroński P., *Ustawa o IPN. PiS kontratakuje*, „GW” 5 II 2018.

Genesis of „ukrainian changes” to the Act on the Institute of National Remembrance from 2018

Abstract

The author of this paper describes genesis of „ukrainian changes” to the Act on the Institute of National Remembrance from January 2018. The article focuses on the aspects of politics of memory used in current political strife between Poland and Ukraine. The author is concentrating on deteriorating Polish-Ukrainian relationship relating to different historical policies. Everything in influences weakening the safety of both states in the face of threats on the part of Russia.

Słowa kluczowe: Ukraina, Polska, UPA, polityka historyczna, nacjonalizm.

Key words: Ukraine, Poland, UPA, politics of memory, nationalism.

Jerzy Kordas

Adiunkt w Studium Nauk Humanistycznych i Społecznych Politechniki Wrocławskiej, bada najnowszą historię Polski i Europy. E-mail: jerzy.kordas@wp.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.8

Beata Kuźniarowska

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID 0000-0002-5773-2734

Wiktymologia – charakterystyka ofiar przestępstw

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie podatności wiktymologicznej jednostek wyodrębnionych w wybranych typologiach. Wiktymologia jest dziedziną nauki, której celem jest poszerzanie dotychczasowej wiedzy na temat społecznych mechanizmów przestępczości, a także tego, jakie konkretne zachowania zwiększają prawdopodobieństwo zaistnienia przestępstwa i jakie zachowania powodują to, iż jednostka bezwiednie może stać się ofiarą. Wiktymologia wychodzi z założenia, iż ofiara nie jest w stu procentach biernym podmiotem podczas przestępstwa, lecz stanowi przypadkowy punkt odniesienia dla przestępcy. Zatem problemem badawczym niniejszego artykułu jest to kto najczęściej staje się ofiarą przestępstwa i dlaczego.

Wiktymologia jako nauka

Wiktymologia jest nauką zajmującą się problematyką ofiar przestępstw. Nauka ta stanowi odłam kryminologii. Pojęcie to wywodzi się z języka łacińskiego od słów *victima* – ofiara, *logos* – nauka¹. Terminem wiktymologia najczęściej nazywa się dyscyplinę zajmującą się badaniem zachowań ofiary i roli jaką posiada w jego genezie².

Jak zauważył sam Arystoteles najczęściej ofiarami przestępstw są osoby, które mają to czego innym aktualnie brakuje, czy to dla zaspokojenia potrzeb, bądź dla zbytku, czy też dla przyjemności zmysłów³.

Zdaniem A. Karmen nauką jaką jest wiktymologia, nie skupia się tylko na roli ofiary w zaistnieniu przestępstwa, ale także zajmuje się jej przyszłością, kiedy to będzie musiała poradzić sobie z problemami emocjonalnymi związanymi ze złożeniem doniesienia na sprawcę, podczas samego przebiegu procesu, czy też poradzenie sobie z własnym wizerunkiem w kontekście doznanych szkód⁴

¹ E. Bieńkowska, *Wiktymologia. Zarys wykładu*, Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000, s. 79.

² B. Hołyst, *Kryminologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 25.

³ Arystoteles, *Retoryka-Poetyka*, wyd. PWN, Warszawa 1988.

⁴ A. Karmen, *Crime Victims: An Introduction to Victimology*, Pacific Grove 1990, s. 336

Wiktymologia powstała jako rezultat badań kryminologicznych dotyczących przestępstwa oraz jego sprawcy. Początkowo podczas badań nad przestępczością przyjmowano, iż jedynie osoba sprawcy jest stroną aktywną podczas przestępstwa, z kolei ofiara stanowi tylko stronę pasywną. Jednakże postępujący rozwój badań kryminologicznych spowodował powstanie pewnych wątpliwości odnośnie tego, czy ofiara jest rzeczywiście jedynie stroną pasywną podczas przestępstwa. Takie rozważania przyczyniły się do zainicjonowania badań nad rolą ofiary w przestępstwie. Na podstawie badań udało się ustalić, iż ofiara może oddziaływać zarówno na powzięcie zamiaru przestępczego, jak i na realizację zamiaru przestępczego. Ponadto stwierdzono, iż ofiara również może pełnić rolę aktywną w stopniu *rozmaitym* podczas przestępstwa. Zatem przedmiotem wiktymologii jest nie tylko rola ofiary w genezie przestępstwa, ale także potencjał wiktymogenny, typologia ofiar, rodzaje zagrożeń, zwalczanie zagrożeń a także prawa ofiar przestępstw⁵.

Zatem wiktymologia jest to zarówno samodzielna dyscyplina naukowa zajmująca się problemem społecznego aparatu stawiania się ofiarą, jak i zajmuje się badaniem mechanizmu wiktyimizacji, czyli zostania ofiarą przestępstw kryminalnych i tworząca metody zwalczające wiktyimizację, bądź ją osłabiające. Zadaniem wiktymologii jest zatem między innymi poszerzanie wiedzy wśród społeczeństwa na temat mechanizmów przestępczości, kreowanie wśród jednostek świadomości tego, jak dane zachowania często bezwiednie sprzyjają zaistnieniu przestępstwa i prowokują do zachowań przestępczych⁶. Według założeń wiktymologii ofiara nie jest zupełnie bierna podczas przestępstwa, zatem nie stanowi w jego mechanizmie powstawania zupełnie przypadkowego punktu odniesienia. Kluczowe, zatem staje się pytanie jakie osoby i dlaczego są najczęściej ofiarami podczas przestępstwa⁷. Jak podaje E. Bieńkowska wiktyimizacja dotyczy charakterystyki socjodemograficznej, która w znacznym stopniu decyduje o skali zagrożenia przestępstwem, a zatem zostania jego ofiarą⁸.

Problematyka jaką zajmuje się wiktymologia jest zatem bardzo zawiła a relacje pomiędzy ofiarą a przestępcą są skomplikowane i trudne do analizy. Aby jednak usystematyzować obszar zainteresowania tej dziedziny nauki w piśmiennictwie występuje jej podział na zadania ogólne oraz szczegółowe. Jak podaje B. Hołyst do zadań ogólnych wiktymologii należą: rozpoznawanie sytuacji jej interpretacja, zapobieganie zjawiskom negatywnym oraz tworzenie sytuacji pozytywnych. Natomiast do zadań szczegółowych należą: kształcenie społeczne dotyczące relacji społecznych, własnego miejsca w społeczeństwie, brania odpowiedzialności za zachowania nieostrożne i prowokacyjne, zabezpieczenia samego siebie przed byciem ofiarą, a dodatkowo wspieranie ofiar aby w jak najkrótszym czasie były ponownie zdolne

⁵ M. Kuć, *Wiktymologia*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 2.

⁶ A. Opar, T. Piątek, *Edukacja z zakresu tik a problem witalizacji człowieka doby społeczeństwa informacyjnego*, Dydaktyka Informatyki 2017, nr 12, s. 58.

⁷ Ibidem.

⁸ E. Bieńkowska E., *Osoby starsze grupą o podwyższonym stopniu ryzyka wiktyimizacji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1999, nr 1, s. 111.

do życia w społeczeństwie oraz psychoterapia i socjoterapia jednostek szczególnie podatnych na zostanie ofiarą⁹.

Wiktymologia zajmuje się również oprócz zadań wymienionych powyżej przewidywaniem niebezpieczeństwa w poszczególnych kategoriach demograficznych. Czyli określa niebezpieczeństw jakie są związane z wiekiem, płcią, wyglądem zewnętrznym, statusem ekonomicznym oraz stylem życia, czyli cech które mogą posiadać w sobie potencjał wiktyimizacyjny. Dodatkowo wiktymologię można także rozpatrywać z punktu poznawczego, praktycznego oraz metodologicznego¹⁰.

Teoretyczny oraz praktyczny kierunek badań wiktymologii występował już od samego początku jej powstania. Priorytetem tej nauki było więc osiągnięcie praktycznych celów. Powstały wówczas nurt tzw. wiktymologii praktycznej dążył do zagwarantowania ofiarom przestępstw lepszego systemu ochrony prawnej. Starano się także utworzyć państwowe systemy kompensacyjne żądające sprawiedliwości dla ofiar przestępstw. Było to jednak tylko kontynuowanie wcześniejszego nurtu dla jednostek pokrzywdzonych w przestępstwie. Występująca publicyzacja ścigania karnego była jednak w dalszym ciągu powiązana z ciężarem leżącym na państwie, które dotyczyło obowiązku zagwarantowania w rozmaity sposób zrekompensowania szkody, która była rezultatem przestępstwa¹¹.

W następnej fazie rozwoju wiktymologii praktycznej starano się aby nauka ta poszerzyła swój zakres działań w kwestii pomocy ofiarom. Jednakże wystąpiły wówczas liczne trudności praktyczne takie jak sposób doboru oraz zakres świadczonej pomocy a także środki konieczne na jej udzielenie. Aczkolwiek największe problemy występowały podczas rozpoznania potrzeb ofiar przestępstw, gdyż bardzo trudno jest potrzeby te poznać i zrozumieć. Każdy człowiek inaczej radzi sobie z byciem ofiarą, ponadto samo przestępstwo może odciskać różne piętna przez co potrzeby ofiar są bardzo różne począwszy od pomocy natury psychicznej czy społecznej a kończąc na materialnej¹².

Ponadto nie sposób nie wspomnieć o dyscyplinie jaką jest wiktymologia okresu dziecięcego. Dziedziną tą zajmował się m.in. D. Finkelhor, który dużo wniósł do tej nauki. Był on także twórcą wiktymologii rozwojowej, której głównym celem było analizowanie procesów wiktyimizacji w różnych fazach dzieciństwa oraz dorastania. Skala zagrożeń życia, zdrowia i bezpieczeństwa dzieci stanowiło podstawę tej problematyki. Ponadto był on zdania, iż badane grupy dzieci są bardziej zagrożone wiktyimizacją aniżeli osoby dorosłe¹³.

⁹ B. Hołyst, *Wiktymologia*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, s. 37–39.

¹⁰ Ibidem, s. 40.

¹¹ L. Falandysz, *Kierunki rozwoju badań wiktymologicznych*, [w:] *Przestępczość na świecie*, t. IX, Instytut Problematyki Przestępczości, Warszawa 1977, s. 74.

¹² B. Gronowska, *Światowe tendencje w zakresie pomocy dla ofiar przestępstw*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1986, z. 4, s. 90.

¹³ D. Finkelhor, *Developmental Victimization: The Comprehensive study of Childhood Victimization* 2007.

Podatność wiktymologiczna

Jak zostało już wcześniej podkreślane, wiktymologia odrzuca założenie, iż ofiara pełni wyłącznie rolę bierną podczas przestępstwa, więc nie wpływa w żaden sposób na jego powstawanie i jest całkowicie obojętna dla przestępcy. Związku z tym H. von Hentig zaczął rozważać to dlaczego niektóre osoby stają się ofiarą przestępstw częściej niż inne¹⁴. Jak wynika z prowadzonych badań empirycznych osoby, które częściej zostają ofiarą napadu zazwyczaj nie wyróżniają się w żaden widoczny sposób od reszty społeczeństwa i są one wybierane wśród reszty osób przez napastnika w sposób spontaniczny¹⁵.

H. von Hentig zwracał także uwagę na funkcję ofiary jaka wywołuje dane przestępstwo, czyli na skupieniu się na celach praktycznych. Pozwoliłoby to, jego zdaniem na zgłębienie informacji o wzajemnych relacjach pomiędzy sprawcą a ofiarą, a dodatkowo stworzyłyby nowe możliwości w ujawnianiu i poszukiwaniu przestępcy oraz w zwalczaniu przestępstw¹⁶.

Najczęściej w piśmiennictwie występuje trójpodział wiktymologii, w zależności od cech kryterialnych. Pierwszy podział koncentruje się na osobistych cechach ofiar przestępstw, drugi na udziale ofiar w genezie przestępstw a trzeci zarówno na cechach indywidualnych ofiar, jak i na ich roli w zaistnieniu przestępstwa¹⁷.

Typologia pierwsza została stworzona na podstawie badań von Hentiga, który analizował przypadki zabójstw i na ich podstawie wyróżnił trzy rodzaje osobowości jednostek, które najczęściej stawały się ich ofiarami, tj.:

- typ depresyjny – jednostka cechująca się takim typem osobowości bardzo często nieświadomie przez swoje zachowanie pokazuje własną słabość, brak zdolności do obrony, ponadto izoluje się ona od reszty społeczeństwa przez co jest samotna i ma mniejsze szanse otrzymania pomocy w razie napadu,
- jednostki żądne zysku – osoby takie charakteryzują się chciwością, chcą za wszelką cenę zgromadzić jak największą ilość dóbr materialnych, nie doceniają tego co mają, nie respektują społecznych norm zatem często stają się ofiarami osób o takim samym charakterze jak one;
- dręczyciele – są to osoby agresywne, które pastwią się nad słabszymi, poprzez własne zachowanie wywołują u innych agresję a tym samym własną wiktymizację¹⁸.

Cechy jednostek ukazane powyżej w znacznym stopniu zwiększają prawdopodobieństwo stania się ofiarą. Co istotne zostały wskazane bardzo odmienne cechy charakteryzujące jednostki, takie jak osamotnienie, słabość, żądza zysku, brak respektowania norm czy agresywność. Zatem można stwierdzić, iż ofiarami często są osoby cechujące się brakiem równowagi w życiu, u których jedna z cech znacznie

¹⁴ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, s. 682.

¹⁵ N. Mirska, *Podatność wiktyimizacyjna a samoocena i optymizm*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, 2009, nr 1–2, s. 138.

¹⁶ H. von Hentig, *The Criminal and his Victim. Studies in Sociobiology of Crime*, New Heaven 1948.

¹⁷ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna...*, s. 683.

¹⁸ Ibidem.

przeważa, przez co osoby takie mogą nie myśleć w sposób racjonalny, gdyż są zamknięte w swoich przekonaniach.

Ponadto von Hentig poddając analizie ofiary oszustw wskazał kolejne trzy typy charakteru cechujące się dużą podatnością wiktyimizacyjną, tj.¹⁹:

- osoba rozpustna – nieustannie dąży do zaspokajania wszystkich swoich potrzeb, najczęściej poprzez niekonwencjonalne sposoby, które są społecznie nieakceptowalne, dodatkowo osoba taka nie przestrzega żadnych norm etycznych ani moralnych, często wpłtuje się w niebezpieczne sytuacje, przez co może zostać sama ofiarą przestępstw;
- osoba samotna bądź zawiedziona uczuciowo – jednostki takie cechują się nadmierną ufnością i łatwowiernością, nie potrafią krytycznie myśleć, przez co można je w prosty sposób oszukać;
- osoba pozostawiona w sytuacji bez wyjścia – wskazać tutaj należy m.in. hazardzistów, którzy często prowadzą nielegalne interesy z niebezpiecznymi osobami, przez co mogą zostać ofiarą rozboju, oszustwa czy innych przestępstw.

Również i przy tym podziale widać, iż wskazane typy osób nie potrafią racjonalnie podchodzić do sytuacji w jakiej się znalazły. Są albo żądne za wszelką cenę zysku, albo też nazbyt zamknięte w swoim świecie lub też posiadają problemy których nie potrafią rozwiązać samodzielnie.

Opierając się o typologię von Hentiga, również Ellenberger, wskazał na trzy typy osobowości najbardziej podatne na zostanie ofiarą. Są to jednostki posiadające²⁰:

- skłonności masochistyczne – są to osoby z predyspozycjami do cierpienia, które szukają sposobu na jego odczuwanie;
- „syndrom Abla” – są to najczęściej osoby majątne, którym towarzyszy poczucie winy z racji osiągniętego sukcesu i starają się one wyrównywać występujące niesprawiedliwości społeczne;
- apatia/zniechęcenie do życia – osoby takie nieświadomie dają znać, iż są słabe, bezbronne i swoim zachowaniem prowokują do zastania ofiarą.

Druga typologia natomiast skupia się na udziale ofiary w rodowodzie przestępstwa. Stephen Schafer, wprowadził w badaniach wiktymologicznych brak ograniczeń co do relacji pomiędzy przestępcą a podatną na wiktyimizację ofiarą. Przez co miało miejsce przesunięcie akcentów pochodzących z interakcji pomiędzy przestępcą a ofiarą na kontekst społeczny wiktyimizacji a także na jej przesłanki występujące w polityce państwa, która często nie dba o ochronę praw człowieka, nieskutecznie przeciwdziałała zjawiskom deprywacji wzmagając proces wiktyimizacji. Zatem Schafer wskazał na typologię ofiar przestępstw uwzględniając ich udział w ich źródłach²¹:

- ofiary przypadkowe – ofiara w żaden sposób nie prowokuje poprzez swoje zachowanie działania przestępczego, a całą odpowiedzialność ponosi wyłącznie sprawca;

¹⁹ A. Opar, *Podatność wiktyimizacyjna – przesłanki i formy przeciwdziałania wiktyimizacji*, „Rozprawy Społeczne” 2016, t. X, nr 2, s.25.

²⁰ Ibidem.

²¹ S. Schafer, *The Victim and His Criminal. A Study in Functional Responsibility*, New York 1968.

- ofiary prowokujące – w tej sytuacji osoba poprzez swoje zachowanie zachęca przestępcę do czynu zabronionego;
- ofiary bezmyślne – są to osoby które nieprzestrzegające podstawowych zasad bezpieczeństwa bądź przez brak wyobraźni lub poprzez brak świadomości występujących zagrożeń,
- ofiary słabe psychofizycznie – to osoby posiadające słabą konstrukcję fizyczną bądź psychiczną przez co nieświadomie zachęcają do ataku na siebie;
- ofiary słabe społecznie, najczęściej mniejszości narodowe, jednostki zdeprawowane, wykluczone społecznie, dzieci bądź osoby starsze;
- ofiary autodestrukcji – są to jednostki które posiadają predyspozycje do zachowań ryzykownych przez co same ponoszą odpowiedzialność za swoją wiktyimizację.

Powyższa typologia ukazuje to jak wiele czynników może wpłynąć na stanie się ofiarą. Może to być zarówno czysty przypadek znalezienia się w danym czasie w konkretnym miejscu, jak i prowokujący styl życia który może zachęcać inne osoby do popełnienia przestępstwa. Może to być zachowanie bezmyślne i nieodpowiedzialne jednostki, które wywoła jej wiktyimizację. Występują również pewne predyspozycje i przyzwyczajenia, które mogą zwiększyć szansą stania się ofiarą jak chociażby zachowania ryzykowne i niebezpieczne.

Ważną rolę odgrywa tutaj także wiek potencjalnej ofiary, co zauważył H. von Hentig i opisał w swojej książce *The Criminal and his Victim. Studies in the Sociobiology of Crime*. Jego zdaniem wiek stanowi ważny czynnik którym kierują się przestępcy podczas wyboru swojej ofiary. Ponadto jest to czynnik charakterystyki socjodemograficznej, który w znacznym stopniu przesądza o ryzyku zagrożenia przestępstwem. Autor ten wskazywał zarówno na osoby młode jak i stare. Porównywał on takie osoby do zwierząt pisząc, iż najsłabsze jednostki najczęściej stają się ofiarą innych. Zarówno osoby młode jak i starsze są jego zdaniem słabe fizycznie, ponadto mogą być także słabsze umysłowo lub należeć to tzw. słabej płci. Ich słabość może się ukazywać w za dużym nasileniu potrzeb witalnych, które wytwarzają osłabienie mechanizmów ostrożności²². Słabość jednostek a także ich nieostrożność powoduje, iż zwiększa się ich atrakcyjność w oczach sprawców, którzy szukają osób które nie będą się bronić i bez większego problemu dadzą się skrzywdzić.

Ostatnim rodzajem są typologie mieszane, które skupiają się zarówno na cechach osobistych ofiar, jak i na roli jaką pełnią w genezie przestępstwa. Do takich czynników podatności wiktyimizacyjnej należy²³:

- predestynacja – posiadanie przez jednostkę cech oraz predyspozycji które przyczyniają się do podatności wiktymologicznej. Wskazać tutaj należy np. na charakter zawiniony czyli w pełni świadome zachowania które prowokują agresję ze strony osób trzecich jak i charakter niezawiniony czyli np. mieszkanie w niebezpiecznej okolicy;
- nieostrożność – cecha ta może być mniej lub bardziej świadoma, powodująca wnikanie w sytuacje które zwiększają prawdopodobieństwo stania się ofiarą,

²² E. Bieńkowska, *Osoby starsze grupą...*, s. 111.

²³ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna...*, s. 698–702.

- prowokacja – są to zachowania jednostki, które prowokują osoby trzecie do dokonania przestępstwa poprzez przykładowo manifestowanie swojej zamożności;
- uciążliwość bądź niewygodność ofiary dla otoczenia – są to często osoby powiązane z osobą popełniającą przestępstwo, która chce te relacje przerwać z przyczyn uciążliwości ofiary.

Zdaniem B. Mendelsohna powinno się poddawać ocenie zachowanie ofiary podczas analizy przestępstwa pod kątem jej potencjalnej „winy” w powstaniu wydarzenia przestępnego. Podczas oceniania stopnia w jakim ofiara mogła przyczynić się do przestępstwa posługiwał się przypisaniem poszczególnej jednostki do różnych grup, zaczynając od: „ofiar zupełnie niewinnych”, a kończąc na: „ofiarach najbardziej lub wyłącznie winnych”. Typologia ta posiadała wymowę bardzo moralizatorską, przez co nie każdy zgadzał się z taką kwalifikacją²⁴.

Na gruncie polskiej wiktymologii powstała typologia autorstwa Z. Marka i J. Widackiego, którzy na podstawie swoich badań dotyczących ofiar gwałtów wskazywali na występowanie takich kategorii ofiar jak: ofiary przypadkowe, ofiary nieświadomie prowokujące sprawcę bądź nieświadomie pomagające mu poprzez swoje zachowanie w realizacji przestępstwa, a także ofiary, które świadomie prowokujące sprawcę lub sprawców i pomagają im swoim zachowaniem w realizacji danego przestępstwa. Umieścili oni na początku osoby które zostały napadnięte i zgwałcone zazwyczaj przez jednego, nieznanego delikwenta. Do kolejnej grupy zaliczali jednostki, które najczęściej nie miały doświadczeń seksualnych przez co mogły robić wrażenie, iż same chcą zbliżenia. W następnej grupie znajdowały się osoby które miały już duże doświadczenie seksualne, które wyraziły zgodę na rozmaite czułości, lecz nie zgodziły się na odbycie stosunku²⁵.

Z kolei M.C. Sengstock i J. Liang, utworzyli trzy modele różnych typów przestępstw tj.: model „ofiary przyspieszającej”; model konfliktu, model „ofiary dostępnej”. Model pierwszy opisuje sytuację w której ofiara rzeczywiście „popycha” przestępcę do dokonania czynu przestępczego, gdyż jej zachowania w większym lub mniejszym stopniu stanowią katalizator działania ponieważ doprowadzają kogoś do działań przeciwstawnych im przez dokonanie przestępstwa. W kolejnym modelu konfliktu zarówno ofiara jak i przestępca są ze sobą w interakcji społecznej która trwa przez dłuższy okres czasu, co istotne w tym czasie podczas interakcji dochodzi do popełnienia przestępstwa, dokonanego przez zarówno jedną jak i drugą stronę interakcji. Innymi słowy w modelu tym występuje często zmiana ról przez co jedna osoba jest zarówno ofiarą jak i przestępcą. Z kolei trzeci model „ofiary dostępnej” dotyczy nie tylko samej ofiary, ale i przestępcy, gdyż mogą oni być zaangażowani lub nie być w interakcje trwającą dłuższy okres czasu. Ofiara może nieświadomie poprzez swoje zachowanie kusić sprawcę do dokonania przestępstwa, przykładowo osoby mieszkające po sąsiedzku mogą zauważyć u siebie nabycie nowych dóbr które

²⁴ L. Zedner, *Victims*, [w:] *The Oxford Handbook of Criminology*, M. Maguire, R. Morgan, R. Reiner, Oxford 2002, s. 420.

²⁵ Z. Marek, J. Widacki, *Wiktymologia zgwałcenia*, „Przegląd Lekarski” 1974, t. 31, nr 5, s. 580–581.

mogą zostać skradzione. Co ważne w tym przypadku ofiara nie jest świadoma ani w żaden sposób nie chce prowokować innych do popełnienia czynu zabronionego²⁶.

Wskazać można również za M.J. Hindelang, M.R. Gottfredson i J. Garofalo na występowanie związku wiktyimizacji ze stylem życia. Według nich szansa zastania ofiarą jest bezpośrednio powiązana z ilością czasu spędzanego w miejscu publicznym przez daną osobę, w szczególności w nocy. Ponadto przebywanie w miejscach publicznych jest zależne w dużej mierze od posiadanego stylu życia, a co się z tym wiąże posiadane przez jednostki kontakty oraz interakcje są różne w zależności od posiadanego stylu życia. To czy dana osoba zostanie ofiarą zależne jest od tego w jak dużym stopniu charakteryzują ją cechy demograficzne takie same, jakie cechują osoby naruszające prawo. Ponadto czas jaki jednostka spędza z osobami niespokrewnionymi również ma wpływ na wiktyimizację i posiadany styl życia. Szansa zastania ofiarą powiększa się wraz ze wzrostem czasu jaki się spędza z osobami obcymi²⁷.

W XXI wieku prawdopodobieństwo zastania ofiarą jest większe aniżeli w poprzednich latach za sprawą internetu. Zatem powstał nowy termin e-przestępstwa. Osobami, które w największym stopniu mogą zostać ofiarą takiego typu przestępstwa są zazwyczaj osoby młode, dzieci lub osoby w podeszłym wieku. U tych osób wiedza informatyczna jest często nieadekwatna do szybko postępującego rozwoju technik telekomunikacyjnych jak i do poziomu rozwoju całego społeczeństwa informacyjnego i niebezpieczeństw z tym związanych. Rozwój najnowszych technologii powoduje powstawanie nowych problemów na każdym poziomie rozwoju społecznego. Powstałe zagrożenia stanowią przeszkody w poprawnym działaniu jednostki bądź występują jako patologie społeczne, które opierają się na nowych technologiach aby wytwarzać zagrożenie dla dobra innych. Związku z czym pojawiają się wciąż nowe zagrożenia przy jednoczesnym pozostawianiu starych zagrożeń zaznaczyć trzeba więc, że powstawanie nowych patologii nie likwiduje starych. Zwiększa się ogólna liczba patologii, przekształcając się także jej formy z postaci tradycyjnej do nowoczesnej, przykładowo agresja początkowo przybierała jedynie postać fizyczną, następnie psychiczną a obecnie również i cyfrową. Przemoc może występować w postaci zarówno pośredniej, czynnej jak i biernej²⁸.

Zakończenie

Reasumując można stwierdzić, iż to czy dana osoba stanie się ofiarą przestępstwa czy też nie zależy od bardzo różnych czynników. Czynniki te mogą być zarówno niezależne od jednostki jak jej wiek, płeć czy posiadane choroby jak i zależne pod warunkiem, iż osoba jest ich świadoma. Niektóre osoby nie zdają sobie sprawy, iż poprzez swoje zachowanie mogą same wywołać własną wiktyimizację poprzez chociażby zbyt jawne obchodzenie się z własną zamożnością czy też zachowania celowo ryzykowne. Ponadto osoby osamotnione, słabe i bezbronne są idealne dla sprawców, którzy chcą w łatwy i szybki sposób zdobyć określone cele, zatem osoby które nie będą stawiać oporu są dla nich najodpowiedniejsze. Ponadto duże

²⁶ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna...*, s. 113.

²⁷ Ibidem, s. 114.

²⁸ A Opar, T. Piątek, *Edukacja z zakresu tik...*, s. 59.

znaczenie ma także styl życia, osoby uwikłane w niejasne interesy, zadające się z podejrzаныmi osobami czy też takie które same łamią prawo dla szybkiego zdobycia określonych korzyści mogą stać się ofiarą przestępstwa. Jednakże występują i takie sytuacje w których to ofiara w żaden sposób nie prowokowała własnej wiktyimizacji lecz znalazła się w nieodpowiednim miejscu o nieodpowiedniej porze. Takie sytuacje mają miejsce kiedy sprawca działa spontanicznie i nie ma czasu bądź możliwości na dobór najodpowiedniejszej dla siebie ofiary. Jednak w pozostałych sytuacjach jednostka poprzez posiadane przez siebie cechy bądź sposób zachowania można w znacznym stopniu oddziaływać na to czy stanie się ofiarą przestępstwa czy też nie.

Bibliografia

- Arystoteles, *Retoryka-Poetyka*, wyd. PWN, Warszawa 1988.
- Bieńkowska E., *Osoby starsze grupą o podwyższonym stopniu ryzyka wiktyimizacji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1/1999.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia. Zarys wykładu*, Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000.
- Falandysz L., *Kierunki rozwoju badań wiktymologicznych*, [w:] *Przestępczość na świecie*, t. IX, Instytut Problematyki Przestępczości, Warszawa 1977.
- Finkelhor D., *Developmental Victimology: The Comprehensive study of Childhood Victimization* 2007.
- Gronowska B., *Światowe tendencje w zakresie pomocy dla ofiar przestępstw*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1986, z. 4.
- Henting H., *The Criminal and his Victim. Studies in Sociobiology of Crime*, New Heaven 1948.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006.
- Karmen A., *Crime Victims: An Introduction to Victimology*, Pacific Grove 1990, s. 336
- Kuć M., *Wiktymologia*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Marek Z., Widacki J., *Wiktymologia zgwałcenia*, „Przegląd Lekarski” 1974, t. 31, nr 5, s. 580–581.
- Mirska N., *Podatność wiktyimizacyjna a samoocena i optymizm*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, 2009, nr 1–2.
- Opar A., Piątek T., *Edukacja z zakresu tik a problem witalizacji człowieka doby społeczeństwa informacyjnego*, „Dydaktyka Informatyki” 2017, nr 12.
- Opar A., *Podatność wiktyimizacyjna – przesłanki i formy przeciwdziałania wiktyimizacji*, „Rozprawy Społeczne” 2016, t. X, nr 2.
- Schafer S., *The Victim and His Criminal. A Study in Functional Responsibility*, New York 1968.
- Zedner L., *Victims*, The Oxford Handbook of Criminology, M. Maguire, R. Morgan, R. Reiner, Oxford 2002, s. 420.

Wikteology – characteristics of victims of crimes

Abstract

Criminology as a field of science from the beginning of its existence dealt with the criminal and institutions that deal with crime prevention. However, at the end of the 1940s, this science has begun to conduct research on victims of crimes. On the basis of the conducted research, it was noted that the relationship between the criminal and the victim does not proceed as initially assumed on the principle of a passive victim – an active criminal. It was noticed that there are cases in which an individual can both expect an attack and take in it unconsciously an active participation, through his behavior that may encourage the offender to do criminal offense. In addition, demographic characteristics, behavior and the character of a person may affect the probability of becoming a victim, because the perpetrators most often choose vulnerable people who will not be able to defend themselves.

Słowa kluczowe: przestępca, ofiara, kryminalistyka, wiktymologia, czyn zabroniony

Key words: criminal, victim, forensics, victimology, criminal offense

Beata Kuźniarowska

Absolwentka socjologii, kulturoznawstwa i archeologii, doktorantka w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, e-mail: beata.kuzniarowska@gmail.com

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9.9

Monika Wilanowska

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID 0000-0001-6220-6598

„Niebieskie Karty” a bezpieczeństwo w rodzinie. Założenia, statystyki, perspektywy

Wprowadzenie

Przemoc w rodzinie to wciąż poważny problem społeczny w naszym kraju. Jak wynika z danych gromadzonych rokrocznie przez Policję, w 2017 roku odnotowano, aż 165 770 jej przejawów, co w stosunku do 2016 roku stanowi wzrost aż o 4303 przypadki¹. Rodzina, mimo iż w założeniu ma zapewniać swoim członkom bezpieczeństwo, w praktyce często nie spełnia tej podstawowej funkcji, a nawet sama jest źródłem jego zagrożeń. W obowiązującej Ustawie Zasadniczej² odnajdziemy szereg przepisów, które nakładają na organy państwowe obowiązek zapewnienia ochrony rodzinie. Jest on m.in. ujęty wprost w art. 71 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP³. Wyrażona w nim norma obliguje ustawodawcę do uwzględniania dobra rodziny na każdej płaszczyźnie swojej działalności⁴. Państwo powinno więc reagować na przemoc domową i tworzyć odpowiednie regulacje mające na celu zabezpieczenie członków tej grupy społecznej przed jej przejawami. Jednym z instrumentów prawnych stworzonych w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest procedura „Niebieskie Karty”, która w obecnym kształcie funkcjonuje na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 roku (zwanego dalej rozporządzeniem RM)⁵, wydane w związku z nowelizacją ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁶.

¹ Sprawozdanie Komendy Głównej Policji z realizacji procedury „Niebieskie Karty” za 2017 r., s. 2, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 12.09.2018].

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483.

³ Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny.

⁴ M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Wydawnictwo Beck, Warszawa 2016.

⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” i wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz. U. Nr 209, poz. 1245.

⁶ Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 29 lipca 2005 r., Dz. U. Nr 180, poz. 1493 z późn. zm.

Pojęcie przemocy

Różnorodność użycia terminu „przemoc” uniemożliwia stworzenie jego jednej definicji. Zakres tego pojęcia jest tak szeroki, że każdy teoretyk zajmujący się jego badaniem mógłby zapewne pokusić się o skonstruowanie własnego określenia przemocy. Według I. Pospiszyl „przemocą są wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”⁷. M. Binczycka-Anholcer określa ją z kolei jako naruszenie norm moralnych z użyciem siły w stosunku do osoby czy grupy osób, w celu m.in. wymuszenia pewnych zachowań lub postaw⁸. A Olubiński natomiast zauważa, iż rozumiana jest ona jako akt godzący w wolność osobistą osoby, który zmusza ją do zachowań niezgodnych z jej własną wolą⁹.

W literaturze przedmiotu zaznacza się to, iż aby mówić o przemocy konieczne jest wystąpienie dwóch warunków. Badacze tego problemu zwracają uwagę przede wszystkim na to, iż przemoc ma służyć realizacji celów jednostki, która jej używa. Drugi z koniecznych elementów to zaistnienie nierównowagi sił. Silniejsza jednostka nadużywa swojej przewagi po to, by zmusić innego człowieka do określonego zachowania¹⁰.

Przemoc w rodzinie

Na gruncie polskiego prawa została ona wyraźnie określona w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która wprost stanowi iż przemocą w rodzinie jest: „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członka rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, netykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne”. Legalna definicja badanego problemu wskazuje więc na to, iż przemoc rodzinna nie jest działaniem jednorodnym. Może bowiem występować w najbardziej typowej postaci przemocy fizycznej, ale również psychicznej czy seksualnej.

Przemoc domowa w prawie karnym

O uznaniu konkretnego czynu za przestępstwo w rozumieniu prawa karnego decyduje jego byt normatywny. Organy państwowe ścigają wyłącznie te zachowania, które są bezprawne, zawinione, wypełniające określone w ustawie znamiona typu czynu zabronionego i których stopień szkodliwości jest wyższy niż znikomy¹¹.

⁷ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1994, s. 14.

⁸ M. Binczycka-Anholcer, *Spoleczne i lekarskie aspekty przemocy w instytucjach o charakterze zamkniętym*, [w:] *Agresja i przemoc we współczesnym świecie*, t. 1, J. Kuźma, Z. Szarota (red.), Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 1998, s. 293.

⁹ A. Olubiński, *Przemoc jako norma stosunków społeczno-wychowawczych*, „Wychowanie na co dzień” nr 4–5, Toruń 1996, s. 31–32.

¹⁰ I. Pospiszyl, *Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie*, [w:] *Razem przeciw przemocy*, I. Pospiszyl (red.), Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1999, s. 16.

¹¹ M. Stożek *Przemoc w rodzinie: zapobieganie w świetle przepisów prawa*, Wydawnictwo Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2009, s. 69–70.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż przemoc fizyczna skierowana wobec najbliższych zawsze będzie stanowiła przestępstwo. Niektóre typy czynów zabronionych są jednak ściągane wyłącznie z oskarżenia prywatnego lub na wniossek. Dotyczy to m.in. naruszenia nietykalności cielesnej, ujętego w art. 217 k.k., w przypadku jego zaistnienia wszczęcie postępowania karnego wobec sprawcy jest zależne od reakcji pokrzywdzonego, który aby je uruchomić powinien wnieść do sądu akt oskarżenia. W przypadku gdy w rodzinie występuje przemoc psychiczna, sprawcy w zależności od znamion typu czynu zabronionego jakie wypełnił swoim zachowaniem, można postawić zarzuty z art. 207 k.k. (znęcanie psychiczne), 190 k.k. (groźba karalna) czy też 190 a k.k. (uporczywe nękanie). Przemoc seksualna podlega ochronie na podstawie art. 197 k.k. Warto podkreślić, iż czyn ten od 27 stycznia 2014 r. ścigany jest z oskarżenia publicznego, a więc nie jest już konieczne złożenie wniosku w tym zakresie przez osobę pokrzywdzoną¹².

Procedura „Niebieskie Karty”

W pierwotnej wersji została ona opracowana przez Komendę Główną Policji oraz Komendę Stołeczną Policji przy współpracy Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Od tego czasu w samej procedurze wprowadzono wiele zmian. Jej obecny kształt ukształtowano nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 10 czerwca 2010 r., która odtąd w art. 9d ust. 2 stanowi, iż: „Procedura Niebieskie Karty obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie”. Ideą obecnie obowiązującej procedury jest przede wszystkim współpraca między wieloma służbami działającymi na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Nowela jednocześnie zobligowała Radę Ministrów do przygotowania rozporządzenia regulującego szczegółowo kwestie ustawowe, a także wzorów formularzy wypełnianych przez przedstawicieli podmiotów realizujących procedurę „Niebieskie Karty”. Rozporządzenie to weszło w życie 18 października 2011 r.

Wszczęcie procedury

Jak stanowi § 2 rozporządzenia RM procedura rozpoczyna się w momencie wypełnienia formularza „Niebieska Karta A” przez przedstawiciela jednego z następujących podmiotów: policji, pomocy społecznej, oświaty, ochrony zdrowia, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Warto w tym miejscu podkreślić, iż jest to katalog zamknięty. Tylko przedstawiciele wyżej wymienionych instytucji posiadają uprawnienia do uruchomienia procedury. Co istotne, wypełnienie takiego formularza powinno odbywać się w obecności osoby, co do której istnieje

¹² G. Wrona, *Przewodnik po procedurze Niebieskiej Karty dla osób zajmujących się pomaganiem osobom w sytuacji występowania przemocy w rodzinie z problemem alkoholowym*, Katowice 2013, s. 7–8, https://rops-katowice.pl/dopobrania/2014.07.25-zal_do_ppp_2014-2020.pdf [dostęp: 10.12.2018].

podejrzenie, że jest ona dotknięta przemocą w rodzinie. Jednak jeżeli nie można tego uczynić ze względu nieobecności tej osoby, stan jej zdrowia lub zagrożenie dla jej życia lub zdrowia, jego wypełnienie powinno nastąpić niezwłocznie po nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z tą osobą lub też po ustaniu przyczyny, która to uniemożliwiła.

Osoba, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, zgodnie z § 6 przedmiotowego rozporządzenia, otrzymuje formularz „Niebieska Karta B”. Taki dokument zawiera m.in. definicję przemocy, praw człowieka czy też informacje o miejscach pomocy właściwych ze względu na miejsce zamieszkania, w których ofiara przemocy domowej może uzyskać wsparcie. Formularza nie przekazuje się osobie, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w przypadku gdy ofiarą przemocy domowej może być dziecko, czynności w ramach procedury przeprowadza się w obecności rodzica, opiekuna prawnego lub faktycznego. Jeżeli istnieje podejrzenie, że to oni stosują przemoc wobec dziecka, powinno się do działań podejmowanych wobec dziecka zaangażować pełnoletnią osobę najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.¹³ W sytuacji gdy takiej osoby nie ma, należy powiadomić sąd rodzinny i nieletnich, a formularz „Niebieska Karta B” pozostawia się u organu rozpoczynającego procedurę do czasu określenia sytuacji dziecka przez sąd¹⁴. Co istotne czynności prowadzone przy udziale dziecka, co do którego istnieje podejrzenie że jest dotknięte przemocą w rodzinie powinny być w miarę możliwości prowadzone w obecności psychologa.

Warto zauważyć, iż jak wynika z art. 9d ust. 1, dodanego do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nowelą z dnia 10 czerwca 2010 roku, podejmowanie interwencji na podstawie procedury „Niebieskie Karty” nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie.

Działania zespołów interdyscyplinarnych i grup roboczych w ramach procedury „Niebieskie Karty”

Zespoły interdyscyplinarne i grupy robocze to struktury, których zadania i sposób funkcjonowania reguluje ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Celem ich powołania było utworzenie systemu wspólnych działań określonych przedstawicieli służb, zajmujących się problemem przemocy rodzinnej. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi reprezentanci jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych, a także często prokuratorzy czy kuratorzy sądowi. Jest on powoływany przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Zadaniem zespołu jest integrowanie i koordynowanie działań określonych w ustawie podmiotów. Grupy robocze natomiast mogą być tworzone przez same

¹³ Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu.

¹⁴ E. Bazyluk, M. Kulka, *Rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” – komentarz*, <http://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/59-rozporzadzenie-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-komentarz> [dostęp: 12.09.2018].

zespoły interdyscyplinarne. W odróżnieniu od zespołów, ich działalność nakierowana jest na indywidualne przypadki przemocy w rodzinie¹⁵.

To do przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego podmiot wszczynający procedurę „Niebieskie Karty” przekazuje wypełniony formularz „Niebieska Karta A”, nie później niż w terminie 7 dni od dnia jej wszczęcia. Z kolei zadaniem przewodniczącego zespołu jest przekazanie go jego członkom, nie później niż w ciągu 3 dni od dnia jego otrzymania. Niezależnie czy formularz trafi do zespołu interdyscyplinarnego, czy też zespół podejmie decyzję o utworzeniu grupy roboczej, kolejne czynności w procedurze to zaproszenie na posiedzenie zespołu lub grupy osoby, co do której istnieje podejrzenie iż doznaje przemocy w rodzinie. Na nim, zgodnie z § 8 ust. 2 rozporządzenia RM wskazanego wyżej, dokonuje się analizy sytuacji w rodzinie i wypełnia się w obecności tej osoby formularz „Niebieska Karta C”, który zawiera indywidualny plan pomocy rodzinie. Co ważne, na takie posiedzenie nie zaprasza się dziecka. Na spotkanie zespołu lub grupy należy również zaprosić osobę, co do której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie i w jej obecności uzupełnić formularz „Niebieska Karta D”. Wymaga podkreślenia to, że członkowie zespołu lub grupy nie mają możliwości wymuszenia na tej osobie obecności na spotkaniu. Ma ona charakter dobrowolny. W formularzu „Niebieska Karta D” ustala się formy przemocy stosowane przez sprawcę i informacje o zobowiązaniach jakie na siebie przejmuje. Ponadto, jeżeli osoba wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie, nadużywa alkoholu, członkowie zespołu lub grupy kierują ją do gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Zadania nałożone na przedstawicieli instytucji wskazanych w omawianym rozporządzeniu

Rozporządzenie RM w § 11–15 zawiera wyliczenie zadań jakie zostały nałożone na przedstawicieli poszczególnych służb w celu realizacji procedury „Niebieskie Karty”. Można zauważyć, iż nie są one obciążone obowiązkami w jednakowym stopniu. Zdecydowanie najwięcej z nich ustawodawca nałożył na reprezentantów policji i jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. Pracownik socjalny pomocy społecznej m.in. diagnozuje sytuację i potrzeby osoby doznającej przemocy w rodzinie, udziela jej informacji o możliwościach uzyskania wsparcia, a także dalszych działaniach które może ona podjąć, jeżeli jest to konieczne organizuje również niezwłocznie dostęp do pomocy medycznej. Może także prowadzić rozmowy z osobami, co do których istnieje podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie na temat konsekwencji ich działań, informować je o możliwościach podjęcia terapii czy udziału w programach korekcyjno-edukacyjnych. Przedstawiciel gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych ma uprawnienia tożsame do wskazanych wyżej. Zadania funkcjonariusza policji to przede wszystkim udzielenie osobie, która może być ofiarą przemocy w rodzinie, niezbędnej pomocy, zapewnienie w razie potrzeby ochrony życia, zdrowia i mienia takich osób, włącznie z zastosowaniem środków przymusu bezpośredniego i zatrzymania wobec osoby, która może stosować przemoc

¹⁵ M. Czarkowska, *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 103–106.

w rodzinie, przeprowadzenie z osobą podejrzaną o stosowanie przemocy rozmowy o odpowiedzialności karnej za czyny zabronione będące przejawem stosowania przemocy rodzinnej, składanie systematycznych wizyt sprawdzających stan bezpieczeństwa rodziny czy przeprowadzenie na miejscu zdarzenia czynności procesowych, w granicach koniecznych do zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa. Przedstawiciel ochrony zdrowia natomiast udziela osobie, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, informacji o możliwościach uzyskania wsparcia czy uprawnieniu do uzyskania bezpłatnego zaświadczenia lekarskiego o ustaleniu przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie. Reprezentant oświaty m.in. diagnozuje sytuację i potrzeby osoby, która może być ofiarą przemocy w rodzinie, w tym w szczególności dziecka, a także udziela kompleksowych informacji rodzicowi, opiekunowi lub osobie najbliższej o możliwościach uzyskania pomocy.

Zakończenie procedury „Niebieskie Karty”

Zostało ono uregulowane w § 18 rozporządzenia RM, które określa przesłanki, których zaistnienie prowadzi do zakończenia prowadzenia procedury. Może to nastąpić z powodu ustania przemocy w rodzinie i powstania uzasadnionego przypuszczenia o zaprzestaniu jego dalszego stosowania i zrealizowaniu planu pomocy albo rozstrzygnięcia o braku zasadności dalszego podejmowania działań. Zakończenie wymaga udokumentowania w formie protokołu podpisanego przez przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego. Należy o nim powiadomić podmioty uczestniczące w procedurze.

Statystyki Policji i perspektywy co dalszego funkcjonowania procedury „Niebieskie Karty”

Jak zaznaczono już na wstępie niniejszego opracowania, w 2017 r. nastąpił wzrost liczby przypadków przemocy w rodzinie. Na 165 770 przypadków, 59 975 dotyczyło przemocy fizycznej, 1230 seksualnej, 1873 ekonomicznej i aż 77 186 psychicznej, która wyraźnie przewodzi w statystykach. W 25 506 sytuacjach określono rodzaj przemocy jako inny. Liczba przypadków przemocy psychicznej wzrosła zarówno w stosunku do 2016 jak i do 2015 r. Analiza danych Policji ukazuje, iż w 2017 r. nastąpił wzrost liczby wypełnionych formularzy w procedurze „Niebieskie Karty”. Największą grupę osób, co do których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą stanowiły kobiety – 67 984 przypadki, co stanowiło aż 73,47% ogółu ofiar. W dalszej kolejności pozostają osoby małoletnie i mężczyźni. Dominującą grupę osób co do których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc, stanowią mężczyźni. Stanowili oni aż 91,90% tego rodzaju osób. Co istotne, spośród 76 206 osób wobec których zaistniało podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie, aż 46 092 były pod wpływem alkoholu¹⁶.

Podczas pierwszych lat stosowania zmienionej procedury przedstawiciele jednostek ustawowo wskazanych do podejmowania działań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie dostrzegli szereg problemów w jej funkcjonowaniu. Przed-

¹⁶ Sprawozdanie Komendy Głównej Policji z realizacji procedury „Niebieskie Karty” za 2017 r., s. 2–23, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 12.09.2018].

wszystkim zwraca się uwagę na to, iż jest ona zbyt biurokratyczna i należałoby ograniczyć liczbę informacji koniecznych do uzupełnienia w formularzach. Ponadto wątpliwości interpretacyjne budzą regulacje dotyczące przesłanek zakończenia procedury. Pojawia się tutaj pytanie kiedy można mówić o tym, iż przemoc ustała. Wydaje się, że nawet mimo takiego przypuszczenia odpowiednie służby powinny jeszcze przez pewien okres monitorować sytuację w rodzinie objętej procedurą. Istotną wadą procedury jest również to, iż zespół czy grupa robocza nie dysponują instrumentami prawnymi, które zmuszałyby osobę podejrzaną o stosowanie przemocy do współpracy do współpracy, przez co nie są one w stanie w pełni przeanalizować sytuacji w rodzinie. Należy w tym miejscu zauważyć, iż zapobieganie przemocy w rodzinie, jednemu z najistotniejszych zagrożeń bezpieczeństwa społecznego, wywierającego wpływ nie tylko na środowisko wewnątrzrodzinne, ale i jej otoczenie, wymaga stworzenia bardzo ścisłych regulacji prawnych, które będą swoistym gwarantem bezpieczeństwa nie tylko ofiar przemocy, ale również ogółu społeczności. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w tym właśnie celu przygotowuje obecnie projekt zmiany ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w którym mają znaleźć się regulacje odnoszące się do wyżej wskazanych wątpliwości związanych z procedurą, a także propozycje modyfikacji pracy zespołów interdyscyplinarnych i grup roboczych.

Podsumowanie i wnioski

Jak ustawodawca wprost wskazał w preambule znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, przemoc w obrębie tej podstawowej grupy społecznej narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne są zobligowane do zapewnienia obywatelom poszanowania ich praw i wolności. Procedura „Niebieskie Karty” jest instrumentem prawnym, który niewątpliwie przyczynił się do zwiększenia bezpieczeństwa ofiar przemocy w rodzinie, jednak jak wynika z opracowań policyjnych, mimo jej funkcjonowania problem jest wciąż bardzo doniosły. Liczba przypadków przemocy w rodzinie niestety nie maleje, a wymaga podkreślenia fakt, iż nieznaną jest ilość sytuacji związanych z występowaniem przemocy w domach, wobec których nie jest prowadzona procedura „Niebieskie Karty”. Sprawia to, iż problem społeczny o jakim mowa w tym opracowaniu jest o wiele bardziej poważny niż wynika to ze statystyk policyjnych. Organy państwowe odpowiedzialne za realizowanie projektów ustaw w przedmiotowym zakresie powinny stale poszukiwać rozwiązań prawnych wzmacniających bezpieczeństwo w rodzinie. Być może pozytywne efekty w tym aspekcie przyniesie projektowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zmiana ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Uproszczenie formularzy w procedurze „Niebieskie Karty”, uelastycznienie pracy zespołów i grup roboczych, a także zmiany w rozróżnieniu sposobu postępowania w przypadku zdiagnozowania konfliktu od sytuacji wystąpienia przemocy powinny bowiem przyczynić się do większej efektywności systemu ochrony przed przemocą w rodzinie w Polsce.

Bibliografia

- Bazyluk E., Kulka M., *Rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” – komentarz*, <http://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/59-rozporzadzenie-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-komentarz> [dostęp: 12.09.2018].
- Binczycka-Anholcer M., *Społeczne i lekarskie aspekty przemocy w instytucjach o charakterze zamkniętym*, [w:] *Agresja i przemoc we współczesnym świecie*, t. 1, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 1998.
- Czarkowska M., *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014.
- Olubiński A., *Przemoc jako norma stosunków społeczno- wychowawczych*, „Wychowanie na co dzień”, nr 4–5, Toruń 1996.
- Pospiszyl I., *Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie*, [w:] *„Razem przeciw przemocy”*, I. Pospiszyl (red.), Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1999.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo WSiP, Warszawa 1994.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” i wzorów formularzy „Niebieska Karta” (Dz. U. Nr 209, poz. 1245).
- Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Wydawnictwo Beck, Warszawa 2016.
- Sprawozdanie Komendy Głównej Policji z realizacji procedury „Niebieskie Karty” za 2017 r., <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 12.09.2018].
- Stożek M., *Przemoc w rodzinie: zapobieganie w świetle przepisów prawa*, Wydawnictwo Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2009.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.
- Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 29 lipca 2005 r., Dz. U. Nr 180, poz. 1493 z późn. zm.
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.
- Wrona G., *Przewodnik po procedurze Niebieskiej Karty dla osób zajmujących się pomaganiem osobom w sytuacji występowania przemocy w rodzinie z problemem alkoholowym*, Katowice 2013, https://rops-katowice.pl/dopobrania/2014.07.25-zal_do_ppp_2014-2020.pdf [dostęp: 10.12.2018].

„Blue Cards” in the context of security in family. Assumptions, statistics, prospects

Abstract

To provide the citizens safety is one of the most important state's tasks. Despite that family integrity is protected by the constitutional norms, the country should react to threats of danger in a family undoubtedly. For this purpose, the state is created some institutions, which role is to improve the safety standard in the family. The aim of the following article is to discuss the legal institution called „The Blue Cards”, which one undoubtedly has an impact on domestic violence victim's safety standard. Author concentrates on presenting the current form of this regulation, some statistical data and the prospects of the institution working in the future. Moreover, the article presents the breadth conceptualization of „domestic violence” term and extent of this social problem in our country.

Słowa kluczowe: przemoc w rodzinie, ofiara, sprawca, bezpieczeństwo

Key words: domestic violence, victim, offender, safety

Monika Wilanowska

Studentka V roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, kierunek prawo. Autorka publikacji w recenzowanych monografiach naukowych, uczestniczka kilkunastu konferencji naukowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień dotyczących kryminologicznych i prawnych aspektów bezpieczeństwa rodziny. E-mail: wilanowskamonika@wp.pl

Janusz Falecki

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID 0000-0001-5139-7923

Genezowanie bezpieczeństwa

Wprowadzenie

Dążenie do uzyskania pożądanego stanu bezpieczeństwa, czyli wolnego od zagrożeń wymaga m.in. prowadzenia badań naukowych, podczas których nie sposób nie zauważyć, że bezpieczeństwo podlega gwałtownym przemianom, jest niezwykle złożonym i skomplikowanym przedmiotem badań i nie można dokładnie poznać jego obiektywnej rzeczywistości bez zbadania jego genezy. Ponieważ bezpieczeństwo m.in. charakteryzuje się pewną ciągłością oraz występującymi tendencjami, dlatego analizując jego teraźniejszość należy uwzględniać zjawiska, uwarunkowania istnienia, tendencje z przeszłości, które oddziałują na aktualną rzeczywistość. W procesie badań aktualnego stanu, czy procesu bezpieczeństwa należy uwzględnić poznanie jego źródeł, przyczyn występowania określonego stanu czy procesu, czy sposobu przebiegu tego procesu lub uwarunkowań wpływających na jego aktualną rzeczywistość, oczywiście z uwzględnieniem nowych, wcześniej nie występujących okoliczności.

We współczesnych badaniach nad bezpieczeństwem koniecznym jest interdyscyplinarne podejście do badań problemów bezpieczeństwa i jednocześnie przydatne jest korzystanie się z dorobku innych dziedzin, dyscyplin naukowych, np. jak nauk inżynieryjno-technicznych, przyrodniczych czy humanistycznych. Jak zasadnie zauważa W.I.B. Beveridge „większość odkryć znajduje szersze zastosowanie w dziedzinach, do których zostały przeniesione, niż w tych w których powstały. W tych nowych dziedzinach stają się one często narzędziami ułatwiającymi dalsze odkrycie”¹. Problematyka badań dotycząca „genezowania” w bezpieczeństwie zaprezentowana w niniejszym artykule, nie została jeszcze ostatecznych rozwiązań i w zamyśle autora jest głosem w dyskusji.

Celem przeprowadzonych badań było zdefiniowanie genezowania bezpieczeństwa i określenie jego roli w badaniach nad bezpieczeństwem. W ramach przyjętego toku badań sformułowano w postaci pytań następujące problemy badawcze:

1. Jak należy rozumieć pojęcie „bezpieczeństwo”?
2. Co to jest genezowanie i jaka jest jego rola w badaniach nad bezpieczeństwem?

¹ W.I.B. Beveridge, *Sztuka badań naukowych*, Wydawnictwo: PZWL, Warszawa 1963, s. 147.

Rozwiązanie problemów badawczych osiągnięto w toku procesu badawczego, w ramach którego prowadzono badania teoretyczne poprzez analizę, którą stosowano głównie do badania literatury problemu. Abstrahowanie natomiast umożliwiło usunięcie z obszaru badań, obiektów analiz mało istotnych dla prowadzonych badań, umożliwiając wyodrębnienie istotnych faktów, zjawisk i procesów umożliwiających rozwiązanie złożonych problemów i sformułowanie wniosków. Porównanie rozumiane jako wyszukiwanie cech podobieństw i różnic w badanych obiektach, poprzez odniesienie do innego obiektu, było szczególnie pomocne w wydobywaniu podobieństw i odmienności genezowania stosowanego w naukach technicznych oraz genezowania bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo i jego rozumienie

Pojęcie „bezpieczeństwa” znane jest ludzkości od tysiącleci. Bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych potrzeb i wartości człowieka, najwyżej cenionych i najbardziej chronionych, która dotyczy niemal wszystkich sfer jego działalności. Jest to wartość, do jakiej dążą zarówno całe narody, mniejsze społeczności lokalne ale i jednostki. Zagadnienie bezpieczeństwa jest bardzo szerokie i obejmuje swym zasięgiem wiele aspektów². Samo pojęcie „bezpieczeństwo” wywodzi się z łacińskiego określenia *sine cura* lub *securitas* – „bez pieczy”³.

W literaturze problemu nie została wypracowana jedna, uzgodniona i przyjęta definicja bezpieczeństwa. W różnych słownikach bezpieczeństwo definiowane jest jako:

- „stan niezagrożenia, spokoju, pewności”⁴,
- „stan psychiczny lub prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności, oparcie w drugiej osobie lub w sprawnie działającym systemie prawnym; przeciwnieństwo zagrożenia”⁵,
- „stan, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szansę na doskonalenie, jedna z podstawowych potrzeb człowieka. To sytuacja odznaczająca się brakiem ryzyka utraty czegoś, co człowiek szczególnie ceni, na przykład zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych”⁶.

Definicje słownikowe określają bezpieczeństwo, jako podstawową potrzebę człowieka, stan poczucia stabilności, niezagrożenia, pewności doskonalenia i rozwoju, przeciwstawność zagrożeniom czy ochrony przed nimi. Podmiotem bezpieczeństwa mogą być pojedyncze osoby, różne grupy społeczne, narody a nawet cała ludzkość, ale również środki techniczne czy środowisko naturalne. Bezpieczeństwo przejawia się we wszystkich dziedzinach aktywności podmiotu. Z analizy definicji

² J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996, s. 8.

³ T. Berliński, *Różnorodność postrzegania zagrożeń*, [w:] P. Tyrała (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem. Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kraków 11–13 maja 2000 r.*, Kraków 2000, s. 63.

⁴ *Słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 147.

⁵ *Popularny słownik języka polskiego*, WILGA, Warszawa 2000, s. 30.

⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2010, s. 12.

bezpieczeństwa wynika, że pojęcie to jest wieloznaczne i wieloaspektowe, stosowane jest do opisu i charakterystyki podmiotów bezpieczeństwa, aspektów egzystencjalnych, stanu stabilności i pewności. Bezpieczeństwo jest uzależnione od tego, co dzieje w otoczeniu podmiotu bezpieczeństwa, od relacji podmiotu z tym otoczeniem oraz od zbudowanej ochronny od zagrożeń, które mogą pochodzić z tego otoczenia. Zagrożenia mogą również pochodzić z wewnątrz podmiotu bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo to wartość, która jest rozumiana i definiowana na różne sposoby, jak również rozmaicie pojmowana jest jego rola we współczesnym świecie. Interesujące ujęcie bezpieczeństwa podaje David Lemer, iż: „w najbardziej dosłownym znaczeniu bezpieczeństwo jest właściwie identyczne z pewnością (*safety*) i oznacza brak zagrożenia (*danger*) fizycznego albo ochronę przed nim”⁷. Natomiast Arnold Wolfers stwierdził, że „bezpieczeństwo, w obiektywnym sensie, mierzy nieobecność zagrożeń dla nabytych wartości, w subiektywnym sensie, nieobecność strachu, że takie wartości będą zaatakowane”⁸. Jednakże najczęściej bezpieczeństwo definiowane jest jako stan⁹ i proces¹⁰, w którym instytucje i mieszkańcy określonego terytorium, mają zapewnioną ochronę przed zagrożeniami wynikającymi z działania innych osób, zjawisk przyrody czy awarii technicznych. Janusz Gierszewski definiując bezpieczeństwo określa je jako „stan” umożliwiający normalny rozwój państwa, pomysłną realizację wszystkich jego celów, uzyskiwaną zazwyczaj w wyniku zorganizowanej ochrony i obrony przed wszelkimi zagrożeniami, przy użyciu sił i środków pochodzących ze wszystkich dziedzin działalności państwa¹¹. Natomiast Stanisław Koziej w rozważaniach dotyczących bezpieczeństwa jako „procesu” określa je jako aktywność, która zmierza do zapewnienia możliwości przetrwania, rozwoju i swobody realizacji własnych interesów w konkretnych warunkach, poprzez wykorzystywanie okoliczności sprzyjających (szans), podejmowanie wyzwań, redukcjonowanie ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów¹².

Tak więc bezpieczeństwo definiowane jako „stan” posiada określony zasięg terytorialny, ilość czegoś, pewną trwałość i odporność, stanowi określoną sytuację czy oznacza pewien całokształt okoliczności. Stan bezpieczeństwa jest efektem występujących określonych czynników, uwarunkowań, wzajemnych powiązań, współzależności i relacji a także elementów funkcjonowania podmiotu bezpieczeństwa.

⁷ J.W. Gould, W.L. Kolb, *A dictionary of the Social Science*, Free Press of Glencoe, London 1964, s. 629.

⁸ A. Wolfers, *Discord and Collaboration: Essays on International Politics*, The Johns Hopkins Press, Baltimore 1962, s. 150.

⁹ Poprzez stan należy rozumieć jakość, formę, postać, poziom czegoś, liczbę, ilość czegoś, kość w danym momencie, okresie; okoliczności, warunki, w których ktoś lub coś się znajduje. Źródło: *Mały słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 773.

¹⁰ Proces to „przebieg regularnie po sobie następujących zjawisk, pozostających między sobą w związku przyczynowym, faza rozwojowa, stadium; powtarzająca się działalność ludzka w jakiejś dziedzinie. Źródło: *Mały słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 631.

¹¹ J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne – zarys systemu*, „Diffin”, Warszawa 2013, s. 12.

¹² S. Koziej, *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa* (skrypt internetowy), Warszawa 2010, s. 2.

Bezpieczeństwo jest stanem, którego nie można zbudować raz na zawsze. Natomiast „proces” to ciągłe doskonalenie, umacnianie i dostosowanie bezpieczeństwa do zmieniających się uwarunkowań w celu osiągnięcia optymalnego stanu bezpieczeństwa. Jest efektem systematycznego i określonego działania jednostek, grup i organizacji społecznych, państw czy organizacji międzynarodowych.

Można zauważyć, że bezpieczeństwo jest traktowane jako jedna z podstawowych wartości i potrzeb podmiotu bezpieczeństwa, do których m.in. zalicza się: pewność istnienia i przetrwania, gwarancję rozwoju podmiotu bezpieczeństwa, niezależną możliwość posiadania oraz tożsamość i niezależność polityczną. Pomimo pewnej uniwersalności powyższego zbioru nie jest on zbiorem stałym i jest związany w określonym zakresie z podmiotem bezpieczeństwa. Należy pamiętać, że bezpieczeństwo jest procesem i zakres tego pojęcia również zmienia się w miarę rozwoju podmiotu bezpieczeństwa wynikającego np. z postępu cywilizacyjnego, który niesie nieznane wcześniej zagrożenia oraz metody ich eliminacji. Rozszerzanie tego pojęcia wynika z nowych okoliczności, czy uwarunkowań np. nieznanych wcześniej zagrożeń i powoduje zmianę metod działania oraz budowę lub doskonalenie systemów bezpieczeństwa przeznaczonych do eliminacji tych zagrożeń¹³.

W przeszłości zagadnienie bezpieczeństwa wiązano przede wszystkim ze sferą militarną (uważano wówczas, że podstawowymi wartościami chronionymi przed zagrożeniami powinny być: integralność terytorialna, niezależność polityczna, suwerenność, przetrwanie państwa i narodu, a ochrona tych wartości może być możliwa tylko wtedy, gdy państwo jest samowystarczalne i dysponuje odpowiednim potencjałem militarnym)¹⁴, lecz współcześnie oprócz nich na poczucie bezpieczeństwa wpływają czynniki o charakterze ekonomicznym, ekologicznym, politycznym, demograficznym itp., które rodzą nowe rodzaje zagrożeń dla bezpieczeństwa¹⁵. Konsekwentnie więc, bezpieczeństwo rozumiane jedynie jako brak zagrożeń, nie ma stanowić wyłącznie gwarancji fizycznego przetrwania, lecz równocześnie zapewnić realizację minimum pozostałych potrzeb społecznych¹⁶. Ponadto szybki rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny powoduje, że pojęcie bezpieczeństwa rozpatrywane jest na dwóch płaszczyznach. Pierwszą jest bezpieczeństwo w skali makro, która obejmuje sprawy o zasięgu globalnym – całego świata, kontynentu czy konkretnego państwa. Drugą płaszczyzną, z perspektywy, której definiuje się bezpieczeństwo, to skala mikro odnosząca się do spraw dotyczących np. społeczności lokalnych zamieszkujących np. gminy, powiaty, województwa oraz dotycząca każdego człowieka¹⁷. Współczesne pojęcie bezpieczeństwa ma szerszy wymiar

¹³ J. Falecki, *Dylematy zarządzania kryzysowego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2016, s. 36.

¹⁴ R. Zięba, J. Zając, *Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa Polski. Ekspertyza*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010, s. 8.

¹⁵ A. Wawrzusiszyn, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Studia i materiały*, Wydawnictwo Centrum Szkolenia Straży Granicznej, Kętrzyn 2009, s. 51.

¹⁶ B. Wiśniewski, *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPol., Szczytno 2013, s. 42.

¹⁷ B. Bonisławska, *Zadania administracji samorządowej w zakresie bezpieczeństwa lokalnego*, „Zeszyty Naukowe WSEI, seria: Administracja” 2012, t. 2, nr 1, s. 224.

aniżeli w przeszłości, obejmuje wszystkie dziedziny życia, gdzie może wystąpić zagrożenie i jest wieloaspektowe. Obejmuje aspekty polityczne, wojskowe, czynniki gospodarcze i technologiczne, ekologiczne, społeczne i humanitarne. Do jego zakresu włącza się również zachowanie narodowej tożsamości oraz eksponowanie „ludzkiego wymiaru” bezpieczeństwa, czyli poszanowania podstawowych praw i swobód obywatelskich. Wiele spraw, które w przeszłości kwalifikowano do wewnętrznych kompetencji państwa, staje się przedmiotem uregulowań ponadnarodowych¹⁸. Jednocześnie Ryszard Zięba wymienia cztery główne czynniki ewolucji bezpieczeństwa, które wpłynęły na jego szersze postrzeganie i do których zalicza: wpływ rewolucji naukowo-technicznej, delegalizację wojny napastniczej, międzynarodową kontrolę zbrojeń, wzrost roli i znaczenia podmiotów pozarządowych oraz wzrost współzależności międzynarodowych. Wydaje się, że należy również uwzględnić i wyodrębnić czynniki wynikające z rozpadu świata dwubiegunowego, globalizacji, rewolucji informacyjnej czy pojawienie się nowych zagrożeń.

Badania nad bezpieczeństwem – genezowanie

Prowadząc badanie nad bezpieczeństwem nie sposób nie zauważyć, że bezpieczeństwo jest niezwykle złożonym i skomplikowanym przedmiotem badań i nie można dokładnie poznać jego rzeczywistość bez zbadania jego genezy. Pojęcie „geneza” jest powszechnie zrozumiałe, wywodzi się od greckiego *genesis* i w różnych słownikach pojęcie „geneza” definiowane jest jako:

- „zespół warunków i przyczyn, które złożyły się na powstanie, pojawienie się czegoś, (...) sposób powstania, rozwoju czegoś, pochodzenie, rodowód”¹⁹,
- „czynniki, które złożyły się na powstanie i rozwój czegoś, sposób powstawania i rozwoju czegoś”²⁰,
- „warunki i przyczyny powstania czegoś; pochodzenie, źródło czegoś”²¹.

Definicje słownikowe określają pojęcie „genezy” jako początek danego zjawiska, rzeczy czy teorii ale również ich rozwój, sposób tego rozwoju a ponadto uwarunkowania i czynniki, które miały wpływ na ten rozwój. Geneza jest związana z zjawiskami, rzeczami czy teoriami, które miały miejsce czy funkcjonowały w przeszłości. Geneza dotyczy praktycznie każdej dziedziny. Możemy mówić o genezie utworu, państwa, narodu, organizacji, gatunku, religii, pojęć, świata, nauki, rodziny, świąt i obyczajów, ustroju politycznego państwa, funkcjonującego prawa, bezpieczeństwa danej jednostki, grupy społecznej, społeczeństwa, narodu czy podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienie bezpieczeństwa. Z pojęciem „genezy” łączone są m.in. takie synonimy jak: korzenie, pochodzenie, początki, przyczyna, źródło, rodowód czy wywodzenie się.

¹⁸ K. Łastawski, *Pojęcie i główne wyznaczniki bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo*, W. Fehler (red.), Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2003, s. 11.

¹⁹ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, A. Grzegółka-Maciejewska i in. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 992.

²⁰ *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/sjp/geneza;2559064.html> [dostęp: 25.11.2018].

²¹ *Słownik wyrazów obcych*, https://www.bryk.pl/s%C5%82owniki/s%C5%82ownik_wyraz%C3%B3wobcych/243362-geneza_z_gr_genesis.html [dostęp: 25.11.2018].

Podkreślić należy, że bezpieczeństwo charakteryzuje się pewną ciągłością oraz występującymi tendencjami, dlatego analizując jego terażniejszość należy uwzględnić zjawiska²², tendencje z przeszłości, które oddziałują na aktualną rzeczywistość. W procesie badań aktualnego stanu, czy procesu bezpieczeństwa należy uwzględnić poznanie ich źródeł i przyczyn występowania, czy sposobu przebiegu lub uwarunkowań wpływających na jego aktualną rzeczywistość, oczywiście z uwzględnieniem nowych, wcześniej nie występujących okoliczności. Dlatego też genezowaniem bezpieczeństwa można określić badanie stanów i procesów bezpieczeństwa, które pojawiły i przebiegały w określonym czasie w przeszłości oraz skutkują w terażniejszości. Jego celem jest określanie źródeł i przyczyn zaistniałego stanu oraz przebiegu procesu bezpieczeństwa i konsekwentnie wspomaganie procesu diagnozowania oraz prognozowania bezpieczeństwa.

Genezowanie pozwala wyjaśnić i zrozumieć problemy zaistniałych stanów oraz procesów bezpieczeństwa i odpowiedzieć na przykładowe, poniższe pytania:

- jakie były pierwotne przyczyny zaistniałego stanu, procesu bezpieczeństwa?
- jaka jest zależność między pomiędzy stanem, procesem bezpieczeństwa w przeszłości a aktualnym?
- jak przebiegały zmiany w środowisku bezpieczeństwa²³, które doprowadziły do stanu obecnego?
- jaki wpływ na rozwój bezpieczeństwa w określonych fazach miał postęp cywilizacyjny i naukowo-techniczny?

W rozważaniach genezowania bezpieczeństwa nie należy pomijać zagadnienia dotyczącego przedmiotu badań. Według Janusza Sztumskiego przedmiot badań, to wszystko „co składa się na tak zwaną rzeczywistość społeczną, czyli zbiorowości i zbiory społeczne, instytucje społeczne, procesy i zjawiska społeczne”²⁴. Natomiast Albert Wojciech Maszke przedmiot badań definiuje jako „wszelkie obiekty, rzeczy oraz zjawiska i procesy, którym one podlegają i w odniesieniu do których formułujemy pytania badawcze”²⁵. Natomiast Luba Sołomy przedmiotem badań określa „obiekty czy też zjawiska, w odniesieniu, do których chcemy prowadzić badania”²⁶. Jednocześnie Marian Cieślarczyk stwierdza, że przedmiot badań to „relacje między

²² Zjawisko, to splot albo pasmo zdarzeń permutacyjnych, ujmowane w krótkich odcinkach czasowych, a dotyczących czynów i ich wyników oraz warunków działalności ludzkiej, T. Pszczółowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1978, s. 13.

²³ Przez środowisko bezpieczeństwa należy rozumieć – zewnętrzne i wewnętrzne, militarne i niemilitarne (cywilne) warunki bezpieczeństwa (warunki realizacji interesów danego podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa i osiągnięcia ustalonych przezeń celów w tym zakresie), charakteryzowane przy pomocy takich kategorii, jak: wyzwania, szanse, ryzyka oraz zagrożenia. Źródło: (*Mini Słownik BBN*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html> [dostęp: 25.11.2018]).

²⁴ J. Sztumski, *Wstęp do metodologii i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1995, s. 7.

²⁵ A. W. Maszke, *Metodologiczne postawy badań empirycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 44.

²⁶ L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 38.

podmiotem badań a jego otoczeniem (środowiskiem), charakter tego otoczenia, ale także cechy danego podmiotu²⁷. Piotr Łuka twierdzi, że przedmiotem badań mogą być „zjawiska, fakty, procesy, systemy, związki, zależności i czy też uwarunkowania dotyczące istoty bezpieczeństwa”²⁸. Z kolei według Mieczysława Łobockiego przedmiotem badań mogą być zewnętrzne warunki lub przyczyny zachowania się. Są nimi określone podniety, sytuacje lub czynniki środowiskowe wpływające na zachowanie się²⁹.

Przyjmując, że przedmiotem badań bezpieczeństwa są zagrożenia podmiotu bezpieczeństwa a także systemy, instytucje odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa temu podmiotowi, oraz realizowane przedsięwzięcia zapewniające to bezpieczeństwo a ponadto zjawiska, relacje, fakty, procesy, zależności i uwarunkowania ich dotyczące. Dlatego też stosując genezowanie możemy wyjaśnić wiele stanów oraz procesów bezpieczeństwa. Genezowanie bezpieczeństwa jako stanu powinno określać:

- zakres i obszar występowania określonych zagrożeń, ich rodzaj, źródła i przyczyny je generujące, aktualność, czas trwania i częstotliwości występowania poszczególnych rodzajów zagrożeń a ponadto ich intensywność i stopień destrukcji oddziaływania na podmiot bezpieczeństwa;
- systemy, instytucje odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa, ich struktury organizacyjne, zasoby i możliwości zapewnienia bezpieczeństwa, realizowany proces planistyczny i szkoleniowy oraz inne słabe i dobre strony;
- sposób podejmowania decyzji i reagowania na pojawiające się zagrożenia, obieg informacji, organizację współdziałania i koordynację działań czy obowiązujące procedury.

Genezowanie bezpieczeństwa jako procesu powinno określać:

- rozwój zagrożeń bezpieczeństwa danego podmiotu, ich charakter, zmienność, złożoność, formy eskalacji, czy dynamikę przebiegu oraz wpływ ewolucji zagrożeń dla zdrowia i życia ludzi, mienia, środowiska czy funkcjonowania państwa;
- wpływ rozwoju cywilizacyjnego i postępu naukowo – technicznego społeczeństwa na systemy, instytucje odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa czy wnioski wynikające z funkcjonowania tych systemów i instytucji w określonej przeszłości;
- zakres oraz sposób implementowania niezbędnych zmian w celu osiągnięcia optymalnego stanu bezpieczeństwa.

Podkreślić należy, że w procesie genezowania ważna jest metoda badawcza, która decyduje o jakości genezowania. Pojęcie „metoda” wywodzi się z języka greckiego *methodos* – badanie. W *Małym słowniku języka polskiego* pojęcie to oznacza „sposób naukowego badania rzeczy, zjawisk i przedstawiania wyników tych badań”³⁰.

²⁷ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s. 212.

²⁸ P. Łuka, *Wskazówki metodologiczne dla studentów bezpieczeństwa wewnętrznego*, WSPoL, Szczytno 2012, s. 30.

²⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2007, s. 59.

³⁰ *Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1999, s. 430.

Natomiast w literaturze problemu spotyka się różne definicyjne ujęcia tego pojęcia. Zdaniem Howarda Schumana metoda to „sposób postępowania, prowadzący do rozwiązania danego problemu oraz osiągnięcia zdefiniowanego celu. Składa się z określonych i powtarzalnych etapów”³¹. Natomiast Aleksander Kamiński twierdzi, że metoda badań to „zespół teoretycznie uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych, obejmujących najogólniej całość postępowania badacza, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego”³². Metody według M. Łobockiego są pewnym ogólnym „systemem reguł, dotyczących organizowania określonej działalności badawczej, tj. szeregu operacji poznawczych i praktycznych, kolejności ich zastosowania, jak również specjalnych środków i działań, skierowanych na z góry założony cel badawczy”³³. Jednocześnie jak słusznie zauważa Mieczysław Pelc „metody naukowe tworzą badacze, ale opracowują je z myślą o poznaniu konkretnych przedmiotów, w konkretnym celu. Dlatego też metoda badawcza rozumiana jako narzędzie intelektualnego wsparcia badacza musi być do przedmiotu dostosowana. Metoda jest w określony sposób przez ten przedmiot zdeterminowana”³⁴.

W kontekście powyższych rozważań można stwierdzić, że badanie zagrożeń podmiotu bezpieczeństwa, systemów, instytucji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa temu podmiotowi, oraz realizowane przedsięwzięć zapewniających to bezpieczeństwo a ponadto zjawiska, relacje, fakty, procesy, zależności i uwarunkowania ich dotyczące wymagają zastosowania właściwych metod badawczych. Poszczególne dziedziny, dyscypliny i specjalności naukowe posiadają odpowiednie do przedmiotu badań metody badawcze a ich dobór wpływa bezpośrednio na jakość uzyskanych wyników.

W literaturze przedmiotu dotyczącej badań nad bezpieczeństwem najczęściej spotykanym podziałem metod badawczych jest podział na metody stosowane w badaniach empirycznych i teoretycznych. Celem metod empirycznych jest poszukiwanie i zgromadzenie faktów naukowych (zebranie materiału badawczego). Natomiast kluczowym celem metod teoretycznych jest uporządkowanie materiału faktograficznego i przetworzenie zebranego materiału empirycznego w pojęcia, twierdzenia, prawa i rozwiązanie problemu naukowego. Do podstawowych metod empirycznych w literaturze przedmiotu zalicza się: obserwację, eksperyment, modelowanie, analizę dokumentów, metody badania sądów (opinii), a wśród nich: ankietowanie, wywiad, metody eksperckie. Natomiast do metod teoretycznych zazwyczaj zalicza się: analizę, syntezę, abstrahowanie, uogólnienie, porównanie, wnioskowanie, analogię, indukcję.

Należy podkreślić, że w związku z tym genezowanie bezpieczeństwa dotyczy badań odnoszących się do przeszłości podmiotu bezpieczeństwa i w związku z tym

³¹ H. Schuman, *Metoda i znaczenie w badaniach sondażowych*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2013, s. 25.

³² A. Kamiński, *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej*, [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej*, R. Wroczyński, T. Pilch (red.), Ossolineum, Wrocław 1974, s. 65.

³³ M. Łobocki, *Metody badań pedagogicznych*, WNiS, Warszawa 1984, s. 115.

³⁴ M. Pelc, *Elementy metodologii badań naukowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 50.

nie wszystkie metody badawcze mogą być zastosowane. Najczęściej wykorzystane w procesie genezowania stanu i procesu bezpieczeństwa metody empiryczne to analiza dokumentów, metody badania sądów (opinii), a wśród nich: ankietowanie, wywiad, metody eksperckie. Natomiast wszystkie metody teoretyczne mogą być stosowane w procesie genezowania. Podstawową metodą empiryczną stosowaną w procesie genezowania bezpieczeństwa jest analiza dokumentów z szeroko rozumianym pojęciem „dokument” jak słusznie określa go Tadeusz Pilch i Tadeusz Wujek jako każdy przedmiot materialny, w którym jest utrwalona myśl ludzka, umożliwiającą przekazywanie treści komunikowalnej, służącej do formułowania twierdzeń w procesie poznawania środowiska bezpieczeństwa³⁵. Na ich podstawie można odtwarzać i wyjaśniać zjawiska, fakty, relacje, zależności czy uwarunkowania dotyczące bezpieczeństwa a mające miejsce w przeszłości. Podczas genezowania bezpieczeństwa głównie wykorzystuje się takie dokumenty jak: akty prawne, strategie, programy, protokoły, dokumentację planistyczną, sprawozdania, dokumenty normujące działalność systemów i instytucji zapewniających bezpieczeństwo i przez nich wytworzone, pisma urzędowe, dokumentację fotograficzną, itp. Z wykorzystaniem tej analizy gromadzony i porządkowany jest materiał, który służy jako źródło informacji pierwotnej. Ankietowanie, wywiad oraz metody eksperckie są metodami empirycznymi wykorzystywanymi podczas genezowania bezpieczeństwa, jednakże kluczowym warunkiem jest odpowiedni dobór grupy osób (respondentów), ekspertów w przedmiotowych metodach badawczych. Respondenci, eksperci dobrani do realizacji badań tymi metodami powinni być przedstawicielami podmiotu bezpieczeństwa lub systemów, instytucji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa temu podmiotowi, którzy byli świadkami określonych zdarzeń lub uczestniczyli w realizacji zadań zapewnienia bezpieczeństwa i posiadają informacje o badanej rzeczywistości.

Podsumowanie

O jakości wyników genezowania i konsekwentnie ich przydatności w procesie diagnozowania oraz prognozowania bezpieczeństwa decyduje wiele czynników ale do kluczowych należy zaliczyć:

- wiarygodna identyfikacja zaistniałego środowiska bezpieczeństwa oraz występujących w bezpieczeństwie zjawisk, procesów, relacji i zależności;
- określenie mocnych i słabych stron występujących w przeszłości w bezpieczeństwie;
- określenie przyczyn zaistniałego stanu czy procesu bezpieczeństwa oraz uwarunkowań ich ewolucji;
- ustalenie zależności przyczynowo-skutkowych występujących w przeszłości w określonych obszarach bezpieczeństwa;
- określenie zamierzonych oraz osiągniętych celów w zapewnieniu bezpieczeństwa oraz konkluzji z tego wynikających.

³⁵ T. Pilch, T. Wujek, *Metody i techniki badań w pedagogice*, [w:] *Pedagogika*, M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek (red.), Warszawa 1974, s. 76.

Wyniki genezowania bezpieczeństwa są niezbędne do określenia pełnej diagnozy bezpieczeństwa. Nie można badać bezpieczeństwa jako aktualnego stanu czy procesu bez nawiązania do jego genezy oraz zachodzących zmian i konsekwentnie oceny ich wpływu na aktualną rzeczywistość. Konieczne jest określenie zależności pomiędzy poszczególnymi zjawiskami zachodzącymi w bezpieczeństwie, zasad ewolucji bezpieczeństwa oraz sformułowanie praw je kształtujących. Bez wiedzy dotyczącej pierwotnych źródeł, przyczyn i ewolucji środowiska bezpieczeństwa, związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy zjawiskami i faktami wpływającymi na aktualną rzeczywistość bezpieczeństwa trudno podejmować właściwe decyzje i formułować prognozy na przyszłość. Tak więc genezowanie również jest istotne dla prognozowania, czyli przewidywania zmian w danym stanie czy określaniu kolejnych stadiów procesu w celu określenia ich prawdopodobnego, docelowego obrotu. Określenie źródeł, związków i relacji pomiędzy zjawiskami mającymi miejsce w przeszłości, faktów wpływających na ewolucję bezpieczeństwa, pogrupowanie w zbieżne obszary oraz ich analiza jest podstawą do diagnozowania i wysuwania ocen oraz wniosków o charakterze ogólnym. Na podstawie przedmiotowych ocen i wniosków można prognozować zmiany w danym stanie czy przebieg określonych procesów, co pozwala na podejmowanie właściwych decyzji dotyczących modyfikowania istniejących, bądź tworzenia nowych metod działania, czy struktur organizacyjnych podmiotów lub systemów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa.

Konkludując, można stwierdzić, że genezowanie, diagnozowanie oraz prognozowanie bezpieczeństwa tworzą powiązany układ czynności i relacji, który umożliwia określenie optymalnych kierunków i zakresu zmian w bezpieczeństwie. Właściwie realizowane genezowanie pozwala rozpoznać i określić przyczyny negatywnych stanów i procesów w bezpieczeństwie, jest gwarantem poprawnego diagnozowania, co konsekwentnie zmniejsza błąd prognozowania i pozwala na eliminację tych negatywnych zjawisk lub minimalizację ich wystąpienia w przyszłości.

Bibliografia

- Berliński T., *Różnorodność postrzegania zagrożeń*, [w:] P. Tyrała (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem. Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kraków 11–13 maja 2000 r.*, Kraków 2000.
- Beveridge W.I.B., *Sztuka badań naukowych*, Wydawnictwo: PZWL, Warszawa 1963.
- Boniśławska B., *Zadania administracji samorządowej w zakresie bezpieczeństwa lokalnego*, Zeszyty Naukowe WSEI seria: ADMINISTRACJA, 2(1/2012).
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009.
- Falecki J., *Dylematy zarządzania kryzysowego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2016.
- Gould J.W., Kolb W.L., *A dictionary of the Social Science*, Free Press of Glencoe, London 1964.
- Koziej S., *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa* (skrypt internetowy), Warszawa 2010.
- Łastawski K., *Pojęcie i główne wyznaczniki bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo*, W. Fehler (red.), Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2003.

- Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, WNiS, Warszawa 1984.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2007.
- Łuka P., *Wskazówki metodologiczne dla studentów bezpieczeństwa wewnętrznego*, WSPol, Szczytno 2012.
- Maszke A.W., *Metodologiczne postawy badań empirycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004.
- Pelc M., *Elementy metodologii badań naukowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- Pilch T., Wujek T., *Metody i techniki badań w pedagogice*, [w:] *Pedagogika*, M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek (red.), Warszawa 1974.
- Schuman H., *Metoda i znaczenie w badaniach sondażowych*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2013.
- Sołoma L., *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996.
- Sztumski J., *Wstęp do metodologii i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Śląsk Katowice 1995.
- Tylicki H., *Szacowanie przyczyn uszkodzeń w procesie genezowania stanu środków transportu*, Studies & Proceedings of Polish Association for Knowledge Management, nr 48, 2011.
- Wawrzusiszyn A., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Studia i materiały*, Wydawnictwo Centrum Szkolenia Straży Granicznej, Kętrzyn 2009.
- Wilczarska J., *Zastosowanie procesu genezowania stanu maszyn w dedykowanych systemach diagnozowania*, Studies & Proceedings of Polish Association for Knowledge Management, nr 48, 2011.
- Wiśniewski B., *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPol., Szczytno 2011.
- Wolfers A., *Discord and Collaboration: Essays on International Politics*, The Johns Hopkins Press, Baltimore 1962.
- Zięba R., Zajac J., *Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa Polski. Ekspertyza*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.

Analyzing Evolution of Security

Abstract

Pursuing security, i.e. the expected state, free from threats requires conducting scientific research, which show that security undergoes dramatic changes, is a complex and intricate matter to study and it is not possible to capture its objective state without analyzing its genesis. Since security is characterized by certain continuity and occurring tendencies, it is necessary, while analyzing its present situation, to consider past phenomena, determinants and tendencies which influence the reality. While studying the present state or process or the flow of that process or conditions determining the present situation, naturally considering new, previously unknown occurrences. The aim of the conducted research was defining the security evolution analysis and its role in security studies. Within the framework of the research process the following problems were formulated:

1. How to understand the concept of "security"?

2. What is security evolution analysis and its role in security studies?

The answers to the problems were found in the course of the research process which involve theoretical methods of analysis for studying mainly professional literature. Whereas prescinding allowed to remove from the research subject area objects of the analysis which were of little importance for the research and identifying crucial facts, phenomena and processes to solve complex problems and formulating conclusive remarks. Comparison as a selection of similarities and differences among the studied objects by referring to another object was helpful for identifying similarities and differences between the evolution analysis applied in engineering disciplines and the evolution analysis in security studies. The final conclusion is that analyzing evolution of security is studying its states and processes which occurred in a defined time span in the past and influence the presence. Properly conducted security evolution analysis helps to identify and define reasons for negative states and processes in the security environment and guarantees accurate diagnosis, which consequently reduces the mistakes in diagnosis and eliminates those negative phenomena or minimizes possibility of their occurrence in the future. The results of the analysis of security evolution are indispensable to present the full security diagnosis. On the basis of, among others, the security evolution analysis it is possible to project changes of the particular security state or processes for making more accurate decisions on modifying existing procedures or creating new ones, methods or organizational structures of entities or systems responsible for providing security.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, stan bezpieczeństwa, proces bezpieczeństwa, badanie bezpieczeństwa, genezowanie

Key words: security, security state, security process, studying security, analyzing evolution of security

Janusz Falecki

profesor nadzwyczajny w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Członek European Association for Security. Autor ponad osiemdziesięciu opracowań z zakresu zarządzania kryzysowego oraz obronności publikowanych w Polsce, Niemczech, Czechach, Słowacji oraz Szwecji. W ramach działalności naukowej specjalizuje się w problematyce podejmowania decyzji w sytuacjach kryzysowych, organizacji współdziałania, koordynacji działań i szkolenia w ramach systemu zarządzania kryzysowego oraz przygotowania żołnierzy Sił Zbrojnych RP do udziału w operacjach wojskowych poza terytorium kraju. E-mail: janusz.falecki@up.krakow.pl

Sebastian Czechowicz

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID 0000-0002-1770-1941

Powszechny obowiązek szczepień gwarancją „bezpiecznego jutra” – uwagi na tle krajowych regulacji prawnych i poziomu bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego Polski

Wprowadzenie

Termin bezpieczeństwo, jak jego zakres przedmiotowy są niezwykle szerokie¹. Aprobować należy twierdzenie, iż „bezpieczeństwo, jako naczelną potrzebą człowieka ma między innymi charakter podmiotowy. Jest bowiem potrzebą tak jednostki, jak i grup społecznych, społeczności lokalnych, ludności państw”². Rozważania dotyczące tego pojęcia prowadzić można na wielu płaszczyznach. Przykładowym kryterium może być odniesienie tego terminu do pewnego kręgu osób, które na zewnątrz wyróżniają się swoistymi dla siebie cechami, którymi mogą być: wiek, płeć, wykształcenie, rasa. *In fine*, a raczej przede wszystkim, pojęcie bezpieczeństwa odnosić można do regulacji prawnych, mających na celu jego zapewnienie.

Bezpieczeństwo w skali mikro, a więc bezpieczeństwo pojedynczej jednostki, bądź niewielkiej grupy, odnosi się do poziomu lokalnego – najbliższego otoczenia, gdzie koncentruje się podstawowa życiowa aktywność. Zaznaczenia wymaga rzecz podstawowa, iż jednostce prawo do poczucia bezpieczeństwa należy się z mocy polskiej Ustawy Zasadniczej³. Konkretnie wynika to z artykułu 68 ust. 4. Wskazano w nim bowiem wprost na organy władzy publicznej, które zostały zobowiązane do zwalczania chorób zakaźnych, mogących powodować epidemie, a także do zapobiegania negatywnym skutkom degradacji środowiska naturalnego.

Jak trafnie wskazuje R. Wiśniewski: „Człowiekowi od zawsze towarzyszyły dwa skrajne uczucia. Z jednej strony potrzeba bezpieczeństwa, która warunkowałaby jego spokój i rozwój z drugiej strony poczucie zagrożenia, które od zawsze zakłócało, a często nawet rujnowało cele i zamiary. Wraz z rozwojem społecznym,

¹ E. Ura, *Prawne zagadnienia bezpieczeństwa państwa*, Rzeszów 1988.; B. Sikorski, *Uwarunkowania bezpieczeństwa zdrowotnego człowieka*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska (red.), Siedlce 2011, s. 49.

² M. Koziński, *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej*, Gdańsk 2011, s. 29.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

technicznym uczucia te nie osłabły, ale przeciwnie człowiek coraz bardziej uświadamia sobie, że zagwarantowanie pełnego stanu bezpieczeństwa jest w gruncie rzeczy niemożliwe⁴. Bezsprzecznie prawo do bezpieczeństwa przynależy do podstawowych praw człowieka⁵. Jest także wartością dodaną do istnienia państwa, jako tworu zaangażowanego w ochronę jego obywateli. Urzeczywistnienie tego uprawnienia będzie polegało przede wszystkim na szeroko zakrojonych zabiegach natury prawnej i organizatorskiej ze strony organów państwa. „Obywatel poczucie bezpieczeństwa traktować może dwojako: jako oczywisty i dostrzegalny brak zagrożenia, bądź jako odczuwanie powzięcia działań przez kompetentne organy administracji publicznej do tego, by zagwarantować mu bezpieczeństwo”⁶. W końcu jest to druga, zaraz po potrzebach fizjologicznych, podstawowa potrzeba wyszczególniona przez Abrahama Masłowa⁷. Potrzeba bezpieczeństwa nasila się w sytuacjach kryzysowych, nagłych, często niespodziewanych. Taką właśnie przyczyną jest zagrożenie bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego, które zagraża najważniejszemu dobru, jakim jest życie i zdrowie ludzkie.

Bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne Polski – uwagi ogólne

Zgłębiając tematykę bezpieczeństwa wewnętrznego, wyodrębnia się stosunkowo szeroki pion odnoszący się do sfery sanitarnej i epidemiologicznej. W zakresie przedmiotowym terminu „bezpieczeństwa wewnętrznego” odnaleźć można szeroki sektor bezpieczeństwa zdrowotnego. Wyodrębnienie tego terminu zaczęło funkcjonować w Polsce końcem lat 90. ubiegłego stulecia. Zwrot ten w piśmiennictwie międzynarodowym używany jest w następujących aspektach: po pierwsze, jako synonim określenia zabezpieczenia przed ryzykiem choroby i utraty zdrowia, a po drugie, jako określenie zabezpieczenia przed skutkami choroby i utraty zdrowia. Wskazuje się także, iż synteza tych dwóch zakresów jest nieunikniona, ale też ma swoje uzasadnienie⁸. Wskazać należy także na zakres pojęcia bezpieczeństwa zdrowotnego. Termin ten używany niejednokrotnie zarówno przez profesjonalistów zajmujących się tą tematyką, jak i laików odnosi się nie tylko do deklaracji zapewnienia bezpieczeństwa poprzez regulacje prawne, czy działania faktyczne, ale w efekcie sprowadza się do formułowania pewnej strategii zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego poprzez zaspokajanie indywidualnych i zbiorowych potrzeb ludności

⁴ R. Wiśniewski, *Potrzeby ludzkie a bezpieczeństwo*, [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, K. Flaga-Gieruszyńska, E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), Gorzów Wielkopolski 2014, s. 53.

⁵ Szerzej: S. Pieprzny, *Prawo jednostki do bezpieczeństwa*, [w:] *Problemy współczesnego ustrojodawstwa. Księga jubileuszowa prof. Bronisława Jastrzębskiego*, J. Dobkowski (red.), Olsztyn 2007.

⁶ S. Czechowicz, *Prawne formy działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej*, [w:] *Wielowymiarowość kategorii bezpieczeństwa. Wymiar prawny, ekonomiczno-społeczny i międzynarodowy*, K. Sygduś, P. Łubiński, D. Svyrydento (red.), Olsztyn–Kraków–Kijów 2018, s. 52.

⁷ A. Masłowa, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2018.

⁸ D. Cianciara, M.J. Wysocki, *Koncepcja bezpieczeństwa zdrowotnego – panaceum czy placebo?*, *Problemy Higieny i Epidemiologii* 2/2006, s. 79–82.

w tym zakresie⁹. Wreszcie na przybliżony sektor bezpieczeństwa zdrowia składa się właśnie bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne. „Odnosi się ono do takiego ułożenia gwarancji o charakterze przede wszystkim prawnym, które zagwarantują systemowo ochronę obywateli przed potencjalnymi zagrożeniami o charakterze sanitarnym lub epidemiologicznym”¹⁰. Warto zaznaczyć, iż właśnie podmioty odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa w sektorze zdrowia mają powierzone rozległe zadania w zakresie kontroli epidemiologicznej, zapobiegania epidemiom i pandemią oraz prewencyjną ochroną ludności związaną z ryzykiem wystąpienia tych zjawisk. „Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, iż ich doniosłość systematycznie zwiększa się, zważając na nabierające dynamiki zjawiska współczesnego świata (...), czego konsekwencją z kolei jest znacznie szybsze rozprzestrzenianie się potencjalnych czynników wywołujących zagrożenie epidemiologiczne”¹¹.

Wybrane zagrożenia bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego w Polsce

W piśmiennictwie wskazuje się na znaczenie bezpieczeństwa zdrowotnego¹². Z tym poglądem należy korespondować z tego względu, iż dotyczy ono ochrony dóbr najważniejszych dla każdego człowieka – życia i zdrowia. Pojęcie zdrowia można na różny sposób rozumieć i interpretować. Zdrowie jest przyrodzone genetycznie w różny sposób, lecz nie tylko kwestia dziedziczenia cech determinuje to zagadnienie. Składa się na to bowiem szereg czynników niezależnych od osoby ludzkiej takich, jak chociażby stan środowiska naturalnego, a więc przede wszystkim stan wód i gleby.

Zagrożenia bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego w perspektywie najbardziej podstawowej można podzielić na kilka kategorii. Do pierwszej z nich zaliczyć należy zagrożenia wynikające z działalności człowieka, do kolejnej zagrożenia wynikające ze zmian środowiska naturalnego, na zagrożeniach o charakterze epidemicznym niezależnym od człowieka – grupie trzeciej kończąc. Jest to oczywiście niejedyny podział występujących zjawisk, jednakże mając na względzie celowość bieżących dociekań, systematyka ta wydaje się być wystarczająca. Nie bez znaczenia dla poziomu bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego pozostaje globalizacja i jej wpływ na tempo życia każdego człowieka. Ponadto rozwój techniki, łatwość migracji sprzyja także przenoszeniu flory chorobotwórczej. Implikuje to skuteczne rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych¹³.

⁹ Zob. M. Miller, J. Opolski, *Bezpieczeństwo zdrowotne – zakres i odpowiedzialność*, Problemy Higieny i Epidemiologii, 1/2006, s. 1–5.

¹⁰ S. Czechowicz, *Prawne formy...*, s. 53.

¹¹ P. Romaniuk, *Organizacja bezpieczeństwa państwa w perspektywie zagrożeń zdrowotnych*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli w kontekście europeizacji zjawisk społecznych*, T. Holeccki (red.), Poznań 2013, s. 7–8.

¹² Por.: S. Jarmoszko, *O bezpieczeństwie zdrowotnym z perspektywy antropologii bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce. Uwarunkowania personalne i strukturalne*, M. Cieślarczyk, I.A. Trzpił, D. Zbroszczyk (red.), Siedlce 2017, s. 48 i n.; J. Stańczyk, *Współzależność kategorii bezpieczeństwa i zdrowia jako problem teoretyczno-praktyczny*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska (red.), Siedlce 2011, s. 14 i n.

¹³ I. Kucharska, W. Dębiński, *Epidemiologia chorób zakaźnych*, [w:] *Epidemiologia w zdrowiu publicznym*, J. Bzdęga, A. Grębska-Kuczerowska (red.), Warszawa 2010, s. 353.

Znanymi powszechnie chorobami zakaźnymi o charakterze epidemicznym są: grypę, gruźlicę, wirusowe zapalenie wątroby, AIDS oraz SARS¹⁴. „Do szerzenia się choroby zakaźnej niezbędne jest aktywne źródło zakażenia (człowiek lub zwierzę), aktywne drogi transmisji i osoby wrażliwe na zakażenie”¹⁵. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) co najmniej 61% wszystkich chorób człowieka jest pochodzenia odzwierzęcego. Wskazać przy tej okazji należy na najbardziej rozpoznawalne, za które uważa się: ptasią grypę, wściekliznę, kleszczowe zapalenie mózgu, SARS, czy gruźlicę¹⁶.

Analizując czynniki ryzyka zagrożenia bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego w Polsce nie sposób pominąć interesujące przykłady. Odra – jako jedna z czołowych chorób zakaźnych aż do XX wieku dziesiątkowała ludność. Nawet w latach 60. ubiegłego stulecia zapadalność na tę chorobę wynosiła rocznie ponad 100 000 przypadków. Pod koniec XX wieku w Polsce zanotowano 2251 zachorowań na odrę¹⁷. Dla porównania – co będzie także znaczące w kolejnych częściach wywodu – już w 2007 r. wskaźnik zapadalności wyniósł 0,10/100 000 osób¹⁸. Zastanawiającym jest także pewien skok w statystykach, wskazujący na lata 2008–2009, kiedy to wskaźnik zachorowań zwiększył się ponad dwukrotnie. W kolejnym roku odnotowano spadek do 13 zdiagnozowanych przypadków, co – rzecz jasna – nie powinno uchodzić z pola widzenia potencjalnego zagrożenia bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego, gdyż w latach 2011–2014 zagrożenie to wzrastało, aż do 110 przypadków w 2014 r.¹⁹ Analizując najnowsze statystyki²⁰ odnotować trzeba kolejny dość znaczący wzrost – do 133 przypadków w 2016 r., w porównaniu do 48 w 2015 r. Opisując powyższy przykład obecności tej choroby zakaźnej w Polsce należy wywieść twierdzenie, iż raz zmarginalizowane zagrożenie chorobowe nie pozostaje nierealne na przyszłość, czego dowodem może być wzrost zachorowań na odrę.

Treść i zakres powszechnego obowiązku szczepień w Polsce w zarysie

Za podstawę prawną do wprowadzenia obowiązku szczepień w Polsce wskazać należy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem na mocy artykułu 68 polskiej Ustawy Zasadniczej organy państwa obowiązane są do chronienia zdrowia każdego obywatela. Z normy konstytucyjnej, która nadaje prawo podmiotowe do ochrony zdrowia wywiedziono konkretny obowiązek powszechnej iniekcji przeciwko

¹⁴ J. Bzdęga, *Epidemiologia wybranych chorób zakaźnych...*, s. 369 i n.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ J. Błaszowska, *Choroby inwazyjne zwierząt – zagrożeniem dla ludzi*, [w:] *Zagrożenia zdrowia publicznego. Zdrowie człowieka a środowisko*, cz. 2, A. Denys (red.), Warszawa 2015, s. 179 i n.

¹⁷ Stan na rok 1998. Szerzej na temat zachorowań: B. Jędrzejewska, L. Jabłoński, *Choroby zakaźne w Polsce*, [w:] *Podstawy epidemiologii ogólnej, epidemiologia chorób zakaźnych*, L. Jabłoński, I.D. Karwat (red.), s. 260–261.

¹⁸ A. Zieliński, *Epidemiologia chorób zakaźnych w Polsce i na świecie*, [w:] *Choroby zakaźne i pasożytnicze*, Z. Dziubek (red.), Warszawa 2012, s. 13.

¹⁹ Szczegółowe dane dostępne na stronie internetowej: http://www.pzh.gov.pl/wp-content/uploads/2016/04/Europejski-Tydzien-Szczepien-19.04.2016r._Iwona_PS.pdf [dostęp: 1.07.2018].

²⁰ Szczegółowe dane dostępne na stronie internetowej: https://stansanitarny.gis.gov.pl/stan_sanitarny_kraju_za_rok_2016.pdf, s. 28 [dostęp: 1.07.2018]

wskazany w rozporządzeniu²¹ chorobom zakaźnym, by zapewnić powszechne bezpieczeństwo w sektorze zdrowia publicznego polskiego społeczeństwa.

Wspomniany obowiązek uregulowany jest w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. *o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*²². Konkretnie artykuł 17 wskazuje na obowiązek poddawania się szczepieniom ochronnym określonym na podstawie odrębnego rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia. Wskazano tym samym, że obowiązek dotyczy pewnego kręgu podmiotów wyodrębnionych na podstawie cech różnicujących je na zewnątrz. Szczegółowe dyspozycje zawarte są w odrębnym akcie wykonawczym do przedmiotowej ustawy, o którym w ogólności będzie mowa w dalszej części rozważań.

Zakres podmiotowy i przedmiotowy powszechnego obowiązku szczepień – zarys problematyki

Podane zagadnienie reguluje Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 sierpnia 2011 r. *w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych*²³. Akt ten określa szczegółowo choroby zakaźne, przeciwko którym aktualizowany jest obowiązek szczepień ochronnych. Wskazano w nim także podmioty obowiązane do poddawania się temu obowiązkowi. Dookreślono między innymi wiek oraz przebyte choroby, które są cechami wyróżniającymi dany podmiot obowiązany od ogółu ludności. Przedmiotowe rozporządzenie zawiera konkretne wytyczne, co do kwalifikacji osób przeprowadzających szczepienia ochronne, a także sposób ich przeprowadzania. Co ważne, wskazuje i na tryb przeprowadzania konsultacji specjalistycznej, gdy lekarskie badanie kwalifikacyjne daje podstawy do długotrwałego odroczenia iniekcji. W paragrafie drugim skonkretyzowano katalog chorób, przeciwko którym stosuje się obowiązkowe szczepienia ochronne. W trzecim natomiast określono zakres podmiotowy powszechnego obowiązku szczepień. Rozporządzenie zawiera szczegółowe określenie wspomnianych wcześniej cech różnicujących takich, jak: wiek, czy przebyte choroby.

Dla zobrazowania przybliżonych treści przykładowo warto wymienić:

1. Szczepienie przeciwko błonicy, któremu poddać się muszą dzieci i młodzież od 7 tygodnia życia do ukończenia 19 roku życia, a także osoby ze stycznością z chorymi na błonice.
2. Szczepienie przeciwko inwazyjnemu zakażeniu *Haemophilus influenzae* (Typu B), które przeznaczone jest obowiązkowo dla dzieci od 7 tygodnia życia do ukończenia 6 roku życia.

Mówiąc o kręgu podmiotów wyodrębnionych ze względu na przebyte choroby posłużyć można się przykładem szczepień ochronnych przeciwko ospie wietrznej. Rozporządzenie nakreśla kilka grup podmiotów. W pierwszej grupie umiejscowiono

²¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 sierpnia 2011 roku *w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych*, Dz. U. Nr 182, poz. 1086.

²² Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. *o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*, Dz. U. z 2008, nr 234, poz. 1750, ze zm.

²³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 sierpnia 2011 roku *w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych*, Dz. U. Nr 182, poz. 1086.

dzieci do ukończenia 12 roku życia, które przebyły jedną z następujących chorób, bądź wykazują następujące determinanty:

1. z upośledzeniem odporności o wysokim ryzyku ciężkiego przebiegu choroby,
2. z ostrą białaczką limfoblastyczną w okresie remisji,
3. zakażone HIV,
4. przed leczeniem immunosupresyjnym lub chemioterapią.

Do kolejnej grupy należą dzieci do ukończenia 12 roku życia z otoczenia osób określonych w lit. a przedmiotowego rozporządzenia, które nie chorowały na ospę wietrzną. Ostatni krąg podmiotów stanowią dzieci do ukończenia 12 roku życia, inne niż wymienione w lit. a i b omawianego rozporządzenia, które były narażone na zakażenie ze względów środowiskowych, w szczególności narażone na zakażenie ze względu na czasowe lub stałe przebywanie we wspólnych pomieszczeniach, co umożliwia przeniesienie wirusa i wybuch ogniska epidemicznego, w tym zwłaszcza w domach opieki długoterminowej, domach dziecka, żłobkach i innych instytucjach opiekuńczych²⁴.

Bezspornie należy nadmienić, iż powszechnej immunizacji nie podlegają jedynie nieletni. Przykładowo, mówiąc o szczepieniu ochronnym przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B krąg podmiotów zobowiązanych do poddania się szczepieniu został poszerzony między innymi o studentów uczelni prowadzących kształcenie na kierunkach medycznych, którzy nie byli szczepieni przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, czy też o osoby szczególnie narażone na zakażenie w wyniku styczności z osobą zakażoną wirusem zapalenia wątroby typu B, które nie były szczepione przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu B. Obiektywnie najszerszy krąg zawiera dyspozycja odnosząca się do szczepień przeciwko wścieklicznie, gdyż obowiązek aktualizuje się wobec każdej osoby mającej styczność ze zwierzęciem chorym na wścieklicznę lub podejrzanym o zakażenie wirusem wściekliczny, w tym przypadku cenzus wieku nie obowiązuje.

Interesującym zagadnieniem jest obowiązek szczepień dla obcokrajowców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP). Otóż *a contrario* do przepisu art. 17 ust. 1a ustawy *o zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi* obowiązku temu podlegać będą osoby, które przebywają na terytorium RP dłużej niż 3 miesiące. Do cudzoziemców stosuje się analogicznie przepisy ustawy i rozporządzenia w zakresie obowiązków szczepień.

Kilka słów o Niepożądanych Odczynach Poszczepiennych (NOP), jako zagrożeniu bezpieczeństwa zdrowotnego w kontekście gwarancji bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego

Coraz więcej uwagi zwraca się na problem występowania NOP wśród zaszczepionych. Mamy tu do czynienia ze swoistym dyskursem działań w sferze zagwarantowania bezpieczeństwa ludności. Szczepienia ochronne mają na celu bowiem umożliwienie człowiekowi sztucznego nabycia odporności, jednocześnie będąc

²⁴ Pełny zakres podmiotowy powszechnego obowiązku szczepień znajduje się w paragrafie 3 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 18 sierpnia 2011 roku w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych, Dz. U. Nr 182, poz. 1086.

zagrożeniem dla jego zdrowia z powodu możliwych niepożądanych odczynów poszczepiennych. Problem ten – mimo, że marginalnie kładący cień na powszechny obowiązek szczepień ze względu na znikomy odsetek występowania – jest dostrzegany przede wszystkim z perspektywy tzw. antyszczepionkowców.

Zasadniczo zdać sobie sprawę należy z tego, iż za niepożądany odczyn poszczepienny uznać możemy swobodnie każdą zmianę wywołaną z organizmie człowieka wywołaną bezsprzecznie poprzez uprzednie podanie szczepionki, występującą w czasie, która ma negatywne skutki dla organizmu człowieka i nie jest związana z celem podania tej szczepionki. Nie możemy w żadnym razie sugerować występowania NOP, jeżeli nie zaistnieje związek przyczynowo-skutkowy, pomiędzy aplikacją szczepionki, a wystąpieniem niepożądanego skutku w naszym organizmie.

Pomimo tego, iż sytuacji NOP jest niezwykle mało, istnieją i bezsprzecznie zagrażają bezpieczeństwu zdrowotnemu człowieka. Ustawodawca przewidując tego typu sytuacje wprowadził możliwość zgłaszania niepożądanych odczynów poszczepiennych²⁵. Jest to niezbędny krok do wyeliminowania tego zagrożenia w przyszłości.

Podsumowanie

Bezpieczeństwo zdrowia publicznego w strukturze bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, w tym bezpieczeństwa ludności, odgrywa kluczową rolę. Ochrona tego sektora w RP podlega ciągłym transformacjom, także ze względu na dynamicznie zmieniające się potrzeby w zakresie bezpieczeństwa tego obszaru. Związane jest to z dynamiką zagrożeń powodowanych różnorodnymi czynnikami biologicznymi. Ogólnie poziom bezpieczeństwa epidemiologicznego Polski należy ocenić pozytywnie²⁶, jednak nie można pomijać potencjalnych zagrożeń. Wyspecjalizowane organy administracji publicznej mają za zadanie tych zagrożeń szukać, by jak najszybciej móc im przeciwdziałać. Szybkość działania jest niezwykle istotna, szczególnie przy pierwszych sygnałach rozwoju potencjalnej epidemii.

Powszechny obowiązek szczepień – pomimo, że różnie oceniany – stanowi bardzo pozytywne zjawisko w kontekście zwiększania poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego kraju. Obiektywnie realizuje dyspozycje normy konstytucyjnej, jako gwarancja przeciwdziałania zjawiskom epidemicznym w Polsce. Aktualnie obserwuje się niepokojące próby odchodzenia od powszechnych szczepień, co jest oczywiście nielegalne. Wszelkie formy pozaprawnego omijania nałożonego obowiązku spotykają się z represją o charakterze materialnym – grzywna nakładana przez stosowny organ administracji publicznej, a także z reakcją prawnokarną – postępowanie w trybie art. 115 Kodeksu Wykroczeń²⁷.

Należy z całą stanowczością podkreślić, iż powszechny obowiązek szczepień w Polsce jest narzędziem skutecznym i potrzebnym w kwestii walki z potencjalnymi zagrożeniami epidemiologicznymi. Dzięki tej prewencyjnej metodzie

²⁵ Szerzej na temat zgłaszania NOP: K. Gajdzińska-Ożóg, M. Ożóg, *Zgłaszanie niepożądanych odczynów poszczepiennych w świetle ustawy z 5 grudnia 2008 r. O zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*, Przegląd Prawa Publicznego 6/2010, s. 42–49.

²⁶ Stan sanitarny kraju w roku 2016..., s. 46 i n.

²⁷ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Dz. U. z 2018 r. poz. 618, 911.

przeciwdziałania chorobom zakaźnym udało się „wyeliminować” je z życia publicznego, a ich ewentualna obecność ma charakter marginalny, wręcz jednostkowy w skali całego kraju. Podobnie, jak zjawisko NOP, które jest na bieżąco monitorowane przez organy administracji publicznej. Świadomość pozytywnej roli tego obowiązku w społeczeństwie pozwoli na szerzenie się dobrej idei szczepień, także tych nieobowiązkowych, lecz zalecanych²⁸.

Bibliografia

- Błaszowska J., *Choroby inwazyjne zwierząt – zagrożeniem dla ludzi*, [w:] *Zagrożenia zdrowia publicznego. Zdrowie człowieka a środowisko*, cz. 2, A. Denys (red.), Warszawa 2015.
- Bzdęga J., *Epidemiologia wybranych chorób zakaźnych*, Warszawa 2010.
- Cianciara D., Wysocki M.J., *Koncepcja bezpieczeństwa zdrowotnego – panaceum czy placebo?*, *Problemy Higieny i Epidemiologii* 2/2006.
- Czechowicz S., *Prawne formy działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej*, [w:] *Wielowymiarowość kategorii bezpieczeństwa. Wymiar prawny, ekonomiczno-społeczny i międzynarodowy*, K. Sygidus, P. Łubiński, D. Svyrydento (red.), Olsztyn–Kraków–Kijów 2018.
- Gajdzińska-Ożóg K., Ożóg M., *Zgłaszanie niepożądanych odczynów poszczepiennych w świetle ustawy z 5 grudnia 2008 r. O zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*, *Przegląd Prawa Publicznego* 6/2010.
- Jarmoszko S., *O bezpieczeństwie z perspektywy antropologii bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne w Polsce. Uwarunkowania personalne i strukturalne*, M. Cieślarczyk, I.A. Trzpił, D. Zbrozczyk (red.), Siedlce 2017.
- Jędrzejewska B., Jabłoński L., *Choroby zakaźne w Polsce*, [w:] *Podstawy epidemiologii ogólnej, epidemiologia chorób zakaźnych*, L. Jabłoński, I.D. Karwat (red.).
- Komunikat Głównego Inspektora Sanitarnego z dnia 31 października 2017 r. w sprawie Programu Szczepień Ochronnych na rok 2018, Dz. U. Ministra Zdrowia, poz. 108.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.
- Koziński M., *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej*, Gdańsk 2011.
- Kucharska I., Dębiński W., *Epidemiologia chorób zakaźnych*, [w:] *Epidemiologia w zdrowiu publicznym*, J. Bzdęga, A. Grębska-Kuczerowska (red.), Warszawa 2010.
- Masłow A., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2018.
- Miller M., Opolski J., *Bezpieczeństwo zdrowotne – zakres i odpowiedzialność*, *Problemy Higieny i Epidemiologii*, 1/2006.
- Pieprzny S., *Prawo jednostki do bezpieczeństwa*, [w:] *Problemy współczesnego ustrojodawstwa. Księga jubileuszowa prof. Bronisława Jastrzębskiego*, J. Dobkowski (red.), Olsztyn 2007.
- Romaniuk P., *Organizacja bezpieczeństwa państwa w perspektywie zagrożeń zdrowotnych*, [w:] *Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli w kontekście europeizacji zjawisk społecznych*, T. Holecki (red.), Poznań 2013.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 sierpnia 2011 roku w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych, Dz. U. Nr 182, poz. 1086.
- Stan sanitarny kraju w roku 2016, https://stansanitarny.gis.gov.pl/stan_sanitarny_kraju_za_rok_2016.pdf, s. 28 [dostęp: 1.07.2018].

²⁸ Zob. Komunikat Głównego Inspektora Sanitarnego z dnia 31 października 2017 r. w sprawie Programu Szczepień Ochronnych na rok 2018, Dz. U. Ministra Zdrowia, poz. 108.

Sikorski B., *Uwarunkowania bezpieczeństwa zdrowotnego człowieka*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska (red.), Siedlce 2011.

Stańczyk J., *Współzależność kategorii bezpieczeństwa i zdrowia jako problem teoretyczno-praktyczny*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świderski, J. Ważniewska (red.), Siedlce 2011.

Szczegółowe dane dostępne na stronie internetowej: http://www.pzh.gov.pl/wp-content/uploads/2016/04/Europejski-Tydzień-Szczepień-19.04.2016r._Iwona_PS.pdf [dostęp: 1.07.2018].

Ura E., *Prawne zagadnienia bezpieczeństwa państwa*, Rzeszów 1988.

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Dz. U. z 2018 r. poz. 618, 911.

Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, Dz. U. z 2008, nr 234, poz. 1750, ze zm.

Wiśniewski R., *Potrzeby ludzkie a bezpieczeństwo*, [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, K. Flaga-Gieruszyńska, E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz (red.), Gorzów Wielkopolski 2014.

Zieliński A., *Epidemiologia chorób zakaźnych w Polsce i na świecie*, [w:] *Choroby zakaźne i pasożytnicze*, Z. Dziubek (red.), Warszawa 2012.

Universal vaccination obligation guarantees “safe tomorrow”? – comments on the background of national legal regulations and the level of sanitary and epidemiological safety in Poland

Abstract

Guarantee of security in the public health sector is the foundation of properly functioning state. Health security in its material scope includes the legal system of public administration bodies in the sanitary-epidemiological safety sector, because goods protected by law such as life and health remain the focus of legal science. Numerous legal regulations focus not only on the protection of these values in terms of the whole society, but also in relation to individual groups of people, and ultimately to every citizen.

This attempt to guarantee safety in the public health sector has led to the introduction of a general obligation to vaccinate. It was supposed to be a remedy for eliminating some infectious diseases from the Polish society.

In the realities of these considerations there will be national legal regulations referring to this obligation of vaccination, as well as statistical data reflecting the level of sanitary and epidemiological safety of the country.

Słowa kluczowe: powszechny obowiązek szczepień, bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne

Key words: universal vaccination obligation, sanitary and epidemiological safety

Sebastian Czechowicz

student kierunku Prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, autor publikacji z zakresu bezpieczeństwa w sektorze zdrowia publicznego oraz praw jednostki w postępowaniach krajowych ze szczególnym uwzględnieniem praw człowieka; brał czynny udział w 30 konferencjach naukowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym, dotyczących szeroko pojętego prawa publicznego, jak i bezpieczeństwa państwa. E-mail: sebastianczechowicz.official@gmail.com

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9

RECENZJE

Przemysław Mazur

**Marek A. Koprowski, *Akcja „Wisła”. Ostateczna rozprawa z OUN-UPA*,
Wydawnictwo Replika, Zakrzewo 2017, 351 ss.**

Pierwsza refleksja jaka zostaje po lekturze książki Marka A. Koprowskiego *Akcja „Wisła”. Ostateczna rozprawa z OUN-UPA*, to jak bardzo można popsuć taki „kawał dobrej roboty”. Książka ważna, potrzebna, mająca jedynie ambicje naukowości, ale przede wszystkim odważna. Może to ostatecznie przeważało o delikatnym przesunięciu akcentów w kierunku publicystyki niż naukowości.

Akcja „Wisła” jest bardzo ważnym wydarzeniem dzielącym Polaków i Ukraińców, dodajmy do tego jeszcze Łemków. 28 III 1947 r. w zasadzce Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) pod Jabłonką zginął gen. Karol „Walter” Świerczewski¹, stało się to pretekstem dla akcji „Wisła”. Minister Obrony Narodowej Michał Rola-Żymierski 16 IV 1947 r. przekazał pisma ministrom właściwym ZSRR i Czechosłowacji (CSRS) o planowanej akcji. 24 IV 1947 r. Prezydium Rady Ministrów podjęło uchwałę² w sprawie akcji „Wisła”, której celem była całkowita likwidacja UPA. Następnego dnia gen. Stefan Mossor otrzymał pełnomocnictwo do dowodzenia operacją. 28 kwietnia 1947 r. dowódca Grupy Operacyjnej „Wisła”, poinformował Ministra Obrony Narodowej o rozpoczęciu akcji przesiedleńczej ludności ukraińskiej³. Dokładny przebieg akcji jest wyczerpująco opisany w polskiej historiografii⁴, dlatego nie będzie tutaj przedmiotem dokładniejszego opisu, nie jest też celem artykułu. Akcja z jednej strony zlikwidowała bazy UPA, jednocześnie, tymczasowo w szeregi partyzantki wstępowali kolejni, chcący uniknąć wywózki. Działacze Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i UPA doskonale wiedzieli, że akcja jest obliczona na asymilację ludności. Stepan „Chrin” Stebel’skyj tak pisał rok później:

¹ Więcej: P. Mazur, *Czym kulom pokłonił się „Walter”? Refleksje nad śmiercią generała Świerczewskiego i akcją „Wisła” w siedemdziesiątą rocznicę wydarzeń*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili” 6, 2016, s. 73–84.

² Tekst uchwały, patrz: A. Bata, *Bieszczady w ogniu*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1987, s. 192.

³ S. Dudra, *Poza matłą ojczyzną. Łemkowie na Ziemi Lubuskiej*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2008, s. 27; tam dokładna nota bibliograficzna.

⁴ M.in.: A. Chojnowska, *Operacja „Wisła” (przesiedlenia ludności ukraińskiej na Ziemi Odzyskane w 1947 r.)*, „Zeszyty Historyczne”, 1992, nr 102; J. Huk, *Selo nad Solokijju, Vid-vo Ukraïns’kij Archiv*, Warszawa 1996; E. Misiło, *Deportacje, obóz w Jaworznie*, „Tygodnik Powszechny”, 1990, nr 10; E. Misiło, *UPA v svitli pol’skich dokumentiv. Kn. 1, Vijs’kovij sud Operativnoï grupi „Visla”*, Vidav. Litopisu UPA, Toronto 1992; idem, *Akcja „Wisła”: dokumenty*, Archiwum Ukraińskie, Warszawa 1993; W. Poliszczuk, *Akcja „Wisła”: próba oceny*, [nakł. autora], Toronto–Warszawa 1997. D. Warszawski, *Akcja „Wisła”, „Tu i teraz”*, 1985, nr 36.

Chciałbym wiedzieć, jak żyje się moim Łemkom na „Ziemiach Odzyskanych”. Czy wrócą jeszcze kiedyś na ziemię swoich pradziadów. Czy może na zawsze pozostaną nad Nysą i Odrą? Boję się, żeby to nasze sławne ukraińskie plemię nie przepadło dla Ukrainy...⁵

Ludność osiedlana była tak, by nie mogły powstać tereny zwarcie zamieszkałe przez nią. Ponadto przybywała na tereny już zamieszkałe przez repatriantów polskich, często pochodzących z Wołynia i Galicji Wschodniej, a zatem pamiętających krzywdy zadane przez UPA. Dodatkowym problemem był brak możliwości zabrania ze sobą całego inwentarza i majątku ruchomego, często nie zdążono zebrać zasiewów, a jednocześnie nie było dość czasu by zagospodarować nową ziemię, często leżącą odłogiem od lat. Dramatem było rozdzielenie ludzi powiązanych społecznie od wieków, umieszczenie w środowisku obcym, kulturowo, przyrodniczo i wreszcie środowisku często wręcz wrogo nastawionym do przybyłych „banderowców”. Dodatkowo pod przymusem wysiedlano wielu lojalnych obywateli, odznaczonych za walkę przez władze II RP, Armię Czerwoną czy nawet partyzantów komunistycznych.

Wielu zaczęło próbować wrócić do ojcowizny, spotkało się to z natychmiastową interwencją władz. 27 lipca 1949 r.⁶ wydano dekret o przejęciu przez państwo nieruchomości ziemskich nie pozostających w faktycznym użytkowaniu przez właścicieli.

Książka Marka Koprowskiego jest o tyle ważna, że Autor stawia bardzo ważną tezę, że akcja „Wisła” miała głównie na celu zabezpieczenie granic przed zakusami Nikity Chruszczowa. Była zatem w pierwszym rządzie podyktowana pewnymi przesłankami natury geopolitycznej, dopiero drugim celem była asymilacja. Jednocześnie twierdzi, że akcja była niezbędna dla rozbicia UPA.

Teza o tym, że było to swoiste wyprzedzenie Chruszczowa nie jest nowa. Dotychczas jednak historycy, głównie z powodu braków w dokumentacji źródłowej, stawiali ją bardzo ostrożnie⁷. Autor pokazuje akcję w nieco szerszym kontekście geopolitycznym. Przypomina, słusznie chyba nazywa ją „zapomnianą” (przynajmniej w dyskursie publicznym), akcją H-T, pokazując osobiste ambicje Chruszczowa. „Zakerzonię” widzi nie tylko z polskiej perspektywy, ale również problemu Preszowszczyzny. Rzeczywiście, gdyby Józef Stalin zdecydowałby się na jej włączenie do ZSRR, to wówczas „Zakerzonion” w sposób naturalny, też by została przyłączona. O tej ostatniej nie zapomniał Chruszczow, dla niego budowa silnej Ukraińskiej Republik Radzieckiej była priorytetem, w którym interesy Polski czy Czechosłowacji nie miały większego znaczenia (dodajmy, że w ten sposób budował też swoją pozycję do sukcesji po Stalinie). Wydaje się, że polscy komuniści znając

⁵ S. Stebelski „Chrin”, *Zima w bunkrze*, Wydawnictwo Mireki [b.m. i d.w.], s. 181.

⁶ Dekret z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, Dz. U. 1949, nr 46, poz. 339.

⁷ Por. Z. Zaks, *Stosunki polsko-radzieckie w świetle francuskiej dokumentacji dyplomatycznej 1944 roku (styczeń-lipiec 1944)*, „Dzieje Najnowsze” 1987, nr 3, s. 122.

aspiracje Chruszczowa akcją „Wisła” wytrącili mu argumenty z ręki. Inna sprawa, że oczyszczenie etniczne pogranicza było jak najbardziej w interesie Polski⁸.

Można zatem uznać, że w interesie geopolitycznym Polski było etniczne oczyszczenie terenu przygranicznego z ludności niepolskiej (w tej akcji przesiedlano też choćby Cyganów). Taka polityka nie była niczym dziwnym dla komunistów, wystarczy przypomnieć przesiedlenia Czeczenów (zabezpieczenie granicy z Iranem) czy ludności Krymu (Tatarów, Greków, Niemców itd.). Nie ma się co oszukiwać, Stalin⁹ przez swoją „inżynierię etniczną” wymienił ludność Krymu na Rosjan, a efekty tego było widać niedawno, gdy etnicznie rosyjski Krym bez jednego wystrzału wrócił do Rosji.

Trudno jednak zgodzić się z przekonaniem, że nie udałoby się rozbić UPA bez przesiedleń. Prawdą jest, że dla funkcjonowania partyzantki niezbędne jest zaplecze społeczne. Prawdą jest jednak też, że UPA w 1947 roku na dobrą sprawę działała już tylko w pewny rejonach, zwłaszcza w Bieszczadach. Było to możliwe dzięki kilku czynnikom. Pomijając oczywisty, jakim było poparcie, a przynajmniej tolerowanie, przez ludność cywilną, to większość wynikała ze słabości Polaków. Brak było odpowiedniej infrastruktury zarówno cywilnej (dróg, mostów) jak i wojskowej (niektóre stacje Wojsk Ochrony Pogranicza, czy nawet brak odpowiednich koszarów – np. *casusu* Birczy). Skierowane w ten rejon jednostki wojskowe były czasami gorzej wyekwipowane niż UPA, o morale czy wyszkoleniu do działań w górach już nie wspomniawszy. Należy zdawać sobie sprawę ze swoistej „opieszalności” w likwidowaniu oddziałów UPA po stronie czechosłowackiej, co zresztą Autor bardzo dokładnie opisuje. Pod względem strategicznym, przesiedlenie ludności ukraińskiej miało znaczenie bardziej dla działań po radzieckiej stronie, likwidując możliwość traktowania terenów polskich jako zaplecza (tzw. taktyka konika szachowego). O tym jak można była paraliżować działania UPA świadczy przykład Łemkowszczyzny, gdzie infrastruktura była nieco lepsza, ale i nasycenie oddziałami polskimi większe (WOP, WP, MO, KBW)¹⁰.

Gdy mowa jest już o Łemkowszczyźnie. Na uznanie zasługuje opinia, że przesiedlenia ludności łemkowskiej było błędem, niesprawiedliwością (s. 22). Ludność zachodniej Łemkowszczyzny była lojalna wobec Polski tak w 1939 roku, czasie wojny, jak i po niej. Poza małym oddziałem Michała „Smyrnego” Fedaka (ocenił maksymalnie na 60 osób w momencie szczytowej liczebności)¹¹ Łemkowie

⁸ Por. P. Mazur, *Geopolitical consequences of Rusophilism of Carpathian Rusyns / Geopolityczne konsekwencje rusofilstwa Rusinów Karpackich*, „Przegląd Narodowościowy – Review of Nationalities” 2017, nr 7, s. 29–65; idem, *Rosjanie w Karpatach – strategiczne znaczenie przełęczy karpackich dla Rosji i jej aktywność wśród społeczności łemkowskiej na przełomie XIX i XX*, [w:] *Obszar Europy Środkowej w geopolityce mocarstw: od Mitteleuropy do integracji europejskiej*, G. Baziur, P. Skorut (red.), Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. rotmistrza Witolda Piłcockiego, Oświęcim 2017, s. 165–182.

⁹ Por. K. Grygajtis, *Józef Stalin oraz sowiecka geopolityka i geostrategia lat 1924–1953*, Oficyna Wydawnicza PWSZ, Nysa 2011.

¹⁰ Por. P. Mazur, *UPA na Łemkowszczyźnie, Łemkowie w UPA*, „Wojny i konflikty. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość” 2016, nr 1, s. 62–85.

¹¹ Ibidem.

nie formowali oddziałów UPA, jedyna sotnia¹² „Brodcza” miała duże problemy by operować pełnym składem, na ogół poruszając się mniejszymi grupami. Autor poświęca Łemkowszczyźnie osobny rozdział „Branka z Łemkowszczyzny”, choć tytuł może być lekko mylący, bo opisuje w nim zarówno pobór w szeregi Armii Czerwonej, jak i UPA.

Książka ma jednak kilka wad, nad którymi nie można przejść obojętnie. Po pierwsze, razi język, emocjonalny, nienaukowy. Autor pozwala sobie nawet na zarzuty celowego fałszowania historii, przez jej badaczy. Sam jednocześnie nie precyzuje np. metodologii swoich badań, sposobu weryfikowania przytaczanych źródeł etc. Stoi też na bardzo „legalistycznym” stanowisku, że akcja „Wisła” była zgodna z prawem i w interesie państwa. Zdaje się też nie zwracać uwagi na to, że mówi o państwie komunistycznym. Faktem jest, że partyzanci UPA łamali prawo polskie, prawdą jest też, że pod względem prawa międzynarodowego działania władz polskich były wówczas legalne. Jest jednak bardzo ważne „ale”, nie można przejść nad wymiarem etycznym tak bezrefleksyjnie. Bo wtedy tzw. „żołnierze wyklęci” będą w jednym szeregu z UPA. Też walczyli z komunistami, też nie przestrzegali prawa, też czekali na III wojnę światową. Hitlerowcy podczas Procesów Norymberskich, też tłumaczyli, że działali na podstawie prawa.

Wreszcie największym mankamentem książki jest jakość pracy redaktorskiej. O ile „literówka” mogą przydarzyć się każdemu, a i ktoś, kto sam publikuje, wie że współpraca z „korektą” czy wydawnictwem nie zawsze jest wzorowa, o tyle kilka notorycznych błędów powoduje, że wartość pracy znacznie spada. Zwłaszcza dotyczy to pisowni stopni (funkcji) wojskowych w formacji UPA. Zakładam, że to „złośliwość autokorekty” edytora tekstu, następnie niewyłapaną na etapie korekty, bo korektor też ma prawo nie znać się na tym. Autor jednak musi. By nie być gołosłownym, oto kilka przykładów: „solenny” zamiast „sotenny”¹³ (s. 102, 237, 300), „puszczowy” zamiast „kuszczowy”¹⁴ (s. 204, 301), „kurzenny” zamiast „kurenny”¹⁵ (s. 231) itd. Literówka może jednak zmienić dużo, na stronie 304. Autor pisze o mordzie „ubowców”, a miało być „upowców”. Wiadomo, jak zareagował Władysław Gomułka na pismo Łemków (s. 55), wbrew temu co twierdzi Autor. Zaniechano przymusowego przesiedlania. Teoretycznie tzw. „akcja repatriacyjna” była dobrowolna i zasadniczo była. Dopiero pod naciskami strony radzieckiej, zaniepokojonej niezadawalającymi wynikami zaczęły się zdarzać przymusowe wysiedlenia. Mowa tu o sytuacji sprzed akcji „Wisła”. Nie rozumiałe jest dlaczego spolszcza nazwisko słowackiego badacza Michała Šmigieľa, nazywając go Michałem Szmigłem (s. 205).

Zdarzają się takie „lapsusy”, jak „do wstępowania w ich szeregi wszystkich zdolnych do noszenia”, ale czego? (s. 143). Cytat ze stron 147–148 jest zaznaczony jak narracja Autora, a jego słowa jak cytat. Słowa Stepana „Chrina” Stebelskiego są przypisane żołnierzowi „Ognia” (przypis 244), a i w kolejnych przypisach jest trochę nieścisłości.

¹² Kompania, ok. 100–150 ludzi.

¹³ Dowódca sotni, kompani, odpowiednik kapitana.

¹⁴ Dowódca kuszczu, to związek bojowy oddziałów samoobrony – *Samoobronni Kuszczowi Widity* (SKW).

¹⁵ Dowódca kurenia, batalionu, odpowiednik majora.

Szkoda, że takie mankamenty obniżają wartość pracy, a widać że tej pracy Autor włożył naprawdę sporo. Zwłaszcza, że takie błędy, czy braki metodologiczne, a zwłaszcza publicystyczny język są swoistym argumentem dla strony przeciwnej do dyskredytowania książki i *de facto* Autora. Wielka szkoda, a mogła to być tak dobra książka...

Przemysław Mazur

doktor nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wśród jego zainteresowań naukowych znajdują się: zagadnienia geopolityki, etniczności, nacjonalizmów, współczesnych problemów tożsamościowych, zwłaszcza Łemków, Ukraińców i muzułmanów. Autor lub współautor takich monografii, jak: *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska – NATO – Rosja* (Kraków 2017), *Społeczeństwo przeciw państwu, państwo przeciw społeczeństwu: bezpieczeństwo ustroju Polski Ludowej na wybranych przykładach z ziemi tarnowskiej* (Kraków 2017), *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu* (Warszawa 2018), *Współczesna idea narodowa Łemków* (Kraków 2019 – w druku), współredaktor monografii wieloautorskich poświęconych bezpieczeństwu: *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa europejskiego* (Kraków 2016), *Współczesne problemy bezpieczeństwa państwa: księga pamiątkowa ku czci Tomasza Jana Biedronia* (Stalowa Wola 2017), *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pamiątkowa ku czci Jerzego Świecy* (Stalowa Wola 2017). E-mail: przemyslaw.mazur@up.krakow.pl

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9 (2019)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.9

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z działalności Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa za rok akademicki 2017/2018

Studenckie Koło Naukowe Edukacji dla Bezpieczeństwa powstało w marcu 2009 r. przy Katedrze Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej (obecnie Instytut Nauk o Bezpieczeństwie). Działalność Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa (SKNEdB) obejmuje zagadnienia z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa, edukacji obywatelskiej oraz szeroko pojętego bezpieczeństwa.

Opiekunowie:

Opiekun koła naukowego: dr Rafał Kopeć.

Opiekunowie sekcji: dr Łukasz Czekał, dr Rafał Klepka, dr Przemysław Mazur, mgr Andrzej Ziarko.

Do Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa należy 40 osób (studenci).

Przewodniczący: Piotr Prokopowicz

Z-ca przewodniczącego: Magdalena Bubak

Skarbnik: Katarzyna Czernik

W ramach Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa działają następujące sekcje:

- sekcja taktyczna
- sekcja strzelecka,
- sekcja pierwszej pomocy, ratownictwa i promocji,
- sekcja debat i dyskusji społeczno-politycznych,
- dyskusyjny klub filmowy.

Rok akademicki 2017/2018 dla Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa był przede wszystkim okresem kontynuowania przedsięwzięć z lat poprzednich – zwłaszcza tych, które cieszyły się największą popularnością oraz przekładały się na największe efekty naukowe i szkoleniowe.

Zagadnieniem pierwszoplanowym niezmiennie pozostaje rozwijanie działalności naukowej. Członkowie SKNEdB zorganizowali V Ogólnopolską Konferencję Naukową „Oblicza bezpieczeństwa. Poziom lokalny – poziom globalny”. Konferencja odbyła się 10 kwietnia 2018 roku i wzięło w niej udział 41 prelegentów z wielu uznanych ośrodków akademickich z całej Polski (Uniwersytet Jagielloński, Akademia Sztuki Wojennej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Ponadto prof. Olga Wasiuta, dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej wygłosiła wykład wprowadzający pt. *Wojny czwartego pokolenia*, przepro-

wadzano również dwa panele eksperckie (*Kontrakt na Patrioty – klucz do bezpieczeństwa militarnego czy kosztowna zabawka?* – prowadził dr Rafał Kopeć, oraz *Prawny paternalizm państwa a poczucie bezpieczeństwa obywateli* – prowadziła dr Anna Pacholska). Piąta edycja konferencji z cyklu „Oblicza bezpieczeństwa” była rekordowa pod względem liczby prelegentów oraz reprezentowanych przez nich ośrodków naukowych, została również wzbogacona o dodatkowe elementy w postaci paneli eksperckich, mających zwiększyć atrakcyjność konferencji oraz podnieść jej walory naukowe.

Studenci w ramach SKNEdB regularnie biorą udział w działaniach promujących Uniwersytet Pedagogiczny, realizowanych we współpracy z Biurem Promocji i Karier. W roku akademickim 2017/2018 były to następujące przedsięwzięcia:

- Noc Naukowców (29 września 2017 r.);
- Dni Otwarte Uniwersytetu Pedagogicznego (15 marca 2018 r.);
- Festiwal Nauki i Sztuki w Krakowie (15 maja 2018 r.).

Sekcja debat i dyskusji społeczno-politycznych Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa w roku akademickim 2016/2017 zorganizowała pod kierunkiem doktora Rafała Klepki cztery debaty dotyczące bieżących problemów:

- *Medialne relacje z bieżącej polityki a obywatelskie bezpieczeństwo informacyjne;*
- *Polska w Unii Europejskiej: Dyktatura Brukseli czy szansa na postęp?;*
- *Media społecznościowe: czy Twitter i Facebook decydują o wynikach wyborów?;*
- *Neoaurytaryzm współczesny: Polska i Węgry w odwrocie od demokracji, jaką znamy?*

Dyskusyjny klub filmowy pod kierunkiem doktora Przemysława Mazura zrealizował pokazy (połączone z prelekcjami i debatami) następujących filmów:

- *Przyrzeczenie* (Hiszpania, USA, 2016 r.);
- *9 kompania* (Rosja, Ukraina, 2005 r.);
- *Zgoda* (Polska, 2017 r., sens kinowy).

Ponadto zorganizowano spotkanie na temat „Ustawa o IPN”, którego gościem był Michał Zajda, przedstawiciel społeczności żydowskiej, wiceprzewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, największej żydowskiej organizacji w Polsce. Moderatorem spotkania był dr Paweł Skorut.

Znaczącym elementem działalności SKNEdB są przedsięwzięcia związane z rozwojem kompetencji ratowniczych. Pod kierunkiem magistra Andrzeja Ziarko przeszkolona została grupa studentów biorących udział w akcjach edukacyjnych „Przedszkolak ratownikiem” oraz „Uczeń ratownikiem”. Realizuje ona pokazy oraz kursy pierwszej pomocy dla dzieci i młodzieży z województwa małopolskiego. W roku akademickim 2016/2017 akcję realizowano w Szkole Podstawowej nr 117 w Krakowie z zespołem przedszkolnym. Łącznie przeszkolono 120 dzieci. Sekcja pierwszej pomocy, ratownictwa i promocji brała również udział w akcji „Student dla Seniora”, zorganizowanej 2 grudnia 2017 roku przez Instytut Pracy Socjalnej, gdzie przeprowadzono warsztaty z pierwszej pomocy dla seniorów. Z kolei podczas „Powiatowych zawodów w udzielaniu pierwszej pomocy” zorganizowanych 15 czerwca 2018 roku w Myślenicach studenci (łącznie 10 osób) pełnili rolę sędziów i pozorantów.

Zajęcia sekcji taktycznej oraz sekcji strzeleckiej (kierowanych przez doktora Rafała Kopec oraz doktora Łukasza Czekaja) odbywały się zazwyczaj w trybie łączonym. Część zadań szkoleniowych realizowana była w ramach obozów w Chochołowie. Łącznie w roku akademickim 2017/2018 realizowano szkolenia z łączności radiowej, topografii, taktyki ogólnej oraz szkolenia ogniowe z różnych rodzajów broni.

Część zadań szkoleniowych realizowana była w ramach obozów w Chochołowie. Od roku akademickiego 2016/2017 cykl szkoleniowy realizowany jest w ramach trzech obozów, ze względu na pozytywny wpływ intensywnego, kilkudniowego kursu realizowanego w terenie na osiągnięcie efektów szkoleniowych. W roku akademickim 2017/2018 zorganizowano:

- obóz jesienny – 19–22 października 2017 r.;
- obóz zimowy, połączony z zajęciami Legii Akademickiej – 22–25 lutego 2018 r.;
- obóz wiosenny – 10–13 maja 2018 r.

Ponadto 2 marca 2018 roku studenci na terenie Towarzystwa Sportowego Wisła studenci należący do SKNEdB brali udział w teście sprawnościowym do Policji. Test przeprowadzony został pod kierunkiem doktora Łukasza Czekaja. Polegał on na zapoznaniu się z elementami toru oraz na nauce prawidłowego pokonywania przeszkód. Był to egzamin próbny, który prowadził instruktor Komendy Wojewódzkiej Policji.

Tradycyjnym już polem działalności SKNEdB jest przedświąteczna pomoc dla zwierząt. Jak co roku, studenci przygotowali zbiórkę pokarmu i innych artykułów (np. koców) dla psów i kotów z krakowskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt. Zbiórka prowadzona była w budynku Uniwersytetu Pedagogicznego przy ul. Ingardena 4. W okresie przedświątecznym studenci SKNEdB włączyli się również w akcję charytatywną „Paczka dla weterana”.

Integracji studentów działających w ramach SKNEdB sprzyjały takie przedsięwzięcia jak uroczysta wigilia z udziałem kadry Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej oraz zimowe wyjście na Babią Górę (21 stycznia 2018 roku).

Ukoronowaniem działalności Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa było zdobycie drugiego miejsca w Festiwalu Kół Naukowych Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej o Puchar Prorektora ds. Studenckich, zorganizowanym w dniu 8 maja 2018 roku. Prezentację pt. *Active shooter* przygotował zespół w składzie: Magdalena Bubak, Wojciech Cendrowski, Anna Mazgaj, Maja Dutka, Grzegorz Bator, Aleksandra Zamojska, Piotr Prokopowicz, Klaudia Lewandowska, Anna Ponikiewska, Martyna Targ, Wioletta Przecherka, Katarzyna Czernik, Mikołaj Dyl, Justyna Ligęza, Justyna Rokitowska.

Zespół SKNEdB z radością powitał informację, że dwie osoby spośród najbardziej aktywnych członków Koła (mgr Magdalena Bubak oraz mgr Wojciech Cendrowski) pomyślnie przeszły proces rekrutacyjny i rozpoczęły studia doktoranckie w zakresie nauk o polityce na Wydziale Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego. Sukces ten, uwarunkowany bogatym dorobkiem naukowym kandydatów, jest odzwierciedleniem roli, jaką Studenckie Koło Naukowe Edukacji dla Bezpieczeństwa przykładą do rozwoju działalności naukowej wśród studentów.

* * *

Plany na rok akademicki 2018/2019 obejmują rozwijanie dotychczasowych obszarów działalności oraz rozwój nowych form działalności. Rozważane są pewne przekształcenia w strukturze koła, w tym zmiana nazwy, wynikające z następujących uwarunkowań:

- reorganizacja macierzystego Instytutu: zmiana nazwy z Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej na Instytut Nauk o Bezpieczeństwie oraz przejście ze struktur Wydziału Pedagogicznego do Wydziału Politologii;
- konieczność większego otwarcia się na uczestników studiów doktoranckich oraz na absolwentów.

SKNEdB zamierza kontynuować organizację cyklu konferencji naukowych „Oblicza bezpieczeństwa”, które zmieniły formułę z konferencji studenckich na ogólnopolskie konferencje naukowe. Szóstą konferencję z tego cyklu zaplanowano na 11 kwietnia 2019 roku. SKNEdB podejmie wysiłki, by konferencja miała po raz pierwszy wymiar międzynarodowy. Rozwijana będzie działalność naukowa związana z prezentacjami przygotowanych przez studentów referatów w ramach konferencji naukowych w różnych ośrodkach akademickich. Ambicją SKNEdB jest przygotowanie przez studentów tekstów naukowych, mających ukazać się w recenzowanych publikacjach naukowych.

Planowany jest rozwój działalności sekcji strzeleckiej i taktycznej tak, by równolegle prowadzić szkolenie początkowe dla osób, które przystąpiły do SKNEdB, jak i realizować bardziej zaawansowane etapy szkolenia. Rozważane jest nawiązanie współpracy z firmami i organizacjami skupiającymi byłych żołnierzy jednostek specjalnych.

Plany na rok akademicki 2018/2019 zakładają ponadto budowanie szerszej społeczności grupującej studentów studiujących na kierunkach związanych z bezpieczeństwem, i rozwijających swoje pasje naukowe oraz okołonaukowe. Zakłada się w tym celu nawiązanie współpracy z kołami naukowymi działającymi w innych uczelniach. Podjęto już rozmowy ze Studenckim kołem naukowym bezpieczeństwa Wewnętrznego działającym w ramach Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

dr Rafał Kopeć

Opiekun Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa

DLA AUTORÓW

Artykuły i inne materiały zgłaszane do publikacji należy w formie załącznika przesyłać pod adres: studiadesecuritate@up.krakow.pl. W treści e-maila prosimy podać swój tytuł lub stopień naukowy oraz dokładny adres korespondencyjny. Do e-maila należy dołączyć także wypełnione i podpisane Oświadczenie Autora.

Przyjmowane do Redakcji teksty w pierwszej kolejności podlegają analizie przez Kolegium Redakcyjne, które ustala czy nadesłany materiał spełnia wymogi techniczne, jego tematyka jest adekwatna do profilu czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate” oraz czy tekst powstał zgodnie z zasadami etycznymi opisanymi w sekcji „procedury i dobre praktyki”. W przypadku gdy artykuł spełnia powyższe kryteria przekazywany jest do Recenzentów.

Wymogi techniczne:

Minimalna objętość artykułu to 0,5 arkusza wydawniczego, czyli 20 tysięcy znaków (znaki liczone łącznie ze spacjami oraz przypisami). Maksymalna objętość artykułu to 1 arkusz wydawniczy. W przypadku recenzji książek, biogramów, informacji o publikacjach i konferencjach oraz innych komunikatów z życia naukowego maksymalna objętość tekstu to 20 tysięcy znaków (łącznie ze spacjami).

Tekst powinien być sformatowany w edytorze tekstu Word, czcionka Times New Roman, marginesy 2,5 cm, brak odstępów pomiędzy akapitami. Układ tekstu:

1. Imię i nazwisko Autora bez stopnia lub tytułu naukowego (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5).
2. Afiliacja (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5).
3. ORCID ID (Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1,5).
4. Tytuł artykułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5).
5. Tekst właściwy artykułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien być podzielony na części opatrzone nienumerowanymi podtytułami (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), przed i po podtytule pusta linia, cytaty w cudzysłowie (bez kursywy), kursywą w tekście tytuły książek, artykułów, zwroty, nazwy obcojęzyczne, tekst właściwy powinien kończyć się wnioskami.
6. Bibliografia (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) powinna rozpoczynać się słowem „Bibliografia” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po słowie „Bibliografia” pusta linia). Wykaz powinien być uporządkowany alfabetycznie według nazwisk autorów lub w razie braku autora pierwszej litery tytułu, kolejność poszczególnych elementów powinna być taka sama jak w przypadku przypisów z jednym wyjątkiem, w bibliografii najpierw występuje nazwisko, a za nim inicjał imienia, ponadto w bibliografii nie podajemy numerów stron.

7. Tytuł artykułu w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po pusta linia).
8. Abstrakt w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) powinien rozpoczynać się słowem „Abstract” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5, przed i po słowie „Abstract” pusta linia). Abstrakt powinien zawierać krótki zarys przedmiotu badań, cele i pytania badawcze, określenie metodologii, główne wyniki i wnioski z badań.
9. Słowa kluczowe w języku polskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien poprzedzać je zapis „Słowa kluczowe:” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), po nim zaś w tej samej linijce 3–5 słów kluczowych w języku polskim.
10. Słowa kluczowe w języku angielskim (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5), powinien poprzedzać je zapis „Key words:” (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), po nim zaś w tej samej linijce 3–5 słów kluczowych w języku angielskim.
11. Biogram autora (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1,5) poprzedzony imieniem i nazwiskiem (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyjustowane, interlinia 1,5), sama treść biogramu w kolejnej linijce pod nazwiskiem, w treści biogramu powinien znaleźć się także adres e-mail autora.

Przypisy (czcionka Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1) tworzone w systemie przypisów dolnych. Układ przypisów:

- monografia: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo współczesne*, Wydawnictwo Małopolskie, Kraków 2018, s. 43.
- rozdział w monografii: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo w państwie*, [w:] *Dylematy bezpieczeństwa*, M. Nowak (red.), Wydawnictwo Małopolskie, Kraków 2018, s. 112.
- artykuł w czasopiśmie: J. Kowalski, *Bezpieczeństwo narodowe – podstawowe dylematy*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate” 2018, nr 8, s. 112.
- źródło internetowe: M. Nowak. *Cele i metody działań terrorystycznych*, <http://celeterrorystow.pl/meotdy.pdf> [dostęp: 25.07.2018].
- akt prawny: Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz.U. 2013, poz. 628.

W przypisach stosować należy skróty łacińskie, *op. cit*, *ibid.*, etc.

Każdy wykres, tabela, rysunek itp. powinien być opisany z podaniem tytułu (czcionka Times New Roman, rozmiar 12, wyjustowane, interlinia 1) oraz wskazaniem źródła (czcionka Times New Roman, rozmiar 10, wyjustowane, interlinia 1). Tytuł powinien być zamieszczony nad, a informacja o źródle – pod prezentowanym wykresem, tabelą lub rysunkiem.

